

# gość niedzielnny

● 50. rocznica śmierci  
kardynała Adama Sapiehy



MAREK PEKARA

Portret kardynała Adama Sapiehy, autorstwa Karola Rutkowskiego, znajdujący się w Kurii Metropolitalnej w Krakowie



# XVI Niedziela Zwykła

## Wprowadzenie do liturgii

W wydarzeniu opisanym w pierwszym czytaniu Abraham udzielił gościny trzem tajemniczym postaciom. Maria i Marta ugościły w swoim domu Jezusa z Nazaretu. Chrystus nas, swoich uczniów, zaprasza do wspólnego świętowania na Uczcie eucharystycznej. Gromadzi swój Kościół wokół stołu – ołtarza. Na wzór Marii z czytanej dziś Ewangelii wsłuchujemy się w Jego słowa, byśmy Go rozpoznali, gdy będzie łamał dla nas Chleb eucharystyczny.

## Antyfona na wejście

Oto mi Bóg dopomaga, Pan podtrzymuje me życie. Będę Ci chętnie składać ofiarę i słać Twę do brze imię.

(Ps 54 [53], 6.8)

## Kolekta

Wszchemogący Boże, okaż miłosierdzie swoim wiernym i pomnażaj w nich dary swojej łaski, aby pełni wiary, nadziei i miłości zawsze wiernie zachowywali Twoje przykazania. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg przez wszystkie wieki wieków.

## PIERWSZE CZYTANIE

*Abraham przyjmuje Boga*

### Czytanie z Księgi Rodzaju

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham spojrzawszy dostrzegł trzy ludzkie postacie naprzeciw siebie. Widząc je u wejścia do namiotu podążył na ich spotkanie.

A pokłoniwszy się im głęboko, rzekł: „O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Pozwólcie też, że pójde wziąć nieco jedzenia, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego”. A oni mu rzekli: „Uczyn tak, jak powiedziałeś”.

Abraham poszedł więc spiesznie do namiotu Sary i rzekł: „Prędko zacznij ciasto z trzech miar najczystszej maki i zrób podplomyki”. Potem podążył do trzody i wybrałszy tłuste i piękne cielę, dał je słudze, aby ten szybko je przyrządził. Po czym wziąwszy twaróg, mleko i przyrządzone cielę, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go: „Gdzież jest żona twoja, Sara?”. Odpowiedział im: „W tym oto namiocie”. Rzekł mu jeden z nich: „O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała wtedy syna”.

(Rdz 18,1–10a)

## PSALM RESPONSORYJNY

**Refren:** Prawy zamieszka w domu Twoim, Panie. Kto zamieszka na Twej górze świętej? Ten, kto postępuje nienagannie, działa sprawliwie

i mówi prawdę w swym sercu, kto swym językiem oszczerstw nie głosi.

**Refren.**

Kto nie czyni bliźniemu nic złego, nie ubliża swoim sąsiadom, kto za godnego wzgardy uważa złoczyńcę, ale szanuje tego, kto się boi Pana.

**Refren.**

Kto dotrzyma przysięgi dla siebie niekorzystnej, kto nie daje swych pieniędzy na lichwę i nie da się przekupić przeciw niewinnemu. Kto tak postępuje, nigdy się nie zachwieje.

**Refren.**

(Ps 15 [14], 1b–3a. 3b–4ab. 4c–b /R.: por. 1a/)

## DRUGIE CZYTANIE

*Cierpiąc z Chrystusem dopełniamy Jego dzieła*

### Czytanie z Listu

#### świętego Pawła Apostoła do Kolosan

**Bracia:**

Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udręk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. Jego sługą stałem się według zleconego mi wobec was Bożego wódcarstwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego.

Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, teraz została objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jak wielkie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan.

Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały.

Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie.

(Kol 1,24–28)

## ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.

Otwórz, Panie, nasze serca, abyśmy uważnie słuchali słów Syna Twojego.

**Aklamacja:** Alleluja, alleluja, alleluja.

(Por. Dz 16,14b)

## EWANGELIA

*Marta i Maria przyjmują Chrystusa*

### Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus przyszedł do pewnej wsi. Tam niejaka niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: „Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła”.

A Pan jej odpowiedział: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona”.

(Łk 10,38–42)

## Modlitwa nad darami

Boże, Ty jedyną, doskonałą Ofiarą zastąpiłeś rozmaite ofiary Starego Prawa, przyjmij Ofiarę oddanych Ci sług i uświęć ją tak, jak pobłogosławiłeś dary Abła; niech to, co każdy złożył na chwałę Twego majestatu, posłuży wszystkim do zbawienia.

## Antyfona na Komunię

Pan miłosierny i łaskawy sprawił, że trwa pamięć Jego cudów, dał pokarm bogobojnym.

(Ps 111 [110], 4–5)

## Modlitwa po Komunii

Boże, nasz Ojciec, przybądź z pomocą swojemu ludowi, który nakarmiłeś Najświętszym Sakramentem, spraw, aby porzucił dawne nałogi i prowadził nowe życie.

## Modlitwa wiernych

*Przez Jezusa Chrystusa, który chce być obecny w życiu i naszej pracy, z ufnością polećmy Bogu potrzeby wszystkich ludzi.*

1. Módlmy się za Kościół święty, aby uczył ludzi tąć trud pracy z praktyką żywej wiary.

2. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby jego służba dla Ewangelii przypominała wszystkim najwyższe wartości ludzkiego życia.

3. Módlmy się za ludzi pracy, aby mieli zapewniony wypoczynek i możliwość kontaktu z Bogiem.

4. Módlmy się za zakony kontemplacyjne, aby swoją modlitwą i pokutą wypraszały pomoc Bożą dla Kościoła i świata.

5. Módlmy się za tych, którzy porzucili praktyki religijne, aby przez nawrócenie i pokutę odzyskali życie Boże.

6. Módlmy się za nas, uczestniczących w świętej liturgii, abyśmy trud i swoje zmęczenie umieli tąć z ofiarą Chrystusa.

Wysłuchaj, Boże, naszych modlitw i spraw łaskawie, abyśmy wiernie wypełniając nasze powołanie, zasłużyli na Twoją pomoc i otrzymali wieczną nagrodę. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Velázquez, Chrystus u Marii i Marty, XVII w.





MARK PLEKARA

## Mistyka codzienności

TOMASZ DOSTATNI OP

„... racz nie omijać swego sługi”. Trzej goście przychodzą w odwiedziny do Abrahama. Pod dębami Mamre Abraham, nie wiedząc do końca, kogo przyjmuje, samego Boga przyjął u siebie w domu. Tę scenę biblijną w naszą świadomość plastyczną wpisał ruskim malarz, a zarazem mnich Ławry Troicko-Siergiejewskiej Andriej Rublow. Trzej goście pod postacią trzech aniołów. Zarazem obraz ten nazywa się *Trójca Święta*. Bo tak przez chrześcijan ta scena jest odebrana, jako zapowiedź objawienia się Boga w Trójcy Świętej. Ale ta gościna u Abrahama to dla nas wezwanie, abyśmy zawsze każdego człowieka, każdego, który do nas przychodzi, przyjmowali z całą życzliwością i otwartością, tak jakbyśmy samego Boga przyjmowali. Stare polskie przysłowie mówi: „Gość w dom, Bóg w dom”. Ono ma swoje zakorzenienie w tej starotestamentowej scenie. Ale również w gościnie, na którą dwaj uczniowie zdążający do Emaus zaprosili tego, który z nimi szedł. Oni, jak Abraham, jeszcze wtedy nie wiedzieli, że samego Boga do swojego stołu zaprosili. Prośba: „O Panie, jeśli jestem tego godzien, racz nie omijać swego sługi” jest też naszym zaproszeniem, skierowanym do Boga, aby był z nami, ale też aby był w nas. Prawda o zamieszkiwaniu Boga w człowieku, o zamieszkiwaniu Trójcy Świętej w człowieku musi być stale przypominana, bo ona pogłębia naszą wiarę i czyni ją jeszcze bardziej osobistą. W Sejnach, na północno-wschodnim krańcu Polski, jest poddominikańskie sanktuarium maryjne. Tam właśnie znajduje się szafkowa figura Matki Bożej. Po otwarciu drzwi we wnętrzu można ujrzeć Trójcę Świętą. W tym bardzo rzadkim zobrazowaniu ukazana jest właśnie prawda o zamieszkiwaniu Trójcy Świętej w człowieku.

„Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń”. Tą tajemnicą jest „Chrystus pośród was – nadzieja chwały”. Każdy chrześcijanin ma głosić tę tajemnicę, to znaczy mówić o Jezusie. To powołanie jest wpisane w nasze życie od momentu

chrztu świętego. To powołanie głoszenia nie dotyczy tylko księży, biskupów, czy jakichś szczególnie wybranych dusz pobożnych. To powołanie dotyczy każdego chrześcijanina. Każdego na inny sposób. Bycie ojcem czy matką to jedno z największych powołań do głoszenia prawdy o Chrystusie swoim dzieciom, swojej rodzinie. Tę prawdę, to znaczy Chrystusa, musimy poznać, i to, co poznamy, przekazywać innym. „Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka okazać doskonałym w Chrystusie”. Tajemnicę, tę ukrytą, musimy poznawać. Jest to zadanie na całe życie. To poznawanie nadaje sens wszystkiemu, co robimy i kim jesteśmy. Ale to, co odkryjemy, mamy przekazać dalej. Tak będziemy wypełniali powołanie mówienia, głoszenia o Chrystusie, który jest pośród nas.

**Marta i Maria.** Dobrze znamy tę przypowieść. I dobrze wiemy, jak ją odczytać. Marta to ta, która pracuje dla Pana. Maria to ta, która słuchała słów Pana. Jedno i drugie jest nam potrzebne, jedno i drugie jest częścią naszego codziennego życia chrześcijańskiego. Proponuję, aby zawsze, gdy dobrze znamy jakiś tekst Biblii – jak w tym przypadku – zadać sobie jeszcze więcej trudu, aby ten tekst odczytać na nowo. Wiele jest możliwych interpretacji w ramach jednej interpretacji. Bóg przez słowa Pisma przemawia również do serca każdego z nas. Przypowieść o Marcie i Marii, odczytywana na nowo, w różnym czasie naszego życia i na różnych jego etapach, może też różnie do nas przemawiać. Raz to, co jest słuchaniem, będzie ważniejsze, aby po latach aktywność i praca bardziej były aktualne. Bóg przemawia „tu i teraz”. A znaki czasu są konkretną perspektywą, dzięki której to, co ogólne i czasami banalne może stać się w naszej codzienności najważniejsze dla nas w tej chwili i jedynie potrzebne. Uczmy się więc stale odczytywać Boże prawdy w konkretnie naszego życia i naszej codzienności.

22 VII

**Niedziela – XVI zwykła**

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2  
(IV tydz. psalterza)

Miesiące wakacyjne to czas odwiedzania i przyjmowania gości. Czytane dziś Słowo Boże zwraca uwagę na gościnność. Abraham okazał ją Bożym wystawnom pod dębami w Mamre. Chrystus Pan został gościnnie przyjęty przez Marię i Martę.

Otworzywszy serca na Słowo Boże i umocniwszy się udziałem w Uczcie Pańskiej, przestrzegajmy na co dzień gościnności.

23 VII

**Poniedziałek – święto św. Brygidy, zakonnic, współpatronki Europy**

Czyt.: Ga 2,19–20; Ps 16; J 15,1–8.

1 X 1999 r. Ojciec Święty ogłosił św. Brygidę Szwedzką (1303–1373), razem ze św. Katarzyną ze Sieny i św. Teresą Benedyktą od Krzyża (Edytą Stein), współpatronką Europy i przedstawiając krótko jej życie, podkreślił m. in., że „przy różnych okazjach doradzała książętom i władcom, jak winni właściwie wypełniać swoje zadania”. Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w liście do przewodniczących Konferencji Episkopatów Europy z 23 X 1999 roku poleciła od roku 2000 obchodzić dni ku czci współpatronek Europy w randze święta.

24 VII

**Wtorek – wspomnienie św. Kingi**

Czyt.: Wj 14,21–15,1; Ps. resp. Wj 15,8–10.12.17; Mt 12,46–50.

Pełnienie woli Bożej to znak przynależności do rodziny Jezusa. Do tej rodziny należała św. Kinga (1334–1392), królowa węgierska, księżna krakowsko-sandomierska, Pani Ziemi Sąddeckiej, a potem klaryska w klasztorze starosąddeckim.

Pełnienie woli Bożej to droga do świętości. Do jej osiągnięcia wzywał Ojciec Święty w Starym Sączu w czasie kanonizacji Pani Ziemi Sąddeckiej w 1999 r.

25 VII

**Środa – święto św. Jakuba Apostoła**

Czyt.: 2 Kor 4,7–15; Ps 116B; Mt 20,20–28.

Św. Jakub nazywany Starszym lub Większym był rybakiem z Betsaidy i bratem św. Jana Ewangelisty. Powołany przez Chrystusa zostawił swoje sieci i poszedł za Nim. „Syn gromu”, pełen zapału dla sprawy Bożej, dał się kształtować przez swego Mistrza. Św. Jakub poniósł śmierć męczeńską w Jerozolimie około Wielkanocy 44 r. Relikwie jego są czczone w Santiago di Compostela w Hiszpanii.

26 VII

**Czwartek – wspomnienie św. Joachima i św. Anny, rodziców NMP**

Czyt.: Wj 19,1–2.9–11.16–20b; Ps. resp. Dn 3; Mt 13,10–17.

Ostatnie dwa wiersze Ewangelii bieżącego dnia tygodnia przewidziane są także na dzisiejsze wspomnienie w czytaniach lekcjonarza o Świętych. O Rodzicach NMP można powiedzieć: „Szczęśliwie oczy wasze, że widzą, i uszy wasze, że słyszą”. Słowa te dotyczą także wyznawców Chrystusa.

27 VII

**Piątek – dzień powszedni**

Czyt.: Wj 19,17; 20,1–17; Ps 19; Mt 13,18–23.

Słuchając dziś wyjaśnienia przypowieści o siewcy, warto przypomnieć słowa z listu *Novo millennio ineunte*, mówiące o potrzebie otwarcia się na siew Słowa Bożego: „Od kiedy Sobór Watykański II podkreślił kluczową rolę Słowa Bożego w życiu Kościoła, poczyniono z pewnością wielkie postępy w praktyce wytrwałego słuchania i wnikliwego odczytywania Pisma Świętego (...) Powszechnie odwołują się dziś do niego jednostki i wspólnoty. Również wielu świeckich oddaje się jego lekturze, korzystając z cennej pomocy opracowań teologicznych i biblijnych” (n. 39).

28 VII

**Sobota – dzień powszedni, wspomnienie NMP w sobotę**

Czyt.: Wj 24,3–8; Ps 50; Mt 13,24–30.

Przypowieść o chwacie poucza, że ciągle dokonuje się zasiew dobra i zasiew zła w sercach ludzi i że mamy do czynienia ze zbawiennym i zgubnym wpływem otoczenia. W sytuacji współistnienia dobra i zła stają naprzeciw siebie ludzka porywczność oraz Boża cierpliwość i wspaniałość, która oczekuje nawrócenia grzesznika.

29 VII

**Niedziela – XVII zwykła**

Czyt.: Rdz 18,20–32; Ps 138; Kol 2,12–14; Łk 11,1–13.  
BP S. C.



## Wspólnoty w dialogu

KS. ARTUR STOPKA

W pierwszych dniach lipca, gdy świat komentował znaczenie papieskiej pielgrzymki na Ukrainę, w Watykanie odbyło się spotkanie, które łączyć należy raczej z poprzednią tegoroczną podróżą Jana Pawła II śladami św. Pawła. Przez dwa dni obradował Islamsko-Katolicki Komitet Łączności. Temat posiedzenia brzmiał: „Religia a dialog cywilizacji w czasach globalizacji”.

Jak wynika z ogłoszonego 12 lipca komunikatu, jednym z głównych zadań obydwu wielkich wspólnot wyznaniowych jest „Współpraca przy wychowaniu swych wiernych do odpowiedzialności za dobro wspólne oraz za duchowe dziedzictwo ludzkości”.

Spotkanie było owocne. W kilku istotnych dla współczesnego świata kwestiach osiągnięto porozumienie. Stwierdzono m.in. że poszczególne cywilizacje są wspólnym dziedzictwem ludzkości, więc ich pozytywne elementy należy nie tylko zachowywać i rozwijać, ale także wszystkim udostępniać.

Za bardzo ważne trzeba uznać następujące uzgodnienie: „Wartości religijne powinny być podstawowym punktem wyjścia dla ludzkości na drodze do zachowania godności ludzkiej i popierania pokojowego współistnienia między narodami oraz

ochrony środowiska naturalnego”. Wynika z niego konieczność obecności religii w życiu publicznym przy równoczesnym odrzuceniu koncepcji jej „prywatyzacji”.

Uczestnicy spotkania jednogłośnie potępił łamanie sakralnego charakteru miejsc świętych i miejsc modlitwy, spotykane w niektórych częściach świata, oraz zobowiązali się do współpracy na rzecz ich poszanowania i ochrony.

Podczas swej wizyty w Syrii w maju br. Jan Paweł wszedł do meczetu. To nie był pusty gest. Wynikał z wizji Kościoła, którą Ojciec Święty konsekwentnie realizuje. Jest to Kościół, który nie tylko nie zamyka przed nikim drzwi, ale nieustannie wychodzi ku innym, w nikim nie widzi wroga, przeciwnika, konkurenta, lecz w każdym dostrzega partnera do dialogu i współdziałania. W meczecie w Damaszku Jan Paweł II wyraził pragnienie, by formujący młodych ludzi katolicy i muzułmańscy zwierzchnicy religijni oraz nauczyciele przedstawiali te „dwie społeczności religijne jako wspólnoty w pełnym szacunku dialogu, a nigdy jako wspólnoty w konflikcie”. Aby dialog mógł zaistnieć, konieczna jest nie tylko otwartość, ale także gotowość przepraszania i wybaczenia. Często lepiej od przywódców religijnych rozumieją to zwykli ludzie, którzy należąc do różnych wspólnot religijnych żyją razem, współdziałają dla dobra wspólnego i solidarnie troszczą się o potrzebujących. Jednak, jak dowodzi wspomniane spotkanie Islamsko-Katolickiego Komitetu Łączności, świadomość ta dociera również do przywódców.

## Szalikowcy i kibice

KS. KAZIMIERZ SOWA

Ostatnie dni przyniosły szereg wydarzeń, których konsekwencje nie tylko dotyczą bieżącego życia politycznego, ale zadecydują także o kształcie polskiej polityki w ciągu najbliższych miesięcy. Postępującej erozji środowiska tworzącego niegdyś AWS nie może przesłonić nawet doraźny sukces, jakim był wybór Mirosława Sekuły na nowego szefa NIK. Jak się wydaje, jego dotychczasowa działalność gwarantuje właściwe funkcjonowanie tej instytucji kontrolnej w obliczu nieuchronnego przejęcia władzy przez postkomunistów. Tymczasem Leszek Miller – szermując retoryką zaczerpniętą z piłkarskich boisk i domu Wielkiego Brata – zapowiada „przywrócenie normalności”, ale zapomina dodać, że chodzi mu o normalność w wydaniu postkomunistycznym. Jak trafnie zauważył Andrzej Olechowski, w miastach, gdzie rządzi SLD, zamiast „zapachu chleba” (co obiecuje Miller) częściej można spotkać się z zapachem korupcji, pijactwa, nepotyzmu i niegospodarności. Scenariusz dla Polski pod rządami ekipy Millera bardziej niż „opowieść z tysiąca i jednej nocy” przypomina klasyczny film grozy: najpierw czeka nas trzęsienie ziemi, a potem napięcie będzie rosło. O tym, że te prognozy nie są wyszane z palca, świadczy fakt, że po jednym z wywiadów przyszłego premiera dla zagranicznej prasy (w którym Miller zapowiedział załamanie gospodarki) pierwsza przestraszyła się złotówka, tracąc na swojej wartości.

Jednak nawet najbardziej buńczuczne i kłamliwe wypowiedzi szefa SLD nie skłonią jej potencjalnych wyborców (a chodzi o około połowę chcących głosować) do zmiany swoich preferencji, jeśli prawica będzie dalej kompromitowała się wydarzeniami w stylu „afery Szeremietiewa” czy wewnętrznymi sporami, których liczba rośnie wprost proporcjonalnie do ilości prawicowych list wyborczych. Groźba pozostania pozaparlamentarną opozycją wisi już nie tylko nad UW, ale coraz częściej także zagłada w oczach liderów AWSP. Być może wielu z nich, grzeszących pychą i polityczną amatorszczyzną, potrzebuje doświadczenia oglądania Sejmu i wielkiej polityki jedynie w telewizji. Wbrew czarnym scenariuszom wcale nie martwię się, że zabraknie ludzi mówiących „w moim imieniu”. Ostatnie deklaracje liderów Platformy, zapowiadających pozostanie w bezwzględnej opozycji do SLD, czy tworzące się nowe środowisko prawicowych działaczy, skupionych wokół cieszącego się nadal wielką popularnością byłego min. Kaczyńskiego, dają gwarancję kontroli obietnic SLD-owskich „gruszek na wierzbie”.

Jednak wciąż największym problemem społecznym wydaje się być niechęć prawie połowy dorosłych Polaków do brania udziału w życiu politycznym, czego konsekwencją jest wysoka wyborcza absencja. I myślę, że właśnie to jest najpoważniejszym zadaniem czekającym naszych polityków: co zrobić, żeby wyraźniej niż krzyk „politycznych szalikowców” z drużyny Millera zabrzmiał głos prawdziwych kibiców, którzy na razie wolą pozostać w domu.

radoksalnie przeciwko tej kandydaturze przemawiało najwięcej, poczynając od argumentów ekonomicznych, po moralne. We Francji i Kanadzie już teraz istnieje 75 proc. niezadowolonych do zorganizowania igrzysk obiektów. Projekt chiński z kolei istnieje wciąż wyłącznie na papierze.

Stwierdzenie Komisji, iż „Igrzyska w Pekinie pozostawiałyby wyjątkową spuściznę Chinom i sportowi” było nie tylko sformułowaną na wyrost oceną, ale wręcz próbą zignorowania znaczącej grupy przeciwników chińskiej olimpiady. A protestowali prześladowani przez komunistyczny reżim Tybetańczycy, Ujgurzy, przebywający na emigracji chińscy opozycjoniści oraz liczne organizacje broniące praw człowieka. Igrzyska odbędą się w kraju, w którym masowo gwałci się podstawowe prawa człowieka, gdzie miliony ludzi więzionych jest w obozach pracy, a z rozwoju gospodarczego korzystają jedynie partyjne elity.

Dotychczas przecież ani igrzyska w Berlinie 1936 r., ani w Moskwie 1980 r. nie doprowadziły do poprawienia sytuacji w krajach, gdzie odbywały się zawody. Przeżywająca ostatnio poważny kryzys idea sportu, jako czystej i fair rywalizacji, w przypadku wyboru Pekinu zamieniłaby się wyłącznie w grę pozorów. Decyzja MKOl nie poprawi wizerunku tej organizacji, a co gorsza wzmocni uzależnienie sportu od polityki.

● Współpraca przy wychowaniu wiernych do współodpowiedzialności za dobro wspólne oraz za duchowe dziedzictwo ludzkości jest jednym z głównych zadań Kościoła katolickiego i islamu. Podkreśla to ogłoszony 12 lipca w Watykanie komunikat z 7. posiedzenia Islamsko-Katolickiego Komitetu Łączności, które odbyło się w Rzymie 3 i 4 lipca. Obradowano na temat „Religia a dialog cywilizacji w czasach globalizacji”.

● Od 10 do 13 października odbędzie się w Fatimie IV Międzynarodowy Kongres Miast Pielgrzymkowych i Sanktuariów. Gospodarzem poprzedniego kongresu było sanktuarium na Jasnej Górze, które gościło delegatów z całej Europy od 23 do 25 września 1999 r.

● Pięciometrowy krzyż został zamontowany 12 lipca na wieży w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach. Tym samym łagiewnicka wieża jest drugą, co do wysokości, wieżą Krakowa, po wieży kościoła Mariackiego. Uroczystościom z tej okazji przewodniczył bp Jan Skordoń.

● Na ok. 216 mln zł oszacował straty zespół powołany przez Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska. Oberwanie chmury 9 lipca spowodowało paraliż miasta. Nadal trwa akcja Caritas, która codziennie wydaje prawie 800 gorących posiłków. Jan Paweł II w rozmowie telefonicznej z arcybiskupem Tadeuszem Gocłowskim wyraził głębokie współczucie dla osób, które w poniedziałek 9 lipca przeżyły na Pomorzu powódź. Ojciec Święty przesłał swe błogosławieństwo wszystkim, którzy ucierpieli z powodu katastrof i zapewnił ich o swojej modlitwie.

● Chór Chłopięcy „Pueri Cantores Sancti Nicolai” z Bochni zdobył pierwsze miejsca w dwóch kategoriach podczas XXXVI Międzynarodowego Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach. W Festiwalu wzięło udział 15 chórów, m.in. z Chin, Szwecji, Ukrainy, Białorusi i Niemiec.

● Warszawska prokuratura wystąpiła do sądu o tymczasowe aresztowanie Zbigniewa Farmusa, asystenta zdymisjonowanego wiceministra obrony Romualda Szeremietiewa.

● Katolicy biskupi Hiszpanii po raz kolejny skrytykowali zamachy dokonywane przez terrorystyczną organizację ETA. W komunikacie opublikowanym 11 lipca w Madrycie biskupi oświadczyli, że ETA „ponownie ukazała totalitarne i antychrześcijańskie korzenie swojej ideologii”.

● W najnowszym numerze popularny włoski tygodnik „Oggi” podał wiadomość, że premier Wielkiej Brytanii Tony Blair przechodzi na katolicyzm. Pismo powołuje się na brytyjskiego ambasadora przy Watykanie Marka Pellewa. Przytacza on słowa premiera, którego żona jest katoliczką, a trójka dzieci w wieku szkolnym uczęszcza do szkół katolickich w Londynie: „Od lat chodzę z nimi na Mszę św., ponieważ uważam, że rodzina powinna modlić się razem”.

● Były car Bułgarii Symeon II będzie tworzył rząd. Lider ruchu noszącego jego imię, zwycięzca czerwcowych wyborów parlamentarnych, został oficjalnie nominowany przez to ugrupowanie na kandydata na premiera. Gdy oddajemy numer do druku, prezydent Petyr Stojanow ma powierzyć byłemu monarsze misję utworzenia rządu. Głosowanie w parlamencie odbędzie się 24 lipca.

Księdzu Biskupowi Janowi Kopcowi,  
ks. pralatomowi Mikołajowi Mrozowi, kapłanom,  
kremnym, przyjaciółom oraz znajomym  
za modlitwę i udział w uroczystości pogrzebowej

**śp. Kazimierza Zalewskiego**

serdeczne podziękowania  
składa rodzina

## Niesmak na starcie

SEBASTIAN MUSIOŁ

Igrzyska Olimpijskie w 2008 roku już teraz wzbudzają wiele emocji. I to raczej negatywnych. Momentowi ogłoszenia organizatora letnich zawodów 13 lipca br. w Moskwie, towarzyszyła większa niż zwykle nerwowość przedstawicieli miast, kandydujących do zaszczytu gospodarza największej imprezy sportowej świata, i napięcie obserwatorów.

Chęć organizowania igrzysk zgłosiło aż dziesięć miast, lecz po wstępnej selekcji liczba kandydatów ograniczono do Stambułu, Osaki, Paryża, Toronto i Pekinu. Ostatecznie liczyły się tylko ostatnie trzy kandydatury. Podczas moskiewskiej sesji Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego po raz kolejny dowiedziono, jak poważne polityczne konsekwencje ma głos każdego ze 122 członków MKOl biorących udział w wyborze organizatora igrzysk.

Gdyby rzeczywiście – jak mówił do niedawna jeszcze przewodniczący MKOl Juan Antonio Samaranch – „chodziło tylko o interes sportu i fakty przedstawione w raporcie”, faworytem byłby Paryż tuż przed Toronto, a daleko za nimi Pekin. Tymczasem ogień olimpijski zapłonął właśnie w stolicy Chin. Pa-



# Sprawcy nie są ofiarami

Prof. WITOLD KULESZA, dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, prokurator nadzorujący z ramienia Instytutu Pamięci Narodowej śledztwo w sprawie zbrodni w Jedwabnem.

– 10 lipca odbyły się uroczystości upamiętniające mord żydowskich mieszkańców Jedwabnego. Prezydent Kwaśniewski w imieniu Polaków przeprosił za tamtą zbrodnię, tymczasem śledztwo nie zostało jeszcze zakończone.

– Śledztwo zostało podjęte przez IPN we wrześniu ub. r. między innymi po to, żeby odpowiedzieć na pytanie, czy 12 Polaków oraz żandarm niemiecki Karol Bardoń, skazani prawomocnie w procesie łonżyńskim w 1949 r., to wszyscy współdziałający w dokonaniu zbrodni w Jedwabnem. Gdyby potwierdziła się relacja Szmula Wasersztajna, na której oparł swą publikację Jan Tomasz Gross, że w stodole zamordowano przez spalanie 1600 osób, to wtedy liczba współdziałających sprawców musiałaby być większa. W wyniku ekshumacji ustalono, że w obu zbiorowych mogiłach znajdują się szczątki od 150 do 250 ofiar. Liczba ofiar wskazuje na to, że relacje świadków mówiące, że w zamordowaniu żydowskich mieszkańców Jedwabnego uczestniczyło ok. 40 młodych mężczyzn z Jedwabnego i okolic, oraz że na miejscu było 8 żandarmów niemieckich znalazły potwierdzenie w wyniku ekshumacji.

– Czy podczas obecnego śledztwa uda się ustalić nazwiska wszystkich winnych?

– Jeżeli skutek naszych działań zostaną zidentyfikowani sprawcy, którzy w procesie łonżyńskim nie byli osądzeni, to oczywiście prokurator postawi im zarzut udziału w zbrodni. W grę mogą wchodzić osoby nierozpoznane w toku śledztwa w 1949 r., a także osoby rozpoznane, którym jednak nie postawiono zarzutów popełnienia zbrodni. Chodzi o to, że proces w Łonży – który w moim przekonaniu był uczciwy w tym sensie, że skazani zostali rzeczywiście sprawcy, a nie przypadkowe osoby – pozostawiał jednak poza swoim zainteresowaniem relacje świadków o zabójstwach pojedynczych, dążąc do osądzenia ryczałtowego wszystkich oskarżonych. Wiadomo, że spalanie żywcem ofiar było punktem ciężkości toczącego się procesu, wobec tego jeżeli świadek mówił o jednym z oskarżonych, że przed spalaniem stodół chwalił się, że zabił już trzech Żydów na drodze, to sąd pozostawił poza dociekaniami ten fragment czynu oskarżonego. Gdyby udało się znaleźć dowody takich zbrodni-czych epizodów, na przykład w odtajnionych przez prof. Kieresa dokumentach Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, to sprawcę można postawić w stan oskarżenia, albowiem jest to zbrodnia niepodlegająca przedawnieniu. Podstawą byłby ten sam przepis, który legł u podłoża wyroku w 1949 r. Jest to utrzymany przez obowiązujący kodeks karny przepis z 31 sierpnia 1944 r. o brzmieniu: „Kto, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzzonego, brał udział w dokonywaniu zabójstw, podlega karze dożywotniego pozbawienia wolności”. Pierwotnie była to zbrodnia zagrożona karą śmierci.

Nie mam żadnej wątpliwości, że kwalifikacja prawna czynu przyjęta w 1949 r. jest poprawna i dlatego przyjęliśmy ją również w toczącym się śledztwie.



MAREK PIEKARA

– Próbę moralnego zmierzania się z tą zbrodnią podjęło wiele środowisk, m.in. biskupi, próbując odpowiedzieć na pytanie, dlaczego stało się to, co się stało...

– Dla mnie jako prawnika karnisty bardzo niepokojąca była pewna prasowa wypowiedź, której nadtytuł głosił: „Szatan zstąpił do Jedwabnego”. Jako prawnik przeciwstawiam się takiemu sformułowaniu, dlatego że przy takiej interpretacji wydareń sprawcy staje się narzędziem szatana i w jakiejś mierze również jego ofiarami. Oto szatan posłużył się Bogu ducha winnymi, spokojnymi mieszkańcami Jedwabnego, a jego moc obezwładniła ich zdolność myślenia i odczuwania. Nie-

prawda, szatan nie zstąpił nagle do Jedwabnego, on tam był: w duszach, sercach i umysłach sprawców. Szatan jest w umyśle i sercu każdego indywidualnego zbrodniarza, jest wewnątrz czynu, a nie na zewnątrz.

– Jak skomentowałby Pan sytuację, opisaną w Biuletynie IPN, kiedy to burmistrz Nowego Targu na spotkaniu z młodzieżą po zadaniu pytania: „Co stało się w Katyniu w 1940 r.?”, usłyszał odpowiedź: „Polacy zamordowali Żydów”?

– Jeśli weźmiemy pod uwagę liczbę spraw prowadzonych przez IPN, to zdecydowanie przeważają zbrodnie ludobójstwa, w których ofiary były dobierane według klucza przynależności do narodu polskiego. Zbrodnia katyńska jest kwalifikowana przez nas na podstawie tego samego przepisu dekretu z 1944 r. Związek Sowiecki wiosną 1940 r. był państwem sprzymierzonym z trzecią Rzeszą i to przeciwko państwu polskiemu, o czym świadczy tajny załącznik do paktu Ribbentrop-Mołotow. Zadaniem IPN jest pokazanie również tego aspektu mordu w Katyniu. Trzeba większy nacisk położyć na edukację, tak żeby nie przegrać walki o pamięć.

– Organizatorom uroczystości duży kłopot sprawiała treść inskrypcji na pomniku w Jedwabnem. Mówi się, że jest ostateczne brzmienie jest przedmiotem kompromisu. Czego on dotyczy?

– Jako prawnik mogę powiedzieć, że na pomniku można by powtórzyć treść przepisu, na podstawie którego prowadzimy śledztwo: „Kto, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, brał udział w dokonywaniu zabójstw ofiar tu spoczywających podlega karze...” – i należałoby dodać jeszcze słowa: „Podlega potępieniu przez nas – Polaków współczesnych”. Jest to dlatego ważne, że bracia Łondańscy w wywiadzie dla niemieckiego tygodnika „Der Spiegel” powiedzieli o spalaniu Żydów, iż był to święty gniew, a odpłata była obowiązkiem każdego patrioty. Otóż zbrodnia czy zbrodniarz nie może być narzędziem czynienia polskiej sprawiedliwości. Trzeba sprawcom odebrać prawo do posługiwania się takimi kategoriami.

– Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała ALICJA WYSOCKA

## Od redakcji

23 lipca mija pół wieku od śmierci księcia metropolity krakowskiego kardynała Adama Stefana Sapiehy. To wielka postać polskiego Kościoła. Urodził się w 1867 roku w Krasicy w rodzinie z książęcej rodziny Adama Sapiehy i Jadwigi z Sanguszków. Był księdzem archidiecezji lwowskiej. W 1911 roku został mianowany biskupem krakowskim, a w 1926 metropolitą. Jak pisze w specjalnym liście ogłoszonym z okazji tej rocznicy kardynał Franciszek Macharski: „Autorytet Księcia Kardynała uznawano szeroko, nie tylko w diecezji, ale i w Kościele i świecie. Jego trzeźwy sąd o rzeczy-

wistości można przywołać i po latach. Choćby ten (...): »Nawet szlachetne porywy, ale nie dość rozważne, kierowanie się niezdrową miłością własną lub ciasnymi partyjnymi względami, mogą sprowadzić na kraj ciężkie czasy. Solidarność narodo-wa, opanowanie siebie, ale również odwaga i siła przekonania – niech kierują waszym postępowaniem». Jak ponadczasowe i aktualne są te słowa Księcia Kardynała”. Polecam artykuł Ryszarda Terleckiego „Kraków pamiętał” na stronie 7, a także rozważania Wiesławy Dąbrowskiej-Macury o znaczeniu papieskich pielgrzymek dla dialogu katolicko-prawosławnego na stronie 6: „Nowy etap starego dialogu”.

WITOLD KOCIŃSKI

## W numerze

50. ROCZNICA ŚMIERCI KARD. ADAMA SAPIEHY  
str. 7 – Kraków pamiętał – Ryszard Terlecki  
W STRONĘ JEDNOŚCI

str. 6 – Nowy etap starego dialogu  
– Wiesława Dąbrowska-Macura

KOŚCIÓŁ I MY

str. 10 – Czas „nie-zwykły” – ks. Janusz Królikowski  
str. 11 – Drogami wiary po Rzymie – Maryjne tajem-nice – Szymon Kiera  
– ABC katolickiej nauki spotecznej  
– ks. Arkadiusz Wuwer

SEZON NA FESTIWALE

str. 12 – Zatrzymał się, bo dobrze grali  
– Mira Fiutak

SANKTUARIA MNIEJ ZNANE

str. 14 – Lewiczyń – Madonna, co z cedrowej deski  
pociesza – Tomasz Gołąb

KONKURS

str. 23 – Z „Gościem” w drogę

gość  
niedzielný

Wydawnictwo  
Kurii Metropolitalnej  
w Katowicach

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji:

skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 251-18-07, (0-32)

251-50-06, (0-32) 251-15-55

Fax: (0-32) 251-50-21,

e-mail: redakcja@goscniiedzielný.pl

www.goscniiedzielný.pl

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Grajewski

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol,

ks. Artur Stopka (dyr. oddziału katowickiego),

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”),

Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Wiesława Dąbrowska-Macura,

Michał Góra, Barbara Gruska-Zych,

Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski,

Edward Kabisz (red. „Gościa Telewizyjnego”),

Malgorzata Kamracka-Lipowska, ks. Roman Kempny (kier. działu religijnego),

Marek Koprowski (dział: kraje Europy Wschodniej),

Jerzy Miciak (kier. działu graficznego),

Henryk Sakwerda, Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa,

Hanna Woźnica-Gierlasńska,

„Azymut” – redaktor prowadzący Piotr Dardziński

Dział reklamy i marketingu: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruszka

Punkt przyjmowania ogłoszeń w Katowicach:

Rynek 13, tel./fax 781-99-32

Agencja Reklamowa – Stanisław Kolodziej

Tel./fax (32) 2437390, lub (32) 2514654 wew. 125; 0 501479216,

Korekta: Elżbieta Bielak, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska,

Maria Pietryka, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Strozik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów – w czwartki od 10.00 do 15.00

e-mail: list@goscniiedzielný.pl

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przdziorno

Archiwum: Janina Dłużńska, Malgorzata Ścigaj

Informatycy: Jan Gawin, Adam Sobel

Studio GN: Jacek Bekman, Rafał Błaszczok, Joanna Bremer, Anna Grzywacz,

Renata Jureczko, Dorota Lubocka, Irena Nakonieczna, Kornelia Olszak,

Piotr Piesiur, Piotr Sudół

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Malgorzata Gwizdała,

Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgól,

Krystyna Palenta, Antoni Poedniok, Krystyna Sławik,

Elżbieta Zabińska (główna księgowa)

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o.,

DRUKPRESS, Kraków, ul. Nowohucka 50.

Oddziały „Gościa Niedzielnego”

BIELSKO-BIALA ul. Stowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biala, tel. (0-33) 81-25-139

GLIWICE ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196, 44-101 Gliwice, tel./fax (0-32) 230-78-80

KATOWICE ul. Wita Stwosza 16, 40-042 Katowice, tel. (0-32) 251-21-60 wew. 305

KIELCE ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce, tel. (0-41) 344-78-06, fax (0-41) 344-94-02

KOSZALIN („Wierzę”) ul. Piłsudskiego 6, skr. poczt. 93, 75-511 Koszalin,

tel. (0-94) 3411-277, fax 3410-314

KRAKÓW Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

LUBLIN ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2,

20-950 Lublin, tel. (0-81) 53-21-058 wew. 313, tel./fax (0-81) 53-21-058 wew. 336

OPOLE ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 454-64-72

SANDOMIERZ ul. Żeromskiego 6, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

TARNÓW ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów,

tel./fax (0-14) 626-15-50

WARSZAWSKIE Biuro „Gościa Niedzielnego” ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa,

tel./fax (0-22) 621-57-99, (0-22) 629-02-67

WROCŁAW ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław,

tel. (0-71) 322-30-72, tel./fax (0-71) 322-37-09

Materiałów niezamówionych

redakcja nie zwraca.

Zastrzegamy sobie prawo skracania

i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

HOGA.PL  
WIARA

www.wiara.hoga.pl



# Nowy etap starego dialogu

WIESŁAWA DĄBROWSKA-MACURA

*Opuszczając w 1999 r. Rumunię, Ojciec Święty powiedział, że zabiera ze sobą marzenie o nowym tysiącleciu jako czasie odbudowy jedności między Kościołami chrześcijańskimi. Rozpoczynając nowe tysiąclecie od apostołskich podróży do krajów, w których dominuje prawosławie, zdaje się realizować to marzenie. Pielgrzymki Jana Pawła II śladami św. Pawła, m.in. do Grecji i Syrii, oraz na Ukrainę wpłyną na kształt dalszych relacji katolicko-prawosławnych, podobnie jak wizyta w Rumunii sprzed dwóch lat. Bardzo wyraźnie w ich trakcie brzmiało papieskie wezwanie do budowania jedności między siostrzanymi Kościołami, opartej na wzajemnym szacunku, przebaczeniu sobie nawzajem wyrządzonych krzywd, wspólnym poszukiwaniu prawdy, odkrywaniu własnej tożsamości religijnej i ubogacaniu nią innych.*

## Nowa zasada ekumeniczna

Do Grecji i na Ukrainę Ojciec Święty przybył ze słowami przebaczenia za doznane przez katolików zło i prośby o wybaczenie krzywd wyrządzonych członkom siostrzanego Kościoła w przeszłości. Jeden z komentatorów nazwał ten krok nową metodą ekumeniczną zastosowaną przez Jana Pawła II. Zyskała ona aprobatę hierarchów prawosławnych, przybyłych na spotkanie z Biskupem Rzymu do siedziby Arcybiskupa Aten. Oklaski, które rozległy się po papieskich słowach prośby o przebaczenie, świadczą, że ten gest w kierunku pojednania został przyjęty. Zasadę: przebaczyć i prosić o przebaczenie wprowadził w życie zwierzchnik ukraińskich grekokatolików kard. Lubomyr Huzar, który we Lwowie przeprosił Boga i ludzi za krzywdy wyrządzone przez dzieci Kościoła grekokatolickiego i przebaczył doznane od innych, „żeby nie ciążyła już na nas straszliwa przeszłość i nie utrudniała naszego życia”. Takie gesty pokory łagodzą nabrzmiewające przez lata napięcia, pomagają przełamywać podziały i pozwalają na zbliżenie. Być może kiedyś po tę metodę sięgnie także Kościół prawosławny.

Wydaje się, że zasada ta zaowocowała w przełomowym momencie, jakim było spotkanie Jana Pawła II i abpa Christodoulośa na ateńskim Areopagu, w miejscu, gdzie przed dwoma tysiącami lat św. Paweł wygłosił swoje pierwsze kazanie do Greków. Zwierzchnicy siostrzanych Kościołów ogłosili *Wspólną deklarację*, w której wyrazili zgodne zdanie w kilku ważnych dla Europy i świata kwestiach. Wymownym momentem było również, niezaplanowane w oficjalnym programie pobytu Papieża w Atenach,

odmówienie *Modlitwy Pańskiej* razem z abp. Christodoulosem. Kościół, który zawsze ma jedno serce – Jezusa Chrystusa – wreszcie oddychał też dwoma płucami – Wschodu i Zachodu.

## Tylko dialog

Podczas ostatnich podróży Ojciec Święty nieraz wyrażał nadzieję na wznowienie katolicko-prawosławnego dialogu teologicznego. „Potwierdzam moje szczere pragnienie, aby mogła wkrótce wznowić pracę Mieszana Międzynarodowa Komisja ds. Dialogu między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołami Prawosławnymi. Im bardziej ten dialog będzie dotyczył zagadnień centralnych, tym bardziej będzie pracowity i trudny. Temu nie można się dziwić, ani tym bardziej zniechęcać” – powiedział w czasie spotkania ekumenicznego w Damaszku. „Dla wierzących i Kościołów na Ukrainie dialog ekumeniczny winien stanowić nieodzowny priorytet” – przypomniał w Kijowie.

Jan Paweł II jest przekonany, że dla dialogu w relacjach katolicko-prawosławnych nie ma alternatywy. Przekonanie to podziela prawosławny arcybiskup Aten i całej Grecji Christodoulos, który – uzasadniając pragnienie spotkania się z Janem Pawłem II podczas jego wizyty w Atenach – powiedział, że „przywrócenie rozdartej jedności chrześcijan w XXI wieku jest koniecznością i pragnieniem całego świata chrześcijańskiego (...), a proces ten powinien dokonywać się przez stopniowe leczenie ran przeszłości. Winien temu służyć rozpoczęty ponad 20 lat temu katolicko-prawosławny dialog teologiczny”.

Dziś wydaje się jednak, że dialog ten zabrnął w ślepy zaułek. Papież więc jakby bezpośrednio postanowił zaangażować się weń, odwiedzając kraje, w których prawosławie jest wyznaniem dominującym. Zachęcony wołaniem wiernych obecnych na Eucharystii w Rumunii: „Chcemy jedności”, w 1999 r. udał się do Gruzji, a w tym roku do serca prawosławia – Grecji i na Ukrainę, gdzie mieszka najwięcej wiernych siostrzanego Kościoła. Znany teolog prawosławny Olivier Clement jest przekonany, że wizyty te zadecydują o przyszłości przeżywającego kryzys dialogu katolicko-prawosławnego.

## Oblicza niezgody

Na początku lat 90. prowadzony od 1980 r. dialog został zerwany na skutek problemów, które pojawiły się po odrodzeniu się w krajach byłego ZSRR i w Rumunii Kościoła grekokatolickiego, który został uznany przez Cerkiew prawosławną – głównie przez Patriarchat Moskiewski i Grecki, na terenie których żyją najliczniejsze wspólnoty katolików obrządku wschodniego – za narzędzie nawracania wyznawców prawosławia na katolicyzm i jako ingerencja Kościoła rzymskiego w prawosławie. Rozmowy zawieszono, mimo iż w przyjętym w Balamand w 1993 r. dokumencie stwierdzono, że „forma »apostolatu misyjnego«, którą nazwano »uniatyzmem«, nie może być już



Na ateńskim Areopagu, gdzie Jan Paweł II i arcybiskup Aten i całej Grecji Christodoulos ogłosili „Wspólną deklarację”, Kościół oddychał dwoma płucami – Wschodu i Zachodu. Wydarzenie to przypomina inny symboliczny moment: podczas wizyty Papieża w Rumunii w 1999 r., odmawiając jednakowo brzmiące w tradycji Wschodu i Zachodu wyznawanie wiary niceo-konstantynopolitańskie i wymieniając dary – kielichy i pateny – Jan Paweł II i zwierzchnik Kościoła prawosławnego w Rumunii patriarcha Teoktyst wyrazili pragnienie i nadzieję spotkania się w przyszłości przy wspólnym Stole Eucharystycznym.

przyjęta ani jako metoda do zastosowania, ani jako model jedności poszukiwanej przez nasze Kościoły”. Prawosławie rosyjskie zarzuca także Kościołowi katolickiemu uprawianie prozelityzmu (czyli przeciąganie wiernych do Kościoła katolickiego) na obszarze określanym przez Patriarchat Moskiewski jako „kanoniczne tereny Cerkwi rosyjskiej”, do których zalicza m.in. Ukrainę.

Obrady komisji katolicko-prawosławnej udało się wznowić w lipcu 2000 roku w Baltimore. Powrócono do tematu, który na siedem lat podzielił uczestników sesji w 1993 r. – kwestii tzw. uniatyzmu. W krótkim komunikacie ogłoszonym na zakończenie obrad uczestnicy dialogu stwierdzili, że „nie osiągnięto porozumienia w sprawie podstawowego teologicznego pojęcia »uniatyzmu«”. „Dlatego też komisja odczuła konieczność kontynuowania refleksji w celu znalezienia porozumienia w tej wyjątkowo burzliwej kwestii”.

## Bolesna prawda i stare bariery

W czasie pobytu Jana Pawła II na Ukrainie patriarcha Filaret – zwierzchnik jednej z dwóch niekanonicznych Cerkwi prawosławnych działających w tym kraju – oznajmił, że prozelityzm nie ma tu miejsca, podobnie jak mitem są zarzuty o przesładowania prawosławnych przez katolików. Nieaktualne są także twierdzenia na temat rzekomych konfliktów o świątynie między grekokatolikami a prawosławnymi na zachodniej Ukrainie, co potwierdzają dane opublikowane przez Ukrainską Służbę Informacji Religijnej.

Utrwalanie od dawna już nieprawdziwych zarzutów pomagało usprawiedliwić postawę niechętnego dialogowi Patriarchatu Moskiewskiego. W dniach papieskiej pielgrzymki ujawniło się, jak fałszywe jest ukazywane dotąd światu oblicze rosyjskiego prawosławia jako otwartego na ekumenizm. Patriarcha Moskiewski swoją postawą objawił prawdę o Kościele, którego jest zwierzchnikiem – zaborczym, totalitarnym, zamkniętym na innych chrześcijan i na dialog z nimi na odmiennych niż stawiane przez siebie warunki. Świat wyraźnie ujrzał mocno zaciśniętą pięść Aleksego II na tle

otwartej, wielokrotnie wyciąganej ku pojednaniu dłoni Jana Pawła II.

Istnienie Kościoła grekokatolickiego jest nieodwołalnym faktem. Papież dowartościował tę wspólnotę, ogłaszając we Lwowie błogosławionymi jej męczenników. W czytelny sposób potwierdził, że grekokatolicy są pełnoprawnymi członkami Kościoła katolickiego. Dziękował im za wierność i męczeństwo w okresie prześladowań. Dodawał otuchy, błogosławił na przyszłość. Określił w ten sposób oficjalny stosunek Kościoła rzymskokatolickiego w kwestii tzw. uniatyzmu. Prawosławny partner dialogu nie powinien się więc spodziewać, że zaspokojone zostanie stawiane katolikom żądanie odcięcia się od Kościoła grekokatolickiego i skłonienia jego wiernych do powrotu do prawosławia. Rozmowy na temat teologicznych, a zwłaszcza eklezjologicznych implikacji uniatyzmu trzeba prowadzić, uwzględniając też perspektywę. Czy strona prawosławna będzie chciała pogodzić się z tym faktem?

## Ziarno nadziei

Rodzi się nowa jakość w stosunkach katolicko-prawosławnych – zainteresowanie ich poprawą wśród wiernych. Na spotkania z Janem Pawłem II na ziemi greckiej i ukraińskiej przychodzili nie tylko katolicy, ale licznie przybywali także wierni prawosławni, nie zważając na protesty hierarchów. Milkły głosy krytyki i obawy o powodowanie podziałów w prawosławiu, a rosła liczba zafascynowanych osobą Papieża – pokornego, z miłością apelującego o przebaczenie i pojednanie – i podzielających jego pragnienie jednego Kościoła, bogatego różnorodnością obrzędów i form wyznawania wiary. Podczas tych spotkań wszyscy – katolicy, grekokatolicy, prawosławni, a nawet niewierzący ludzie dobrej woli – czuli się zjednoczeni wokół drogiego wszystkim wartości, które Jan Paweł II głosi. Wydaje się, że Papież zdaje sobie z tego sprawę, bo nie zważając na protesty, konsekwentnie zmierza w kierunku jedności. I w Grecji, i w Syrii, i na Ukrainie okazało się, że dialog i pragnienie jedności Kościoła jest już faktem wśród wiernych katolickich i prawosławnych.



*W dniu 21 stycznia 1976 roku Metropolita Krakowski wydał komunikat w sprawie przygotowań do obchodów 25. rocznicy zgonu ks. kard. Adama Stefana Sapiehy. Ustalono, że jednym z elementów uroczystych obchodów będzie odświeżenie pomnika ks. kard. A. Sapiehy w dniu 8 lub 9 maja br.*



Dyrektor Duško nie wymienił nazwiska Metropolity krakowskiego, autora komunikatu. Był nim oczywiście ks. kardynał Karol Wojtyła, który w komunikacie przedstawiał zasługi księcia kardynała Sapiehy dla Kościoła i Ojczyzny, przypominając datę jego śmierci, 23 lipca 1951 roku, oraz wyjaśniał, że dokładna rocznica tego bolesnego faktu nie jest właściwa dla zorganizowania uroczystych obchodów (22 lipca komuniści w Polsce obchodzili swoje święto). Nie wspomniał jednak nic o planach wzniesienia pomnika; najwyraźniej Urząd do spraw Wyznań dowiedział się o tym z innych źródeł. Wkrótce zwołano w tej kwestii specjalną naradę. Dyrektor Duško pisał w swojej *Informacji*:

Tak więc reżimowe władze Krakowa usiłowały dowiedzieć się czegoś więcej o zamiarach Kurii. Sytuacja była trudna: miesiąc wcześniej, w lutym 1976 roku, do Konstytucji PRL wprowadzono poprawki, definiujące PZPR jako *przewodnią siłę polityczną społeczeństwa w budowie socjalizmu*, a stosunki ze Związkiem Sowieckim określano jako *nierozdzielalną więź przyjaźni*. Przeciwko tym zmianom występowali polscy biskupi, kilka listów protestacyjnych napłynęło także ze środowisk twórczych i naukowych. Napięcie jeszcze nie opadło, a władze PRL już szykowały się do ogłoszenia podwyżek cen żywności (nastąpiło to 24 czerwca). Nowy konflikt z Kościołem – choćby lokalny – był dla nich bardzo niewygodny. Równocześnie jednak nie mogły pogodzić się z myślą, że kardynał Wojtyła może w Krakowie wznieść pomnik bez ich wiedzy i zgody. Irytowały także planowana lokalizacja pomnika: naprzeciw Kurii, na obszernym skwerze przed kościołem OO. Franciszkanów, przy ruchliwej ulicy, którą przejeżdżają tramwaje, a równocześnie przy Plantach, ulubionym miejscu spacerów krakowian.

Z datą 24 kwietnia 1976 roku do Jerzego Pękali, komunistycznego prezydenta Krakowa, skierowane zostało oficjalne pismo:

Z wyrazami należnego szacunku  
† Karol kard. Wojtyła  
Metropolita Krakowski

Adam Stefan Sapieha był wnukiem księcia Leona, powstańca listopadowego i kawalera *Virtuti Militari*, któremu władze carskie skonfiskowały majątek. Rodzina osiadła w galicyjskim Krasieczynie, ale ojciec kardynała, Adam w 1863 roku przedostał się za kordon i wziął udział w powstaniu styczniowym. Adam Stefan, przyszły kardynał, urodził się w 1867 roku; staranne wykształcenie prawnicze, dyplomatyczne i teologiczne uzyskał na uniwersytetach w Wiedniu, Krakowie i Rzymie. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1893 roku, w trzy lata później doktoryzował się na Uniwersytecie Laterańskim a w 1906 roku rozpoczął kilkuletnią służbę przy papieżu Piusie X. W 1911 nominowany na biskupa krakowskiego, w okresie I wojny światowej powołał do życia Biskupi Komitet Pomocy dla Dotkniętych Klęską Wojny. Od 1926 roku był arcybiskupem, metropolitą krakowskim, a w końcu lat trzydziestych wdał się w głośny konflikt ze środowiskiem pilsudczyków po przeniesieniu trumny Marszałka do krypty Srebrnych Dzwonów (po hałaśliwych manifestacjach przy grobie Pilsudskiego trumna znalazła się w podziemiu, posiadającym wejście na zewnątrz katedry).

Teraz naprzeciw tej Kurii miał stać pomnik Księcia Kardynała.

29 kwietnia prezydent Pękała w piśmie do Metropolity krakowskiego zastrzegając, że lokalizacja pomnika w obrębie obiektu zabytkowego grupy I bez zgody Konserwatora zabytków miasta Krakowa stanowi naruszenie przepisów o ochronie dóbr kultury.

3 maja po południu ustawiono drewniany cokół, a na nim umieszczono pomnik dla dokonania zdjęć sytuacyjnych. 4 maja dyrektor Duško sporządził następującą notatkę:

W tym czasie interweniował radiowóz MO i funkcjonariusz w stopniu sierżanta prowadził rozmowę z ks. Fidelusem. W następstwie czego pomnik został przeniesiony do kościoła Franciszkanów. Na miejsce przybyło 2-ch pracowników SB z aparatem fotograficznym nie zastając już pomnika na skwerku.

Biorąc to pod uwagę, a przede wszystkim pamiętając o dyrektywach z Warszawy, Wydział Ochrony Zabytków wystosował pismo dopuszczające sytuowanie pomnika (nie wydano jednak formalnej zgody, zastępując się niepełną dokumentacją techniczną). Prace zostały zakończone bez przeszkód i 7 maja o 19.30 rozpoczęła się uroczystość odsłonięcia. Dyrektor Duśko znów notował:

Na zakończenie uroczystości około 21.30 odśpiewano „My chcemy Boga” i „Boże coś Polskę”.

W raporcie sporządzonym dla potrzeb Urzędu do spraw Wyznań nie zanotowano słów kardynała Wojtyły, wygłoszonych tego wieczoru. Zapisano je jednak w kronice życia Jana Pawła II. 7 maja 1976 powiedział pod pomnikiem kardynała Sapiehy:

29 GOŚĆ NIEDZIELNY **7**



## Nauczanie

## Do zaangażowanych społecznie

Solidarność z katolikami zaangażowanymi w działalność na rzecz dobra wspólnego, zwłaszcza z uczestnikami krajowego spotkania stowarzyszeń katolickich w Genui, wyraził Jan Paweł II w rozważaniach przed modlitwą *Anioł Pański* 8 lipca na Placu św. Piotra w Watykanie. Przypomnił, że spotkanie to odbywa się kilka dni przed rozpoczynającymi się w Genui rozmowami przywódców najwyższej rozwiniętych państw świata. Ojciec Święty zapewnił polityków, że Kościół pragnie przyczynić się do powodzenia ich szczytu we włoskim porcie, chrześcijan zaś wezwał do modlitw w tej intencji, a także do jak najszybszego włączenia się w życie publiczne.

„Łączę się dzisiaj myślami z uczestnikami krajowego spotkania różnych stowarzyszeń katolickich, które odbywa się w Genui na krótko przed zbliżającym się spotkaniem szefów państw i rządów. Chcieli oni także w ten sposób odpowiedzieć na zadanie, jakie w ubiegłym roku powierzyłem młodemu na Tor Vergata: »Nie pogodzicie się ze światem – mówiłem – ze światem, w którym inni ludzie umierają z głodu, pozostają analfabetami, nie mają pracy. Będziecie bronić życia na każdym etapie jego ziemskiego rozwoju. Będziecie się starali ze wszystkich sił czynić tę ziemię coraz bardziej gościnną dla wszystkich«. (...) Wiara nie może pozostawiać chrześcijanina obojętnym wobec tego rodzaju zagadnień o znaczeniu światowym. Nakłania go ona do wymagania, w duchu twórczym, od odpowiedzialnych za politykę i gospodarkę, aby bieżącym procesem globalizacji mocno kierowały względą dobra wspólnego obywateli całego świata na podstawie nienaruszalnych wymogów sprawiedliwości i solidarności.

Dlatego też narody bogatsze i bardziej zaawansowane technologicznie, świadome, że Bóg Stwórca i Ojciec chciał uczynić z ludzkości jedną rodzinę, winny umieć wysłuchać krzyku tak wielu ubogich narodów świata: proszą one po prostu o to, co jest ich najświętszym prawem. (...) Chrześcijan proszę przede wszystkim o specjalną modlitwę za głowy państw i rządów i zachęcam ich następnie do wspólnej pracy, aby zbudować świat bardziej zjednoczony w sprawiedliwości i solidarności. Do tego zadania chrześcijanie winni przygotowywać się przez wychowanie silne moralnie i duchowo, przez pogłębioną znajomość społecznej nauki Kościoła i wielką miłość ku Jezusowi Chrystusowi, Odkupicielowi każdego człowieka i wszystkich ludzi” – powiedział Papież.

## Dokumenty

## Watykańskie „Wskazówki dla duszpasterstwa turystyki”

W Watykanie opublikowany został 11 lipca dokument Papieskiej Rady Duszpasterstwa Migrantów i Turystyki, zatytułowany „Wskazówki dla duszpasterstwa turystyki”. Jak zwraca uwagę w nocie towarzyszącej dokumentowi sekretarz Rady, abp Francesco Gioia, początek wakacji to czas sprzyjający refleksji nad ich sensem i treścią.

W dokumencie stwierdzono, że „turystyka przerosła się w jedną z najbardziej cenionych form spędzania wolnego czasu, jakim w coraz większym stopniu dysponują społeczeństwa rozwinięte. (...) Spektakularny rozwój turystyki, jej wpływ na stosunki między krajami zamożnymi i biednymi, nakłada na wspólnotę międzynarodową obowiązek stałego i twórczego nadzoru. Gra idzie o to, ażeby turystyka pozostała na służbie człowieka, tak jednostki, jak i narodów”. Abp Gioia dodaje, iż „Kościół ma świadomość, że turystyka, jak wszelka ludzka działalność, wymaga oświecenia i kierowania przez Słowo Boże, ażeby odkryć jej autentyczny ludzki sens i stworzyć realne możliwości wzrostu w wierze”.

„Charakter nawiasu w codziennym życiu, jaki instynktownie nadajemy wakacjom i turystyce, nie może oznaczać wzięcia przez chrześcijanina w nawias życia moralnego i religijnego – stwierdzono w dokumencie. – Przeciwnie, przerwa w codziennych zajęciach, częstokroć przytłaczających, otwiera pole swobody i kreatywności, pole sprzyjające spotkaniu ze stworzeniem i z innymi. Dla chrześcijanina turystyka stanowi okazję do celebrowania daru piękna w stworzeniu, okazję do

praktykowania solidarnej wolności nowego człowieka, okazję do zakosztowania święta, jakie połączy wszystkich ludzi w nowym mieście”.

W dokumencie zawarto ostrzeżenie przed traktowaniem wypoczynku jako okazji do „nieróbstwa”, przypomniano o ścisłym związku turystyki z ochroną przyrody. Mowa jest o problemach ludzi pracujących w „przemysle turystycznym” oraz związkach turystyki z procesem globalizacji, podane są rady dla wiernych i duszpasterzy.

## W nowej siedzibie

Dom Polskiego Pielgrzyma i Ośrodek Duszpasterski dla Pielgrzymów Polskich „Corda Cordi” w Rzymie od 1 sierpnia będą urzędować w nowej siedzibie, oddalonej nieco od Watykanu, ale – jak zapewnia kierownik Ośrodka o. Konrad Hejmo OP – mają bardzo dobre i różnorodne połączenie z siedzibą Ojca Świętego. Kolejka ze stacji Trastevere (Zatybrze) do stacji San Pietro (w pobliżu Watykanu) jedzie się 3 minuty, tramwajem do przystanku Largo Argentina – 10 minut, autobusami różnych linii – około kwadransa, a samochodem osobowym można dojechać w mniej więcej 7 minut. Dobry dojazd jest też do lotniska i nad morze.

Ośrodek „Corda Cordi” musiał przenieść się ze swej dotychczasowej siedziby, położonej przy via Pfeiffer 13 w związku z wypowiedzeniem dzierżawy przez zgromadzenie salwatorianów, do którego należą te pomieszczenia.

Ze względu na dobre położenie i wysoki standard pokoi muszą wzrosnąć opłaty za pobyt, które będą się obecnie wahać między 60 a 70 tys. lirów za dobę (z wyżywieniem). Przez cały sierpień czynne będą jeszcze oba domy (dotychczasowy na via Pfeiffer i nowy), a od 1 września już tylko nowy. Oto nowy adres Ośrodka: Duszpasterski Ośrodek dla Pielgrzymów Polskich „Corda Cordi” – via Vincenzio Monti 1, 00152 Roma; tel. (0-039 06) 6875235, faks (0-039 06) 6875873, 6879271.

## Papież nie pobiera pensji

Papież nie pobiera, ani nigdy nie pobierał pensji. Codzienne potrzeby Ojca Świętego zaspokajają kompetentne instytucje Stolicy Apostolskiej. Oświadczenie tej treści złożył rzecznik prasowy Watykanu Joaquin Navarro-Valls, w związku z rozgłosem, jaki nadano wypowiedzi kardynała Sergio Sebastianiego w czasie piątkowego spotkania z dziennikarzami. Na pytanie, czy Jan Paweł II otrzymuje wynagrodzenie, przewodniczący Prefektury Spraw Ekonomicznych Stolicy Apostolskiej odparł: „To chyba normalne. Również prezydent Włoch ma pensję. Cóż w tym dziwnego? Nie wiem tylko, o jaką sumę chodzi i jak jest ona wypłacana”. Słowa te podchwyciły włoskie środki przekazu. Navarro-Valls wyjaśnił jednocześnie, że fundusz tzw. świętopietrza – na który w ubiegłym roku wpłynęło ponad 63,5 miliona USD – nie jest własnością Jana Pawła II. „Wszystkie ofiary otrzymane przez Papieża przeznaczone są na potrzeby Kościoła, z uwzględnieniem ewentualnej intencji ofiarodawcy. Zarządzający tymi ofiarami kierują się kryteriami absolutnej przejrzystości” – podkreślił rzecznik prasowy Stolicy Apostolskiej.

## Krótko

● Ojciec Święty przyjął w Watykanie delegację Ormiańskiego Zgromadzenia Mechitarystów. W ogłoszonym o nich przemówieniu podkreślił obchodzoną obecnie 300. rocznicę utworzenia tej wspólnoty zakonnej i niedawne zjednoczenie dwóch dotychczas niezależnych jej gałęzi (w Wenecji i Wiedniu). Mówiąc o założycielu zakonu – św. opacie Mechitarze, od którego imienia zakon wziął nazwę, Papież podkreślił jego niezwykłość, a nawet proroczy, w skali chrześcijańskiego Wschodu, wymiar jego posługi. „Z pewnością ucieszył się on z Nieba z niedawnego ponownego zjednoczenia waszego zgromadzenia w wyniku pragnienia wspólnego poszukiwania korzeni chrystianizmu waszego życia monastycznego, aby służyć w odnowionym i zgodnym duchu narodowi ormiańskiemu w jego nowych potrzebach” – powiedział Papież.

## Uroczystości żałobne w Jedwabnem

Na rynku w Jedwabnem 10 lipca rozpoczęły się uroczystości żałobne w 60. rocznicę mordu żydowskich mieszkańców tej miejscowości. Po oficjalnych przemówieniach tą samą trasą, którą przebyła społeczność żydowska 60 lat temu w drodze do miejsca zagłady, przeszedł marsz milczenia. Część religijna uroczystości odbyła się na cmentarzu wojennym i starym cmentarzu żydowskim, gdzie rabini odmówili modlitwy za zmarłych. Modły rabinów zapoczątkowało wystąpienie rabina Jacoba Bakera, przedstawiciela rodzin ofiar zbrodni. Odśpiewana została również specjalna modlitwa za zmarłych, którą wykonał słynny kantor J. Malowany z Izraela. Po modlitwach wieńce złożyły oficjalne delegacje. Ze względu na zwyczaj żydowski było ich tylko pięć: złożone w imieniu prezydenta RP, ambasadora Izraela w RP, władz Jedwabnego, rodzin ofiar i Polskiego Towarzystwa Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata. Pozostali uczestnicy oddali hołd poprzez zapalenie lampek i położenie kamyków przywiezionych z Izraela.

\* \* \*

Wieczorna część uroczystości odbyła się w Warszawie. Złożył się na nią koncert pod patronatem premiera Jerzego Buzka w kościele ewangelicko-augsburskim przy pl. Małachowskiego oraz spotkanie uczestników uroczystości z prezydentem Kwaśniewskim.

## Książka „Dzieci żydowskie w klasztorach”

„Ludzie mają krótką pamięć... Tak jak nie powinien się zapomnieć zła, tak samo i dobroci” – powiedziała Lea Balint autorce książki *Dzieci żydowskie w klasztorach*. „Nikt z moich znajomych nie wie, że byłam w klasztorze. Nie dlatego, że się wstydziałam. Chciałam zapomnieć o wojnie” – dodała. Jak wiele innych dzieci żydowskich, Leę Balint podczas II wojny światowej uratowały przed zagładą polskie zakonnice. Ewa Kurek, historyk, napisała rozprawę doktorską, dokumentując poświęcenie siostr i losy ich podopiecznych. Książka składa się z dwóch części. Pierwsza jest historycznym opracowaniem, w którym autorka omawia sytuację Żydów i dzieci żydowskich w Polsce podczas II wojny światowej. Opisuje także warunki ukrywania dzieci przez polskie zakonnice, stara się odkryć motywy ich postępowania, podaje też własną statystykę liczby zgromadzeń zakonnych, które udzielały pomocy dzieciom żydowskim. W drugiej części książki znalazły się relacje świadków tamtych wydarzeń: zakonnic, księży, osób, które pośredniczyły w „przemycaniu” żydowskich dzieci, i wspomnienia samych uratowanych.

\* \* \*

Ewa Kurek, doktor historii, jest absolwentką Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Napisała wiele książek o Holocaustie, a także książkę „Gdy klasztor znaczył życie”. Jest także autorką scenariuszy i reżyserem filmów dokumentalnych, m.in. „Mord w owczarni” i „Kto ratuje jedno życie...”. Książka „Dzieci żydowskie w klasztorach. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945” ukazała się nakładem Wydawnictwa CLIO w Lublinie.

## Na rzecz ofiar powodzi w Gdańsku

Caritas Archidiecezji Gdańskiej rozpoczęła zbierkę żywności, spiworów i kocy dla powodzian. Będą natychmiast rozprowadzane wśród poszkodowanych. Zdaniem ks. Ireneusza Bradtke, dyrektora Caritas, bezpośredniej pomocy potrzebuje 3 tys. osób. Na pomoc długofalową utworzono specjalne konto bankowe. W szkołach, gdzie umieszczono powodzian, rozdawane są posiłki. Ulewa, która zniszczyła drogi, trakcję kolejową i wiele domów, rozpoczęła się 9 lipca. W jednej



z dzielnic, Oruni, woda przerwała wał przeciwpowodziowy. W nocy zawaliły się dwa budynki. Ze wszystkich zagrożonych domów ewakuowano 1,5 tys. osób. Wiele z nich straciło dobytek całego życia. Rano, 10 lipca, policja poinformowała o co najmniej czterech ofiarach. Kilka osób uznano za zaginione. Po południu Caritas Archidiecezji Gdańskiej zorganizowała posiłki dla ofiar powodzi. Wydawano je w szkołach, gdzie umieszczono poszkodowanych. – Będziemy je organizować tak długo, aż wszyscy zostaną nakarmieni – powiedziała KAI Małgorzata Karwatowicz z gdańskiej Caritas. – Zbieramy także niezbędne rzeczy: spiwory, koce, żywność i odzież. Płocka Caritas zorganizowała wyjazd kolonijny dla 50 dzieci z rodzin poszkodowanych powodzian do Popowa nad Bugiem.

**Pieniądze dla powodzian można wpłacać na konto: Caritas Archidiecezji Gdańskiej, BIG Bank Gdański III O/Gdańsk 11601058-35055000-940, z dopiskiem „Powódź”.**

## W obronie prof. Chazana

Forum Kobiet Polskich zwróciło się 4 lipca do ministra zdrowia o przedłużenie kadencji krajowego konsultanta ds. ginekologii i położnictwa prof. Chazana, zaatakowanego dzień wcześniej przez zwolenniczki aborcji. – Nie można dopuścić, by z powodów ideologicznych pomawiano uczciwego lekarza i specjalistę – argumentują członkinie zrzeszającego 53 katolickie organizacje kobiece Forum Kobiet Polskich. Podkreślają liczne zasługi konsultanta na rzecz kobiet i noworodków. – Prof. Chazan dobrze spełnia powierzone mu zadania, co znajduje odbicie w ciągle poprawiających się wskaźnikach dotyczących stanu zdrowia kobiet i przeżywalności noworodków – piszą członkinie Forum w uzasadnieniu wniosku do ministra. Zaznaczają, że dotychczasowa wzajemna współpraca z konsultantem wskazuje, że przestrzega on prawa i kodeksu etyki lekarskiej, „co ma olbrzymie znaczenie dla ochrony zdrowia kobiet w Polsce”. Forum Kobiet Polskich dodaje, że zna dążenia środowiska zwolenników aborcji na życzenie, pragnących usunąć prof. Chazana z jego stanowiska.

\*\*\*

*Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny oskarżyła 3 lipca prof. Bogdanę Chazanę o łamanie prawa przez bezzasadne stwarzanie barier kobietom pragnącym dokonać aborcji. Zdaniem Federacji, nadużywa on swego stanowiska i potęguje przeszkody na drodze nawet do legalnego usunięcia ciąży. Feministki zażądały od ministra zdrowia usunięcia konsultanta ze stanowiska.*

## Zaniepokojeni „Przystankiem Woodstock”

Mieszkańcy Żar protestują przeciwko formie organizacji „Przystanku Woodstock” w Żarach. W piśmie złożonym na ręce wojewody lubuskiego mieszkańcy zwracają uwagę na niebezpieczeństwa, które wiążą się z tym festiwalem. Mieszkańcy Żar niepokoją się, że podczas imprezy na terenie obozowiska sprzedawany będzie alkohol. „Ubiegłe lata dowiodły niezbitie, że młodzież, często nieletnia, po spożyciu alkoholu zachowuje się agresywnie, wulgarnie i amoralnie. Wielu z nas mieszka w pobliżu pola namiotowego. Pamiętamy więc pijane, hałaśliwe i ordynarne grupy młodzieży, zapuszczające się na tereny naszych posesji w poszukiwaniu jedzenia, alkoholu, narkotyków itp.” – przestrzegają, domagając się wprowadzenia zakazu sprzedaży alkoholu, w tym również piwa, na terenie Żar w trakcie sierpniowego „Przystanku Woodstock”.

## Krótko

• Około 250 tys. osób wzięło udział w IX Pielgrzymce Rodziny Radia Maryja na Jasną Górę. Zorganizowane grupy przybyły z ponad 300 różnych miejscowości w kraju. Dotarli także słuchacze spoza Polski – z Niemiec, Austrii, Stanów Zjednoczonych i Rosji.

## 1 Węgierska wieś liczy na pomoc Kościołów

Rząd Węgier ma nadzieję, że Kościoły chrześcijańskie będą wspierały odbudowę istniejących infrastruktur wiejskich i przyczynią się do ożywienia tych kręgów społecznych. Wymianie poglądów w tej sprawie poświęcone było spotkanie w gmachu parlamentu w Budapeszcie. Na zaproszenie premiera Viktora Orbana przybyli na nie księża katolicy, luteranścy i reformowani z parafii i wsi liczących poniżej 5 tys. mieszkańców. Informując o spotkaniu, węgierska agencja katolicka „Magyar Kurir” zwróciła uwagę, że te małe osady najbardziej ucierpiały w czasach komunistycznych i dziś nie mają siły, by się na nowo zorganizować i działać na rzecz odnowy. Premier Orban podkreślił, że rząd chce popierać takie społeczeństwo, u którego podstaw będą solidne wartości etyczne i w którym ważną rolę będą odgrywały odpowiedzialne działania obywateli. Pod tym względem rząd zgadza się z Kościołami. Trzeba zachować tradycje obywatelskie, a jednocześnie odpowiedzieć na wyzwania współczesności.

\*\*\*

*Duchowni ze swej strony podkreślili, że Kościoły w regionach wiejskich muszą zmagać się z wieloma problemami, takimi jak odstępowanie od wiary, ucieczki ludności ze wsi, czy finansowe problemy parafii. Ich zdaniem, szanse Kościołów w tym regionie zależą od możliwości osobistych kontaktów, co będzie się przyczyniało do umacniania poczucia więzi wspólnotowej we wsiach. Abp Seregely podkreślił, że z braku odpowiedniej liczby księży Kościół potrzebuje coraz więcej zaangażowanych świeckich współpracowników, dlatego też cenną inicjatywą państwa będzie wspieranie nauczania świeckich.*

## 2 Do Matki Bożej Budzławskiej

Na doroczny odpust do sanktuarium Matki Bożej w Budzławiu na Białorusi 2 lipca przybyło ok. 20 tys. wiernych z kraju i zagranicy. Kilka tysięcy pątników stanowią młodzież, która dotarła do sanktuarium w pieszych pielgrzymkach dzień wcześniej, przy czym z samej tylko diecezji witebskiej przybyło ok. tysiąca pielgrzymów. Kult Matki Bożej Budzławskiej sięga 1588 r., kiedy to Maryja objawiła się bernardynom, którzy do dzisiaj kierują sanktuarium. Wszystkich pielgrzymów na schodach sanktuarium powitał miejscowy kustosz o. Sławomir, po czym biskup witebski Władysław Blin wprowadził przybyłych do świątyni. Mszy św. przewodniczył wikariusz generalny tej diecezji ks. prałat Franciszek Kisiel, a okolicznościowe kazanie wygłosił biskup ordynariusz. Wieczorem ok. godz. 21. grupa grekokatolików odśpiewała Akatystę do Matki Bożej. O północy bp Blin poprowadził procesję, po której odprawiono Mszę św. dla ok. 5 tys. pielgrzymów. Całą noc trwało czuwanie, któremu towarzyszyły wspólne śpiewy, tańce, przedstawienia artystyczne i recytacje poetyckie. Głównej Mszy św. odpustowej przewodniczył metropolita mińsko-mohylewski kard. Kazimierz Świątek. Koncelebransami byli także nuncjusz apostolski abp Dominik Hruśowski, biskupi z Białorusi oraz stu kapłanów z kraju i zagranicy. Kazanie wygłosił biskup pomocniczy diecezji pińskiej Kazimierz Wielikosielec.

## 3 Aresztowania chrześcijan w Laosie

W ostatnich tygodniach komunistyczne władze Laosu aresztowały ośmioro chrześcijan i rozpętały kampanię na rzecz zniszczenia ich świątyń w różnych rejonach kraju. Według brytyjskiej organizacji praw człowieka *Jubilee Campaign*, 31 maja w prowincji Savannakhet zatrzymano 8 protestantów, w tym 7 przywódców różnych wspólnot, za odmowę wyrzeczenia się ich przekonań. Oskarżono ich formalnie o działalność antyrządową i o pracę dla zagranicznych ruchów politycznych. Organizacja brytyjska twierdzi, że trzech męż-

czyn ze wspomnianej grupy jest obecnie w tak złym stanie zdrowia z powodu ciężkich warunków więziennych, że nie są w stanie nawet spacerować.

Chociaż we wszystkich krajach tego regionu Azji Południowo-Wschodniej, łącznie z Wietnamem i Tajlandią, miejscowe konstytucje zapewniają wolność religijną, to jednak w praktyce napływają stamtąd od dawna informacje o prześladowaniach miejscowych chrześcijan przez czynniki oficjalne.

\*\*\*

*„Komunistyczny rząd Laosu zamierza całkowicie wyprzeć stąd Kościół” – powiedział Wilfred Wong z Jubilee Campaign. Jest to organizacja chrześcijańska z siedzibą w angielskim Guilford, broniąca praw dzieci i występująca przeciw prześladowaniom religijnym. Również ogłoszony niedawno doroczny raport Departamentu Stanu USA nt. praw człowieka stwierdza, że w Laosie zniszczono w tym roku kilka kościołów w prowincjach Savannakhet, Luang Prabang i Vientiane. Miejscowych chrześcijan zmuszono natomiast do zaparcia się swych wierzeń. Jak na razie nie wiadomo, czy te działania w terenie były podejmowane na rozkaz, czy według wskazówek władz centralnych.*

## 4 Czeska statystyka

Spośród przeszło 10 milionów mieszkańców Czech katolikami czuje się nieco ponad 2,7 mln. Takie dane zawierają nieoficjalne wyniki spisu ludności z marca tego roku, ogłoszone ostatnio przez Czeski Urząd Statystyczny.

Podczas poprzedniego spisu w 1991 roku do przynależności do Kościoła katolickiego przyznały się ponad 4 miliony obywateli republiki. Spadek liczby katolików o 1,3 mln uznano za największą sensację obecnego spisu, którą jednak w rzeczywistości nie jest. Już przed 10 laty było oczywiste, że tak wysoki odsetek katolików (40 proc.) był wynikiem fali euforii po upadku komunizmu. Wtedy przyznanie się do katolicyzmu było wręcz modne. Prawie co drugi obywatel chciał być katolikiem i tak się deklarował w ankiecie. Obecnie wydaje się, że liczba 2,7 mln katolików w Czechach oddaje stan faktyczny.

\*\*\*

*W tej chwili kraj ten uchodzi za najbardziej zateizowany w Europie. Nie jest łatwo stwierdzić, ile jest ateistów, ale co najmniej 60 proc. ludności uważa się za bezwyznaniowców, co niewątpliwie jest spuścizną komunizmu. W okresie międzywojennym było ok. 10 proc. niewierzących, po wojnie komuniści przy spisach ludności nie robili badań na ten temat. Zawsze starali się zepchnąć wiarę do sfery prywatności i w Czechach to im się powiodło.*

Wyniki spisu ludności ukazały wiele innych niepokojących zjawisk, np. gwałtowne starzenie się i wymieranie społeczeństwa czeskiego. W roku 1980 dzieci do lat 14 stanowiły 24 proc. całej ludności, dzisiaj wskaźnik ten spadł do 16,5 proc. W największych ośrodkach miejskich (Praga, Brno, Pilzno) ponad 20 proc. mieszkańców to ludzie po 60. roku życia. Dzisiaj rodowitych obywateli Republiki Czeskiej jest prawie o 300 tys. mniej niż przed dziesięciu laty. Sytuację ratuje duży napływ ludności z sąsiednich krajów i z Azji.

Przygotowano na podstawie KAI i informacji własnych



# Czas „nie-zwykły”

KS. JANUSZ KRÓLIKOWSKI, Rzym

*Gdy po okresie wielkich świąt przechodzimy w liturgii Kościoła do tak zwanego okresu zwykłego, pytamy, co powinniśmy w tym okresie robić, na co zwracać uwagę, w jakim kierunku skierować nasz chrześcijański wysiłek. Można dać wiele odpowiedzi na te pytania, ale nie możemy zapomnieć, jak bardzo ważne jest, abyśmy kontynuowali duchowo przeżyte święta. Chodzi o to, by okres zwykły posłużył nam do utrwalania tego, co naprawdę ważne, a na co zwrócić nam uwagę przeżywane święta.*

Proponuję, abyśmy zatrzymali się przy Wieczerniku Pięćdziesiątnicy – Zielonych Świąt, gdzie objawia się Duch Święty i gdzie dokonuje On objawienia Kościoła jako miejsca, w którym nieustannie będzie żył i działał. Można by powiedzieć wiele o tym wydarzeniu, ale myślę, że na naszą uwagę, ze względu na kontynuowanie tego święta w życiu chrześcijańskim, zasługuje klimat ludzki, w którym dokonuje się to opisane w Dziejach Apostolskich wydarzenie. Jest to klimat wspólnej i wytrwałej modlitwy – klimat przeżywany i budowany przez uczniów Jezusa, tworzących pierwotny Kościół. Atmosfera modlitewnego oczekiwania otworzyła ich serca na przyjęcie obecnego Daru – Ducha Parakleta. Ten nastrój jest konieczny także dzisiaj i będzie konieczny zawsze, by Duch Święty mógł kontynuować swoje zstępowanie i życie w Kościele – by Kościół był Jego żywym „miejscem”. Kontynuować Pięćdziesiątnicę w życiu chrześcijańskim w okresie zwykłym – znaczy modlić się. Nigdy nie będzie przesady w przypominaniu tego zadania podstawowego i wielkiego zadania wierzących w Kościele.

## Poddać się modlitwie

oznacza zapanować nad światem. Modlitwa przechodząca przez ogień miłości sprawia, że wszystko – ogień i woda, wilk, ryby i ptaki – staje się posłuszne św. Franciszkowi z Asyżu. Modlitwa, otwierając człowieka na blask piękna Bożego, sprawia, że materia staje się słowem – zaczyna mówić. Prowadząc go przez światło prawdy sprawia, że nad duszą ludzką wschodzi słońce. Gdy otwieramy się na modlitwę, nasz duch zyskuje nowe formy, które pozwalają mu zrozumieć siebie i świat.

Modlitwa jest wzywaniem pokoju i pełni. Chrystus nauczył nas, że jest ona wpisaniem tego, co Boskie w to, co ludzkie. Modlitwa jest rytmem tego, co Boże w biegu czasu; jest wzywaniem pomocy Bożej, aby próba życia nie zakończyła się klęską, gdy ociemamy się o nią, i by nie zostało nam odmówione miłosierdzie. Nie jest ona jeszcze pokojem i pełnią – jest tylko drogą do otrzymania tych darów. Dlatego jest przyłgnięciem bezwarunkowym. Modlitwa, w której stawia się warunki, jest zdradą miłości, zadowalaniem się tym, co częściowe.

## Modlitwa jest akceptacją,

przeciwieństwem ślepej uległości, ponieważ powierzyć się woli Miłości oznacza okazać Jej zaufanie. Amen, wypowiadane na końcu każdej naszej modlitwy, opartej na ufym powierzeniu się, wyraża jej istotę. W czynieniu woli Ojca wyraża się cała niepokonalna wolność naszej woli. Amen umierającego Sokratesa było akceptacją przeznaczenia – pewnością mędrca, który – bardziej niż wypełniając wolę Boga – wierzył, że jego wola jako sprawiedliwego była zgodna z wolą bogów, którym nie pozostawało nic innego, jak ją usankcjonować i przyjąć mędrca do siebie. Amen Sokratesa jest nieskończenie dalekie od tego Amen, które wypowiadają święci chrześcijańscy, którzy im bardziej pełnią wolę Ojca, tym czują się bardziej dalecy od jej wypełnienia.

Wzywanie pokoju nie oznacza dążenia do „zatrzymania” biegu życia, a więc wyboru śmierci, ale opieranie go na niezachwianej nadziei pełni życia. Dlatego jest przeciwieństwem śmierci i bierności.



HENRYK PRZONDZIOŃ

Nadziei pełni nie można zastąpić inną nadzieją. Nadzieja buduje się na modlitwie, która jest przyłgnięciem do Boga, pokarmem życia duchowego, sterem do kierowania wędrówką, pomocą do osiągnięcia zbawienia. Ten, który obiecał nam życie wieczne, wskazał także drogę do jego osiągnięcia. Modlimy się więc: „Przyjdź królestwo Twoje” – w każdym z nas i w każdym stworzeniu. To królestwo jest już zapoczątkowane w Kościele chrześcijańskim, do którego wszyscy wchodzić i tworzyć jedno Ciało, ale każdy osobno. Zjednoczeni w imię Chrystusa, ale jako nienaruszalne jednostki. Modlitwa jest odpowiedzią na nauczanie Chrystusa, by w tym królestwie żyć według rytmu tego, co Boże, by taka próba mogła być podjęta i wypełniona aż do głębi. Nie jest ucieczką od świata, ale życiem w nim, żyjąc dla Boga.

## Modlitwa jest pokorą

– wolną akceptacją, przyjęciem, zgodą; jest wyzwoleniem wolności w Bogu, by wolność rozwijała się w świecie. Jest wyborem Krzyża – „drzewa zdrowia”, jak mówi św. Bonawentura, by zasadzić



Zesłanie Ducha Świętego, Kodeks iluminowany z XV w.

być Cię kochał, ponieważ – jeśli czegoś oczekuję, obym tego nie oczekiwał – w taki sam sposób, jak Cię kocham, tak kochałbym Ciebie”. Św. Teresa z Avila dochodzi do stwierdzenia, że nawet jeśli wiedziałaby, że jest potępiona, to kochałaby Boga jeszcze bardziej, jakby chciała powiedzieć, że w takim przypadku kontemlowałaby w sobie sprawiedliwość Bożą.

## Modlitwa jest ogniem oczekiwania,

żywą obecnością nieobecności. Modlić się to rozmawiać wewnętrznie z Bogiem, nawet nic nie mówiąc. Jest ona wprawdzie mówieniem, które zakłada słowo, ale niekoniecznie. „Ojcem modlitwy jest milczenie, a matką samotność” (Rudelbach). Modlitwa myślna jest trudniejsza niż ustna – mówi św. Teresa z Avila. Nie tylko dlatego, że wymaga większej uwagi i odporności wobec rozróżnień, ale dlatego, że wchodzi w głąb, domagając się radykalnego i bolesnego zdystansowania w stosunku do rzeczy tego świata. Św. Jan z Avila twierdzi, że słowo wznosi się do Boga łatwiej i mocniej, gdy wyrasta z milczącej modlitwy. Za pośrednictwem milczącej modlitwy oczyszczony duch zyskuje nową żywotność, która rodzi się w łonie Miłości.

W Wieczerniku Pięćdziesiątnicy objawiło się nowe stworzenie, zaczęła się nowa historia, człowiek został podniesiony na nowy poziom życia i działania. Wchodząc w klimat tamtego wydarzenia, klimat modlitwy, staje się uczestnikiem tej nowości i przyczynia się do tego, że to, co ludzkie, poddając się rytmowi tego, co Boskie, otrzymuje udział w przemianie duchowej. Człowiek i świat mogą się wznieść od tego, co negatywne i skończone, do sensu i głębi Nieskończoności, ale potrzebują do tego wichru Ducha i kanału łaski, przychodzących przez bramę modlitwy.

je w sercu każdego człowieka. Chrześcijanin nie modli się o kawałek ziemi, ale o łaskę płynącą z ran Chrystusa, by móc złączyć życie z Jego męką i Jego zmartwychwstaniem. Modli się, by krew Sprawiedliwego zmywała z jego rąk wodę, którą – naśladując Piłata – je obmywa, zuchwale deklarując, iż nie jest winny Jego śmierci. Modlitwa, która wzywa miłosierdzia z wysoka, jest skuteczna także na ziemi.

## Modlitwa nie rodzi się z lęku

i obawy przed potępieniem. Anonimowy chrześcijanin hiszpański z XVII w. modlił się: „Nie skłania mnie, Panie, do kochania Ciebie niebo, które mi obiecałeś. Piekło, którego tak bardzo trzeba się lękać, nie skłania mnie do tego, bym przestał Cię kochać. Skłaniasz mnie Ty, mój Boże; skłania mnie spojrzenie na Ciebie, przybitego do krzyża; skłania mnie spojrzenie na Twoje poranione ciało; skłaniają mnie Twoje upokorzenia i Twoja śmierć. Skłania mnie w końcu do tego Twoja miłość, tak że nawet gdyby nie było nieba, kochałbym Ciebie. Nie masz niczego, co mógłbyś mi dać,



**Doktryna społeczna Kościoła z jej dziedzictwem, istotnymi treściami i konsekwencjami winna być przedmiotem głębokiej refleksji, studiów i nauczania.**

(Jan Paweł II)

## ABC KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ

# Drogi Kościoła prowadzą do człowieka

KS. ARKADIUSZ WUWER

*Tempora mutantur...* – głosi starożytnie powiedzenie – czasy się zmieniają... Nasi dziadkowie, ba, często nawet rodzice, żyli w świecie zupełnie innym od tego, który nas otacza. Używali innego niż my języka, pojęć różnych od naszych; inna była moda i inny system cenionych przez nich wartości. Aby skutecznie głosić Dobrą Nowinę o zbawieniu, Kościół musiał sprostać dwóm wymaganiom: **niezmienności głoszonych prawd** (Dekalog, Ewangelia) przekazywać w **zmiennych formach**,

dostosowanych do możliwości percepcji ludzi i wymagań owych zmieniających się czasów.

Podobnie rzecz ma się z nauczaniem społecznym Kościoła. Zaskakującą jest szybkość zachodzących wokół nas przemian. Postęp cywilizacyjny i ludzki domagają się moralnego komentarza i oczekują na ocenę etyczną ze strony Kościoła. W tej zmienności istnieje jednak „twardy rdzeń” – kilka podstawowych **zasad i wartości życia społecznego**, do których Kościół od-

wołuje się zawsze w swoim społecznym nauczaniu. Wśród nich najistotniejsze są: **zasada dobra wspólnego, zasada solidarności oraz zasada pomocniczości**. Główne wartości regulujące tak życie jednostek w społeczeństwie, jak i całych grup społecznych, to **miłość i sprawiedliwość społeczna**.

Zanim przystąpimy do ich omówienia, celowe wydaje się jednak uświadomienie sobie, że istnieje bardziej jeszcze podstawowa zasada, bez której trudno wyobrazić sobie budowanie świata bardziej sprawiedliwego i przynależnego miłości. Jest nią **chrześcijańska wizja człowieka**, podkreślająca jego wyjątkowość i wrodzoną godność (personalizm chrześcijański).

**Godność osoby ludzkiej** wynika z faktu, że człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boże i powołany do pełni, która przekracza wymiary życia ziemskiego. Jako istota rozumna i wolna, podmiot praw i obowiązków, **człowiek jest pierwszą zasadą** oraz – można powiedzieć – sercem i duszą nauki społecznej Kościoła.

Ojciec Święty Jan Paweł II napisał: *Człowiek (...) jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła... Dlatego usprawiedliwiona jest troska Kościoła o to, aby życie ludzkie stawiało się coraz bardziej ludzkie, aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka...* Sytuacja w świecie współczesnym daleka jest bowiem od wymagań porządku

moralnego, sprawiedliwości i miłości społecznej – **człowiek coraz bardziej bytuje w lęku** (*Redemptor hominis*, 15).

Zasada chrześcijańskiego personalizmu, kładąc nacisk na godność osoby ludzkiej, stanowi źródło innych zasad. Przypomina ona, że człowiek-osoba jest podmiotem i ośrodkiem społeczeństwa, jest „przed społeczeństwem”. Społeczeństwo zaś, przez swoje struktury, organizacje i funkcje ma na celu tworzenie takich warunków, które pozwalają możliwie największej liczbie osób na rozwijanie swych zdolności i zaspokajanie pragnienia doskonałości i szczęścia. Dlatego Kościół nie przestaje nigdy podkreślać godności osoby, przeciwstawiając się wszelkim formom niewolnictwa, wyzysku i manipulacji dokonywanych na szkodę ludzi, nie tylko w dziedzinie polityki i ekonomii, ale także kultury, ideologii i medycyny.

Człowiek ma być *celem*, a nigdy środkiem; *podmiotem* – nigdy przedmiotem, punktem wyjścia, nigdy przystankiem na drodze do mety – we wszelkich sferach życia społecznego i państwowego. Szacunek dla człowieka, **dla każdego człowieka**, i dla jego godności winien stanowić podstawowe kryterium rozstrzygania wszelkiego rodzaju problemów. Nie może bowiem istnieć żadne dobro wspólne czy powszechne, którego podstawą nie byłoby dobro osoby ludzkiej – dobro konkretnego człowieka.



MAREK PIEKARA

**Promienie słońca wpadają do wnętrza ogromnej świątyni przez wysoko umieszczone okna: rozjaśniają marmurowe posadzki i ściany, dodając im blasku. Smugi światła przedostające się z zewnątrz zdają się odzwierciedlać Bożą łaskę, spływającą na to szczególne miejsce. Tutaj bije serce Kościoła.**

## Maryjne tajemnice Rzymu – Matka Bolesna

wa rzeźba, znajdująca się w bocznej kaplicy, po prawej stronie od wejścia, odsłania bolesne misterium Maryi. Pieta, czyli przedstawienie Madonny oplakującej śmierć trzymanego w ramionach Syna, jest jednym z najczęstszych tematów podejmowanych w sztuce sakralnej. Pośród wielu tego typu ujęć, dzieło dłuta Michała Anioła jest najbardziej znane i chyba najpiękniejsze. Utrwalona w nim bolesna tajemnica Maryi zachwyca od pięciu wieków wszystkich, którzy odwiedzają watykańską świątynię.

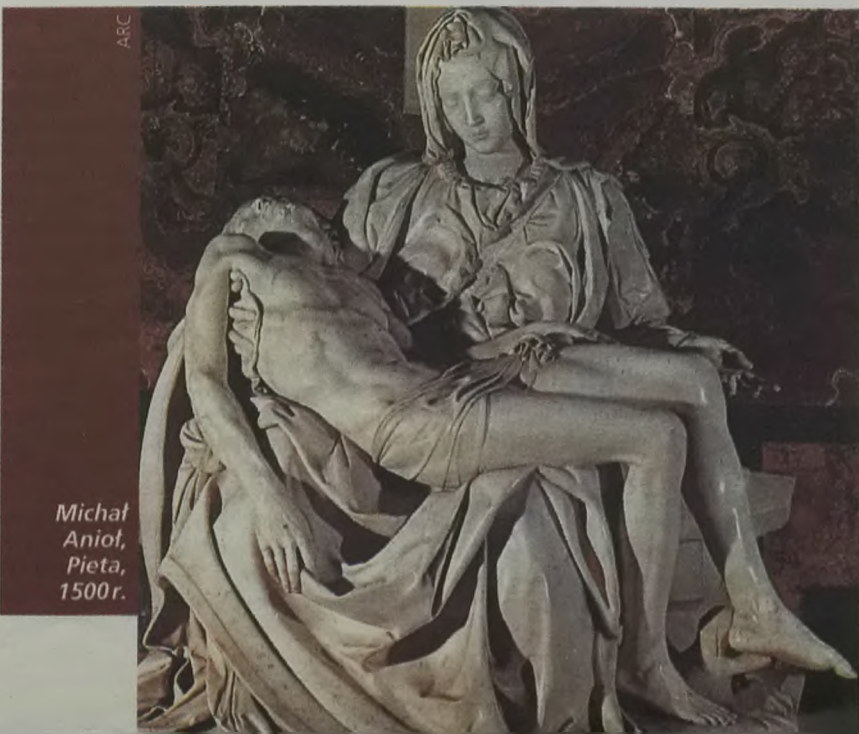
Słynna rzeźba została ukończona w roku 1499, kiedy artysta miał zaledwie 25 lat. Historia podaje, że po wystawieniu Piety młody Michał Anioł często przychodził ją oglądać, i stojąc wśród ludzi przysłuchiwał się rozmowom na temat swojego dzieła. Kiedy okazało się, że nikt nie zna imienia twórcy, zagniewany rzeźbiarz przybył nocą, by potajemnie wyrzeźbić na szarfi Madonny widoczny jedynie z bliska napis: *Michael Angelus Bonarotus Florentinus fecit*, czyli „Michał Anioł Buonarroti Florentyńczyk wykonał”.

W dziele Piety wpisane jest jeszcze jedno szczególne wydarzenie: w roku 1962 papież Jan XXIII polecił umieścić ją na nieco niższym cokole, aby była lepiej widoczna. Dokładnie dziesięć lat później do Bazyliki niespodziewanie wtargnął szaleniec i za pomocą młotka uszkodził w kilku miejscach rzeźbę. Dopiero po dwóch latach wyjątkowej pracy konserwatorzy zdołali przywrócić jej pierwotny stan. Dzięki tej renowacji odkryto jeszcze jeden ślad pozostawiony przez Michała Anioła: na prawej dłoni Madonny dostrzeżono monogram artysty w postaci maleńkiej litery M wtopionej dyskretnie w całość. Ze względu na bezpieczeństwo, Pietę od 30 lat chronioni sżyba pancerna.

Ból Matki Bożej uwieczniony w marmurze odsłania Jej cierpienie, zapowiedziane już w prorocztwie Symeona, które osiągnęło punkt kulminacyjny pod krzyżem Syna. Miecz boleści, który wtedy przeniknął serce Matki, oznacza Jej współudział w dziele zbawienia. Nauka o tej bolesnej tajemnicy została podana przez Sobór Watykański II, który objaśnia, że Maryja „najgłębiej ze swym Jednorodzoną współcierpiała i z ofiarą Jego złączyła się matczynym duchem” (*Lumen gentium*, 58). Błogosławiona Dziewica uczestniczy w odkupieńczej śmierci Chrystusa przez posłuszeństwo wiary. Znaczenie tej cnoty podkreślił Jan Paweł II, przypominając w encyklice *Redemptoris Mater*, że „przez wiarę Maryja jest doskonale zjednoczona z Chrystusem w Jego wyniszczeniu” (nr 18).

Tajemnica współcierpienia Matki Bożej, przedstawiona przez Michała Anioła, odkrywa jeszcze inny sekret Niewiasty z Nazaretu. Kontemplacja Piety zachęca do naśladowania Maryi w Jej posłuszeństwie wiary i pokornym przyjęciu cierpienia. Ból Matki został zaznaczony przez Michała Anioła w sposób bardzo delikatny, jedynie skupionym wyrazem twarzy. Wiele osób zarzucało artyście, że niedostatecznie wyraził cierpienie postaci. Być może kryje się w tym jednak pewna intuicja: Maryja bolejąca po śmierci Jezusa tak naprawdę nigdy nie utraciła ufności w moc Bożą. Podążanie Jej śladami może zatem opromienić światłem nadziei każde, nawet największe, ludzkie cierpienie.

SYMON KIERA



Michał Anioł, Pieta, 1500r.

## Drogami wiary po Rzymie

Watykańska Bazylika Świętego Piotra – bo o niej mowa – jest miejscem szczególnym. Zbudowana nad grobem Pierwszego z Apostołów, od wieków przyciąga niezliczone rzesze pielgrzymów z całego świata. Każdy, kto przestępuje progi tej świątyni, zwińczonej olbrzymią kopułą, jest olśniony jej bogactwem i monumentalnością. Piękno Bazyliki dyskretnie podkreślają delikatne smugi światła.

Setki zwiedzających, dobiegające zewsząd komentarze przewodników grup i błyskające flesze są tutaj codziennością. Całe poruszenie wydaje się jednak nie zakłócać spokoju i powagi tego świętego miejsca o centralnym znaczeniu dla wiary i pobożności chrześcijańskiej. Bezmiernie bogactwo znajdujących się tutaj dzieł sztuki odkrywa przed pielgrzymującymi nie tylko mistrzowski kunszt ich twórców, lecz przede wszystkim głębię Bożego przesłania.

Poszukiwania maryjnych tajemnic Rzymu nie bez przyczyny wiodą właśnie do Bazyliki Świętego Piotra. Marmuro-



# Zatrzymał się, bo dobrze grali

MIRA FIUTAK

**– Muzyka jest dobrą płaszczyzną ekumenizmu praktycznego, a nawet duchowego, jeśli tylko służy modlitwie – powiedział ks. dr SŁAWOMIR PAWŁOWSKI, palotyn, podczas sympozjum, które poprzedziło IV Międzynarodowy Ekumeniczny Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej „Song of Songs 2001”, odbywający się w ostatnich dniach czerwca w Toruniu.**

Organizatorzy nie spodziewali się, że do Torunia przyjdzie tak wielu młodych ludzi z całej Polski. Liczyli na około 10 tysięcy, którą to liczbę przekroczy tylko publiczność na koncercie „Arki Noego”. Tymczasem przez dwa dni na festiwalu bawiło się prawie 2 tysiące osób.

Stare mury fosi zamku krzyżackiego, w których w tym roku ustawiono scenę festiwalową, gościły 30 najlepszych zespołów chrześcijańskich, polskich i zagranicznych. Wystąpiły grupy ze Słowacji i Litwy, hiszpańsko-niemiecka grupa hip-hopowa „W4C”. Z Chicago przyjechał Michael Black, legenda reggae, który rozpoczął swoją karierę na Jamajce w tym samym czasie co Bob Marley – co podkreślano wielokrotnie. Wystąpili prawie wszyscy najważniejsi polscy muzycy chrześcijańscy. Festiwal był właściwie przeglądem różnorodności nurtów w tej muzyce – od poezji, przez pop, rock, gospel, aż po techno i heavy metal. Można było też usłyszeć śpiewy gregoriańskie.

## Ekumenizm od dołu

Od początku Toruń jest szansą na pokazanie się muzyków mało znanych, chociaż nie zawsze amatorów. W koncertach na tzw. małej scenie, czyli konkursowej, prezentowali się też artyści z dorobkiem płytowym. Odkryciem Torunia jest np. „Früstück”, „Anastasis” czy „Gospel Rain”, które dopiero po festiwalu zaistniały w mediach. W tym roku w Toruniu zrezygnowano z konkursowej części, a z 60 zespołów, które się zgłosiły, wybrano sześć do koncertu prezentacji.

Festiwal powstał z potrzeby ekumenizmu praktycznego, o którym mówiono podczas sympozjum.

– Chodziło o to, żeby pokazać, że ekumenizm można przeżywać „od dołu”, a nie tylko „od góry”, jako współpracę hierarchów Kościołów. Proponujemy ekumenizm w formie spotkania muzyków, którzy śpiewają dla Boga – mówi Patrycja Michońska, rzeczniczka festiwalu.

Organizatorzy ubolewają nad tym, że muzycy wpadają do Torunia na dzień albo na parę godzin. Czerwiec to początek sezonu na festiwale, w różnych miejscach kraju w koncercie gwiazd pojawiają się zazwyczaj te same nazwiska wykonawców i nazwy zespołów, chociaż charakter festiwalu jest różny.

## U Świętego od ekologii

Od 11 lat w Katowicach Panewnikach u franciszkanów w tym samym czasie odbywa się Festiwal Piosenki Ekologicznej „Ekosong”. W tym roku zmieniono termin na ostatni weekend sierpnia, a wydarzenie, jakim jest festiwal, będzie imprezą towarzyszącą uroczystościom związanym z odpustem św. Ludwika IX, króla, patrona panewnickiej bazyliki. Miejsce koncertów – Kalwaria rozciągająca się wokół bazyliki i klasztoru – jest idealne na przegląd piosenki ekologicznej. Już na Boże Ciało miejscowy ogrodnik wysadził mnóstwo pelargonii i innych kwiatów, na które teraz zakonnicy z niepokojem spoglądają, czy dotrwią do festiwalu. Pomysłodawcy festiwalu – alumni Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Braci Mniejszych w Katowicach Panewnikach – chcieli przez ten konkurs przypomnieć o franciszkańskim sposobie patrzenia na świat. A muzyka jest formą, która trafia do wszystkich, przede wszystkim do młodych.

– Trzeba uczyć młodego człowieka szanowania kultury. Jej wymiarem jest także środowisko – mówi o. Emil Paclawski, franciszkanin, dyrektor Festiwalu „Ekosong 2001”. – Trudno określić owoce takich spotkań muzycznych, mogą tylko wierzyć, że są, że służą uwrażliwieniu naszego sumienia ekologicznego, bo kto dzisiaj np. spowiada się z tego, że złamał drzewo czy coś zdemolował. Dobrze mówić o tym, mając na „zapleczu” atmosferę świętości, jak tutaj, na festiwalu, tuż obok bazyliki.

Przez dwa dni festiwalowe przez Kalwarię przepływa około 7–8 tysięcy ludzi. Dorosli, dzieci, młodzież. Organizatorzy zapraszają więc takich muzyków, żeby wszystkie pokolenia mogły się dobrze bawić. W tym roku po raz pierwszy „Ekosong” poprowadzi kobieta – razem z o. Kasjanem na scenie pojawi się Iwona Szymała.

## Rozpoczęło się na dobre

Franciszkanie z Zielonej Góry już po raz 9. pod koniec sierpnia organizują Ogólnopolski Festiwal „Pokój i Dobro”, w Pakości festiwal dziecięcy i młodzieżowy występują na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Religijno-Ekologicznej. W drugiej połowie czerwca odbył się VIII Ogólnopolski Festiwal Piosenki Pielgrzymkowej w Radomyślu nad Sanem. W Gdańsku przy bazylice św. Mikołaja 1 sierpnia rozpoczyna się III Festiwal Świętego Dominika „Genesis Znaczący Początek”. Muzyczny sezon rozpoczął się na dobre.

Odbywa się także wiele imprez regionalnych, jak np. Festiwal Piosenki Religijnej „Kanaan”, który w tym roku zorganizowano po raz 10. w Czerwionce-Leszczynie.

– Inspiracją do zorganizowania festiwalu było moje nawrócenie – mówi jego dyrektor Sebastian Drajczyk. – ale też pierwszy „Gaude Fest”, pierwsze wyj-



ścia na zewnątrz z tym sposobem ewangelizacji, jakim jest piosenka. Dla mnie miarą festiwalu nie jest sława zaproszonych gwiazd czy liczebność publiczności, ale to, że ktoś zastanowił się nad tym, co tu usłyszał i uznał to za ważne.

Przez dziesięciolecie wytworzyło się już środowisko festiwalowe. Co roku w styczniu w parafiach pojawia się ogłoszenie, po którym 20–30 młodych wolontariuszy zgłasza się do pracy przy organizacji festiwalu. Najpierw spotykają się na cotygodniowych spotkaniach formacyjnych. W każdym roku pieniądze zebrane z przeprowadzonej w czasie koncertów kwesty przekazywane są na jakiś ważny cel. W ubiegłym roku było to Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Gliwicach, w tym – zakup artykułów szkolnych dla ubogich dzieci z Czerwionki-Leszczyna.

## Dzieci i młodzi na Mariankach

Około tysiąca dzieci, głównie z Warszawy i okolic, przyjeżdża w ostatnią sobotę maja – między Dniem Matki a Dniem Dziecka – na „Festiwal aniołków na Mariankach”, organizowany przez marianów z Góry Kalwarii koło Warszawy. Po raz czwarty spotkania przygotowała młodzież z Ruchu Focolare.

Tydzień wcześniej od lat spotyka się tu młodzież. Od dwóch lat to trzydniowe czuwanie nazywane jest Spotkaniem Młodych na Mariankach, na które przyjeżdża około 300 osób. Przed rokiem grały tu grupy „2 Tm 2,3” i „Maleo Reggae Rockers”. W tym roku gościli u nich członkowie Międzynarodowej Szkoły Ewangelizacji ICPE.

Organizatorzy festiwalu muzyki chrześcijańskiej, jakkolwiek miałyby specyfikę, chcą przez muzykę pokazać Boga.

## Przystanek Jezus

W 1998 r. podczas ostatniego kursu wakacyjnej Szkoły Nowej Ewangelizacji w Gubinie, kilkusetosobową grupę ewangelizatorów odwiedził bp Edward Dajczak. Wracając z Żar, gdzie modlił się na placu Woodstock i poświęcił postawiony w tym miejscu krzyż. Tego roku osoby kończące kurs ewangelizowały na Woodstock. W następnym inicjatywa

zyskała konkretną nazwę – „Młodzi Młodym Przystanek Jezus”, za którą odpowiedzialność przyjął gubińska Wspólnota św. Tymoteusza Katolickie Stowarzyszenie w Służbie Nowej Ewangelizacji, razem z przyjaciółmi z innych wspólnot i ruchów, w sumie ponad 900 osób.

– To było doświadczenie piękna i młodości Kościoła, który jest otwarty na innych ludzi. Bogactwa i różnorodności form przekazu Ewangelii – mówi ks. Artur Godnarski, asystent Katolickiego Stowarzyszenia w Służbie Nowej Ewangelizacji Wspólnota św. Tymoteusza. – Głoszenie Jezusa to ukazywanie Go tak, by inni mogli Go dotknąć.

Obok chrześcijańskiej sceny, na której wystąpiło ponad 20 zespołów, ewangelizujący pracowali w lazarecie, zorganizowanym dla tych, którzy przedawkowali narkotyki czy alkohol.

Na długo przed tegorocznym „Przystankiem Jezus” uruchomiona została modlitewna strona internetowa, na której znajduje się m.in. tekst modlitwy za młodych, którzy przyjadą na Woodstock, i ewangelizatorów, ułożonej przez bpa Pawła Sochę.

## Prosto i zrozumiale

Muzyka jest integralną częścią całego przedsięwzięcia. Tym, co trafia do młodych, do których trzeba mówić językiem prostym, zrozumiałym, pozbawionym hermetycznego języka teologii i drażniącej postawy wyższości. Na wielu festiwalach muzyka mówi o Bogu, na „Przystanku” jest głoszeniem Jezusa.

– Dzisiejszy człowiek śpi przy muzyce, goli się przy muzyce, do szkoły idzie ze słuchawkami na uszach – mówi ks. Artur Godnarski. – Muzyka może rujnować, ale może też nieść coś, co buduje. Ogromnym grzechem byłoby, gdyby Kościół nie wykorzystał tej możliwości.

Parę lat temu Maciek szedł do biblioteki. Była sesja, miał przed sobą egzamin. W pubie czekali na niego koledzy. Na ulicy grupka młodych ludzi z prowizorycznie ustawionej sceny mówiła „coś pobożnego”. Wtedy usłyszał najważniejsze słowa w swoim życiu. Wtedy się nawrócił.

– Nigdy bym się nie zatrzymał, gdyby nie to, że ci ludzie dobrze grali. A gdybym się nie zatrzymał, to bym nie usłyszał...



# Nadchodzi Euro

MICHAŁ GÓRA

**1 stycznia 2002 r. odejdą do historii marki, franki, liry i inne waluty Europy Zachodniej. Zastąpi je nowy pieniądz – euro. Konsekwencje tego kroku odczują światowy system finansowy i portfele zwykłych ludzi, niekoniecznie obywateli UE.**

Od początku 1999 roku rachunki w zachodnioeuropejskich bankach prowadzone są w dwóch walutach: narodowej oraz euro. Transfer pieniędzy z Włoch do Finlandii, czy z Portugalii do Francji nie wymaga już przeliczania według kursu dnia. Cała transakcja odbywa się w euro. W sklepach, hotelach i zakładach obok ceny w walucie danego państwa, obok cennika w narodowych walutach widnieją ceny w euro, choć nowy wspólny europejski pieniądz istnieje na razie tylko w formie bezgotówkowej. Jednak już w styczniu przyszłego roku banknoty i monety euro pojawią się w kasach i w portfelach.

Celem wprowadzenia euro jest zdyscyplinowanie finansów państw UE. Widać to w ostrych kryteriach kwalifikacji do strefy euro, zwanych kryteriami zbieżności. Nie wszystkie następstwa tego kroku można jednak przewidzieć, ale wiadomo, że decyzja ta wpłynie na rynek globalny oraz na wewnętrzny rynek przepływu usług, towarów i kapitału w UE. Start euro jest ważny również dla gospodarek takich państw jak Polska, a także – z kilku powodów – dla nas, zwykłych ciuflaczy i potencjalnych płatników nową walutą, np. gdy będziemy podróżować na Zachód.

Międzynarodowe konsekwencje pojawienia się euro wiążą się z operacjami bankowymi. Większość światowych korporacji ma interesy w Europie. Od 1999 roku ich rachunki prowadzone są dwutorowo, a większe operacje finansowe

we związane z naszym kontynentem dokonywane są już tylko w euro. Kluczowe znaczenie euro ma oczywiście dla samej UE. Nowa waluta eliminuje wymianę między dotychczasowymi walutami, co przede wszystkim redukuje koszty międzynarodowych operacji finansowych oraz związaną ze zmianami kursowymi niepewność inwestycyjną i handlową. To z kolei ma ogromny wpływ na małe i średnie firmy, które najbardziej odczuwały zmiany kursów walut. Poprawa kondycji przedsiębiorstw ma – zdaniem analityków – przynieść tak bardzo oczekiwany w UE wyższy wzrost gospodarczy.

Euro nie można by oczywiście wprowadzić bez poniesienia wydatków. Przeszkolenie urzędników, dostosowanie systemów informatycznych, urządzeń i struktury banków z tytułu ograniczenia wymiany walut są kosztami oczywistymi i nieuniknionymi. Dochodzą do nich o wiele istotniejsze koszty polityczne: utrata suwerenności w sferze walutowej i niemożność wykorzystania pieniądza jako narzędzia polityki gospodarczej przez państwa przystępujące do strefy euro.

Dla statystycznego Kowalskiego najważniejsze są jednak nie wskaźniki makroekonomiczne, ale jego własna kieszeń i konto, na którym nierzadko znajdują się marki czy inna waluta europejska, o której słyszy, że bezpowrotnie odchodzi. I to napawa go niepokojem. Czy 1 stycznia 2002 r. będzie mógł podjąć ze swojego rachunku walutowego nowy europejski pieniądz? Ile będzie musiał zapłacić za wymianę? A co z pieniędzmi gromadzonymi „w pończosze”?

Związana z zastąpieniem przez euro dotychczasowych dwunastu walut ustawa dotycząca rachunków walutowych przewiduje, że środki zgromadzone na tych rachunkach automatycznie zostaną przeliczone na euro, i w tej walucie wyrażone na wyciągach bankowych. Operacja będzie bezpłatna. Narodowy Bank Polski zapewnia, że w pierwszych dniach stycznia nowego roku posiadacz rachunku dewizowego w jakimkolwiek polskim banku nie powinien mieć żadnych trudności z podjęciem pieniędzy w nowej walucie. W starych walutach banki nie będą prowadziły wypłat. Przez cały następny rok stare waluty będą wymieniane wszystkie banki posiadające licencję dewizową, ale operacja na „żywej gotówce” będzie podlegać opłacie. „Jeśli ktoś trzyma marki, szylingi, franki czy guldeny w domu, radzę, żeby do końca tego roku ulokował je na koncie, a pozbędzie się kłopotu z wymianą i opłatami” – radzi wicedyrektor NBP w Katowicach, Eugeniusz Wolniczak.

Pewne problemy mogą w pierwszych miesiącach 2002 roku przydarzyć się turystom podróżującym po Europie. W większości krajów Eurolandu czas współistnienia starej i nowej waluty będzie trwał kilka miesięcy (warto upewnić się, jak długo), ale np. w Niemczech nie będzie wcale okresu przejściowego. 1 stycznia jedynym legalnym pieniądzem u naszych sąsiadów stanie się euro. Tymczasem w żadnym z państw przystępujących do strefy euro przez pierwsze pół roku cudzoziemiec nie będzie mógł wymienić jego starej waluty na



Jako graficzny symbol pieniądza europejskiego wybrano literę „E” o zaokrąglonym kształcie. Dwie równoległe poziome kreski mają symbolizować stabilność oraz wyzwanie, jakie nowa waluta Europy stanowi wobec dolara amerykańskiego, w którego znaku są dwie linie pionowe. Wyrażają one także marzenie o Europie jako obszarze wewnętrznie i zewnętrznie stabilnej waluty.

Monety euro będą miały wspólny awers i odmienne rewersy. Awers uwzględnia elementy ornamentowe, architektoniczne i idee UE. Rewersy będą zawierały motywy narodowe, np. Niemcy umieszczą tu wizerunek Bramy Brandenburskiej, a Belgowie profil króla Alberta II. Każdy kraj Europejskiej Unii Monetarnej ma prawo do emisji określonej ilości monet z własnym rewersem, które zachowają ważność na terenie całego Eurolandu.

1 stycznia 2002 r. zostaną wprowadzone następujące nominały monet euro: 1 i 2 euro oraz 1, 2, 5, 10, 20, 50 centów. Do obiegu trafi także siedem banknotów euro: 5, 10, 20, 50, 100, 200, 500 euro. Banknoty różnią się wielkością i kolorem. Ich przewodnim motywem będą style architektoniczne siedmiu epok europejskiej historii sztuki. Na awersie przedstawiono sklepienia, a na rewersie mosty. Banknoty będą zawierały symbole unijne.

euro (podobnie zresztą w Polsce, np. Austriak nie będzie obsługiwany, jeśli w banku zechce wymienić szylingi na euro). Dlatego najpewniej jest w tym czasie podróżować z kartami płatniczymi, za pomocą których można będzie zawierać transakcje w euro, albo z euro w gotówce – zaopatrzywszy się w nie w banku lub kantorze na terenie własnego kraju.

Decyzja przesądzająca o wprowadzeniu euro podjęta została kilka lat temu. Daleko posunięta zgoda wewnątrz UE w tej sprawie wskazuje, że bilans kosztów i korzyści wypada pozytywnie dla większości członków. Trzy kraje znalazły jednak wystarczające powody, aby nie wprowadzać wspólnej waluty. Zatem pytanie o przyszły sukces euro pozostaje otwarte.

## Pomóżmy smutnym dzieciom

Do 20 sierpnia br. będą trwały VI Ogólnopolskie Kolonie Hospicyjne dla dzieci osieroconych, w wieku od 5 do 18 lat. Rodzice tych dzieci, podopiecznych polskich hospicjów, zmarli na chorobę nowotworową. One same przez długi czas patrzyły na chorobę bliskiej sercu osoby, uczestniczyły w jej cierpieniu. Są mocno zrzucone cierpieniem i śmiercią najbliższych. Hospicjum opiekuje się tymi dziećmi przez cały rok i organizuje dla nich m.in. kolonie letnie oraz zimowiska. Kolonie mają na celu psychiczne wsparcie dzieci, by zaakceptowały one swoją sytuację i potrafiły odnaleźć się w codziennym życiu.

Dzieci zakwalifikowane na kolonie pochodzą z rodzin ubogich. Ponieważ nasze hospicjum nie posiada wystarczających środków na pełne sfinansowanie tego przedsięwzięcia,

ośmielamy się prosić Państwa o wsparcie materialne.

Liczymy na zrozumienie, pomoc i hojność z Państwa strony na rzecz naszych dzieci – podopiecznych hospicjów. W programie kolonii każdego dnia jest Msza św., podczas której dzieci modlą się za swoich darczyńców.

Wsparcie VI Ogólnopolskich Kolonii Hospicyjnych w postaci np. żywności, słodczy, środków czystości, zabawek, ubrań, obuwia itp. można przekazywać pod adresem organizatora: Hospicjum św. Jana Ewangelisty, ul. Św. Ducha 9, 70-205 Szczecin, tel. (0-91) 428 25 25; (0-91) 428 25 09; 0601 089 257, fax: (0-91) 428 25 08. Dary finansowe można kierować na konto: PBKS II O/Szczecin, 11001470-32838-132-3, z dopiskiem „Kolonie Hospicyjne”.

## Pomoc dla Hanny

25-letnia Hanna Miler od trzech lat choruje na postać rzutową stwardnienia rozsianego. Choroba ma przebieg złośliwy, w 1999 roku pacjentka przebyła 4 rzuty choroby, które w znacznym stopniu uniemożliwiają jej samodzielne poruszanie się. Dotychczas Hania była leczona jedynie objawowo, gdyż brak było w Polsce zarejestrowanych leków zwalniających postęp choroby. Obecnie zastosowanie takich leków jest możliwe. Od listopada 1999 r. pacjentka jest leczona interferonem beta 1b, spełniając wszystkie kryteria kwalifikacyjne do tego typu leczenia. Jednakże bardzo wysoki koszt leczenia oraz długi czas trwania leczenia mogą spowodować zaprzestanie leczenia ze względu na ograniczone możliwości finansowe rodziny pacjentki. Dlatego zwracamy się z prośbą do ludzi dobrej woli o wsparcie finansowe dla Hanny. Serdecznie dziękujemy.

Stowarzyszenie Chorych na Stwardnienie Rozsiane Zarząd Główny, 40-163 Katowice, Ordona 22a/60. Konto: Bank PKO S. A. Katowice, nr: 12401330-20026583-2700-401112-001, „Dla Hani”.

## Droga do wspólnej waluty

**1986** – Akt Europejski przygotowuje utworzenie do 1992 r. jednolitego rynku, opartego na swobodzie przepływu towarów, osób, usług i kapitału

**1989** – szefowie państw EWG podejmują decyzję o wprowadzeniu Unii Gospodarczej i Walutowej i zakończeniu tego procesu w 2002 r.

**1994** – powstaje Europejski Instytut Walutowy, który następnie przekształca się w Europejski Bank Centralny

**1998** – Wielka Brytania, Szwecja i Dania odmawiają uczestnictwa w Eurolandzie (strefie krajów zastępujących swe waluty narodowe wspólną walutą euro); Grecja nie spełnia kryteriów przynależności

**2001** – Grecja spełnia warunki przystąpienia do strefy euro

**2002** – 1 stycznia w 12 krajach UGiW zostaną wprowadzone do obiegu banknoty i monety euro, które staną się jedynym prawnym środkiem płatniczym w Niemczech, Francji, Belgii, Holandii, Włoszech, Grecji, Hiszpanii, Portugalii, Finlandii, Luksemburgu, Irlandii i Austrii.



# Madonna, co z cedrowej deski pociesza

TOMASZ GOŁĄB

**Kłękało tu wielu monarchów. Składali dary, dziękowali za zwycięstwo, prosili o opiekę... Przez kilka wieków Lewiczyn świecił niemal takim blaskiem jak Jasna Góra, jak Góra Kalwaria. Skazane niegdyś na zapomnienie, dzisiaj sanktuarium spod Grójca odzyskuje dawną świetność.**

Zabytek klasy zero, drewniany kościół św. Wojciecha i św. Marcina z barokowym ołtarzem, pochodzącym z połowy XVIII w., i słynącym łaskami wizerunkiem Matki Bożej, zwanej Pocieszycielką Strapionych, przez wieki był celem pielgrzymek nie tylko zwykłych śmiertelników. Wielkim czcicielem Matki Bożej Lewiczyńskiej był król Zygmunt III Waza.

## Lewiczyn

Początki Lewiczyna, wioski leżącej między Grójcem a Białobrzegami, sięgają czasów przedmieszkowych. Przez wioskę przebiegał najważniejszy szlak handlowy z południa na północ Europy, tzw. szlak bursztynowy. Gdy Zygmunt III Waza przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy, droga stała się również traktem królewskim. Lewiczyńską świątynię często nawiedzali polscy królowie.

Zachowane dokumenty dotyczące kościoła w Lewicynie pamiętają 1310 rok. Tradycja głosi, że w podzięce Bogu za odniesione zwycięstwo nad wrogiem wojsko Mieszka usypało kopiec, na którym wzniesiono kościół pod wezwaniem świętych Wojciecha i Marcina. Wielką odwagę i bitność wojska nazwano wówczas „lwim czynem”, od czego – jak sądzą niektórzy – wzięła nazwę osada.

## Co namalował św. Łukasz?

Erygowanie parafii nastąpiło w XIII wieku. Pierwsza świątynia

przetrwiała 300 lat. W 1606 roku na jej miejscu zbudowano z czerwonego modrzewia bardziej okazały kościół.

Na przełomie 1604 i 1605 roku do Lewiczyna sprowadzono cudowny obraz Matki Bożej, namalowany przez nieznanego artystę. Wizerunek ofiarowany został przez Jana Opalińskiego, opata cystersów z sanktuarium w Rokietnie. Najstarsza tradycja utrzymuje, że obraz w Lewicynie jest jednym z trzynastu dzieł samego św. Łukasza Ewangelisty. Cudowny obraz Matki Bożej Lewiczyńskiej



skiej pod względem użytych technik należy do tej samej rodziny, co wizerunek Matki Bożej przechowywany na Jasnej Górze, a niektórzy twierdzą, że został namalowany tą samą ręką. Obydwa powstały też na desce z drzewa cedrowego. Na całym świecie takich obrazów jest najwyżej dziesięć.

Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych można nawiedzać codziennie, najlepiej w grupach zorganizowanych, po uprzednim uzgodnieniu terminu. W niedziele i święta Msze św. w Lewicynie odprawiane są o godz. 9.00, 11.30 i 16.00. W dni odpustowe Sumy w intencji pielgrzymów i parafian odprawiane są o godz. 12.00.

Szczególnie uroczyste odpusty w sanktuarium Pani Ziemi Grójeckiej:

- \* 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego,
- \* 23 kwietnia, w uroczystość św. Wojciecha, patrona parafii
- \* w poniedziałek po Zesłaniu Ducha Świętego, w święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła
- \* 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny
- \* 8 września, w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny
- \* 11 listopada, w święto św. Marcina z Tours, patrona parafii
- \* 8 grudnia, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny

Sanktuarium Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych:  
Lewiczyn 1, 05-622 Belsk Duży koło Grójca, tel. (0-48) 66-11-760  
proboszcz: ks. Paweł Piotrowski



## Monstrancja króla Zygmunta

Obraz o wymiarach 85,5 cm x 118 cm umieszczono w głównym ołtarzu. O tym, jaką sławą cieszyło się od początku to sanktuarium, niech świadczy fakt, że król Zygmunt III Waza podarował sanktuarium monstrancję, którą ponoć sam miał wykonać. Druga z monarszych monstrancji trafiła do sanktuarium na Jasnej Górze. Z kolei Jan III Sobieski po wiedeńskim zwycięstwie przekazał do sanktuarium materiał z namiotu tureckiego wezyra, którego fragment został następnie wszyty w jeden z ornatów.

W historię Lewiczyna wpisał się również Tadeusz Kościuszko, który 27 czerwca 1794 r. przygotowywał pod okiem Lewiczyńskiej Pani plan obrony Warszawy. Fragment kamiennego stołu, przy którym pracował, do dziś z troską przechowywany jest na plebanii.

## Skazane na zapomnienie

Pielgrzymów do Lewiczyna ściągały wieści o cudach, a o skuteczności zanoszonych do Bogurodzicy prośb świadczyły liczne wota. Kolejne komisje, powoływane przez bp. Stefana Wierzbowskiego, ordynariusza poznańskiego, który chciał dowieść prawdziwości kultu, w latach 1678, 1679 i 1684 potwierdzały cudowność obrazu. W tym czasie lewiczyński kościół stał się najważniejszym, obok Góry Kalwarii, sanktuarium ówczesnej archidiecezji poznańskiej. Rzesze pątników ciągnęły tu z całej Polski, tak że do posługi im trzeba było oddelegować na stałe aż siedmiu kapłanów.

Dopiero rozbiory i tragedia powstania styczniowego przerwały czas świetności Lewiczyna. Ukazem carskim zlikwidowano bractwa religijne, parafię pozbawiono dóbr i ziemi, a ówczesnego proboszcza zesłano na Syberię na 25 lat katorgi. Sanktuarium miało pograć się w niepamięć, więc Moskałe przesunęli także główny szlak drogowy, łączący Kraków z Warszawą, o kilka kilometrów na wschód.

## Wy nie płaczcie, wy się módlcie

O tym, że Lewiczyn i modrzewiowy kościółek był i jest jednak sanktu-

arium nie tylko z nazwy przekonany jest obecny proboszcz i byli jego poprzednicy.

– Tu naprawdę dzieją się cuda. Nie ma miesiąca, żebym nie słyszał o niezwykłych wydarzeniach za przyczyną Matki Bożej z cudownego obrazu – mówi ks. Paweł Piotrowski, proboszcz parafii świętych Wojciecha i Marcina.

Najbardziej niezwykle wydarzenie miało miejsce w 1997 r., gdy jeden z ministrantów został straszliwie poparzony na całym ciele wrzącym smarem. Lekarze nie dawali szans na przeżycie. Dziesięciolecie miał wówczas powiedzieć swoim rodzicom: „Wy nie płaczcie, wy się módlcie”.

– Gdy w szpitalu udzielałem mu sakramentu chorych, nie znalazłem nawet miejsca na jego dłoniach i twarzy, gdzie mógłbym namaścić go olejem – mówi ks. Paweł Piotrowski. – Podczas każdej Mszy św. modliliśmy się o jego życie i zdrowie.

Po tygodniu, zaskoczeni poprawą zdrowia, lekarze zapowiadali, że jeśli chłopiec przeżyje, czekają go liczne operacje przeszczepu skóry.

Po dwóch miesiącach Adrian znowu służył do Mszy św. Tyle, że nie przechodził żadnych operacji, a na jego ciele jest tylko jeden ślad poparzenia – na lewym przedramieniu.

– Przez kilkanaście lat byłem świadkiem kilkudziesięciu uzdrowień i duchowych łask tutaj otrzymanych. Ileż nawróceń, nadziei, lamentów, prośb... To miejsce jest święte – mówi ks. kan. Jan Makowski, który jako lewiczyński proboszcz wystarał się o koronowanie wizerunku Madonny. To dzięki niemu sanktuarium rozbłysło dawnym blaskiem w 1975 r., roku jubileuszu Zbawiciela. 10 sierpnia tamtego roku Prymas Stefan Wyszyński i metropolita krakowski Karol Wojtyła koronowali wizerunek wobec biskupów i wielotysięcznego tłumu wiernych.

Przyszły papież jeszcze długo po uroczystości stał na schodach plebanii, a Lewiczyn opuścił jako ostatni z gości. Od tej pory Matka Boża w Lewicynie odbiera także cześć jako Pani Ziemi Grójeckiej.

**„Księga cudów i łask za przyczyną wizerunku Matki Bożej w kościele w Lewicynie uczynionych” jest pełna opisów niezwykłych uzdrowień fizycznych i duchowych za przyczyną Lewiczyńskiej Pani**





Pocztówka z Moskwy

## Plac Czerwony, czyli piękny

MAREK A. KOPROWSKI

*Wchodząc na plac Czerwony zawsze odczuwa się dreszcz emocji. Miejsce to dla historii Rosji ma symboliczne znaczenie. Kolejni rezydenci Kremla, u stóp którego się znajduje, demonstrowali tu swoją potęgę przed ludem.*

Tutaj Iwan Groźny w 1547 r. publicznie upokorzył swych zbuntowanych bojarów i tu wybudował cerkiew Wasyla Błogosławionego, dla upamiętnienia zwycięstw nad Tatarami. Tu został stracony przywódca stłumionego w 1671 r. powstania kozackiego Stefan Riazin. Na placu Czerwonym rozstrzelano dwa tysiące żołnierzy zbuntowanej gwardii pałacowej Piotra Wielkiego. Przywódcy sowieccy organizowali tu parady wojskowe i z okazji święta ludzi pracy. Stąd 7 listopada 1941 r. oddziały Armii Czerwonej pomaszerowały na przedpolą stolicy, by bronić jej przed nacierającymi oddziałami niemieckimi. Na tym placu, podczas defilady zwycięstwa w 1945 r., Armia Czerwona przeżyła też swój największy triumf, składając pod nogi Stalina setki hitlerowskich sztandarów. W okresie zimnej wojny przez plac przecaczały się pojazdy z międzykontynen-

talnymi raketami balistycznymi, by przypominać Zachodowi o potęgę wojskowej sowieckiego imperium.

Na placu Czerwonym, pod murem kremłowskim, bolszewicy urządzili pantheon chwały dla swych bohaterów. Centrum ich cmentarza stanowi granitowa bryła mauzoleum Lenina, w podziemiach którego w szklanej skrzyni spoczywa zabalsamowane ciało Włodzimierza Iljicza. Za tą piramidą „bogoczwolika”, wyglądającego jak gipsowy odlew, znajduje się plac, na którym spoczywają sowieccy przywódcy i ludzie szczególnie zasłużeni dla budowania i umacniania socjalizmu nie tylko w dawnym ZSRR.

Nazwa placu – „Czerwony” – nie ma nic wspólnego z komunizmem ani z krwią ofiar, które na nim zginęły. Słowo „krasnyj” w języku starosłowiańskim znaczyło tyle, co piękny. Dopiero znacznie później przyjęło się inne znaczenie – „czerwony”.

Plac Czerwony, o długości 400 metrów i szerokości 150 m, pomimo kocich łbów, jest istotnie piękny. Szczególnie uroczym wyglądem nocą, kiedy jest specjalnie podświetlony. Trudno znaleźć odpowiednie słowa na opisanie piękna soboru Wasyla Błogosławionego – Wasilija



Błażennego, który niczym zamek z bajki wyrasta na południowym krańcu placu. Nawet Stalin nie ośmielił się go ruszyć, choć musiał patrzeć nań z okien swych kremłowskich „apartamentów”. (Bez wahania natomiast polecił zburzyć sobór Kazański, który znajdował się u zbiegu placu Czerwonego i ulicy Nikolskiej). Być może i jego zauroczyła wyjątkowa paleta barw i kształtów tej świątyni.

Sobór Wasilija Błażennego należy do najpiękniejszych cerkwi. Chociaż kopuły przypominają kształtem kolorowe, orientalne turbany, świątynia ta jest bez wątpienia najwybitniejszym przykładem murowanej architektury starej Rusi. Wzniesiono ją w latach 1555–1561 na miejscu dawnej cerkwi, by upamiętnić zdobycie przez Iwana Groźnego tatarskiej stolicy w Kazaniu, które miało miejsce w święto Opieki Matki Bożej (Pokrowy). Dlatego też oficjalna nazwa świątyni brzmi Sobór Opieki Matki Bożej. Według różnych przekazów, auto-

rem projektu świątyni był architekt Piosnik Jakowlew. Ludowe podanie głosi, że po wzniesieniu świątyni car plecił go oślepić w „dowód wdzięczności”, by nie mógł zbudować już nic tak genialnego. Powszechnie przyjmuje się, że patronem cerkwi jest błogosławiony Wasyl, święty, który przewidział potępienie Iwana Groźnego, a gdy wyruszył na Kazań, przepowiedział, że Iwan zamorduje własnego syna. Został on pochowany obok nieistniejącej już starej cerkwi.

W świątyni nie rozbrzmiewa dziś cerkiewny śpiew ani modlitwa wiernych. W czasach komunizmu została ona zamieniona na muzeum, i do tej pory pełni tę funkcję.

Przed soborem zauważamy polski akcent. Przy wejściu znajduje się monument upamiętniający postacie księcia Dymitra Pożarskiego i moskiewskiego rzeźnika Kuźmy Minina, którzy w 1612 roku kierowali akcją odbijania Kremla z rąk polskich.

## Partnerów nam przybywa

Rozmowa z dr. STANISŁAWEM STĘPNIEM, dyrektorem Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, wiceprezesem Polskiego Towarzystwa Ukrainoznawczego

– W ostatnim czasie Instytut zacieśnia swoją współpracę z podobnymi instytucjami na Ukrainie, dorzucając swoją cegiełkę do budowania polsko-ukraińskich mostów.

– Partnerów na Ukrainie, ceniących nasz ośrodek i zainteresowanych nawiązaniem z nim kontaktów, istotnie przybywa. Są wśród nich tak poważne instytucje, jak Instytut Historyczny Uniwersytetu Lwowskiego, Instytut Historii Ukrainy i Instytut Ukrainoznawstwa Ukraińskiej Akademii Nauk, Instytut Historii Kościoła Grekokatolickiej Akademii Teologicznej, Lwowska Biblioteka Naukowa im. Stefanyka i wiele innych.

– Lista jest istotnie imponująca. Na czym konkretnie polega współpraca tych placówek z Instytutem?

– Koncentruje się ona głównie na podejmowaniu wspólnych przedsięwzięć badawczych, publikacji prac naukowców ukraińskich w Polsce, a polskich na Ukrainie, wymianie wydawnictw własnych, udziale w konferencjach, organi-

zacji stażu naukowców ukraińskich w Polsce oraz pobytu naukowców polskich na kwerendach archiwalnych i bibliotecznych na Ukrainie. Łącznie na indywidualnych stażach w naszej placówce przebywało dotąd dwudziestu ośmiu naukowców ukraińskich. Staże te trwają od jednego do trzech miesięcy, choć niektóre są dłuższe i przeciągają się nawet do roku.

– Organizacja takich pobytów nie jest chyba prosta i wymaga sporych nakładów?

– Na własną rękę rzeczywiście działaliśmy w tej mierze niewiele. Za każdym razem, gdy chcemy kogoś zaprosić, musimy starać się o dotacje na stypendia. Uzyskujemy je z reguły z Kasy im. Józefa Mianowskiego oraz z Funduszu PHARE za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego.

– Korzystający ze staży nie są zapewne osobami przypadkowymi?

– Oczywiście. Są to z reguły młodzi naukowcy, piszący prace doktorskie związane w jakiś sposób z Polską. Najczęściej dotyczą one stosunków polsko-ukraińskich w różnych okresach historii, ale także innych dziedzin. Efekty działań naukowców są bardzo interesujące. Jednym z ostatnich statystów ukraińskich w naszym Instytucie był dr Igor Czornowal, który niedawno wydał książkę „Polsko-Ukraińska Ugoda w latach 1890–1894”. O ile mi wiadomo, również inne osoby, zwłaszcza ze środo-

wiska lwowskiego, przygotowują podobne cenne publikacje.

– Ze środowiskiem lwowskim łączy Instytut chyba najżywsze więzy. Jest Pan między innymi członkiem rzeczywistym Towarzystwa Naukowego im. Tarasa Szewczenki we Lwowie, najstarszej ukraińskiej instytucji naukowej, będącej odpowiednikiem Polskiej Akademii Umiejętności.

– Lwów leży najbliżej Przemyśla, więc zupełnie naturalne jest, że to z nim nasza współpraca jest najbardziej efektywna. Prowadzimy ją na wielu płaszczyznach, starając się objąć nią nie tylko pracowników naukowych, ale także studentów. Dwa lata temu rozpocząłem wykłady z zakresu stosunków polsko-ukraińskich dla studentów historii Uniwersytetu Lwowskiego piszących prace magisterskie związane z Polską. W tym roku postanowiliśmy z władzami uczelni zaprosić w ramach eksperymentu lwowskich magistrantów na dwutygodniowy staż do Instytutu. Jedenastu z nich przyjechało do nas w połowie czerwca i wzięło udział w specjalnie przygotowanych zajęciach. W ich ramach mieli pięć godzin obowiązkowych zajęć teoretycznych, a resztę dnia przeznaczali na indywidualne poszukiwania w archiwach i bibliotekach. Dwie godziny poświęcali codziennie na doskonalenie znajomości języka polskiego, a zwłaszcza fachowego słownictwa z zakresu historiografii, którego nie mo-

gą się nauczyć na zwykłych kursach, a następne dwie godziny – na słuchanie wykładów z historii Polski i stosunków polsko-ukraińskich. Piątą godzinę zajmowały im zajęcia traktujące o polityce europejskiej. Ukraińscy magistranci podeszli do stażu poważnie i sędzę, że sporo skorzystali.

– W dalszej pracy badawczej będzie im łatwiej korzystać z pobytów w Polsce i pogłębiać swoje zainteresowania.

– Na pewno. Dlatego będziemy chcieli tę formę współpracy z placówkami ukraińskimi rozszerzać. Już mamy sygnały z uniwersytetów z innych regionów, że także chciałyby przysyłać do nas na staż studentów zainteresowanych polską tematyką. Cieszymy się z tego i sądzimy, że dzięki grantom z Fundacji Karpackiej będziemy mogli spełnić ich oczekiwania. Zapraszanie na staże adeptów historii ukraińskich uczelni jest najlepszym sposobem na tworzenie przyjaznych – oddolnych i autentycznych, a nie tylko deklaracyjnych więzi pomiędzy Polską a Ukrainą. Wiadomo, że jeżeli młody kandydat na naukowca raz zainteresuje się Polską, to będzie swą pasję kontynuować w dalszej zawodowej karierze, pogłębiając znajomość naszego kraju w konkretnym środowisku, przyczyniając się do przełamywania szkodliwych stereotypów.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał ANTONI MAK



# Życie na pograniczu kultur

EWA KOZAKIEWICZ

„Czym różni się Polak od Białorusina? Czym różni się Polak od Ukraińca, Łotysza, czy Litwina? Mogłbym wydłużać tę litanię... Czym różni się naród polski od rosyjskiego, czym różni się Polska od innych państw? Białorusini, Ukraińcy, Polacy – my tylko inaczej mówimy. Prawdy są takie same, choć koloryt nieco inny... U nas trochę inaczej ptaki śpiewają, inaczej wschodzi słońce i rośnie trawa” – powiedział ks. dr Mieczysław Maliński. W swym wystąpieniu podkreślił konieczność szanowania odrębności ludzi różnych narodowości, ale namawiał też do dumy bycia Polakiem. Jako przykład przytoczył autorytet Papieża Jana Pawła II. „Jak nie przyznać się do tego w świecie, że jest się też Polakiem? Należy szanować cudze, ale i chlubić się Norwidem, Szopenem czy Pendereckim... Błyszczcie polskością”.

młodzieżą, by wspólnie z Polakami mieszkającymi w kraju zastanowić się, czy ich działalność idzie dobrze wytyczonym torem... Podczas dyskusji padały pytania z obydwu stron: czy nie za mało zrobiliśmy w Polsce po 1989 roku, aby pomagać Polakom żyjącym w różnych częściach świata, a szczególnie za wschodnią granicą? Dlaczego ciągle brakuje komplementarnych działań w tej kwestii? Czy okopywanie się w polskości nie zaburza prawidłowego stosunku młodych do rówieśników innych narodowości i wyznań, z którymi przecież żyją na co dzień? Jak – nie pozbywając się honoru i tożsamości narodowej – zrozumieć innych ludzi, dla których ważne są nieco odmienne wartości i symbole?

Życie na pograniczu, a szczególnie na Kresach dawnej Polski, jest trudne

brzmiała. To oczywiście metafora, ale tak można określić wspólną Europę” – powiedziała Małgorzata Sporek-Czyżewska z Fundacji „Pogranicze” w Sejnach.

Sejny gromadzą jak w soczewce wszystkie problemy pogranicza po 1989 roku, ale są miejscem, gdzie wyzwanie budowania nowego ładu jest niezwykle ciekawe. To właśnie tutaj powstał specjalny program dla młodzieży „Pogranicze sztuk, kultur”, realizowany w klasach dziedzictwa kulturowego. Sejny zamieszkują Polacy i Litwini, dawniej mieszkali tutaj Żydzi, a architektura synagogi, kościoła i cerkwi była czymś naturalnym. Program Fundacji „Pogranicze” w Sejnach uczy młodych kultury dialogu, do którego potrzeba wiedzy historycznej, ciekawości swoich sąsiadów, ich obyczajowości i religii. Zajęcia

tylko garstki ludzi. „Pogranicze może zmuszać do wyboru, ale wtedy staje się gettem. Życie w przeciągu to dar i przekleństwo i dlatego na pograniczu nikt nie może mieć stu procent racji”. Prof. A. Romanowski przestrzegał przed nadużywaniem słowa „prawdziwy Polak”. Według niego prawdziwy Polak powinien być człowiekiem pogranicza, ale nie może mieć postawy gettowej.

„Nie może być mowy o getcie, bo na pograniczu byliśmy zawsze dwujęzyczni. U mnie prawdziwa szkoła była w kuchni, przy gotowaniu obiadu mówiłam moim dzieciom o Mickiewiczu, Szopenie i Marii Skłodowskiej-Curie” – wyznała Zofia Boradyn z Nowogródka na Białorusi.

„Jeśli się zrozumie inny punkt widzenia na tę samą sprawę, to zostanie się zrozumianym. Polacy często są bardzo

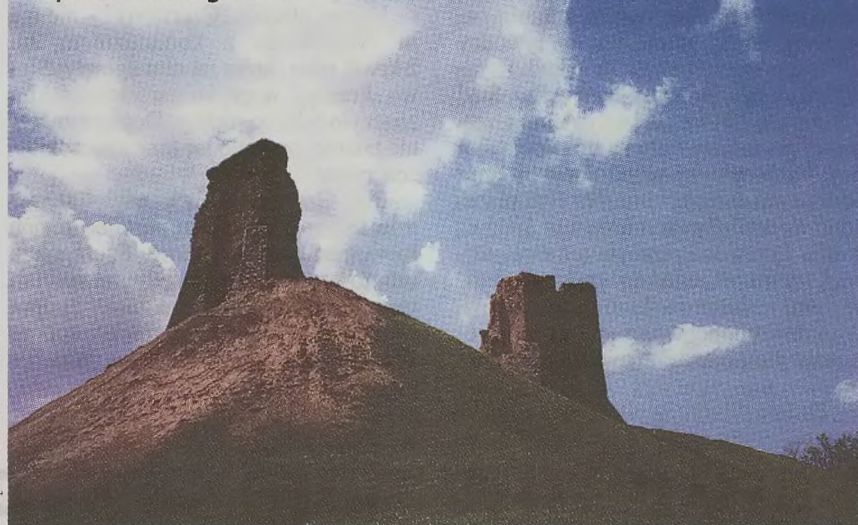


Uczestnicy X Seminarium „Potrzeby kulturalne dzieci polskich na Wschodzie”

Ks. dr Mieczysław Maliński wygłosił wykład inauguracyjny podczas X Seminarium nt. „Potrzeby kulturalne dzieci polskich na Wschodzie”. Impreza organizowana od dziesięciu lat w Krakowie przez Ośrodek Edukacji Kulturalnej Dzieci Polskich na Wschodzie, działający w Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana, przy współudziale Polonijnego Centrum Nauczycielskiego w Lublinie, Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i wielu innych urzędów i instytucji, gromadzi co roku pedagogów, działaczy kultury i młodzież z Europy Środkowowschodniej. Z ośmiu państw: Białorusi, Litwy, Łotwy, Czech, Słowacji, Węgier, Mołdawii i Ukrainy przyjechali nauczyciele wraz z dziećmi i starszą

i skomplikowane. Fenomenem tych terenów była zawsze wieloetniczność i wielowyznaniowość. Jak być Polakiem na takim pograniczu – to wyzwanie XXI wieku. Konieczna jest umiejętność ciągłego weryfikowania swych racji, chęć dokonywania zmian w swojej świadomości. Współczesny człowiek pogranicza w imię przetrwania i coraz lepszego wzajemnego porozumienia musi przestać stale myśleć o „heroizmie trwania”, ciągłej walce o polskość, odejść od skostniałych pojęć, odrzucić uprzedzenia. „Bycie na pograniczu to sztuka bycia w wielogłosie. Każdy głos brzmi osobno, a jednocześnie brzmi razem, w harmonii. Trzeba wzajemnie się słuchać, aby melodia pogranicza za-

Kopiec w Nowogródku



ZDJEŃCJA: IRENA JASICKA

z młodzieżą prowadzone są dwutorowo: jest dyskusja, ale i praktyka. „Tam, gdzie słońce zapada” to tytuł wyprawy w okolice Lidy na Białorusi, gdzie odbywały się spotkania młodzieży z Sejn ze starszymi mieszkańcami. Wiedza historyczna, książkowa, została przełożona na osobistą historię tych, którzy pamiętają, jak to było „za Polski”, kiedy mieszkali w ZSRR, jak żyło się zaraz po wojnie, a jak teraz. Wyprawa w krainę przemijającego czasu trwała kilka lat, a wiedza kulturowa stała się ważnym doświadczeniem młodych, którzy wyrazili to w odmienny sposób. Opiszano różne historie, spisano pieśni, a opowieści starych ludzi stały się podstawą do stworzenia scenariusza spektaklu teatralnego. Powstały też film i wystawa fotograficzna, portretująca Polaków żyjących za wschodnią granicą. W Sejnach w taki właśnie sposób przywraca się wspólne dziedzictwo regionów pogranicza, aby fakty z książek zyskały prawdziwie ludzki wymiar. Takich miejsc jak Sejny jest wiele w Europie. Ważnym zadaniem nauczycieli jest umiejętność podjęcia dialogu o problemach pogranicza, szczególnie z młodymi ludźmi.

Prof. Andrzej Romanowski z katedry kultury literackiej pogranicza Instytutu Polonistyki UJ w swym rozumowaniu idzie dalej, twierdząc, że cała Europa jest pograniczem, a czyszczenie etniczne, którego jesteśmy świadkami na terenach dawnej Jugosławii, nie jest wybrykiem

agresywni w dochodzeniu swych racji. Uważam, że po prostu trzeba żyć, a nie walczyć” – powiedział Aleksander Kołyszko z Lidy na Białorusi, prezes Towarzystwa Kultury Polskiej.

„Życie na pograniczu kultur – siła czy słabość współistnienia” stało się tematem wiodącym podczas tegorocznego X Seminarium. Swe przemyślenia na ten temat zaprezentowała również młodzież (w wieku od 14 do 21 lat), która wzięła udział w dwóch konkursach: dziennikarskim i plastycznym. W konkursie dziennikarskim, na który nadesłało 32 prace, bezkonkurencyjną okazała się Joanna Demcio ze Szkoły Średniej nr 10 we Lwowie na Ukrainie, która za tekst „Życie na pograniczu kultur – siła czy słabość współistnienia” otrzymała I nagrodę (w kategorii wiekowej 14–17 lat), drugie pierwsze miejsce (w kategorii wiekowej 18–21 lat) otrzymała Katarzyna Krzyżanek z Gimnazjum w Cieszynie w Czechach za tekst pt. „Lux de Silesia”. Kasia Krzyżanek napisała w tej pracy m.in. takie słowa: „Dla Polaków jestem Czeszką, dla Czechów jestem Polką, brakuje mi tożsamości, a ludzie lubią wytyczać jasne granice...”.

Joanna Demcio ze Lwowa przytoczyła przykład na to, że dwie tradycje mogą się spotkać. „U nas Świątło Betlejemskie harcerze niosą nie tylko do kościoła, także do cerkwi... Widać to wszystko od nas zależy”... Niech to zdanie będzie przesłaniem dla wszystkich.



## Chrystus w literaturze polskiej

## „Najpiękniejszy z synów ludzkich”

Matce Bożej literaturoznawcy poświęcili kilka antologii tekstów poetyckich. Z napisanych rozpraw wymienić trzeba przede wszystkim dwutomową publikację powstałą w latach sześćdziesiątych na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim – „Matka Boska w poezji polskiej”. Takiej obfitości antologii ani opracowań nie ma Syn Maryi – Jezus. Jeszcze do niedawna Chrystusem jako postacią badacze literatury się nie zajmowali. Przyszłością było, jak sądzię, przedśoborowe oniesmielenie sacrum i brak większego zainteresowania świeckich Biblią. By coś się w tej sferze zmieniło, potrzeba było – oprócz otwarcia Kościoła na świat, jakie przyniósł ze sobą Sobór Watykański II – owego papieskiego wołania, by nie lękać się otworzyć drzwi Chrystusowi, oraz wielokrotnie wypowiedzanego zdania, że nie można człowieka i dziejów zrozumieć bez Chrystusa.

W 1994 roku odbyła się na KUL Ogólnopolska Sesja Naukowa, która została poświęcona obecności Chrystusa w literaturze polskiej. W trzydniowym spotkaniu, zorganizowanym przez Zakład Badań nad Literaturą Religijną, wzięli udział referenci z dziewięciu ośrodków badawczych. Poza KUL – m.in. z Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Instytutu Badań Literackich. Wygłoszono 17 referatów, dyskutowano... Obecnie ukazała się książka „Chrystus w literaturze polskiej”, która oprócz kilku szkiców zawiera owe referaty-studia.

Publikacja, określona we wstępie jako „pionierska”, przynosi wiele szczegółowych stwierdzeń. Zawiera dziewiętnaście rozpraw dziewiętnastu autorów, a obejmuje chronologicznie okres od średniowiecza do dwudziestolecia międzywojennego włącznie. Poruszone zostały kwestie związane

z obecnością Chrystusa w kolejnych epokach, gatunkach literackich, a także u poszczególnych pisarzy. Omówiono wiele aspektów i odcieni, w zależności od okresu, twórcy, a także naukowego warsztatu piszącego.

Na podstawie bogatego materiału, adresowanego przede wszystkim do badaczy literatury, studentów i nauczycieli, da się określić pewne prawidłowości. Można na przykład po lekturze książki „Chrystus w literaturze polskiej” stwierdzić, że występowanie motywów Jezusa w literaturze podlegało pewnemu falowaniu. W epokach zdominowanych przez uczucia i wiarę obecność Chrystusa stawała się wyraźna. Tak było w średniowieczu, romantyzmie i Młodej Polsce. Natomiast w okresach przeżycia światopoglądu opartego na empirycznych i racjonalistycznych przesłankach – postać Chrystusa pojawiała się rzadko. Tak działo się w oświeceniu, pozytywizmie i częściowo w renesansie.

Inną kwestią byłaby refleksja następująca: czy zainteresowanie Chrystusem w literaturze z upływem wieków malało, czy też wzrastało? Rozwój literatury poszedł przecież w kierunku coraz większego zainteresowania człowiekiem i światem. Czy w tej sytuacji obecność Chrystusa maleje? A może przechodzi transformację i staje się utajona, bardziej pośrednia?

O podobnej obecności ks. Jan Twardowski w wierszu „Świat” pisze, iż Bóg „Ukrył się najdokładniej by świat było widać (...) miłość której nie widać nie zasłania sobą”. Jednakże zapytać można, czy człowiek stał się z upływem wieków uważniejszym obserwatorem, czy potrafił tę Miłość dostrzec? Czy liczył się z nią – zwłaszcza w XX wieku? Co o tym mówi polska literatura?

Te pytania trzeba na razie pozostawić bez odpowiedzi, ale uważna lektura publikacji „Chrystus w literaturze polskiej” może do niektórych z nich nieco czytelnika przybliżyć. Może dookreślić urodę „najpiękniejszego z synów ludzkich”, Mesjasza, inaczej – Posłanego, o którym mówi Psalm 45, że przyszedł na świat, by

ludzi ratować z niewoli szatana, leczyć i prowadzić do domu Ojca.

TADEUSZ P. POLANOWSKI  
„Chrystus w literaturze polskiej”,  
Red. P. Nowaczyński, RW KUL, Lublin 2001, s. 496 (KUL, Zakład Badań nad Literaturą Religijną, T. 25, Red. M. Jasińska-Wojtkowska i inni).

## Zaśpiewamy wam o radości życia

– **Kołatka to nie tylko drewniany instrument muzyczny. Kołatanie to pukanie do ludzkich serc, prośba o otwarcie na drugiego człowieka, na muzykę, na dobro – mówi Ania z zespołu wokarno-instrumentalnego „Kołatki”.**

dzie także nowych muzyków i nowe śpiewające „kołatki”.

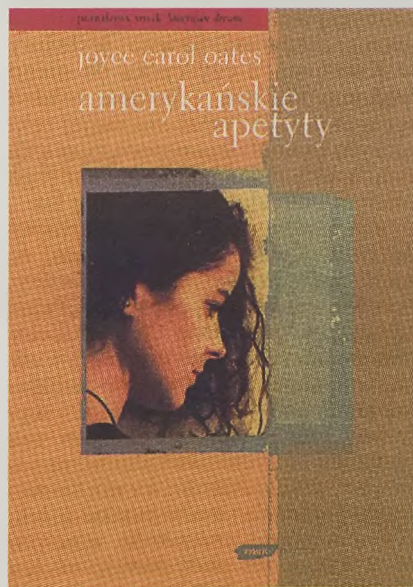
W 1986 roku książę Piotr Wilk zakładał scholę, która liczyła pięć dziewcząt, śpiewających przy akompaniamencie jednej gitary. W 1990 roku schola przekształciła się w zespół „Kołatki”, który jest od tego czasu chlubą parafii pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Katowicach Piotrowicach.



KATARZYNA WOLNIK

## Amerykańskie lustro

Lustro weneckie pozwala podglądać innych nie będąc przez nich widzianym. W lustrze amerykańskim widać ludzi, których podgląda konwenans. Wszystko jest płytkie i oczywiste jak umowa, której reguły może zrozumieć ostatni kretyn. Ian McCullough, profesor szacownego instytutu, bohater „Amerykańskich apetytów” Joyce Carol Oates, kretynem nie jest. Mimo to uznaje umowy za coś oczywistego. Przynajmniej do czasu małżeńskiej sprzeczki. Dochodzi do szamotaniny. Glynnis, żona Iana, przewraca się na przeschlonej ścianie. Umiera w szpitalu. Pęka nie tylko szkło oddzielające jadalnię od werandy. Pęka na setki odłamków lustro wyobrażeń i pewników. Oskarżonego o zabójstwo Iana oczekuje piekło śledztwa i procesu. I jak w każdej tragedii nagle zrozumienie, gorzka samowiedza. Kiedy dochodzimy do



ostatniej strony, możemy odrzucić łatwy happy end. Potem chwilę podumać: jak duży galganek sumienia potrzebny jest do przetarcia standardowego lustra.

(zet)

Już niedługo utwory zespołu usłyszymy na antenie Radia Plus, a w sierpniu zobaczymy grupę na Ekosongu. Koncerty w kościołach, domach kultury, na festynach, zwycięstwo na III Dziecięcym Festiwalu Piosenki Religijnej we Wrocławiu, wyjazd z chórem katedralnym do Czech – sukcesy „Kołatek” są efektem pracy i zaangażowania kolejnych opiekunów zespołu. Ważny jest także entuzjazm i otwarte serca młodych, utalentowanych ludzi.

– Każdy posiada jakiś talent. Rolą prowadzącego zespół jest jego odkrycie i wyeksponowanie. Nikogo nie krytykujemy. Staramy się rozwijać w dzieciach to, co najlepsze. W zespole każdy jest niepowtarzalnym skarbem – mówi Grzegorz Płonka, obecny opiekun „Kołatek”.

## Na początku była schola

Dziś zespół składa się z ośmiu doświadczonych muzyków grających na gitarach, keyboardzie, bębnie i akordeonie. „Kołatki” są grupą wielopokoleniową. W zespole śpiewa 30 osób, najmłodszy uczeń się w szkole podstawowej, a najstarszy do studentki. Grupa chętnie ujrzy w swoim skła-

## „Odkryj w sobie nowy ład...”

Tworząc muzykę, zespół wykorzystuje elementy rocka, bluesa, nawiązuje do rytmów latynoskich, folkowych, popularnej obecnie muzyki świata.

– Tematem wszystkich tekstów piosenek jest szeroko rozumiana duchowość – wyjaśnia pan Grzegorz. – Utwory śpiewane przez dzieci powinny być radosne i optymistyczne. Najważniejsze jest, aby młodzi ludzie interpretując piosenki, pogłębiali swoją wrażliwość, poznawali siebie, uczyli się walczyć z zawstydzeniem, lękiem. Muzyka to forma ekspresji, która umożliwia otwarcie, pozwala budować poczucie własnej wartości. Rozwój muzyczny, artystyczny ściśle wiąże się z rozwojem duchowym, doskonaleniem siebie.

Muzycy mają nadzieję, że w przyszłości dzięki pomocy życzliwych ludzi zorganizują warsztaty muzyczne dla dzieci. Radosne muzykowanie daje młodym ludziom szansę poznania siebie, uwierzenia we własne siły. Ważne jest, aby ci, od których zależy przyszłość Kościoła, próg dorosłości przekroczyli jako świadomi, bogaci duchowo chrześcijanie.

KATARZYNA WOLNIK



# Warsztat zbiorowy

Przygotowana w Bytomiu wystawa otrzymała hasło „Kontrafarba”. Kiedy jednak pragnie się napisać o pracach autorów, studentów IV roku katowickiej filii ASP w Krakowie, trudno tak naprawdę dociec, jaką wartość zaatakowali. Na pewno nie przemycili żadnej artystycznej kontrabandy. Udowodnili jedynie, że warsztat i formę można równie dobrze miłować na własny rachunek, jak i zbiorowy.

Siedmioro studentów wystawiło w Galerii „Rotunda” malarstwo. Dziesięcioro innych zaprezentowało w Klubie „Platforma” grafikę. Ciekawsze by-

ło malarstwo. Agnieszka Małicka potrafiła z ironią przetłumaczyć mit albo stereotyp plastyczny na coś osobistego, złamanego jakimś niedopowiedzeniem. Jedno z płócien Łukasza Grabowskiego było trochę turpistyczne, ale i na własny sposób zamknięte w nawiasie lirycznej (może wręcz literackiej) zagadki: w miednicy zastygł smutny stwór o ciężkiej głowie. Bohater ciemnej bajki. Armator małych łódek z papieru, dryfujących na falach gęstej czerni. Pogodniejsze były obrazy Magdaleny Nazarkiewicz. Z przekorą przeładowane klimatem, obciążone nastrojem, prowokujące cytatami z prymitywów albo Chagalla. Kolory wybrały się na poszukiwanie jarmarku lub... wspomnień dziecka.

ZDJĘCIA: TOMASZ SZEMALIKOWSKI



Jeden z obrazów Magdaleny Nazarkiewicz

Pozostali autorzy przygotowali wiele abstrakcyjnej elegancji, poprawnych wariacji porządkowanych: a to garścią detali, a to jednym czy drugim rekwizytem z popkultury, czasem zbliżeniem do

martwej natury albo portretu. Jak gdyby szybko wysychała nie tylko farba, ale i to, co malarz pragnął wyrazić.

Graficy wystawiający w „Platformie” potraktowali serio zasadę, w myśl której wyobraźnia miewa się wtedy najlepiej, kiedy można ją przełożyć na łamigłówkę. Dominowały komunikaty: dialog bryły z płaszczyzną, podchody formy do anegdoty lub do innej formy. Lepiej czy gorzej kokietowano tradycję. Obok efektów współpracy z komputerem, studenci prezentowali m.in. barwny sitodruk, mezzotintę, akwatintę oraz tyjanootypię. Ksawery Kaliski, autor ciekawej „Silesii”, przygotował niemal rozprawę o właściwościach grafiki, o nierozdzielnym konflikcie czarnych i białych plam. Jeżeli kogoś zmęczyły gry z techniką, mógł odpocząć przy skupionych, stonowanych litografiach Zyty Kłosińskiej, albo przy impresjach Marzeny Naliwajko, z jakimś zamysłem odkrywających, że w świecie abstrakcji najbardziej udana jest ucieczka ku kreskom i konturom. Nieostrym i pękniętym.

PIÓTR ZACZKOWSKI

„Kontrafarba”. Wystawa prac studentów IV roku ASP w Krakowie, filia w Katowicach. Galeria „Rotunda” Miejskiej Biblioteki Publicznej i Klub „Platforma” w Bytomiu.



## Czuwanie nad samotnością

„Synu, wspomagaj swego ojca w starości (...)/A jeśliby nawet rozum/stracił, miej wyrozumiałość, nie pogardzaj nim,/choć jesteś w pełni sił”.

MDr Syr 3,12-14

Był to jeden z cieplejszych dni maja. Dochodziła godz. 16.00. Wraciałam od koleżanki, z którą uczyłam się na ostatnie sprawdziany przed wakacjami. Przytłoczona świadomością czekającej mnie jeszcze pracy, pędziłam co tchu do domu...

Przechodziłam właśnie na drugą stronę zatłoczonej ulicy, gdy zauważyłam starszego pana, w wieku około 75 lat, bardzo ciepło ubranego, mimo iż słońce grzało niemiłosiernie. Stał lekko pochylony, trzymając się swymi pomarszczonymi dłońmi drzewa – brakowało mu tchu. „Czy mogę w czymś pomóc?” – spytałam zaniepokojona. Mężczyzna spojrzał na mnie, po czym spytał: „Gdzie jestem? czy może pani zaprowadzić mnie, do domu?”. „Owszem – odparłam – lecz gdzie Pan mieszka?”. „Nie wiem – padła krótka odpowiedź – nie wiem, nie pamiętam”. Po chwili jednak wyciągnął z kieszeni kartkę

z adresem. Okazało się, że to zaledwie parę ulic dalej. „Odprowadzę Pana” – zdecydowałam. Szliśmy wolno. Starszy człowiek co chwilę zatrzymywał się i pytał, czy daleko jeszcze, czy na pewno jesteśmy w Krakowie, i czy czeka na niego w domu kompot – bo jest bardzo spragniony. Trzymał się mojej ręki niczym małe dziecko podążające za swą matką... Co jakiś czas na jego błądym policzku pojawiała się łza...

Po niedługim czasie dotarliśmy do celu. Kiedy już wiedziałam, że mój „podopieczny” jest bezpieczny, pocałowana w rękę, odeszłam. Pełna zadumy wróciłam do domu. Chciałam się uczyć, ale nie umiałam. Cały czas myślałam o napotkanym człowieku i jego sytuacji – był sam – wybrany przez samotność... po raz pierwszy w życiu uświadomiłam sobie, że istnieje starość, a z nią samotność. Ogarnęła mnie pustka i lęk. Nie dawało mi to spokoju, więc postanowiłam, że podyskutuję na ten temat z moimi rówieśnikami, uczniami szkoły średniej.

„Boję się starości, albowiem w Polsce ludzie starsi nie są akceptowani” – twierdzi Edyta. Na moje pytanie, przez kogo, spuszcza głowę i cicho odpowiada – „przez nas”...

„Moim zdaniem, starość jest »niedopracowana« przez Pana Boga. On nigdy nie zazna starości, nie wie, co czuje człowiek starszy” – odpowiada ktoś z sąsiedniej ławki. „Ja raczej nie boję się starości, po prostu nie myślę o niej, żyję dniem dzisiejszym. Słyszałam kiedyś, że dzieciństwo się kończy, gdy uświadomisz sobie, że umrzesz. *Carpe diem*, no nie?”. „*A memento mori*?” – zagaduję prowokując dyskusję. „Uważam, iż ludzie starsi żyją z tą myślą, dlatego są bardziej pobożni – po prostu boją się śmierci” – twierdzi Asia. „Absurd – wykrzykuje Ania – moja babcia od zawsze jest pobożna, to ona nauczyła mnie modlić się na różańcu. Ona jest chyba, tak jak każdy starszy człowiek, pełna doświadczeń, mam w niej wzór do naśladowania, ona zawsze dobrze mi radzi”. Ktoś jeszcze dopowiedział, że starość zależy tylko i wyłącznie od przeżytej młodości, ktoś inny zaś stwierdził, że to pewnie uroczym być starszym adorowanym przez wnuki...

Jak widać, dyskusja była kontrowersyjna. Wiem jednak na pewno, że każdemu z nas zostało powierzone zadanie czuwania nad samotnością drugiego...

NATALIA LOGA



HENRYK PRZONDZIOŃ



## Wokół domowego ogniska

# Podwójnie pobłogosławiony

Za kilka dni wspomnienie patrona kierowców i podróżujących – św. Krzysztofa. W wielu kościołach w dniu liturgicznego wspomnienia tego Świętego kapłani święcą pojazdy. Kiedy w zeszłym roku uczestniczyłam w takim nabożeństwie, młody ksiądz na zakończenie zachęcił przybyłych, by „dali czadu” i głośno klaksonami zaznaczyli swoją obecność – co bardzo ochotnie uczynili!

Samochód, trzeba przyznać, to bardzo pożyteczny środek lokomocji, zwłaszcza kiedy rodzina jest większa. Dzieci o wiele łatwiej zapakować i „unieruchomić” w samochodzie, niż w autobusie czy w pociągu... Pamiętam, jak przed laty, pożyczonym od pewnej wspaniałomyślniej osoby „maluchem”, jechaliśmy z trójką malutkich dzieci nad morze. Było ciasno i najmłodsza nasza

ją woli Bożej. Tymczasem do Boga należy każdy nasz krok i na każdym mu zależy! „Jemu zależy na was” – czytamy w Nowym Testamencie. Nie jest Mu obojętne, jak się zachowujemy, z kim się przyjaźnimy, gdzie pracujemy i gdzie wyjeżdżamy na wakacje, co czytamy i czym jeździmy... I tak dalej...

A wracając do jeżdżenia, to warto pamiętać, że wyrazem życia Bożą jest także dbałość o stan techniczny naszego samochodu oraz przestrzeganie przepisów ruchu drogowego! Ze swej strony powinniśmy dać wszystko, co możliwe, by nasza podróż samochodem była bezpieczna. Pięknym zwyczajem, który kultywuje wiele znanych mi rodzin, jest wspólna modlitwa przed podróżą – do św. Krzysztofa oczywiście, do świętych Patronów, do Archaniół



MALGORZATA KAMIRACKA-LIPOWSKA

pociecha ułożyła się wygodnie na półce pod tylną szybą i smacznie spała przez sporą część podróży...

Pisałam niedawno o Opatrzności. Po wracam do tego tematu przy okazji samochodu, ponieważ wiem, że i nasze – zawsze nie pierwszej młodości – środki lokomocji były „uśmiechem Opatrzności”: zarówno ze względu na możliwość ich zakupu za niewielkie pieniądze, jak i ze względu na ich dobry stan techniczny. Moją przyjaciółką, która w podobny sposób stała się właścicielką samochodu, stwierdziła, że jest to zakup „pobłogosławiony”.

To słowo często przychodzi mi na myśl w różnych sytuacjach. Tak, myślę, że jeśli zgodnie z wolą Bożą kupujemy samochód, to jest on „pobłogosławiony” podwójnie: najpierw przez to, że przede wszystkim pytamy Pana Boga, czy dany pomysł, w tym wypadku zakupu samochodu, podoba Mu się, a następnie – przez poświęcenie pojazdu, na przykład właśnie w dzień św. Krzysztofa.

„Pobłogosławiony” w naszym życiu może być, oczywiście, nie tylko samochód! Wszystko właściwie może być, bywa, jest pobłogosławione... pod jednym warunkiem: że nie realizujemy tylko własnych planów – jakiegokolwiek by one nie były i czegokolwiek by nie dotyczyły – lecz staramy się dopasować nasze życie, w najmniejszych nawet szczegółach, do planu, jaki ma wobec nas i naszej rodziny Pan Bóg. Może nam się wydawać, że to tylko kluczowe chwile w naszym życiu, jak wybór współmałżonka czy przyszłego zawodu, podlega-

Rafała, do Anioła Stróża – oraz modlitwa podczas dłuższej podróży, najczęściej różańcowa. Także Maryja jest Patronką podróżujących; Ona też wędrowała: do Ain-Karim do Elżbiety, a potem – nie samochodem wprawdzie, lecz prawdopodobnie na osiołku – do Egiptu, pełniąc wolę Bożą właśnie! Niech razem ze św. Krzysztofem czuwa nad wszystkimi naszymi, wakacyjnymi i nie tylko, drogami...

DOBROMIŁA SALIK

## Przeczytaj

### Wyjście z sekty

Jednym z najnowszych i najobszerniejszych wydawnictw dotyczących pomocy osobom zniewolonym przez sekty jest książka *Jak uwolnić się od manipulacji psychicznej w sekcie. Poradnik dla rodzin i przyjaciół członków destrukcyjnych kultów*. Autor – Steven Hassan – w młodości padł ofiarą sekty Moona. Jego powrót do rodziny i społeczeństwa sprawił, że ukończył studia psychologiczne i poświęcił się pracy na rzecz ofiar sekt. Jako psycholog uważa, że osobie zwerbowanej w powrocie do normalnego życia najbardziej pomóc mogą oprócz specjalistów (odpowiednio wyszkolonych psychologów, psychoterapeutów i pedagogów) ro-

**Jak uwolnić się od manipulacji psychicznej w sekcie**

Poradnik dla rodzin i przyjaciół członków destrukcyjnych kultów



## Sprawa na dziś

# Jeden do dziesięciu

Rozmowa z mgr. MICHAŁEM OLESIEM z Polskiego Klubu Ekologicznego

– W ubiegłym roku szczególnie dotkliwie dały nam się we znaki komary, podobno taka sytuacja może się powtórzyć i w tym roku.

– Plaga komarów to także skutek zachwiania równowagi przyrodniczej z powodu zanieczyszczenia rzek i zbiorników wodnych. Komary, choć żyją na lądzie, rozwijają się w wodzie, głównie w wodach powierzchniowych. Okazuje się, że w zbiornikach wodnych w większości giną one w stadium larwalnym – naturalni wrogowie zjadają ich 80–90 procent. Jednak to, co zniszcza inni przedstawiciele świata przyrody, nadrabia człowiek. Obserwacje wykazują, że najwięcej komarów pojawia się w miejscach, gdzie istnieją nieszczelne i „bezdopływowe” szamba. Właśnie to, co spływa z podziemskich oraz wiejskich domostw i gospodarstw, przyczynia się do rozmnażania się tych dokuczliwych owadów.

– Jeden z naszych Czytelników, oburza się na obsesyjne wręcz „unieszkodliwianie wszelkich ścieków, odpadów i nieczystości”. Ubolewając nad ekologami, którzy każą mu przestrzegać prawa, twierdzi, że nie ma to jak „naturalne” sposoby gromadzenia nieczystości. Dochodzi do wniosku, że „dzień, w którym zostałyby zniszczone wszystkie bakterie, wirusy, grzyby, pasożyty byłby ostatnim dniem istnienia świata”. Wszelki nasz brak odporności

na choroby, takie jak niebezpieczne ostatnio odmiany grypy, wynika z tego, że człowiek pozbywa się wszystkiego co brzydkie, nieprzyjemne i... śmierdzące. Swoją list kończy refleksją, abyśmy krytykując ludzi wylewających pod osłoną nocy zawartość szamba na własną posesję, chcieli zauważyć, że robią to, co robili ich ojcowie i dziadkowie, a żyli przecież w zdrowszych i lepszych warunkach.

– I chorowali. Na przykład na czerwone i inne choroby „brudnej wody”. O tym się nie wspomina, bo to „złe” wspomnienia. I żyli krócej. Sądzę, że trzeba tu zachować zdrowy rozsądek. Gospodarka ściekami i odpadami komunalnymi pozostawia nieraz wiele do życzenia, a jest sprawą zasadniczą. Ostre prawo Unii Europejskiej wcześniej czy później wymusi na nas odpowiednie działania. Mówiliśmy o komarach. Nielegalny odpływ z szamba, który przedostaje się do otwartego rowu, potoku czy rzeki stanowi śmiertelną dawkę dla naturalnych wrogów komarów. Tymczasem całkowite odtworzenie życia biologicznego wymaga czasu i nie zawsze jest możliwe.

– Nie należą do rzadkości przypadki łamania prawa.

– Zdarza się, że beczkowsy zamiast do oczyszczalni, wylewają zawartość do dzikiego bajorka, rzeki, stawu lub na pole. Brakuje, niestety, pewnych administracyjnych i praktycznych procedur, jak choćby odpowiednich pieczęci na kwiacie, potwierdzających wywóz nieczystości. Cierpi tu mieszkaniowiec – przez komary, gmina – tracąc przychody, i środowisko. Wylewanie nieczystości w niedozwolonych miejscach powoduje zanieczyszczenie wód powierzchniowych, w konsekwencji jest groźne dla wód głębinowych. Na przykład około połowy wody pitnej w woj. śląskim to wody głębinowe, ich skażenie jest zagrożeniem dla nas wszystkich. A w sytuacji, gdy wiele gospodarstw i domów pozbawionych jest urządzeń kanalizacyjnych, przydomowych oczyszczalni ścieków czy realnie bezdopływowych szamb dochodzi do przypadków zanieczyszczenia wody, także tej, która trafi do wody pitnej. Mówiąc o rejonie Jury Krakowsko-Częstochowskiej należy napietnować także „okołosobótkowy” godny ubolewania zwyczaj organizowania palenia ognisk na skałkach. Co gorsza, za podpalkę służą tu zwykle stare opony. I tak „krwawiące skały” stają się kolejnym symbolem ludzkiej bezmyślności i braku odpowiedzialności.

Rozmawiała KRYSZYNA STROZIK-ZIELIŃSKA



# Różne oblicza badań prenatalnych

W 23. numerze GN ukazała się notka pt. „Wyjątkowa operacja” wymieniająca różne badania prenatalne. W skrótovej formie zabrakło jednak miejsca na przedstawienie istotnych rozróżnień medycznych i moralnych pomiędzy poszczególnymi metodami. Zadajmy więc sobie pytanie: Czy diagnoza przedporodowa jest moralnie dopuszczalna? Katechizm Kościoła Katolickiego powołując się na dokument Kongregacji Nauki Wiary *Donum Vitae* odpowiada jasno na to pytanie:



MAŁGORZATA KAMRACKA-LIPOWSKA

2274. *Diagnostyka prenatalna jest moralnie dozwolona, jeśli szanuje życie i integralność embrionu i płodu ludzkiego, dąży do jego ochrony albo do jego indywidualnego leczenia. Sprzeciwia się prawu moralnemu wtedy, gdy w zależności od wyników prowadzi do przerwania ciąży. Diagnostyka nie powinna pociągać za sobą wyroku śmierci.*

2275. *Jak każdy zabieg medyczny na pacjencie, należy uznać za dopuszczalne zabiegi na embrionie ludzkim, pod warunkiem, że szanują życie i integralność embrionu, nie narażając go na ryzyko nieproporcjonalnie wielkie; gdy są podejmowane w celu leczenia, poprawy jego stanu zdrowia lub dla ratowania zagrożonego życia.*

Przykładem badania prenatalnego, które daje wiele cennych informacji o stanie płodu jest USG. W badaniu tym wykorzystuje się niesłyszalne dla ucha ludzkiego dźwięki o wysokiej częstotliwości, które odbijając się od tkanek miękkich w stopniu zależnym od ich gęstości, ukazują nam ich strukturę. Jest bardzo wiele korzyści płynących ze stosowania ultrasonografii w położnictwie. Badanie to pozwala nam np. ocenić stan, wielkość i położenie płodu, ustalić umiejscowienie łożyska, rozpoznać ciążę mnogą, oszacować ilość wód płodowych. Jeżeli z jakichś przyczyn należy rozważać indukcję porodu, to USG pozwala nam ustalić dojrzałość płodu lub dostrzec cechy starzenia się łożyska. W przypadku łożyska przodującego czy wąskiej

miednicy matki USG pomaga nam zdecydować, czy poród może odbyć się drogami natury, czy też konieczne jest cięcie cesarskie. Badanie to pozwala też na wykrycie wielu wad wrodzonych, co umożliwia natychmiastowe otoczenie noworodka specjalistyczną opieką, np. kardiocirurgiczną, jeżeli wykryto wadę serca płodu wymagającą natychmiastowej operacji. Dokonujący się na naszych oczach postęp nauk medycznych sprawia, że powstają nowe możliwości leczenia chirurgicznego niektórych wad wrodzonych w okresie prenatalnym. Ponadto ultrasonografia jest zupełnie bezpieczna dla matki i dla płodu. Badanie to stosowane jest rutynowo od wielu lat i nie są znane jakiegokolwiek działania uboczne.

Natomiast przykładem badania, które należy ocenić negatywnie jest amniocenteza. Badanie to polega na nakłuciu pęcherza płodowego przez powłoki brzuszne i pobraniu płynu owodniowego, w którym rozproszone są pojedyncze komórki płodu. Komórki te wykorzystywane są do badań cytogenetycznych, wykrywających ciężkie wady genetyczne – najczęściej zespół Downa. Sam zabieg amniocentezy obciążony jest ryzykiem powikłań, takich jak uraz płodu, przebicie łożyska lub naczyń krwionośnych dziecka lub matki, zakażenie, immunizacja matki. Co setne dziecko poddane badaniu ginie na skutek poronienia wywołanego jedną z tych przyczyn. Ponadto badanie to jest bezcelowe, gdyż w chwili obecnej nie ma możliwości leczenia ciężkich chorób genetycznych w okresie prenatalnym. Tak więc od strony moralnej amniocentezę należy ocenić zdecydowanie negatywnie. Oczywiście, jeżeli postęp medycyny umożliwiłby leczenie prenatalne któreś z ciężkich chorób genetycznych, to należałoby rozważyć celowość wykonania takiego badania, biorąc pod uwagę ryzyko i ewentualne korzyści. Nie należy tu jednak spodziewać się przełomu w najbliższych latach.

Dlaczego więc w ogóle wykonuje się takie badanie? Otóż w praktyce jest ono często wykorzystywane do selekcji i usuwania dzieci niepełnosprawnych. Jeżeli badanie to ujawni istnienie wady genetycznej, to matka zwykle zachęcana jest do przerwania ciąży. Na przykład w roku 1997 w Zakładzie Genetyki Instytutu Psychiatrii i Neurologii w Warszawie wady genetyczne wykryto u dzieci 33 spośród 663 badanych kobiet. Aż 27 z nich zdecydowało się na przerwanie ciąży.

Powyższe rozważania mogłyby sugerować pesymistyczny obraz bezsilności wobec ciężkich, nieuleczalnych, genetycznie uwarunkowanych chorób. Na szczęście nie jest to jednak pełny obraz. Możemy w pewnym stopniu zapobiegać tym chorobom. Wiemy, że częstość urodzeń dzieci z zespołem Downa jest zależna od wieku matki. Jest ona znikoma u młodych kobiet, wzrasta mniej więcej od 35. roku życia i jest istotna u kobiet 45-letnich i starszych. Należy więc sze-

roko informować młode kobiety o tych zależnościach, aby w trosce o zdrowie swoich dzieci nie odkładały decyzji o poczęciu na starsze lata. Dodatkową korzyścią wcześniej podjętej decyzji jest łatwiejszy i lżejszy poród. Najlepszym wiekiem na urodzenie pierwszego dziecka jest wiek 20–24 lata. Jeżeli pierwsze swoje dziecko rodzi kobieta 28-letnia lub starsza, to w położnictwie jej wiek uznaje się za czynnik ryzyka okołoporodowego. Ponadto młodsza kobieta łatwiej zachodzi w ciążę; starsza często musi na dziecko poczekać. Nie można więc być pewnym, że jeżeli zaplanujemy poczęcie dziecka za parę lat, to na pewno tak się stanie. Może się okazać, że będziemy musieli dobrych kilka lat czekać, niepokojąc się, czy to pragnienie kiedykolwiek się spełni.

Niewiele młodych kobiet jest tego świadomych. Starsze kobiety straszy się bowiem (często przesadnie) wadami genetycznymi, a młodych nikt nie zachęca do korzystania z ich najlepszego czasu. Młodzi małżonkowie odkładają decyzję o urodzeniu dziecka, myśląc najpierw o ukończeniu studiów, stabilizacji materialnej i zawodowej. Oczywiście, powody odkładania tej decyzji mogą być istotne, ale

bywa, że są one błahе, a młodzi ludzie nie zdają sobie sprawy, że może to rzutować na zdrowie ich dzieci. Najlepszym sposobem zapobiegania ciężkim chorobom genetycznym jest zachęcanie młodych małżonków do otwarcia się na dar życia. Należy więc rzetelnie informować młodych ludzi, tworzyć przychylną nowemu życiu atmosferę, dbać, aby młode pokolenie miało możliwość zdobywania wykształcenia i pracy dającej się pogodzić z obowiązkami rodzinnymi, uzyskania tanich kredytów mieszkaniowych itp.

MAŁGORZATA WROCHNA

Pełny tekst dokumentu *Donum Vitae* można znaleźć w Internecie pod adresem <http://www.mateusz.pl/goscie/ligamm/czytelnia/dokumenty/dv/dv1.html>. Szerwsze opracowanie zagadnienia zainteresowany Czytelnik znajdzie w pracy dr A. Katalo, *Embrion ludzki – osoba czy rzecz? Status i moralne prawa nienarodzonego*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 2000, dostępnej także w internecie: <http://www.mateusz.lagon.bydgoszcz.pl/MZlak-smpn/index.htm>

## Prawo na co dzień

### Tajemnica wysokości wynagrodzenia za pracę

Czy wysokość wynagrodzenia może być ujawniana osobom trzecim? W jaki sposób wygląda ochrona prawa do zachowania w tajemnicy wysokości zarobków? Czy pracodawca może udzielać informacji o zarobkach pracownika innym pracownikom? – Andrzej J. z Rawy Mazowieckiej.

Dochowanie tajemnicy co do danych o wysokości wypłacanego pracownikom wynagrodzenia jest obowiązkiem pracodawcy. Wynika to z uznania, że informacje o tym należą do dóbr osobistych. Ujawnienie przez pracodawcę bez zgody pracownika wysokości jego zarobków może stanowić naruszenie dobra osobistego w rozumieniu art. 23 i 24 kodeksu cywilnego.

W tym miejscu należy jednak zaznaczyć, że Sąd Najwyższy przyjął (uchwała z 16 lipca 1993 r., I PZP 28/93, OSN 1994/1/2), iż inaczej będzie kwalifikowana sytuacja udzielenia informacji o wynagrodzeniu konkretnego pracownika w zakładzie pracy, gdzie od wielu lat ukształtowana jest praktyka wypłacania wynagrodzeń na podstawie powszechnie dostępnych list płac, aprobowana przez pracowników, inaczej natomiast w zakładzie pracy, w którym od początku ukształtowano zasadę

nieujawniania wysokości wynagrodzeń poszczególnych pracowników, zwłaszcza gdy zasada taka znalazła wyraz w regulacjach zakładowych lub umowach o pracę.

Nie rozpatrując wszelkich możliwości, jakie mogą wystąpić w tym zakresie, należy pamiętać, że informacja o wysokości wynagrodzenia jest dobrem chronionym, a potwierdzeniem tego jest wprowadzenie możliwości zamieszczania informacji o wynagrodzeniu za pracę w świadectwie pracy tylko z inicjatywy pracownika. Ponadto obowiązek ochrony danych osobowych pracownika (w tym wysokości jego zarobków) oraz zabezpieczenia ich przed możliwością przetworzenia lub przekazania innym osobom wynika z przepisów ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (DzU nr 133, poz. 833 z późn. zm.).

Z uwagi na to należy stwierdzić, że pracodawca nie jest uprawniony do udzielania informacji o wysokości zarobków pracownika innym osobom bez jego zgody. Na pracodawcy ciąży również obowiązek podjęcia działań, które zabezpieczą dostęp do informacji o zarobkach pracowników osobom nieuprawnionym.

(has)





MAGORZATA KAMRACKA LIPOWSKA

## Ogrodnictwo

# Różanki w ogrodzie ozdobnym

Ojczyzną róży jest Azja Środkowa i stamtąd przez Bliski Wschód w okresie wypraw krzyżowych dotarła do Europy i Polski. Róża jak żaden kwiat jest ściśle związana z kulturą ludzkości i jej historią. Po raz pierwszy różę nazwano królową kwiatów już w starożytnej kulturze greckiej, a najstarszy artystyczny jej wizerunek, który liczy sobie około 3500 lat, odnaleziono w ruinach starożytnego pałacu w Knossos na Krecie.

Pozostaje nadal królową kwiatów i ma na stałe miejsce w ogrodach i sercach jej wielbicieli. Mianem Róży jako najpiękniejszego i jedyne go kwiatu określona została też Matka naszego Pana Jezusa Chrystusa. Często właśnie róże zdobią na posągach Matki Boskiej Jej skronie lub ścielą się u Jej stóp.

Kwiaty te uprawiane są w ogrodach, rosariach i oranżeriach prawie na całym świecie. Dzięki odkryciom w dziedzinie genetyki i kolekcjonerskim zamięłowaniom wyhodowano setki i tysiące odmian róż. Klasyfikacja róż jest całkowicie umowną. Kierując się pewnymi kryteriami aktualnie wyróżniono kilka zasadniczych grup: róże mieszańce herbatnie, polianty, wielkokwiatowe, parkowe, pnące, krzaczaste, miniaturowe, rabatowe, wysokopienne i wiele innych.

Dużą różnorodnością i wdzięcznym obiektem, głównie dla hobbyistów, są mieszańce herbatnie o pięknych dużych kwiatach, wszystkich kolorach; od białego, żółtego poprzez różowy, czerwony do bordowego i ciemnego fioletu. Róże najczęściej rozmnażamy przez okulizację i szczepienie, pobierając oczko (pączek) lub zraz z interesującej nas odmiany szlachetnej i zaszczipiając go na podkładce z róży dzikiej. Można też rozmnażać róże szlachetne przez pozyskanie sadzonek ze zdrewniałych pędów i ukorzenie w inspekcji. Te róże nie wypuszczają dzikich odrostów, ale są mniej odporne na mrozy.

Przy wyborze miejsca na różankę pamiętać należy, aby była na otwartej przestrzeni słonecznej, w miarę możliwości osłonięta od zimnego wiatru, a poziom gruntowych nie przekraczał 1,5–2 m od powierzchni ziemi. Róże rosną na różnych glebach z wyjątkiem gleb ciężkich (gliniastych i ilastych), podmokłych i piasz-

czysto-suchych. Najlepszymi glebami dla róż będą gleby próchniczne o kwasowości 5–5,5 pH, stale zasilane kompostem lub dobrze rozłożonym obornikiem.

Mieszańce herbatnie sadzimy na oddzielnych rabatach w takim usytuowaniu, aby były wyeksponowane i dobrze widoczne z każdego punktu ogrodu, a szczególnie z tarasu i miejsc wypoczynkowego na działce.

Na oddzielne monokulturowe rabaty nadają się także róże wielkokwiatowe, których obecnie istnieje ponad 5000 odmian. Niektóre z nich, o łodygach dochodzących do 1 m, nadają się na kwiaty cięte. Wszystkie róże, czy to mieszańce herbatnie, czy wielkokwiatowe, polianty, rabatowe czy krzaczaste, wymagają stałej pielęgnacji, odchwaszczania, regularnego cięcia, nawożenia, oprysków i zabezpieczenia przed mrozami w okresie zimowym.

Jeżeli decydujemy się na uprawę róż w naszym ogrodzie, musimy pamiętać, że za wszystkie efekty tych pięknych kwiatów, za ich urok i czar, za całą gamę kolorów, za cudowny niepowtarzalny zapach winniśmy im serce i wdzięczność oraz okazanie im stałej troski, nie dopuszczając nigdy, aby znalazły się w towarzystwie pospolitych chwastów i dzikich odrostów. Jest to pewnego rodzaju arystokracja w świecie roślinnym – ma w nim swoje prawa i przywileje.

FRANCISZEK KASPRZAK

## Wypada – nie wypada Podrzucanie śmieci

Obrazek z wakacji. Niedziela. Do wiaty pustego przystanku autobusowego w miejscowości wypoczynkowej podjeżdża luksusowy samochód wiozący rodzinę. Wychodzi właściciel z dwoma workami śmieci. Umieszcza je za murkiem wiaty tak, że są niewidoczne od strony drogi. Wsiada spokojnie do samochodu i odjeżdża.

Obrazek ze śródmieścia miasta. Do kontenerów znajdujących się przy cmentarzu parafialnym podjeżdża elegancki samochód. Właściciel wysiada i z bagażnika taszczy do

## Na stole Ryżowe zapiekanki

*Proponowane ryżowe dania nie wymagają dużych umiejętności kulinarnych, nie kradną wiele czasu, są stosunkowo tanie i nadają się na płatkowy obiad. Fakt, że trzeba je piec w piekarniku, kwalifikuje je raczej na chłodniejsze dni lata – ale tych nam do tej pory nie brakuje!*

### Z pomidorami

2 torebki ryżu, spora cebula, 2 ząbki czosnku, 3–4 pomidory lub 2 łyżki gęstego przecieru pomidorowego, 3 łyżki oleju, sól, pieprz, czerwona sproszkowana papryka, 4 łyżki utartego żółtego sera.

Pokrojoną w kostkę cebulę i usiekany czosnek smażymy na oleju. Pomidory parzymy i po zdjęciu z nich skórki kroimy i wrzucamy do cebuli, podlewamy odrobiną wody, doprawiamy solą, pieprzem i papryką. Kiedy sos jest gotowy, mieszamy go z ugotowanym ryżem. Wkładamy do żaroodpornego naczynia, posypujemy serem i zapiekamy.

### Ze szpinakiem

2 torebki ryżu, 1 kg szpinaku świeżego lub 1/2 kg szpinaku mrożonego, 2–4 jajka na twardo, 3 łyżki startego



MKL

żółtego sera, 3 łyżki masła, 2 łyżki mąki, 1/2 szklanki mleka, ząbek czosnku.

Ryż gotujemy w dużej ilości wody, odcedzamy, mieszamy z posiekkanymi grubo jajkami i łyżką masła. Szpinak po umyciu i oczyszczeniu gotujemy 2–3 minuty w osolonej wodzie, odcedzamy i siekamy drobno (szpinak mrożony rozmrażamy). Z łyżki masła i 2 łyżek mąki przygotowujemy białą zasmażkę, rozprawiamy ją, szybko mieszając, zimnym mlekiem, dodajemy szpinak, sól, rozgnieciony czosnek. Smażymy, aby jak najwięcej wody odparowało. Żaroodporne naczynie smarujemy lekko masłem, układamy warstwę ryżu, na nim warstwę szpinaku, potem znów ryż. Wierzch wygładzamy, posypujemy serem, kładziemy pozostałe kawałeczki masła. Zapiekamy w gorącym piekarniku, aż ser stanie się ciemnozłoty.

## Dobra rada

Smaczny i wonny kompot otrzymujemy z owoców, które wkładamy do osłodzonego wrzątku i krótko zagotowujemy. Następnie przykrywamy kompot pokrywką i zostawiamy bez ognia. Owoce pod wpływem ciepła puszcza sok, ale zachowują swój kształt, a kompot będzie miał piękny aromat.

## Sposób na...

Gotowanie ryżu na sypko: Szklankę ryżu, po wypłukaniu pod bieżącą wodą, osączamy. Zagotowujemy w rondelku 2 szklanki wody z solą i łyżką masła. Do wrzątku wsypujemy ryż i gotujemy 8 minut od momentu zawrzenia; następnie naczynie szczelnie przykrywamy, owijamy papierem, kocem i wkładamy pod poduszkę. Ryż zachowa ciepło przez kilka godzin.

brzegami jezior i na skraju lasu. Wystawia nam to bardzo niechwalne świadectwo.

Niedawno przemierzyłam samochodem sporo czeskich i morawskich dróg. Było zielono i czysto. W pewnym momencie uświadomiłam sobie, że nie spotkałam nigdzie tych tak charakterystycznych u nas kopczyków śmieci. Widocznie istnieją lepsze sposoby na ich likwidację niż podrzucanie. Może by uruchomić wywiad i zgłębić tę tajemnicę?

MARYLA



Temat ważny nie tylko  
w okresie wakacyjnym

## Dlaczego młodzież wchodzi do sekt?

Cechą młodości jest tendencja do zaspokajania ciekawości światem, do poznawania nowego, do rozwoju. Wśród różnych potrzeb występuje też potrzeba identyfikowania się z jakąś grupą, przynależność do niej, oparcie w niej. Niekiedy oparcie w grupie rówieśniczej przestaje wystarczać. Młody człowiek szuka odniesień, szuka partnerów życiowych, odpowiedzi o sens życia, także własnej tożsamości, drogi duchowej i odpowiedzi na pytania egzystencjalne. W tym czasie swego rozwoju bardzo łatwo przyjmuje nowe idee, nowe propozycje.

Przy zaburzonej komunikacji wewnątrz rodziny, przy braku pozytywnych wzorców zachowań, przy wzrastającym indywidualizmie, łatwo przegapić moment, gdy dziecko angażuje się w coś nowego. Nastoletni wiek dzieci, mała świadomość o środkach manipulacji stosowanych przez sekty, zmniejszają czujność rodziców, gdy dziecko zaczyna się w coś angażować.

Podstawą mnożenia się sekt jest wzrastający kryzys rodziny, wzrastający kryzys religii i autorytetu szkoły.

Brak popularyzacji pozytywnych wzorców, nie tylko w mediach, brak pozytywnych wzorców spędzania wolnego czasu, bo dominuje oglądanie telewizji, to czynniki będące podstawą mnożenia się sekt.

Badania dowodzą, że dzieci biznesmenów chowane są często w zimnej atmosferze domu. Ojcowie nie mają dla nich czasu. Dostatek materialny nie wypełnia pustki emocjonalnej. Dzieci biznesmenów szukają ciepłych uczuć poza domem, a łatwy dostęp do pieniędzy rodziców pcha ich ku narkotikom lub ku sektom, bo pieniądze nie dają im szczęścia.

Wzrastający lęk o przyszłość swoją i swoich najbliższych, wzrastający kryzys tożsamości, przedział między ludźmi bogatymi i biednymi to czynniki sprzyjające rodzeniu się patologii społecznej, a w niej sekt.

Sekty na początku działają w sposób łagodny i niezauważalny, co osłabia czujność rodziców i wychowawców. Na początku uwodzą. Manipulacja sekt polega m.in. na tym, że proponują „poezję” w miejsce dotychczasowej „prozy” rzeczywistości. Sekty

proponują: zwarty system przekonań, samorealizację, wolność, rozwój duchowy, poczucie bezpieczeństwa, nową rodzinę. Są to z pozoru same piękne i kuszące propozycje. Po jakimś czasie członek sekty odczuwa dużą presję grupy, w której lojalność to lek na wszystko, w której obowiązuje posłuszeństwo, w której jest obecne podsyćcie lęku i poczucia winy. Sektę cechuje promowanie jednego wzorca osobowości, ścisła kontrola myśli, uczuć i informacji. Z czasem człowiek bywa tam osaczony ze wszystkich stron i trudno mu zerwać kontakt z grupą. W sektach często ma miejsce wykorzystywanie fizyczne, seksualne i materialne, z przejmowaniem majątku rodziny.

**Jak obecność dziecka w sekcie wpływa na rodzinę?**

W rodzinach dochodzi często do wzajemnego obwiniania się za to, że dziecko trafiło do sekty, że zaczęło brać narkotyki, że opuściło dom. Wówczas jedno zło rodzi drugie zło. Trzeba być czujnym, by nie dać się wciągnąć w wir oskarżeń. Trzeba zjednoczyć się w pomaganiu dziecku. Bycie razem, prośbienie przyjaciół,

specjalistów i znajomych o pomoc i radę, to sposoby konstruktywnego działania.

**Jak przeciwdziałać wchodzeniu dzieci do sekt i gdzie szukać pomocy?**

Profilaktyką jest siła więzi rodzinnej, prawidłowe kształtowanie postaw, dobra komunikacja między sobą w rodzinie, dbałość o prawidłowy rozwój emocjonalny, poszukiwanie prawdy i wychowanie oparte na uniwersalnych wartościach. Unikanie korzystania z tanich, nie wiadomo przez kogo prowadzonych wczasów, obozów, kolonii. Należałoby pomyśleć, w jakie ręce oddajemy nasze dzieci. Należy unikać „cudownych uzdrowicieli” i przyglądać się idolom, którymi dziecko zafascynowało się. Sugeruję też zapisywanie adresów i telefonów sekt i informowanie się w Centrum Informacji o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych (Warszawa, tel. 0-22 1033 22 853-52-22). Można też szukać pomocy w Ośrodku Pomocy Psychologicznej Stowarzyszenia Psychologów Chrześcijańskich (Warszawa, 0-22 635-74-04 w. 207, w godzinach 16.30-20.00).

ANTONI BOCHNIARZ

## Konkurs „Kobieta pracująca” Wiele otrzymałam

Przypadło mi w życiu pełnić wiele ról i spełniać wiele obowiązków. Jako córka opiekuję się od 8 lat chorą na Alzheimera matką. Jako matka urodziłam i wychowuję czwórkę dzieci w wieku od 19 do 10 lat: Joannę, Katarzynę, Łukasza i Jarosława. Od 20 lat jestem żoną jedyne go mężczyzny mego życia – Krzysztofa. Pracuję też zawodowo jako naczelniczka w urzędzie, który zatrudnia 20 pracowników.

Przyznam szczerze, że aby temu wszystkiemu podołać, trzeba mieć: takie dzieci jak ja, takiego męża jak ja, takich właśnie współpracowników i przełożonych, a do tego jeszcze otrzymywać tyle łask Bożych co ja.

To dzięki Bogu spotkałam na swojej drodze Krzysztofa. Z nim właśnie i z moimi dziećmi dzielimy wszystkie obowiązki domowe. Kiedy dowiedzieliśmy się o poważnej, nieuleczalnej chorobie mojej mamy i o potrzebie sprawowania całodobowej opieki nad nią, podjęliśmy wspólną decyzję, że musimy jej pomóc, ponieważ ma tylko nas.

Muszę stwierdzić, że mój mąż i moje dzieci bardzo dużo mi pomagają: gotują, piorą, pieką, sprzątają – i robią to bardzo dobrze. Opiekują się także, z pomocą mojego męża, babcią.

Ta opieka jest trudna i absorbująca. Ponieważ mąż także pracuje zawodowo, załatwiłam 4 lata temu płatną opiekunkę z opieki społecznej. Obecnie pani Irenka pełni dy-

żury przez 5 godzin dziennie od godz. 8 do 13. Potem dyżur ten do naszego przyjścia z pracy obejmuje ktoś z dzieci – zazwyczaj to, które wcześniej kończy zajęcia szkolne. W tym czasie „dyżurny” przygotowuje drugie danie do obiadu. Zupę gotuję sama dzień wcześniej. Obiad jemy wspólnie; mamy wtedy czas na rozmowę, chwalenie się sukcesami lub mówienie o porażkach.

W okresie letnim do harmonogramu prac rodzinnych włączona jest działka. W sobotę i niedzielę staramy się zrelaksować wyjazdami za miasto: w góry, do rodziców męża lub na działkę. Jedna osoba (ochotnik) zostaje w domu, aby opiekować się babcią. Nasze dzieci, mimo że już są duże, chętnie chodzą razem z nami do kościoła. Lubimy przeżywać wspólnie Eucharystię.

Cieszę się, że mam tak dobre dzieci i wyrozumiałego męża. Wspierają mnie we wszystkich problemach, dodają siły i podnoszą na duchu, kiedy jest mi ciężko. Mogę na nich zawsze liczyć. Pani opiekunka jest również bardzo życzliwa. Dzięki pracy mogę poprawić sytuację finansową mojej rodziny. Moim zdaniem, pracować trzeba, ale tak, aby nie ucierpieła na tym rodzina, bo ponad nią nie ma cenniejszego skarbu.

Danuta

(nazwisko i adres  
do wiadomości redakcji)



HENRYK PRZONDZIONO

## Zdaniem pedagoga Szkoła Ewangelii

Nazaret to szkoła Ewangelii, w której na szczególną uwagę zasługują lekcje życia rodzinnego i pracy. Należałoby ją zalecać zwłaszcza osobom, które noszą się z zamiarem założenia własnego domu. By zrozumiały różnicę między świętą ciszą a milczeniem obojętnym czy złowrogim. By przekonały się, że tam, gdzie jest Bóg na pierwszym miejscu, tam wszystko jest na właściwym miejscu. By mogły zawsze łączyć pracę nad otaczającym ją światem z pracą nad sobą. By poznały prawdę o życiu małżeńskim i rodzinnym, i by ta prawda wyzwoliła je od złudzeń i uzdolniła do świadczenia dobra: czynem, słowem, modlitwą.

Tego dobra są dziś spragnieni w pierwszym rzędzie ludzie dotknięci egoizmem. Czeka ją na nie ci, którzy poczęli się i urodzili bez należnego im od pierwszej chwili istnienia szacunku. Także ci, którzy zamiast skorzystać z prawa do nawró-

cenia, przybierają barwy ochronne i pogrążają się w coraz większym zakłamaniu...

Rozważając misteria ukrytego życia Pana Jezusa, młodzi mogą najlepiej sposobie się do tego, by – wśród zalewu złych nowin – głosić Dobrą Nowinę o wychowaniu człowieka, by mocą Ducha Świętego uzdrawiać chore dzieci i czynić cuda wychowawcze, by mocą Ducha Świętego uwalniać dziedziny wychowania z mocy złych duchów, by modlić się powierzać siebie i swoje dzieci pedagogii Bożego miłosierdzia.

KAZIMIERZ GORZEŁOK

**Sprostowanie:** W nr 27. GN w tekście „Trzy zagrożenia” na początku drugiego akapitu tekst powinien brzmieć: „Dlatego potrzebne jest wychowanie do życia w rodzinie. Najpierw i przede wszystkim w samej rodzinie”. Za pomyłkę przepraszamy!





### Tylko dla niecierpliwych (4)

Tatry od dawna były wyzwaniem dla wspinaczy i natchnieniem dla poetów. Wiąże się z nimi niezliczona ilość podań i legend.

Według jednej z nich, dawno temu młodzieniec w przebraniu zakonnika wykradł ukochaną z domu rodziców, którzy nie zezwalali córce na małżeństwo. Za zhańbienie habitu został jednak zaklęty w skałę, widoczną w panoramie szczytów otaczających Morskie Oko, które powstało z łez wylanych przez nieszczęśliwą ukochaną. Ten strzelisty, urzekający swym niezwykłym kształtem szczyt zajmuje szczególne miejsce w dziejach taternictwa. Jego najbardziej niebezpieczna, wschodnia ściana została zdobyta klasycznie (bez haków) dopiero dziesięć lat temu.

### Jaką nazwę nosi opisywany szczyt?

Na odpowiedzi oczekujemy do 27 lipca (dzień losowania). Wszyscy autorzy poprawnych rozwiązań wezmą udział w losowaniu zestawu upominkowego. Nasz adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Dla niecierpliwych (4)”. Rozwiązania nadsyłać można również pocztą elektroniczną: [archiwum@goscniedelny.pl](mailto:archiwum@goscniedelny.pl). Internautów prosimy o podawanie adresu pocztowego.

### Rozwiązanie zadania dla niecierpliwych (2):

Bohater spod Zbaraża, pochowany na Świętym Krzyżu, to książę Jeremi Wiśniowiecki.

Zestaw upominkowy za poprawne rozwiązanie wylosował Michał Janusz z Lublińca. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

## Wakacyjny konkurs dla wszystkich Z „Gościem” w drogę

Wciąż oczekujemy na wakacyjne zdjęcia naszych Czytelników. Warto nadsyłać je już teraz, bowiem najciekawsze zaprezentujemy na łamach wakacyjnych numerów „Gościa”. Na zwycięzcę konkursu czeka wspaniały aparat fotograficzny Minolta 500 SI Super.

Przypominamy, że najważniejszym warunkiem, jaki spełnić musi konkursowa fotografia, jest obecność na niej osoby z egzemplarzem naszego tygodnika. Szczegółowy regulamin zamieściliśmy w numerach 26, 27 i 28.

Zdjęcia w formacie minimum 10 x 15 cm wraz z kuponem konkursowym prosimy nadsyłać na adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Z Gościem w drogę”.



### Do wygrania:

- aparat fotograficzny Minolta Dynax 500 SI Super z obiektywem 35–70 mm,
- 10 albumów krajoznawczych „Polska”,
- 9 zestawów upominkowych, zawierających firmową koszulkę „Gościa Niedzielnego”, album „75 lat »Gościa Niedzielnego«” oraz kasetę wideo „Święci żyją świętymi”, z pobytu Jana Pawła II w Starym Sączu.

Ogłoszenie

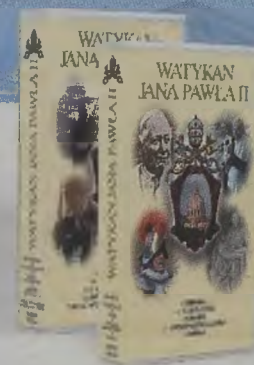
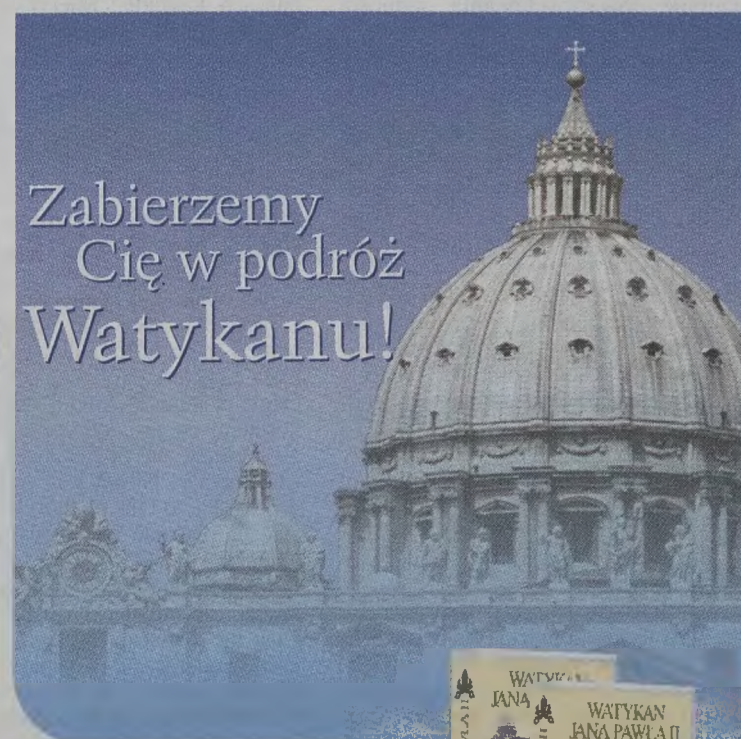
## Lokaty z prezentem

Zabierzemy  
Cię w podróż  
do Watykanu!

Dla każdego  
korzyści z lokaty  
w INVEST-BANKU:

- wysokie oprocentowanie
- zestaw kaset z wyjątkowym filmem o Watykanie
- Volkswagen Polo w losowaniu

Wystarczy założyć lokatę złotową o wartości minimum 5 tys. zł na okres co najmniej 6 miesięcy, a otrzymasz wyjątkowy prezent od Banku - zestaw kaset z 10 odcinkowym filmem „Watykan Jana Pawła II”. Regulamin promocji dostępny w placówkach Banku.



Centrum Informacyjne: 0 801 18 99 07  
[www.investbank.pl](http://www.investbank.pl)



Zapraszamy do naszych placówek

Z „GOŚCIEM” W DROGĘ  
**KUPON**



## Niebezpieczeństwo

Jestem nauczycielką, katechetką. Bardzo często młodzież pyta mnie o sekty czy nowe ruchy religijne. Staram się im tłumaczyć i dawać odpowiedzi na ile jest to możliwe. Uważam, że problem sekt jest bardzo ważny, nastąpił kilkukrotny przyrost związków wyznaniowych po wejściu w życie nowej ustawy znacznie liberalizującej sposób ich rejestracji. Tym niemniej zjawisko sekt określane jest bardzo często jako **inwazja sekt**. Budzi to poczucie zagrożenia, które bardzo często jest podnoszone przez media oraz przez wypowiedzi znaczących autorytetów życia publicznego. Sekty zaskakują nas wciąż swoją pomysłowością, jak zwerbować nowych ludzi. Stają się swoistym **więzieniem** ludzi oszukanych, zamkniętych za murem fałszywego przekonania o całkowitym złu świata i jedynej prawdziwej zachowanej w grupie.

Prawdziwy dialog oznacza możliwość swobodnego wyrażania różnicy poglądów. Jest to konieczne, aby każdy mógł iść własną drogą. Bardzo ważne jest, aby ludzie zauważyli zagrożenie jakie stanowią sekty i aby promowali dobro we wszystkich środowiskach. Każdy człowiek w każdym środowisku, czy to rodzinnym, czy społecznym potrzebuje dowartościowania, jedności i akceptacji.

Większość ludzi szuka prostych, zrozumiałych odpowiedzi wyjaśniających sens życia, istotę Boga. W sekcie z pewnością taką odpowiedź dostaną, a w Kościele nie jest to takie proste. Bardzo często do sekt wstępują młode osoby, uzależniają się od nich i wówczas jest już za późno. Ludziom tym potrzebna jest w szczególności nasza wyrozumiałość, życzliwość. Sekta oddziałuje na wyodrębnioną grupę ludzi, stosuje ucisk grupowy, budzi poczucie winy, zmienia osobowość. W procesie uzależnienia od sekt zasadniczą rolę odgrywają środowisko i człowiek. To człowiek decyduje, czy wejść do sekty czy nie, czy być wolnym, zniewolonym czy uzależnionym. Kościół jest wychowawcą, buduje zachowanie i wspólnotę, pozostaje zawsze uniwersalną świętością instytucji.

**Lekarstwem** na sekty może być ciągła stała formacja ludzka. Bardzo ważna jest dojrzałość religijna oraz potrzeba właściwego zrozumienia i akceptacji inności i odrębności. Osoby wstępujące do sekt nie chcą się przyznać do swoich problemów przed samym sobą, a co dopiero wobec innych. Każdy z nas powinien czuć się zobowiązany do pomocy takiemu człowiekowi.

Anna Polaczek  
Katowice

## Wiara a życie

Chciałam się podzielić refleksjami dotyczącymi artykułu biskupa Szczepana Wesołego pt. „Czy łatwo nami manipulować?”. Uważam, że bardzo łatwo jest manipulować nami poprzez środki masowego przekazu. Przebywając w tłumie, często robimy coś wbrew sobie, mówiąc, że wszyscy tak robią. Bardzo wiele jest w naszej ojczyźnie zła związanego z szykanowaniem, oczernianiem i znieważaniem ludzi Kościoła. Wobec tych szykan jesteśmy obojętni. Dzisiaj w Polsce istnieje ogromna przepaść między wiarą, a praktyką życiową. Są to sfery zupełnie od siebie oddzielone. Ci sami ludzie, którzy są w kościele na Mszy świętej zaraz po jej zakończeniu głoszą na ateistów i ludzi walczących z Kościołem katolickim, którzy krytykują jego przedstawicieli. W życiu akceptują aborcję, eutanazję, związki homoseksualne. To hipokryzja. Ludzie w życiu prywatnym oddzielają zasady wiary od praktyki. Smutne jest to, że uczą tych postaw dzieci i młodzież. Jesteśmy jak ewangeliczni faryzeusze, którzy byli pełni obłudy.

A.G.

## Biedna taca

Pragnę się włączyć w dyskusję o finansach Kościoła. Mieszkam w małej wiejskiej parafii. Jest ciężko. Coraz trudniejsza jest sytuacja w rolnictwie na wsi. Coraz więcej jest biedy i coraz mniej ludzi mają pieniędzy. Inna sprawa, że u nas zawsze było trudno zebrać pieniądze na kościół. Nasz kościół jest stary i trzeba go remontować, a ludzie nie dają pieniędzy. Podobna sytuacja jest, jeśli chodzi o nowy cmentarz. Ci, co nie chodzą do kościoła nie czują się zobowiązani do opłat. Tak samo ma się sprawa z niedzielną tacą. Do kościoła chodzi bardzo mało ludzi i dlatego ofiara jest mała. Gdy jest zbiórka na coś, to też dają ciągle ci sami. Z drugiej strony podatek kościelny nie jest dobrym rozwiązaniem, zważywszy na pogłębiającą się biedę i bezrobocie. Nawet jeśli stawka będzie dość niska, to i tak niektórych nie będzie stać na płacenie tego podatku, bo i na chleb brakuje. Dochodzi jeszcze problem ludzi, którzy nigdy nie płacą lub tych bardzo źle mówiących o Kościele. Oni i tak nie zapłacą. Wystąpią z Kościoła, choć są ochrzczeni i nikt nie zmusi ich do płacenia podatku. Ja sama jestem bezrobotna i nie mam zasiłku. Myślę, że składka powinna być dobrowolna. Natomiast należy zastanowić się, jak sprawić, aby ludzie płacili i chodzili do kościoła. Pamiętajmy, biedni ludzie to biedny Kościół i podatek tego nie zmieni.

Agnieszka Gajda  
Wszechświęte

## Ogłoszenie

## SZKOŁA WYŻSZA PRZYMIERZA RODZIN

ogłasza nabór na 3-letnie Studia Licencjackie dzienne i zaoczne na specjalnościach:  
nauki przyrodnicze – przyroda z geografią, nauki humanistyczne – język polski z historią.

Szkola przygotowuje przyszłych nauczycieli – wychowawców dla szkół podstawowych, pracowników instytucji samorządowych związanych z ochroną środowiska i turystyką oraz pozwala na kontynuację nauki na studiach magisterskich z geografii i turystyki, polonistyki oraz historii.

Szkola Wyższa Przymierza Rodzin to:

■ doświadczeni wykładowcy z Uniwersytetu Warszawskiego i PAN ■ wspaniałe warunki lokalowe w nowym, własnym budynku ■ możliwość uzyskania dwóch dyplomów licencjackich równocześnie ■ tradycyjne wartości katolickie i długoletnie doświadczenie Stowarzyszenia ■ stypendia i tanie kwatery.

Szczegółowe informacje o zapisach i warunkach studiowania są dostępne w sekretariacie Stowarzyszenia Przymierze Rodzin, 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 51, tel. (0-22) 625-51-05 lub 621-29-33.



## Aby zrozumieć wiarę Indian

**W salach klauzurowego klasztoru Sióstr Służebnic Ducha Świętego od Wieczystej Adoracji w Nysie pod koniec kwietnia otwarto wystawę misyjną, poświęconą indiańskim obliczom chrześcijaństwa. Przygotował ją referat misyjny Księża Werbistów w Nysie we współpracy z Muzeum Misyjno-Etnograficznym w Pieniężnie.**

Wystawa cieszy się dużą popularnością zarówno ze strony dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Została tak przygotowana, aby każdy zainteresowany zbiorami misyjnymi – niezależnie od wieku – znalazł coś dla siebie. „Wystawa ma na celu przybliżenie tematyki związanej z tożsamością współczesnych ludów indiańskich i prowadzoną pośród nich działalnością ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem zaangażowania misjonarzy werbistów i misjonarek ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Ducha Świętego” – mówi o. Tomasz Szyszka SVD, jeden z organizatorów wystawy.

Działalność ewangelizacyjna Kościoła na terenie Ameryki Południowej trwa od ponad 500 lat. Mimo że około 90 procent Indian zostało ochrzczonych, poszczególne plemiona wypracowały własny, niejednokrotnie bardzo specyficzny, styl przeżywania chrześcijańskiej wiary. Wciąż nadal wielką rolę odgrywają autochtoniczne wierzenia i praktyki religijne. „Indianie przeżywają swoje

chrześcijaństwo i wyrażają przynależność do Kościoła »po swojemu«, łącząc, przeplatając i ubogacając to, czego naucza Kościół, z tym, co oni uważają za potrzebne i konieczne do życia” – podkreśla o. Tomasz, który sześć lat pracował w Boliwii.

Liczne eksponaty, zdjęcia, mapy, opisy i zapewne niezwykle barwne komentarze o. Tomasza Szyszki pomogą zrozumieć wiarę i kulturę współczesnych Indian andyjskich i zamieszkujących lasy tropikalne. Można tam obejrzeć stroje Indian andyjskich, wytwory rękodzielnictwa z Andów, instrumenty muzyczne, maski taneczne, figurki bożków i amulety, rzeczy codziennego użytku Indian lasów tropikalnych i stroje rytualne. Na szczególną uwagę zasługuje „ofiara dla Pachamama”, którą Indianie składają w sierpniu Matce Ziemi jako zadośćuczynienie za grzechy człowieka, które zachwiały równowagę kosmiczną.

Wystawa czynna będzie do listopada. Podczas wakacyjnych wędrowek w okolicach Nysy warto więc odwiedzić niezwykle klasztor klauzurowych misjonarek i obejrzeć prezentowaną wystawę. Można ją zwiedzać indywidualnie w każdą niedzielę od godz. 14.00 do 17.00. Grupy zorganizowane mogą oglądać prezentowane zbiory w dowolnych terminach po uprzednim zgłoszeniu w Domu Dobrego Pasterza w Nysie, ul. Rodziewiczówny 15, tel. 0-771 431 05 13.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Serdeczne Bóg zapłać

za udział w uroczystościach żałobnych

## śp. ks. Zenona Szczęsnego

Proboszcza parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Gorzycach-Osinach Księdzu Biskupowi Gerardowi Bernackiemu za przewodniczenie Mszy św. koncelebrowanej przez wielu kapłanów w dniu pogrzebu w Michałowicach, Księdzu Dziekanowi Ginterowi Lenertowi z Gorzyc za przewodniczenie modlitwom i Mszy św. w czasie uroczystości eksportacji zwłok w Osinach, Księdzu Proboszczowi Marianowi Krzyżowskiemu i Księdzu Proboszczowi Antoniemu Pieczce za wygłoszone słowo Boże nad trumną Zmarłego, Księdzu Antoniemu Owczarkowi za słowa otuchy i pomoc w organizacji uroczystości pogrzebowych, wszystkim kapłanom, siostrom zakonnym, krewnym i znajomym Zmarłego, parafianom z Osin, Gorzyc i Michałowic oraz wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej posłudze zmarłemu Kapłanowi Zenonowi

składają  
brat i bratowa z rodziny



# Demokracja medialna

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Przed tygodniem pisaliśmy o demokracji partyjnej. Jeden z włoskich politologów zwrócił uwagę, że demokracja parlamentarna, która miała charakter reprezentatywny, zamieniła się w demokrację medialną o charakterze prezentacyjnym. Politycy bowiem dostosowują się do mechanizmów i dynamiki społeczeństwa medialnego. Ważne decyzje nie zapadają w obecności mediów, ale politycy liczą się z efektem medialnym. Dobrze zorganizowana partia nie udostępnia mediom swoich spraw wewnętrznych, sporów personalnych czy kłótni programowych, lecz inscenizuje w mediach swe decyzje, dbając o odpowiednią oprawę i demonstrując zwartość szeregów.

Wyniki wyborów parlamentarnych w wielu krajach pokazują, jak partie mające sensowny i rzeczowy program przegrywają z partiami umiemy się zaprezentować. W RFN pisano po ostatnich wyborach, że wygrała je partia, która w kampanii wyborczej 1998 r. zaprezentowała się jako „profesjonalna partia medialna”, której przywódca (obecny kanclerz) wniósł do telewizji „więcej koloru, więcej światła, więcej ruchu”. Po ostatnich wyborach do brytyjskiej Izby Gmin (8.06) podkreślono, że do

zwycięstwa laburzystów przyczyniła się też medialna prezencja ich przywódcy, na którego tle szef konserwatystów wyglądał mizernie.

Pociąga to za sobą groźny skutek, mianowicie zmniejszanie się podczas kampanii wyborczej roli programu partii. Podczas gdy w demokracji parlamentarnej główną rolę odgrywa profil programowy partii, to demokracja medialna funkcjonuje pod znakiem populizmu. Politycy dostosowują się do żądań i gustów wyborców, sami je przy tym napędzają, przyczyniają się do wzrostu znaczenia grup nacisku, uzależniają się od nieobliczalnej opinii publicznej. Zupełnie już nieodpowiedzialny jest udział polityków w różnych *shows* telewizyjnych – oni nie pogłębiają wtedy rozeznania politycznego uczestników i słuchaczy, lecz przeciwnie, usiłują pokazać się jako „swoją chłop”. Podczas gdy w demokracji parlamentarnej ważne są procedury, w demokracji medialnej ważne są scenariusze i inscenizacje. Zwrócono uwagę, że ta „nowa” forma demokracji rozwinęła obrzędowość podobną do dawnych ceremoniałów koronacyjnych. Tyle że dawne ceremoniały miały nadawać powagi, w nich uwypuklano

symbolicznie racje i zadania władcy, pełniły rolę edukacyjną. Inszenizacje dzisiejszych polityków to wyłącznie widowisko.

Widowiska potrzebują jednak wciąż nowych podniet, aby pozostać atrakcyjnym, trzeba wymyślać wciąż coś nowego. Są wprawdzie politycy gotowi stopniować swe wygłupy, ale przecież zdolności błazeńskie mają swe granice. A wtedy można zginać od własnej broni. W najgorętszej fazie kampanii przedwyborczej w Wielkiej Brytanii program „Big Brother 2” cieszył się w prasie (brukowej) znacznie większym zainteresowaniem niż wybory. Może więc należałoby znów zamiast prezentacji osób i haseł („programów”?) w mediach zająć się rzeczowo rzeczywistymi sprawami teraźniejszości i przyszłości?

Ze strony polityków będziemy mogli liczyć na to dopiero wtedy, gdy dla nas samych ważniejsze będzie nie to, jak polityk potrafi się sprzedać medialnie i wyczuć nasze nastroje, lecz to, co ma do powiedzenia, co chce zrobić i co jest w stanie zrobić – gdy nasze głosy będą zdobywać nie politycy widowiskowi, lecz konkretni i kompetentni.

## Wietrzę spisek antypolski

MACIEJ SABLIK

Wyjechałem na wieś niezupełnie, a nawet zupełnie nie w celach rekreacyjnych. W dawnym pałacu jednego z Potockich w Będlewie pod Poznaniem zgłębiałem wiedzę z zakresu matematyki finansowej, co jednak relaksuje, bo w matematyce wszystko się zgadza, a gdy pojawiają się problemy, to próbuje się je rozwiązać, nie tracąc czasu na obrzucanie się epitetami. Dzięki Bogu zostałem pozbawiony dostępu do telewizora, a do miejscowego sklepiku sprowadzali jedynie trzy egzemplarze najbardziej poczytnej gazety w Polsce – najwyraźniej nie tak bardzo poczytnej w tej okolicy, lecz i tak nie do zdobycia. W każdym razie nie zakłócało pobytu, z wyjątkiem może słońca, które złośliwie odbijało się w tablicy zapisanej wzorami. Dla podkreślenia swojej złośliwości w dniu wyjazdu skryło się za chmurami.

Zapomniałbym o radiu. Uległem pokusie słuchania radia i oczywiście musiałem od czasu do czasu usłyszeć o poczynaniach polityków jeszcze bardziej ode mnie pracowitych tego lata. Odniosłem jednak wrażenie, że ja się czegoś nowego nauczyłem,

a oni... Na prawicy bez zmian, czyli nadal duża zmienność, istne ruchy Browna: cząsteczki miotają się bez żadnej obserwowalnej koordynacji (prawdziwe ruchy Browna da się jednak matematycznie opisać, w przypadku opisu polskiej prawicy uczeni są bezradni).

Po przeciwnej stronie, podającej się za lewicę, balon pychy i próżności już tak jest nadmuchany, że grozi pęknięciem lub wzlotem nad wszelkie dopuszczalne poziomy zdrowego rozsądku. Usłyszałem przew. Millera, znanego internacjonalistę czy też internacjonalistę, jak wybrzydzał się na C-klasową ekipę, która rządzi od czterech lat. Po zastanowieniu podjąłem decyzję wstąpienia do stowarzyszenia wyznawców teorii spiskowych. No bo różne rzeczy można wytłumaczyć, ale nawet najwięksi racjoniści nie zdołają mnie przekonać, że mając takiego wybitnego gracza ekstraklasy światowej, takiego Zidane’a polityki, jakim jest przew. Miller, to my prosimy o przyjęcie do Unii Europejskiej, a nie na odwrót. Dlaczego Niemcy nie chcą wstąpić do Polski jako woje-

wództwo Zachodnio-Śląsko-Lubuskie? Dlaczego Luksemburg nie chce być księstwem na prawach powiatu, na czele ze starostą reprezentującym jedynie słuszną siłę polityczną kontynentu? Czemu Lionel Jospin nie wstępuje do AGD (Alliance de la Gauche Democratique – tak się tłumaczy SLD na francuski)? Przecież ten wybitny mąż stanu, który góruje o sześć klas co najmniej nad swoimi przeciwnikami, działał już w najwyższych władzach piętnaście lat temu. Po tem znów działał przez cztery lata. A świat co? Nie zauważył tego profesjonalizmu, o którym z takim przekonaniem mówił na konwencji SLD Pan Prezydent?

O nie, świat się dowiedział, nic nie powiedział, ale za to nastął nam Wałęsę i Buzka z AWS-em oraz Balcerowicza, aby zwolnić tempo i zaćmić genialną taktykę, strategię oraz inne talenty przew. Millera. Tak, to jest teoria spiskowa. Inne wyjaśnienia zasiadania przew. Millera w opozycji należy odrzucić. Wszyscy przecież widzą, że w kiwaniu jest on dużo lepszy od każdego przeciwnika.

## Być na tak

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Czy nie oglądamy dzienników TV ze zbytnią troską i powagą? Czy nie nazbyt serio czytamy polityczne wiadomości w gazetach? Czy sprawy ustaw, rządu, wyborów nie zabierają zbyt wiele czasu, nie szarpią nerwów na darmo? Oczywiście, trzeba żyć troszcząc się o dobro wspólne, a Ojczyzna jest najwyższym dobrem wspólnym. Czy jednak nie dawkujemy sobie zbyt wiele wiedzy, zmuszającej do mówienia „nie” takiej polityce, takim osobom i ugrupowaniom, tworzonej przez nich Polsce? Przeczenie, odpór, odrzucenie działają w dwie strony – odgradzają od tego, co niechciane, a jednocześnie zatrują nas samych, nasączają nasze życie goryczą. Odrzucając politykę, łatwo pakujemy się w sytuację samotności, zamknięcia. Możemy zamienić swoją rodzinę w kierującą się logiką zysku przedsiębiorstwo.

Atmosfera niechęci i nieufności niszczy szczególnie proces wychowania w rodzinie, porozumienie wzajemne pokoleń. Jeśli zbyt często słyszymy „nie” od młodych, to bardzo alarmujący sygnał. Oznacza on, że w jakimś stopniu proces wychowania zatrzymał się we wczesnym, infantylnym „okresie przekory”, że w naszym domu rosną ludzie zatruci negacją,

potencjalni uczestnicy subkultur młodzieżowych, fanatycy kontrkultury albo potencjalne ofiary sekt.

Czy trzeba więc mówić „tak” polityce, w której szlachetni głupcy skaczą sobie do gardła w bezrozumnych sporach, a cynicy wkładają togi „zbawców ojczyzny”? Czy trzeba mówić „tak” polityce afer, wzajemnych podejrzeń i niepohamowanej wszechmocy coraz liczniejszej biurokracji? W pewnym momencie trzeba się zatrzymać i powiedzieć sobie – są sprawy, którym mówię „tak” z czystym sumieniem. Znam miejsce, od którego zaczyna się moja polityka bez politykowania, szukania korzyści. Mówienie „tak” jest nam psychicznie i społecznie potrzebne, a wcale nie tak trudno znaleźć przestrzenie dla tej afirmacji życia i spraw społecznych. Wychowanie, pomoc starszym, ochrona i rozwój kultury, ekologia, akcje charytatywne, ruch pielgrzymkowy. Tu rozmaite ruchy, stowarzyszenia, grupy i wspólnoty, w których możemy dawać swój czas, pracę i pomoc nie oglądając się na materialne korzyści, nie czekając okłasków ani dyplomów uznania, radując się z tego, że nie jesteśmy sami, a egoizm i lęk udało się znów pokonać.

Jeśli będziemy tylko mówić „nie” – staniemy się wbrew woli i chęci pomocnikami tych, których czyny nas smuca i odrzucają. Poprzemy tych, którym nie chcemy dać poparcia. Demagogia i manipulacja świetnie potrafią zarządzać ludzką frustracją, masami zniechęconych i niezadowolonych. Polityczni gracze potrafią sprawić, aby fala niezadowolenia popłynęła jak woda na ich młyn.

Jakie słowo robi dziś karierę w środowiskach młodych? To słowo to „warsztaty”. Warsztaty muzyczne, filmowe, taneczne, teatralne, ceramiczne, poetyckie, językowe – można by jeszcze długo wylizywać. Warsztaty to nie wykłady oparte na słowie, to nie kursy, na których jeden drugiego poucza, a potem egzaminuje. Warsztaty to wspólne robienie czegoś, co zostało wspólnie uznane za sensowne. Warsztaty uznają autorytet mistrza, ale warunkowo: niech pokaże, co potrafi. Warsztaty zakładają aktywność i akceptację każdego uczestnika, oczekują od niego pilności i oryginalności. Warsztaty wymagają postawy „tak”. Inaczej jest się gapiem tylko, a gapiów na warsztatach nie poważają.



KATARZYNA  
TOBOROWICZ

\*\*\*

wytartymi skrótami  
kędy chadza Bóg  
wracam na podwórko  
własnych myśli  
okiem gospodarza  
układam je w wiersz  
z różańca też  
buduję modlitwę  
w ustach moich  
grzesznych  
po raz ostatni  
topnieje śnieg

ktoś przecież  
musi kochać  
rzeczy niemożliwe

\*\*\*

małe marzenia  
sprzed stu lat  
być blisko  
najbliżej Boga

nowy lęk  
na przestrzeni snów  
być nie do końca  
człowiekiem

samotność ogryza  
nasze dni  
umieramy  
skazani na widok  
z okna

małe marzenia  
sprzed kilku dni  
zrozumieć bliźniego  
do dna

HENRYK PRZONDZIOŃO

nowy lęk  
pustych miejsc  
w których  
czai się cień

smutek wgryza się  
w nasze twarze  
umieramy  
skazani  
na widok z okna

\*\*\*

walczymy z wiatrakami  
jakby nie było innych dróg  
odnalezienia  
siebie samego  
siebie nawzajem  
to co jasne  
nie zawsze staje się piękne  
zło jest proste  
dobro się gmatwa  
a my  
na rozstajach dróg  
odliczamy dni  
jak pieniądże

walczymy z wiatrakami  
naszych  
dawno opadłych też  
przegrywamy

przy drogach  
naszego przeznaczenia  
stoją  
czasem uświęcone krzyże

mijamy  
stale te same twarze  
w innych perukach

mówimy trzeba kochać  
i nienawidzimy  
mówimy trzeba trwać  
i odchodzimy

przy kolejnych stacjach  
naszego przeznaczenia  
kłękamy  
prosząc o wieczny cud

wstajemy  
strzepując z kolan  
pył pokory

mówimy trzeba poczekać  
i uciekamy  
mówimy trzeba pamiętać  
i zapominamy

przy krzyżach  
naszego przeznaczenia  
na chwilę  
stajemy się Ludźmi

w niebie będzie inaczej  
nie będzie  
pretensji z wczoraj  
zmartwień na jutro  
nie będzie  
łupinek na orzechach  
niedojrzałych jabłek  
nie będzie  
podziału na łatwe i trudne  
nie będzie  
ciężkich jak ołów grzechów

Bóg wszystko wybaczy  
ludziom pięści  
jeżom kolce  
jabłkom ogryzki

w niebie będzie inaczej  
wielką chlebową gumką  
Bóg wymaże nam  
wszystkie nasze spóźnienia  
i wszystkich ludzi  
w myślach uśmierconych  
nasze miłości jak zwykle chybione

w niebie będzie inaczej  
nie będzie  
żółtych tulipanów zazdrości

## Księgarnia

Nakładem Oficyny Wydawniczo-Poligraficznej „Adam” oraz Instytutu Wydawniczego Pax ukazała się książka jednego z czołowych teologów i filozofów współczesnych, Claude’a Tresmontanta pt. „Problem istnienia Boga”. Czy Wszechświat istniejący sam z siebie jest do pomysłenia? Czy jest bytem jedynym, ontologicznie wystarczającym, absolutnym i koniecznym? Czy możliwe było powstanie świata przez przypadek? Czy materia mogła sama wytworzyć organizmy myślące? – oto tylko niektóre z pytań pojawiających się w tej obszernej książce. Na tom składa się cykl prelekcji, wygłoszonych w 1965 r. wobec audytorium nie mającego specjalistycznego przygotowania. Autorowi chodziło o uznanie wiary w Boga jako wiarygodnej również z naukowych racji. Dzieło Tresmontanta ma kapitalne znaczenie jako podjęcie odwiecznego ludzkiego problemu w sposób pionierski i na wskroś nowożytny.

Problem istnienia  
BogaClaude  
Tresmontant

## Audio

Spóźniona  
budzę się, nie  
mam czasu spoj-  
rzeć Bogu w  
twarz, czeka na  
mnie lista banal-  
nych spraw...  
śpiewa Natalia  
Niemen w pio-  
sencie z nowego  
albumu zespołu  
„New Life’m.”  
Krańców zatytuło-  
wany „Dla Cie-  
bie i dla mnie”

otwiera współpracę zespołu z tą wokalistką. Natalia zastąpiła Mietka Szczepniaka, który cztery lata temu nagrał z „New Life’m” przebój „Twoja miłość”. Poza tym skład grupy nie uległ zmianie. Płyta „Dla Ciebie i dla mnie” zawiera całą paletę muzycznych barw, w kompozycjach i aranżacjach słychać wpływ jazzu, rocka, soulu, folku, reggae i latino. Mocną stroną są także teksty: w chwaleńiu Boga bardzo otwarte, a nawet – jak podkreślają członkowie grupy – radykalne. Siłę przekazu potęguje „niemenowski” głos Natalii, który czasem próbuje naśladować (niepotrzebnie) Kayah. Najbardziej wpada w ucho utwór „Wołam do Ciebie, Panie” – to ideowe streszczenie całego albumu, który powinien spodobać się wszystkim zmęczonym i zniechęconym szarością codziennego dnia.



## Wideo

Pielgrzymka papieża Jana Pawła II na Ukrainę. Ta podróż, od wielu lat tak wyczekiwana przez Jana Pawła II, jeszcze do niedawna wydawała się niemożliwa. Dziś stała się faktem. W dniach od 23 do 27 czerwca 2001 roku Papież przebywał z apostolską wizytą na Ukrainie. Istotą papieskiego przesłania była zachęta do oczyszczenia historycznej pamięci, pojednania i budowania nowej Ukrainy na gruncie nowych praw opartych na Dekalogu. Wolność wymaga dojrzałych sumień. Słowa Papieża, wypowiedziane w miejscu chrztu Rusi – Kijowie oraz w tak bliskim sercu Polaków Lwowie, są przepojone niezwykłym ciepłem, a zarazem stanowcze w wierności Chrystusowi i tradycji chrześcijaństwa. Ukraina to pierwszy przystanek w papieskiej drodze ku wschodnim rubieżom Europy, która – jak przekonaliśmy się w tych dniach – ma wprawdzie dwa płuca, ale jedno serce. Zrealizowana przez Telewizję Polską, a dystrybuowana przez Hagi Film i Video kaseta będąca zapisem papieskiej podróży na Ukrainę trafiła na rynek jeszcze w czerwcu. Relacjonuje ona najważniejsze etapy pielgrzymki.

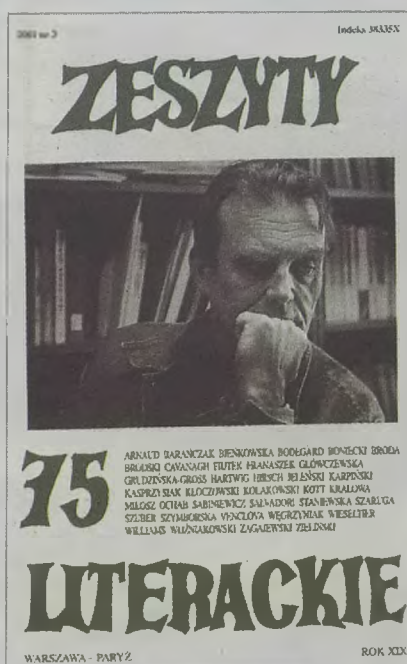




# „Bardziej chrześcijański, niż sam to podejrzewa”

90-lecie urodzin Czesława Miłosza, jednego z największych pisarzy minionego stulecia, miało w Polsce bogatą i stosowną oprawę. Cieszy to tym bardziej, iż docenianie ludzi naprawdę wybitnych, zwłaszcza w dziedzinie kultury, nie należy do naszych narodowych specjalności. Ważniejszy jednak od rocznicowych fajerwerków był fakt, że jubileusz noblisty postanowiono uczcić po prostu mądrze. Mam tu przede wszystkim na myśli niezwykle starannie przygotowane, okazjonalne wydania niektórych czasopism, przynoszące mnóstwo ciekawych, niekiedy wręcz odkrywczych, materiałów o życiu i twórczości Miłosza, a także o odbiorze jego dzieła. Na szczególną uwagę zasługują, moim zdaniem, „Zeszyty Literackie” (numer 75) oraz „Apokryf” (włódką kulturalna „Tygodnika Powszechnego” z 30 czerwca).

Sięgnijmy najpierw po specjalny dodatek do „Zeszytów”, zawierający tzw. Wypisy, czyli *Głosy o dziele Miłosza z lat 1937–2000*. Kogóż tam nie ma! Barańczak, Brodski, Czapski, Czechowicz, Heaney, Herbert, Herling-Grudziński, Hertz, Iwaszkiewicz, Kisielewski, Kołakowski, Kott, Merton, Stempowski, Turowicz, Venclova, Zagajewski... Jest również – a jakże – ze swoją głęboką refleksją (z okazji przyznania Miłoszowi honorowego doktoratu KUL) Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński. Już



w pierwszym tekście, arcyprzenikliwej recenzji Józefa Czechowicza z *Trzech zim*, drukowanej na łamach warszawskiego „Pionu”, znajdujemy takie oto fragmenty:

„Poeta na wskroś romantyczny, związany z Mickiewiczem i Dante’em nie tylko podobnym stosunkiem do harmonii poetyckich, ale i aurą wewnętrzną, poeta bardziej chrześcijański niż sam to podejrzewa (...)”.

„Poezja to pełna pytań nasyconych goryczą, a gorycz ta sama już

za odpowiedź starczy. Poezja to okiełznana, w której najgłębsze okrzyki nie padają, choć wibrują niewielone, niespełnione, bardzo blisko. Kto umie wyczuć je – wyczuje (...)”.

„Dla poetów nie ma innej drogi, jak tworzenie przed Bogiem. Jeśli się nie pisze tak, jakby się było z Nim sam na sam, nie ma po co pisać. Zabawką częściej jest pisanie inne. Zabawką tym straszliwszą, że odbywałaby się w pustce”.

Zaiste, zdumiewa nie tylko trafność powyższych diagnoz, ale – być może jeszcze bardziej – ich ciągła aktualność. Czechowicz, już u początku drogi twórczej przysięgł noblisty, rozszyfrowuje niemal wszystkie najistotniejsze cechy jego światopoglądu, wskazując przy tym na dość osobliwą, naznaczoną intelektualnym dystansem, postawę wobec religijnych (chrześcijańskich) aspektów własnego dzieła. Powtórzmy za Czechowiczem: „poeta »bardziej chrześcijański, niż sam to podejrzewa«”. Czy to oznacza, że Miłosz nie był (nie jest) w pełni świadom tak istotnego, by nie rzec, podstawowego wymiaru swojej poezji? Ależ skąd! Takie rozumowanie nie ma najmniejszego sensu. Wystarczy przeczytać wywiad pt. *Sprzecznosc jest dzwignią transcendencji*, jaki ukazał się niedawno w „Apokryfie”:

„Wymiar religijny – zauważa autor *Traktatu moralnego* – jest bardzo ważny dla naszego odczu-

wania cywilizacji ludzkiej. Wydaje mi się, że poezja ateistyczna bardzo traci”. W ostatnim czasie swoją jednoznaczna postawę wobec ateizmu, a zwłaszcza nihilizmu, poeta wyrażał kilkakrotnie także w wierszach (np. *Przeciwko poezji Philipa Larkina*). Istnieje jednak u Miłosza coś, co można by nazwać celowym zacieraniem religijnych tropów. Coś, co wynika z jego wrodzonej skłonności do zakładania masek i równie mocno zakorzenionej niechęci do werbalnych deklaracji, a także z pewnych uprzedzeń wobec oficjalnego katolicyzmu, do czego zresztą pisarz sam się przyznaje. Tę Miłoszową „strategię” świetnie uchwycił Łukasz Tischner w artykule zatytułowanym *Dwa kroki do przodu, jeden w tył*:

„Nie bacząc na idiosynkrazje, w sporze z ortodoksją, na przekór modom, piórem niedowiarka, a nawet błazna (nigdy kapłana!) od lat spisuje Miłosz swe *confessiones*, w których przyzywa i sławi Boga. I choć jego twórczość broni się przed ideologicznymi klasyfikacjami, jest Miłosz jednym z najważniejszych poetów religijnych XX wieku”.

Dodajmy, że jest on także – co wykazał w swej znakomitej pracy habilitacyjnej ks. Jerzy Szymik – pisarzem, dla którego teologia chrześcijańska stanowi jedno z głównych źródeł twórczej inspiracji i filozoficznej refleksji.

ANDRZEJ BABUCHOWSKI

## Przechodnie i aniołowie

Album Jacka Solińskiego, linorytnika z Bydgoszczy, autora kilkunastu książek i kilkudziesięciu wystaw indywidualnych, jest na rynku obfitującym w pozycje o Bożych posłańcach czymś wyjątkowym. W naturalny sposób różni się nie tylko od takich kompendiów „anielskiej wie-

*Anioł sto szóstego dnia, z cyklu „Opiekunowie czasu”, dedykowane Wiesławowi Dreasowi*



dz” jak „Aniołów dyskretny lot” Herberta Oleschki czy „Anioł posłaniec nadziei” Stanisława Kałdona OP, ale również od albumów łączących urodę przedstawień aniołów w malarstwie z poetyckim tekstem i biblijnym przypisem, w których to połączeniach celowała nieodżałowana Irena Trzcińska-Frühlingowa.

„Przechodnie i aniołowie. Linoryty i obrazy” to pozycja w pełni autorska, oddająca poziom zanurzenia artysty w dwóch rzeczywistościach, tej, której jesteśmy uczestnikami, i tej, której nie widzimy. Pierwszą symbolizują tytułowi „przechodnie”, drugą – „aniołowie”. Uprawianie grafiki jawi się jako łączące obie te rzeczywistości „chodzenie w wyobraźni”, dodajmy, chodzenie wymagające zgody na inne niż fizyczne prawa i zasady, inne punkty ciężkości i odniesienia, inny rytm. Wymagające czegoś: wiary, otwarcia, ufności, i kogoś: Bożego posłańca, obrońcy, pocieszyciela.

Jacek Soliński bodaj w 1998 r. postanowił zrealizować ogromny cykl 365 aniołów, przypisując każdemu dniowi roku jednego opiekuna. Wizerunki czystych duchów dedykowane są konkretnym osobom, a same dedykacje niczym listy-modlitwy zapraszają do szczególnego spotkania w „obliczu aniołów”. Za-



*Anioł sto dziesiątego dnia, z cyklu „Opiekunowie czasu”, dedykowane mojej żonie Magdalenie*

mieszczony w albumie „Anioł sto dziesiątego dnia”, dedykowany żonie Magdalenie, świadczy o niewyczerpanej wprost inwencji plastycznej J. Solińskiego. Ten, jak i pozo-

stałe obrazy z cyklu „Opiekunowie czasu”, wykonany jest techniką mieszaną. Szesnastu barwnym reprodukcjom obrazów towarzyszą trzydzieści dwa, słynne już „solińskie” linoryty. Za pomocą mistrzowskiej kreski, czy raczej ryty, artysta opowiada o dziwnej obecności człowieka, istoty cielesnej i duchowej, mierzalnie odkrywającej swoją tożsamość, poszukującej miejsca w świecie i kontaktu z Bogiem.

Obrazom i grafikom towarzyszą minieseje autora, książkę otwiera modlitwa Thomasa Mertona, zamyka modlitwa św. Tomasza More’a, napisana po ogłoszeniu wyroku śmierci.

Album jest niezwykle starannie wydany: czarne wyklejki, srebrne stronicy, kredowy papier, czarna płócienna oprawa. Stanowi gratkę dla kolekcjonerów pięknych książek. Natomiast dla miłośników literatury angelologicznej „Przechodnie i aniołowie” mają nie tylko walor estetyczny, ale również wymiar sugestywnego świadectwa współczesnego artysty.

KRZYSZTOF KUCZKOWSKI

*Jacek Soliński, „Przechodnie i aniołowie. Linoryty i obrazy”, Salon Sztuki Współczesnej BWA, Galeria Autorska, Bydgoszcz 2000.*



# Sprostać europejskim standardom

KRYSTYNA STROZIK-ZIELIŃSKA

*W 1998 roku, na fali dyskusji o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, powstał pomysł przygotowania przez organizację ekologiczną konkretnych opinii na temat skutków, jakie spowoduje ten fakt w środowisku przyrodniczym. Obok istotnych dla gospodarki dziedzin, takich jak transport, ochrona przyrody, gospodarka odpadami czy rolnictwo, obiektem analizy stała się także energetyka. Projekt nadzorował Instytut na Rzecz Ekorozwoju z Warszawy, a w prace zaangażowani byli reprezentanci około 40 organizacji ekologicznych, w tym także Polski Klub Ekologiczny. Zwracano uwagę na problemy prawne i organizacyjne, które trzeba będzie rozwiązać z chwilą włączenia Polski w strukturę europejskie.*

Nie trzeba nikogo przekonywać, że z polityką energetyczną państw muszą iść w parze działania proekologiczne, aby stworzyć warunki do zrównoważonego rozwoju gospodarczego. To wyzwanie nie tylko dla współczesnych społeczeństw, ale także na jutro, dla przyszłych pokoleń. Dostosowaniu energetyki do standardów europejskich w zakresie techniki i ekologii poświęcona była III krajowa konferencja naukowo-techniczna, zorganizowana w Szczyrku przez Sekcję Energetyczną Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich oraz Instytut Maszyn i Urządzeń Energetycznych Politechniki Śląskiej. W czarnych scenariuszach mówi się o futurystycznej wizji, kiedy to w całym kraju zabrakłoby energii. Jednocześnie podkreśla się jej niezbędność w funkcjonowaniu całej gospodarki i w codziennym życiu każdego z nas.

## Energia jest dobrem publicznym, ale i towarem,

a to oznacza, że trzeba robić wszystko, by każdemu członkowi społeczeństwa zapewnić do niej dostęp po racjonalnej cenie – podkreśliła w swoim wystąpieniu dyr. Dorota Kozioł z Urzędu Regulacji Energetyki Południowego Oddziału Terenowego w Katowicach. Tezy zawarte w jej referacie podkreślają potrzebę zmian w zakresie gospodarowania energią przez państwo. Nadzór państwa nad sektorem energetycznym, zwany regulacją, ma na celu wywołanie określonych mechanizmów rynkowych. To jednak wymaga odejścia od dotychczasowej polityki i monopolistycznego traktowania energii. Taki model powinien być zastąpiony odpowiednią konkurencją. Nie jest bowiem zdrową sytuacją, gdy swoje warunki narzuca jeden tylko sprzedawca, który ustala popyt, produk-

cję i koszty, uzyskując tym samym duże zyski. Zdaniem Doroty Kozioł, „to negatywne zjawisko wraz z wieloma innymi, związanymi ze światowym kryzysem energetycznym, prognozami o wyczerpywaniu się konwencjonalnych źródeł energii oraz brak skutecznych narzędzi ochrony interesów konsumentów stały się przestankami zmian w poglądach i skłoniły władze wielu państw do podejmowania działań zmieniających dotychczasowy stan rzeczy”.

Warto przypomnieć, że od 10 kwietnia 1997 roku obowiązuje w Polsce uchwalone przez Sejm RP „Prawo energetyczne”. Mowa w nim o wymogach, jakie obowiązują w związku z koncesjonowaniem, prawidłowym gospodarowaniem paliwami i energią oraz ochroną interesów odbiorców. Czy obecny stan polskiej energetyki po trzech latach doświadczeń regulacyjnych pozwala stwierdzić, że pewna forma konkurencyjnego rynku energii już powstała i w jakim zakresie? Istnieją powody – twierdzi D. Kozioł, by przypuszczać, że

## najbliższym rynku konkurencyjnego jest sektor elektroenergetyczny,

w którym obserwuje się na przykład nadwyżkę podaży energii elektrycznej nad popytem czy rozpoczęcie procesów prywatyzacji, a nawet tworzenie swojej giełdy energetycznej. W czerwcu 2000 roku Prezes Regulacji Energetyki w swoim opublikowanym stanowisku zawarł kryteria uznania rynku energii elektrycznej za rynek konkurencyjny. Jednak pozytywne skutki tych wszystkich działań mogą się ujawnić dopiero po latach.

Nie sposób pominąć jednocześnie pewnego niebezpieczeństwa, grożącego w przypadku zbyt rygorystycznego ograniczania dopuszczalnego wzrostu cen przez przedsiębiorstwa energetyczne. Skutkiem tego może być zmniejszenie środków na remonty i modernizacje proekologiczne, co w konsekwencji mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa energetycznego kraju. W ciągu ostatnich pięciu lat powstało jednak wiele proekologicznych przedsięwzięć, zwłaszcza na terenach najbardziej zdegradowanych. Wiele z nich podjęto w energetyce śląskiej. Przyczyniły się one do znacznego obniżenia emisji zanieczyszczeń w środowisku, a w efekcie do istotnej poprawy stanu czystości powietrza. Poprawę tę odczuwają niewątpliwie sami mieszkańcy tego regionu, o którym nie tak dawno mówiono, że grozi mu katastrofa ekologiczna. Analiza dokonana przez dr. inż. Jana Pałasa i mgr. inż. Bogumiła Grabowskiego z Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego wykazała, że mimo pozytywnych rezultatów w zmniejszaniu emisji zanieczyszczeń do powietrza z obiektów śląskiej energetyki istnieją bariery utrudniające utrzymanie dotychczasowej, korzystnej sytuacji w tej dziedzinie. Elektrownie i elektrociepłownie stanowią



HENRYK PRZONDZIO

największe źródło zanieczyszczeń powietrza, a stosowanie jako paliwa węgla kamiennego decyduje o dużej uciążliwości tego sektora gospodarki.

Reforma administracyjna państwa – podkreślają autorzy opracowania – spowodowała decentralizację zarządzania ochroną powietrza. Jednocześnie nowelizacja ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska wniosła istotne zmiany w przepisy dotyczące ochrony powietrza. Wprowadzenie nowych norm emisji, zasad obliczeń rozpraszania oraz ustalania decyzji o dopuszczalnej emisji wraz z istniejącymi uwarunkowaniami ekonomicznymi gospodarki rynkowej powoduje, że obecnie wojewoda generalnie nie ma prawnych możliwości praktycznej ingerencji w działalność obiektów energetycznych w celu dalszego obniżenia wielkości emisji zanieczyszczeń.

Przykłady takie jak dokończenie budowy instalacji głębokiego odsiarczania spalin w czterech blokach Elektrowni Łaziska i w bloku Elektrowni Rybnik świadczą jednak o tym, że niepotrzebne są wyłącznie administracyjne decyzje. – Wystarczy świadomość ekologiczna i dalekowzroczność menadżerów tej branży – podkreślają J. Pałasz i B. Grabowski. Niedoskonałość prawodawstwa nie jest zatem przeszkodą w podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji. Jest to bowiem

## nie tylko problem ekonomiczny, ale przede wszystkim etyczny,

albowiem „brak przepisów ustalających zasady określania limitów zanieczyszczeń i możliwości tzw. handlu emisjami spowodował, że aktualnie produkcja energii w obiektach stosujących praktyczne instalacje do oczyszczania gazów jest mniej opłacalna niż w obiektach nie posiadających takich urządzeń”. Warto przypomnieć, że ekolodzy i decy-

denci polityczni z różnych krajów podjęli w listopadzie 1979 roku w Genewie inicjatywę, której efektem było podpisanie „Konwencji w sprawie transgranicznego transportu zanieczyszczeń na dalekie odległości”. Konsekwencją tego aktu było przyjęcie przez niektóre kraje w 1985 roku w Helsinkach, a następnie w 1994 roku w Oslo protokołu o ograniczeniu emisji siarki, którego Polska nie ratyfikowała. Najbliższe lata wymuszą na stronie polskiej rzeczywisty postęp w ograniczaniu emisji zanieczyszczeń. Nastąpi to po zrównaniu krajowych norm dla istniejących już zakładów emitujących zanieczyszczenia z normami obowiązującymi nowe obiekty. Dyrektywy Rady Europy wyznaczają w tym celu październik 2007 roku, Polska liczy na okres przejściowy do 2011 roku. Obecnie czeka się na wprowadzenie odpowiednich przepisów w zakresie zintegrowanego zapobiegania i ograniczania zanieczyszczeń. Te regulacje przewidziane są w projekcie ustawy pod nazwą „Prawo ochrony środowiska”, której uchwalenia zainteresowani parlamentarzyści spodziewają się jeszcze w tym roku przed wyborami parlamentarnymi.

Zadaniem rządu i sektora energetycznego jest opracowanie takiej strategii, by uczestnictwo Polski w międzynarodowej polityce przyniosło maksymalne korzyści państwu, a tym samym jego obywatelom i konsumentom energii. Wydatnie przyczynić się do tego może pojawienie się czystych technologii energetycznych, także w zakresie efektywnego i czystego wykorzystania węgla. Wbrew pesymistycznym do niedawna prognozom właśnie węgiel stanowić będzie podstawowe źródło energii. Jak twierdzą specjaliści, obecny wiek będzie okresem nowej generacji technologii utylizacji węgla, przyjaznych środowisku i ludziom, a zarazem bardziej efektywnych energetycznie w porównaniu z dzisiejszymi.



# Ojcowie Barnabici zapraszają

Zgromadzenie Księża św. Pawła – Barnabistów – powstało we Włoszech w roku 1533. W Polsce działa od 1990 roku, prowadząc w Warszawie: parafię pw. św. Antoniego Marii Zaccarii, Instytut *San Paolo* (szkoła języków obcych), Centrum Kulturalne (kongresy, zjazdy, kursy szkoleniowe dla kościelnych osób prawnych, administracji samorządowej i publicznej), Lecznicę *Ars Medica*.

Zgromadzenie realizuje w ten sposób swój charyzmat wyrażony w hasle: ewangelizować, wychowywać, uświęcać. Barnabici w swoich placówkach w wielu krajach na wszystkich kontynentach prowadzą szkoły, kierują szpitalami, pracują w instytucjach państwowych i na papieskich uczelniach. Działają w duszpasterstwie młodzieży oraz w środowiskach rodziny i pracy – zawsze w duchu służby Kościołowi i człowiekowi, zawsze na rzecz ewangelicznego wyzwolenia człowieka.

Pole do działania jest wielkie dla wszystkich, którzy podejmą decyzję wstąpienia do naszego Zgromadzenia.

Zainteresowanym wyślemy informatory i zaprosimy na spotkanie

nasz adres:  
Kuria Prowincjalna  
Zgromadzenia Księża św. Pawła – Barnabistów  
ul. Smoluchowskiego 1  
02-679 Warszawa

92/BO/01



Hamamelis virginiana 10%

## Hemodermin®

Maść homeopatyczna

- na hemoroidy
- żylaki
- dolegliwości reumatyczne

Naturalny i bezpieczny sposób leczenia uciążliwych dolegliwości

- łagodzi ból
- zmniejsza pieczenie, obrzęk i świąd

Producent: ASA sp. z o.o.  
tel./fax 077/ 485 32 29  
marketing.asavita.pl  
Lek dostępny tylko w aptekach

www.asavita.pl

Zapraszamy  
do naszego sklepu Internetowego  
www.kami.med.pl

## LECZNICZE PRODUKTY Z GORCZYCĄ DLA ZDROWIA

SPRZEDAŻ BEZPOŚREDNIO Z WYTWÓRNI – PRZEZ POCZTĘ PROSTO DO PAŃSTWA DOMU Z POMINIĘCIEM AKWIZYTORÓW I POŚREDNIKÓW

Droży Państwo!

Któż z nas nie słyszał o leczniczym wpływie nasion gorczycy białej na ludzki organizm, używały jej już nasze prababie do likwidowania niektórych schorzeń. Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu na LECZNICZE WYROBY z nasion GORCZYCY białej, wytwórnia nasza od lat 6 produkuje zarówno najwyższej jakości, jak i TANIE materace, pasy i opaski, które napelnięte są specjalnie spreparowanymi nasionami gorczycy białej.

Ich doskonała skuteczność potwierdzona jest przez kilka tysięcy listów od osób, które już używają naszych materacy i innych wyrobów gorczycowych. Niezaprzeczalną ich zaletą jest brak jakichkolwiek negatywnych skutków ubocznych dla zdrowia.

Zaobserwowano, iż spanie na naszym materacu ma dobroczynny wpływ na zdrowie w następujących schorzeniach:

- ŁUSZCZYCA
- OTYŁOŚĆ – regulują przemianę materii
- NADCIŚNIENIE – regulują ciśnienie
- PROSTATA – łagodzą objawy choroby
- REUMATYZM ZNIEKSZTAŁCAJĄCY
- REUMATYZM
- NERWOBÓLE
- ASTMA
- LUMBAGO, ISCHIAS
- BÓLE GŁOWY (migrena)
- BÓLE MIĘŚNIOWE
- OBRZĘKI POOPERACYJNE
- MIAŻDŻYCA – udrażniają żyły
- KORZONKOWE BÓLE KRĘGOSŁUPA

Polecamy duże materace o wymiarach 180x75 cm – tylko 89 zł oraz materace dwuosobowe o wym.: 180x160 cm – cena 179 zł. Nasz materac to doskonały prezent dla każdego na każdą okazję. Materac wystarczy przed snem rozłożyć pod prześcieradłem.

Nasze wyroby z gorczycą posiadają  
atest Instytutu Leków w Warszawie.

A oto inne lecznicze produkty, które pragniemy polecić  
Państwu w sprzedaży przez pocztę.

REKAWICE GORCZYCOWE – stosowane w schorzeniach reumatycznych i zwyrodnieniowych rąk. Działają przeciwbólowo. 2 szt. cena kompletu: 39 zł 90 gr

PAS GORCZYCOWY – zalecany w schorzeniach korzonkowych oraz w bólach kręgosłupa, jak również zapobiegawczo w chorobach nerek. Regulowane, płynne zapięcie umożliwia korzystanie z pasa osobom o różnych wymiarach (od 50 cm do 1,4 m w talii). Działanie przeciwbólowe. 1 szt. – cena 39 zł 90 gr

NAŁOKIETNIKI GORCZYCOWE – stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych stawu łokciowego. Działają przeciwbólowo. 1 szt. – cena 19 zł 90 gr

NAKOLANNIKI GORCZYCOWE – działanie identyczne jak wyżej wymienione. Konstrukcyjnie dostosowane do stawu kolanowego. 1 szt. – cena 19 zł 90 gr

SIEDZISKO GORCZYCOWE – działanie identyczne jak materaca gorczycowego. Konstrukcyjnie dostosowane do zwykłego krzesła i fotela kierowcy w samochodzie. 1 szt. – cena 59 zł 90 gr

SKARPEY GORCZYCOWE – stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych nóg. Działają przeciwbólowo. 2 szt. – cena 39 zł 90 gr

KAMIZELKA GORCZYCOWA – poprzez ogrzewanie okolic barku i kręgosłupa likwiduje napięcie mięśni, sztywność stawów i bóle reumatyczne. Kamizelka jest zalecana w chorobach kręgosłupa i korzonków. Rozmiar kamizelki jest regulowany rzepami, co umożliwia dopasowanie do każdej figury. 1 szt. – cena 59 zł 90 gr

KOŁNIERZ GORCZYCOWY – stosowany w schorzeniach kręgów szyjnych, w tzw. przewłaniach i nerwobólach szyi. Regulowane zapięcie. 1 szt. – cena 23 zł 90 gr

OPASKA NA BARK – specjalna konstrukcja opaski umożliwia zamocowanie jej na barku, a doskonale działanie przeciwreumatyczne i przeciwbólowe gorczycy zawartej w opasce likwiduje dolegliwości reumatyczne i zwyrodnieniowe oraz tzw. rwanie barku. Działają przeciwbólowo. Regulowane zapięcie. 1 szt. – cena 23 zł 90 gr

Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe

**Ecol®**  
**RYBNIK**  
Spółka z o.o.

Wszystko dla techniki  
smarowniczej.

Rafineria Gdańska

44-207 Rybnik, ul. Podmiejska 71  
tel. 032 7391830 fax. 032 7391829

- oleje, smary, płyny hamulcowe i chłodzące
- środki antykorozyjne i pielęgnacyjne, sorbenty
- oleje opałowe lekkie i mazut
- skup olejów przepracowanych
- czyszczenie wymienników i rurociągów wodą o ciśnieniu 150 MPa (z antykorozyją)
- serwis remontowy i smarowniczy dla przemysłu (czyszczenie i płukanie układów olejowych, wymiana i filtracja olejów, nadzór eksploatacyjny, dokumentacja smarownicza, diagnostyka)
- filtry i agregaty filtracyjne (dobór, produkcja i montaż)
- serwis stacji paliw (UDT i antykorozyja zbiorników, odolejaczce)

Regionalny dystrybutor olejów  
silnikowych i przemysłowych  
Rafinerii Gdańskiej S.A.

Jesteśmy zainteresowani współpracą z użytkownikami  
i firmami handlowymi na obszarze:



Województwo Śląskie - całe  
Województwo Opolskie - powiaty:  
głubczycki, kędziersko-kozielski  
kluczborski, krapkowicki  
oleski, prudnicki, strzelecki

[www.ecol.com.pl](http://www.ecol.com.pl)

Poszukujemy przewoźników

Promocja specjalna dla Czytelników

Każdy zamawiający któryś z naszych wyrobów otrzyma BEZPŁATNIE specjalny woreczek gorczycowy chroniący przed schorzeniami serca.

ABY ZAMÓWIĆ NASZE PRODUKTY, WYSTARCZY WYCIĄĆ I WYŚLĄC NA NASZ  
ADRES PONIŻSZY KUPON-ZAMÓWIENIE lub zadzwonić i zamówić pod numerem czynnym całą dobę – 0-17/ 22 73 446 lub 0-17/22 70 777  
Nasz adres:

WYTWÓRNIĄ MATERACÓW GORCZYCOWYCH „KAMI”  
36-100 KOLBUSZOWA, UL. JANA PAWŁA II 4

Zamawiam materac gorczycowy	(89,00zł) szt.	...
Zamawiam materac dwuosobowy	(179,00zł) szt.	...
Zamawiam rękawice gorczycowe	(39,90zł) szt.	...
Zamawiam pas gorczycowy	(39,90zł) szt.	...
Zamawiam nałokietnik	(19,90zł) szt.	...
Zamawiam nakolannik	(19,90zł) szt.	...
Zamawiam siedzisko	(59,90zł) szt.	...
Zamawiam skarpety	(39,90zł) szt.	...
Zamawiam kamizelkę	(59,90zł) szt.	...
Zamawiam opaskę na bark	(23,90zł) szt.	...
Zamawiam kołnierz	(23,90zł) szt.	...
plus bezpłatny woreczek gorczycowy	szt.	.....
Imię i nazwisko	.....	
Miejscowość, kod:	.....	
ulica:	.....	

KUPON DO WYCIĄCIA I WYŚLĄC NA ADRES



# Promować firmę „Polska”

Z IRENĄ LIPOWICZ – ambasadorem RP w Wiedniu rozmawia Barbara Gruszka-Zych

– Co Pani czuła, kiedy dowiedziała się, że zostaje ambasadorem w Wiedniu?

– To było dla mnie wielkie wyzwanie. Przez osiem lat byłam przewodniczącą grupy polsko-austriackiej w parlamencie i zainteresowanie Austrią było zasadniczym powodem tej decyzji. Nie sądzę, żebym została ambasadorem w kraju, który nie byłby mi tak bliski. Bo, po pierwsze, trzeba czuć się swobodnie w języku danego kraju, po drugie – trzeba być zainteresowanym jego kulturą i polityką. Wcześniej miałam to szczęście, że przez trzy kadencje w parlamencie, jako poseł śląski, zajmowałam się konkordatem, konstytucją, ochroną danych osobowych, reformą teryto-

– Samoistna zmiana nastawienia trwa zwykle dwadzieścia, trzydzieści lat. My tyle czasu nie mamy, sądzę, że zabierze nam to kilka lat. Moja praca jest tylko częścią pracy naszego rządu, ministra spraw zagranicznych, parlamentu. Ale mam nadzieję, że jakoś się przyczynia do wprowadzenia Polski do zjednoczonej Europy. Przyjemnie jest promować firmę pod tytułem „Polska”. Nie być związanym tylko z konkretnym ugrupowaniem politycznym, ale odpowiadać za kraj jako całość to wielkie wyzwanie.

– Jak Pani Ambasador promuje tę firmę, która się nazywa „Polska”?

– Skupiłam się na tym, co było skutkiem obowiązującego tu stereotypu Polaka – handlarza, złodzieja samochodów lub pracownika „na czarno”, na złym traktowaniu polskich turystów na granicy. Nazwałam ten problem po imieniu, gdyż była to forma dyskryminacji. Po pół roku mogę z przyjemnością powiedzieć, że zanotowaliśmy poprawę. Na przykład w „Die Presse” ukazał się wywiad, w którym generał tutejszej żandarmarii powiedział, że wydano stosowne instrukcje, dotyczące poprawy traktowania polskich turystów. Udało się nam założyć gorącą linię między granicą a polskim konsulem. Odbyliśmy szereg spotkań ze strażą graniczną i celnikami. Jednak musimy nadal czuć, i tu zwracam się z prośbą, trochę tak jak Adam Małysz, do kibicujących mu Polaków: Zachowujmy się! Moja praca staje się o wiele lżejsza, jeżeli rodacy mnie wspomagają. Mam nadzieję, że ruszy z miejsca sprawa zawarcia umowy o współpracy w zwalczaniu przestępczości zorganizowanej, bo to też jest część fundamentu dobrych stosunków. Ponadto wciąż trzeba pokazywać Polskę nieznaną, bo okazuje się, że wiele uprzedzeń do Polaków bierze się z nieznajomości naszego kraju. Nie ma dla mnie przyjemniejszej roli niż wysyłanie grup studyjnych do Polski, bo każda grupa wraca zachwycona.

– Co to za grupy?

– To dziennikarze, politycy, specjaliści, np. z dziedziny rolnictwa, związkowcy. Jadą do Polski, żeby ją zwiedzać, ale przede wszystkim by spotykać się z określonymi środowiskami. Kiedyś austriackie związki głosiły: „Nigdy się nie zgodzimy, żeby Polska weszła do Unii, bo nas za-

leje tania, niewykwalifikowana siła robocza, Polacy, którzy handlują, strajkują, głodują”. Zwróciliśmy się więc do polskich związków zawodowych obu opcji politycznych, sugerując, aby zaprosiły kolegów związkowców z Austrii. Austriacy związkowcy pojechali do Polski i zmieniło się ich nastawienie do nas. Problemy nie zniknęły od razu, ale okazało się, że organizacje związkowe w obu krajach mają wiele wspólnego.

– Czyli nie taki diabeł straszny...

– Tak, ich lęk wynika raczej z nieznajomości rzeczy. My, według zasady „Cudze chwalicie swego nie znacie...”, oglądając smutne wiadomości w mediach zapominamy, jaką pracę już wykonaliśmy. Trzeba się przejrzeć w cudzych oczach, żeby zobaczyć, jak nasz kraj się zmienił.

– Czym się zachwycają Austriacy po powrocie z Polski?

– Niektórzy przed wyjazdem pytali mnie, czy w Polsce są telefony komórkowe i karty kredytowe... A wrócili zachwyceni wszystkim: lotniskami, czystymi hotelami na europejskim poziomie, ludźmi. W ubiegłym roku pokazaliśmy również Austriakom Polskę jako członka NATO, jako kraj zapewniający bezpieczeństwo. Pokazaliśmy, że wielki sojusz słusznie zaryzykował i przyjął nas tak zdecydowanie. Zorganizowaliśmy spotkanie przyszłych oficerów NATO – grupa podchorążych WAT z Warszawy spotkała się z podchorążymi austriackimi. Aby nie zapominać o przeszłości, razem uczestniczyli w obchodach rocznicy wyzwolenia obozów w Mauthausen i Gusen, oraz rocznicy Konstytucji 3 Maja. Wpólnie z Instytutem Polityki Zagranicznej Austrii zorganizowaliśmy konferencję naukową „Regionalna polityka bezpieczeństwa. Polskie i austriackie doświadczenia w Środkowej Europie”. Chwaliliśmy się tam naszym szczecińskim wielonarodowym korpusem Północny Wschód, w którym są Duńczycy, Niemcy i Polacy. W wojskowym czasopiśmie przygotowaliśmy specjalną wkładkę o Polsce.

– Jaki jest stereotyp Polaka w Austrii?

– Panuje tu swoiste rozdwojenie sądów. Austriak zapytany, czy miałby coś przeciwko Polakowi jako bliжнему sąsiadowi, albo osobie, która by weszła przez małżeństwo do jego

rodziny, aprobuje taką relację. Uprzedzenie nie dotyczy zatem nacji. Natomiast Polacy, jako społeczność, kojarzą się z większą przestępczością, imigracją, pracą „na czarno”, krajem biedy, szarości i zacofania, a nawet krajem zimnym... Spotkałam się tu z przekonaniem, że zima w Polsce trwa siedem miesięcy... Z Wiednia do Krakowa jest bliżej niż do Bregencji, natomiast oddzielenie żelazną kurtyną spowodowało powstanie takich stereotypów. Kiedy się pyta, „czy pan, pani mieli złe doświadczenia z Polakami”, to zaprzeczają. Wydaje mi się, że jakąś winę ponoszą tutejsze środki społecznego przekazu. Często pokazują pojedyncze negatywne obrazy pt. „Polak ukradł samochód”, i tak ludziom w głowach tworzą się schematy. Musimy doprowadzić do tego, żeby indywidualne, pozytywne doświadczenia ze spotkania Austriaka z konkretnym Polakiem zamieniło się w myślenie powszechne. Opowiadał mi reprezentant Polonii, że zawiózł swoich austriackich znajomych do Krakowa. Na rynku kolorowy tłum, kafejki... Jego znajomi doznali szoku, nie mogli długo wydobyć głosu.

– Może w tutejszych mediach powinno być okienko dla Europy Wschodniej?

– O to walczymy. W tej chwili cięsz się tym, co już udało się nam osiągnąć – w tym roku będzie pojawiać się co tydzień program o każdym kraju kandydackim do Unii. Udało nam się w zeszłym roku wydać pięć dodatków poświęconych Polsce do miejscowych gazet (od tytułów poważnych do popularnych).

– Czego Pani Ambasador brakuje w Wiedniu?

– No, czasu... (śmiech). Ambasadowanie to taka kilkuletnia podróż służbowa, podczas której wciąż myśli się o kraju. Brak mi przyjać, brak mi zwykłego spaceru ulicami Katowic, pójsia na kawę... Choć to i tak zbyt często się nie zdarzało. Ale jednak posłów było 460, a tu jednoosobowo, choć z ogromnym wsparciem pracowników ambasady, odpowiada się za swój kraj...



ARC

rialną. Teraz kolejnym wyzwaniem całej klasy politycznej jest wprowadzenie Polski do Unii Europejskiej.

– Pobyt Pani tutaj jest także wypełnianiem tego zadania.

– W Austrii aprobata dla członkostwa Polski w Unii Europejskiej w momencie mojego przyjazdu była najniższa ze wszystkich krajów członkowskich. W tym kontekście ten kraj ma dla nas szczególne znaczenie.

– Czy praca Pani Ambasador coś w tej sytuacji zmieniła?

Ogłoszenia

## ODLEWNIA I NAPRAWA DZWONÓW JANA FELCZYŃSKIEGO

Odznaczona wielokrotnie złotymi medalami na targach w kraju i za granicą za najwyższą jakość i osłgnięcia w rzemiośle artystycznym

**przewodzona**  
przez spadkobierców Jana:  
Witolda Sobola  
i Waldemara Olszewskiego



**wykonujemy:**  
dzwony pojedyncze i wielogłosowe  
oraz świadczymy usługi  
w zakresie napraw dzwonów

37-700 PRZEMYŚL, ul. Słowackiego 46, tel. (0-16) 678-55-65,  
tel/fax (0-16) 678-56-21 www.dzwony.bells.com.pl

2/R/00

## KLINIKA 2000

**PRYWATNA  
KOMFORTOWA  
KLINIKA CHIRURGII**

KATOWICE  
ul. Żelazna 1



2580-122  
2598-075

Operacje okulistyczne  
zaćmy (katarakty) unikatową metodą  
fakoemulsyfikacji.  
Pobyt w klinice tylko jeden dzień!  
– zabieg operacyjny –  
refundowany przez kasę chorych

6/R/00

**CHRIST** Czarnochowice 171  
32-020 Wieliczka

producent: KOMUNIKANTY, HOSTIE,  
OPŁATKI WIGILIJNE

Tel./fax: (012) 658-93-56; e-mail christ@kr.onet.pl

6/R/01



**KOLUMB** Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne  
43-100 Tychy, ul. Budowlanych 35  
tel. (0-32) 227-70-76; 219-25-11 wew. 21

Wyjazdy do Medjugorje 9 dni, cena 360 PLN  
+ 90 DM – noclegi w Medjugorje;  
wczasy Bułgaria 400 PLN + 100 DM;  
wczasy Grecja 400 PLN + 160 DM.

**NOWOCZESNA METODA OSUSZANIA KOŚCIOŁÓW**  
**DRYmaster**

**CENTROBUD** BEZPŁATNY PROSPEKT:  
Skupak, Kilińskiego 31 **059 - 8403655**  
MOŻLIWOŚĆ DOFINANSOWANIA ZE ŚRODKÓW FUNDACJI  
ZACHOWANIA DOBR KULTURY I.G. - FRANKFURT / M

**ŁUSZCZYCA:** tel. (0-32) 276-70-27  
proponuję rewelacyjny lek - Stanisław Bujdo  
**VIPSOGAL** 41-800 Zabrze  
ul. Reymonta 11/16

**P.P.U.H. LEX-BUD** 41-709 Ruda Śl. 9,  
ul. Gen. Hallera 18a,  
tel./fax (0-33) 342-06-93,  
dom. 242-19-29,  
www.lexbud.ic.pl

**Osuszanie i odgrzybianie**  
**zawilgoconych murów**

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne  
43-100 Tychy, ul. Akacjiowa 5  
tel.: (0-32) 327-52-69, 227-02-14;  
217-08-11 (po 18.00); 217-58-34; kom. 0601 415-485

**TERMINY WYJAZDÓW DO MEDJUGORJE W 2001 ROKU**  
■ 31.07-08.08 ■ 11.08-19.08 ■ 22.08-30.08 ■ 07.09-15.09  
■ 22.09-30.09 ■ 06.10-14.10 ■ 20.10-28.10 ■ 11.11-18.11

**Zakład Sztuki Kościelnej**  
Schaefer, Rok założenia 1898  
41-940 Piekary Śl., ul. Bytomska 129  
tel. (0-32) 287-21-69, oferuje: figury z zakresu  
sztuki sakralnej w dużym wyborze,  
powietrzotrawne i do wnętrza.

**NOWA ERA** **OGREZEWANIA**

SOLART i TANSUN - promienniki cenione w kościołach  
od wielu lat za skuteczność, oszczędność i trwałość.  
Najwyższa jakość, niska cena, 5 lat gwarancji.

**DREWART** Kanie k. Warszawy  
ul. Kolejowa 12b, tel. (0-22) 758-59-82

Biuro Pielgrzymkowo-Turystyczne  
41-706 Ruda Śląska 6, ul. 1 Maja 18  
tel./fax (0-32) 242 23 90 (11.00-15.00), (0-32) 242 43 90  
(17.00-22.00), tel./fax (0-32) 242 68 33, kom. 0 601 471 527

**TERMINY WYJAZDÓW DO MEDJUGORJE NA 2001 ROK**  
31.07-08.08; 11.08-19.08; 22.08-30.08; 06.10-14.10;  
20.10-28.10; 11.11-18.11  
wczasopielgrzymki 11-24.08

**RUSZTOWANIA**  
wynajem i specjalistyczny montaż.  
Nietypowe roboty remontowe na dużych wysokościach

**MCP KOPUŁY**  
tel. (0-33) 813-97-53, 0601 45-27-71

**EKONOMICZNE OGRZEWANIE KOŚCIOŁÓW**  
**Reflektorami ciepła TERM 2000**  
z IRK Philips

Nowa era ogrzewania promiennikowego  
Warszawa, 0-22 822 37 82, 668 95 08

**asa**

**Epikrem - skuteczny**  
- gdy swędzi - po ukąszeniu owadów  
i w uczuleniach  
- na pękającą - skórę rąk i nóg  
- po użyciu detergentów i środków drażniących  
przynosi ulgę wrażliwej skórze

**zawsze pod ręką**

Producent:  
ASA sp. z o.o.  
tel. (0-77) 468 32 20

Dostępny  
w aptekach  
i sklepach  
zielarskich

## Zwyczaj godny naśladowania Herbata nie tylko we dwoje

W Chinach herbata znana jest od 5000 lat. W Anglii co najmniej od trzech wieków. Popularność herbaty przesłoniła jej walory lecznicze, z których przede wszystkim znana była na kontynencie azjatyckim.

Przez dziesiątki lat, także i w naszym kraju, na światowych rynkach prym wiodły herbaty cejlońskie i indyjskie. Później poznano smak chińskich i gruzińskich. Dopiero całkiem niedawno firma Astra jako pierwsza wprowadziła do Polski herbaty afrykańskie. Nikt przedtem, poza nielicznymi koneserami, o nich nie słyszał.

### Udane wejście

Dzisiaj, gdy znaczna część konsumentów kojarzy już filiżankę herbaty z Afryką, można ocenić tę propozycję za bardzo trafną. Przede wszystkim dlatego, że Safari, Ygara, Twiga - herbaty z plantacji na Wyżynie Kilimandżaro - wzbogacają do tychczasowy wybór o gatunki odznaczające się intensywną czerwonomahoniową barwą naparu i wyrazistym, oryginalnym smakiem. Krzewy tych herbat rosną na powulkanicznych glebach w rejonie, gdzie wyjątkowo sprzyjające są warunki klimatyczne.

### Tylko angielski zwyczaj?

W Anglii jest „five o'clock”. U nas po prostu popołudniowa herbatka. Staje się modna. Wypada prosić o herbatę i na herbatę. Towarzyszy jej ceremonia parzenia, więc można się pochwalić ładnym czajniczkami, filiżankami, zabawnymi kubkami, czy po prostu szklaneczkami w koszykach. Ostatnio częściej sięgają po herbatę młodzież i osoby zapracowane, ludzie starsi. Poznańska firma Astra - producent cenionych marek kawy i

herbaty - pragnie zwrócić uwagę na kilka szczegółów, które decydują o dobrym smaku naparu.

Aby cieszyć się tym, co w herbatce jest najcenniejsze, należy pamiętać o przechowywaniu herbaty w szczelnych naczyniach szklanych (porcelanowych), lub w odpowiednich puszkach. Do parzenia używamy zawsze tych samych naczyń, a filiżanki, w których podajemy herbatę, powinny być wcześniej ogrzane.

### Dlaczego lubimy herbatę?

Herbata jest wszechobecna w naszym życiu. Pijemy ją na co dzień i od święta. Delektujemy się rankiem przy śniadaniu, w samotności i w grupie przyjaciół, nie zdając sobie sprawy, że jest to także znakomity środek pobudzający, ściągający i trawienny. Dalekowschodnie badania wykazały, że zmniejsza też ryzyko zachorowania na raka żołądka. Pobudza organizm, bo zawiera kofeinę - więcej niż kawa! Obecna w niej taniina aktywizuje krążenie. Występujące w niej bioflawonoidy są silnymi utleniaczami. Ponadto znajdziemy także witaminy z grupy B, sód, wapń, magnez, fluor, mikroelementy. Te korzystne właściwości dotyczą tylko herbat dobrej jakości.

Czy to mało, jak na zawartość kilku filiżanek ulubionego napoju?



Jeśli marzysz o dalekich podróżach, chcesz przeżyć fascynującą przygodę na safari w Kenii lub trekkingu w Kordyliarach

### KLUB ODKRYWCÓW DOBREGO SMAKU

**czeka na Ciebie.**  
Na opakowaniach kawy kolumbijskiej: Astra i Marago oraz herbat afrykańskich: Safari, Ygara i Twiga znajdziesz kupony konkursowe.

**Wystarczy wysłać:**  
1 los = 3 kupony + 3 kody kreskowe produktów objętych promocją by wziąć udział w losowaniu 10 wycieczek: 6 na safari w Kenii + 4 w Kordyliarach.

**W loterii wezmą udział**  
karty pocztowe, które wpłyną na adres:  
Klub Odkrywców Dobrego Smaku  
60-988 Poznań 15,  
skrytka pocztowa 74  
do 30 września 2001 r.

**Daj szansę przygodzie i sobie!**  
Możesz ją powiększyć wielokrotnie, zwiększając ilość wysłanych zgłoszeń. Może to właśnie Ty dzięki swojej herbatce Safari, czy kawie Marago poznasz piękno herbacianych ogrodów w Kenii lub krainy Cafe de Colombia w Kordyliarach.



Poznańska Palarnia Kawy Astra  
ul. Garbary 114, 61-757 Poznań  
tel. 061 852 43 31, fax 061 852 63 55,  
www.astra.com.pl

Odnazona najwyższymi medalami na wystawach krajowych i zagranicznych oferuje Czcigodnym Klientom wykonanie najlepszej jakości dzwonów kościelnych, okrętowych i okolicznościowych, w kraju i za granicą, w zespołach 2-, 3-, 4-, 5-głosowych o pięknym harmonijnym brzmieniu od 10 do 10 000 kg.

### ODLEWNIADZWONÓW JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

37-700 Przemyśl,  
ul. Krasińskiego 49, tel. 670-73-52  
rok założenia 1808  
spadkobierca w linii prostej firm:  
Eugeniusz Felczyński w Przemyślu  
Ludwik Felczyński i S-ka w Przemyślu  
Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Kaluszu

Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:

### JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

**SPECJALNOŚĆ FIRMY:**  
doharmonizowywanie zestawów dzwonów do posiadanych przez Parafie

**FIRMA GWARANTUJE:**  
jakość dzwonów i głosów, idealne zharmonizowanie, minimum 5 tonów pobocznych, trwałość minimum 25 lat.



Kupon  
29

Krzyżówka



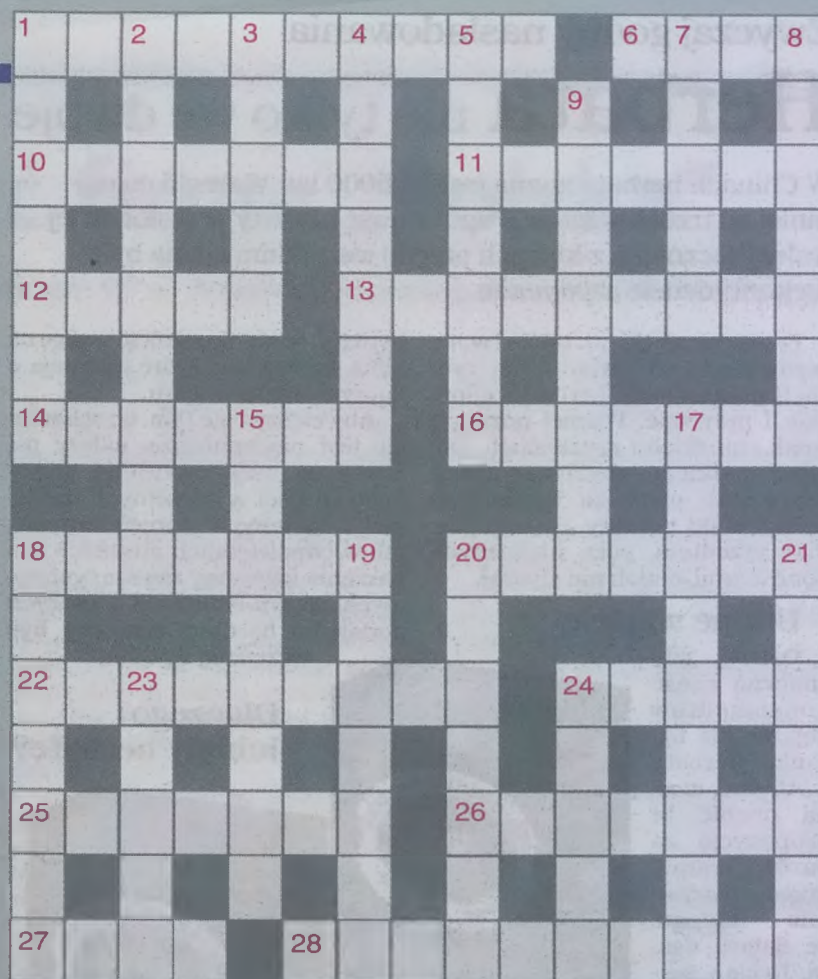
MKL

**POZIOMO:**

1) ktoś jak szczapa, 6) atlas pod głową, 10) córka i mścicielka Agamemnona, 11) niezbędna murarzowi, 12) prezydent Egiptu w latach 1956-70, 13) linia na mapie klimatycznej łącząca punkty o jednakowych anomaliiach, 14) zagraniczna posiadłość jakiegoś państwa, 16) człowiek niedbający o swój wygląd, 18) absolwent ASP, 20) zawiniątko, 22) czysta z kłosem, 24) jedno z Wielkich Jezior Ameryki Północnej, 25) ciągnik, 26) wiązka, 27) narzuta na łóżko, 28) udaje, że pracuje.

**PIONOWO:**

1) drobna ryba, szkodnik narybku, 2) przybory potrzebne do wykonywania czegoś, 3) czeski traktor, 4) tkani- na na bieliznę, 5) otoczona zewsząd obcym terenem, 7) odprowadza wodę z dachu, 8) poręczyciel, 9) trzeci w deklinacji, 15) futro ze skór owiec farbowanych na brązowo, strzyżone i prasowane, 17) pokolenie, 18) ko- rzyść, 19) pusta przestrzeń w skale lub jama w narzędziu, powstała wskutek choroby, 20) uiszcza należność, 21) pomysł, 23) obieżyświat, 24) psoty, figle.


**UWAGA:**

Wśród osób, które do 31 lipca 2001 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 26:**

**Poziomo:** nieuk, przedplata, pieprznik, Iberia, technik, laborant, ave, bestia, marzanka, przeskok, satyra, tik, profesor, Samaria, nocleg, polonista, trzepaczka, gaska.

**Pionowo:** nepotyzm, efekciarstwo, Koran, panikarka, zakole, dziób, akr, amantka, oberek, Artakserkses, Zabrze, brukselka, karawana, szpinet, trapez, sigma, minóg, czcz.

Wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Józefa Heczko – Ustroń, Helena Żmuda – Rybnik, Andrzej Bucior – Świdnik, Stanisław Garczarek – Ostrów Wlkp., Wacława Stanek – Kraków, Teresa Szeler – Bielsko-Biala, Małgorzata Bubak – Sosnowiec, Marzena Kuśnierz-Maryńska – Milicz, Józef Cilulko – Łódź, Piotr Drab – Wrocław.

Gratulujemy. Nagrody prześlemy pocztą.

352051

**Na wesoło**

Na lekcji plastyki nauczycielka pyta ucznia:

– Jasiu, co narysowałeś?  
– Piramidę Cheopsa.  
– Ale ja tu nie widzę żadnej piramidy, tylko karton pomalowany na żółto!  
– Bo właśnie szaleje burza piaskowa!

\*\*\*

– Babciu, czy mogę ci usiąść na kolanach?  
– A dlaczego nie chcesz usiąść obok mnie?  
– Bo tu jest napisane: „Świeżo malowane”.

\*\*\*

**Lekcja geografii:**

– Krzysiu, ile godzin ma doba?  
– Dwadzieścia pięć!  
– Ile??? Kto cię nauczył takich bzdur?  
– Przecież pani sama wczoraj mówiła, że dzień jest już o godzinę dłuższy.

\*\*\*

**Na targu:**

– Po ile ma pan węgorze? – pyta sprzedawcę klientka – Po 50 zł. – Ale przecież w gazetach pisali, że ryby staniały! – Możliwe, ale ja gazet nie czytam.

\*\*\*

– Gdy dorosnę, zostanę kosmonautą i polecę na Słońce! – chwali się Kazio.

– Ależ synku, tam jest za gorąco...

– Nic nie szkodzi. Polecę w nocy.

**Humor zeszytów szkolnych:**

● Mickiewicz w sonecie „Żegluga” przedstawia siebie jako szalejącego bałwana.

● Uniform leżał na nim jak żywy.

● Małż posiada syfon wpustowy i odpustowy.

● Pani rwała lilie z męża nieboszczyka.

**Hobby z ząbkami**
**Patrzmy w przyszłość**

Mało słyszy się, że Organizacja Narodów Zjednoczonych ogłosiła bieżący rok Międzynarodowym Rokiem Dialogu między Cywilizacjami. Inicjatywę tę poparł z całą mocą Jan Paweł II, który poświęcił jej swe orędzie na XXXIV Światowy Dzień Pokoju. Czytamy w nim m.in.: „Uznałem, że należy zachęcić wierzących w Chrystusa, a wraz z nimi także wszystkich ludzi dobrej woli, do refleksji nad dialogiem między różnymi kulturami i tradycjami narodowymi, wskazując w nim nieodzowny sposób budowania świata wewnętrznie pojednanego, mogącego spokojnie patrzeć w przyszłość. Jest to temat o kluczowym znaczeniu dla losów pokoju (...) Jestem daleki od poglądu, że dla tego rodzaju problemu można wskazać proste rozwiązania, łatwe w realizacji. Znacznego wysiłku wymaga już samo zapoznanie się z sytuacją, która nieustannie się zmienia i wymyka ustalonym schematom. Dodatkową trudność sprawia łączenie w spójną całość zasad i wartości, które choć teoretycznie mogą iść w parze, w praktyce ujawniają wzajemne sprzeczności nieulatwiającej syntezy. U korzeni problemu tkwi wreszcie fakt, że postępowanie etyczne jest dla każdego człowieka wysiłkiem, musi on bowiem zmagać się ze swym egoizmem i ograniczeniami”. Tę myśl odnajdujemy także w innym rozszerzonym wątku orędzia: „Je-

śli dialog między kulturami ma budować cywilizację miłości, musi zmierzać do przezwyciężenia wszelkich egoistycznych postaw etnocentrycznych, tak aby można było łączyć przywiązanie do własnej tożsamości ze zrozumieniem innych oraz z poszanowaniem odmienności. Okazuje się tutaj, jak fundamentalne znaczenie ma odpowiedzialność za wychowanie”.

Inicjatywa ONZ spotkała się także z odzewem Światowego Związku Pocztowego, który wezwał swych członków do wydania okolicznościowego znaczka. Postanowiono, że będzie on identyczny. Na jego projekt rozpisano konkurs, w którym uczestniczyło 28 zarządów poczt. Jury wybrało do realizacji pracę słoweńskiej artystki plastyczki Urszki Golob. Także Poczta Watykańu dołączyła do grona emitentów tego znaczka: ukazał się 22 maja z nominalnem 1500 lirów (lub 0,77 euro). Polski walor popularyzujący Międzynarodowy Rok Dialogu między Cywilizacjami wejdzie do obiegu w październiku.

Ojciec Święty wspominał w swym orędziu o znaczeniu wychowania. Mamy tu okazję, by przypomnieć polskiego patriotę, który już przed laty, w XVIII w., stworzył nowoczesny system oświaty, z wciąż aktualnymi założeniami. Chodzi o ks. Stanisława Hieronima Konarskiego (1700-1773), pijara,



twórcę warszawskiego konwiktu Collegium Nobilium (1740), pierwszej placówki oświatowej reali-

zującej jego reformatorskie idee, przeniesione potem do innych szkół pijarskich. „Ojciec Ojczyzny”, jak go zaczęto nazywać, zwłaszcza po publikacji dzieła „O skutecznym rad sposobie”, napisał także wiele podręczników, walczył o czystość języka polskiego. Król Stanisław August przyznał mu medal z napisem *Sapero auro* (Temu, który odważył się być mądrym).

W ubiegłym roku minęła 300. rocznica urodzin ks. Konarskiego, a rok szkolny 2000-2001 ogłoszono jego rokiem. Poczta jednakże jej nie dostrzegła. Publikujemy zatem znaczek z podobizną jednego z najznakomitszych pijarów w dziejach zakonu, wydany w 1923 roku, w serii przygotowanej na 150-lecie utworzenia Komisji Edukacji Narodowej i 450. rocznicę urodzin Mikołaja Kopernika.

ISSN 0137-7604



29





KATOWICE

22 lipca 2001

29/492

gość  
niedzielnny

## Byłby fajny, gdyby... pił

**W krajach Europy Zachodniej na jeden punkt sprzedaży alkoholu przypada 1800 mieszkańców, w województwie śląskim... 207. Tą alarmującą statystyką rozpoczęło się spotkanie w Bibliotece Śląskiej w Katowicach. Zorganizowana tam konferencja poświęcona była trzeciej już edycji wakacyjnej kampanii trzeźwościowej, prowadzonej w naszym regionie przez duszpasterstwo trzeźwości archidiecezji katowickiej oraz „Business Consulting”. Hasłem tegorocznej akcji jest: „Mogę, ale nie chcę”.**

– Nie piję i nie palę. Bywają jednak sytuacje, kiedy jestem namawiany do picia – mówił wojewoda śląski Wilibald Winkler, patronujący przedsięwzięciu. Wojewoda zwrócił uwagę na to, że osoby niepijące traktowane są czasem jak egzotyczni dziwacy. – Przypomina mi się zdarzenie sprzed 15 lat. Usłyszałem wówczas stwier-

dzenie: „Z tego Winklera to byłby fajny chłop, gdyby jeszcze pił”.

Patronat nad kampanią promującą trzeźwość objęli także marszałek województwa śląskiego Jan Olbrycht oraz metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń.

– Hasło tegorocznej akcji: „Mogę, ale nie chcę” zwraca uwagę na problem woli, wyboru, sensu ludzkiego życia – mówił Ksiądz Arcybiskup. – Wiele osób nie potrafi odnaleźć się w nowej rzeczywistości. Musimy pamiętać o dodatkowej motywacji, jaką jest Ewangelia. Każdy człowiek powinien uświadomić sobie, że jest dzieckiem Boga.

Metropolita zwrócił uwagę na ogromną rolę, jaką w promowaniu trzeźwego stylu życia mają do odegrania samorządy lokalne. – Walcząc z alkoholizmem powiększamy ilość punktów sprzedaży – to trzeba napiętnować! – apelował.

Spotkanie w Bibliotece Śląskiej odbyło się 28 czerwca, a więc w dniu, w którym weszła w życie znowelizowana ustawa o wychowaniu w trzeźwości.

b

## Ustawa antyalkoholowa już działa Zabawa w kotka i myszkę?

**– W miejscach publicznych nie wolno spożywać alkoholu – funkcjonariusz straży miejskiej upomina grupkę osób sączących tanie wino w pszczyńskim parku. – Co, to już nie można wypić jednego piwka? – dziwi się jeden z uczestników „zabawy”. – No dobra, dobra. Jak nie to nie. Idziemy!**

28 czerwca tego roku weszła w życie znowelizowana ustawa o wychowaniu w trzeźwości. Wprowadza ona bezwzględny zakaz spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Wiele samorządów lokalnych już dużo wcześniej podjęło podobnie brzmiącą uchwałę zakazującą spożywania alkoholu na skwerach, w parkach, placach zabaw dla dzieci. Wszystkie te miejsca musiały być jednak szczegółowo wymienione w uchwale.

Znowelizowana ustawa jednoznacznie zakazuje picia w miejscach publicznych. Podchmielonych nie wolno wprowadzić karać mandatem, ale można ich upomnieć. W dalszej kolejności funkcjonariusze mogą skierować wniosek do kolegium.

– Inaczej traktujemy osobę, która jest kompletnie pijana, a inaczej kogoś, kto zachowuje się kulturalnie, spokojnie siedzi na ławce, trzymając w ręku piwo – mówi Artur Kijak ze Straży Miejskiej w Jastrzębiu Zdroju. – Kierujemy się zdrowym rozsądkiem. Codziennie legitymujemy około 15 osób. Najczęściej, w odpowiedzi na nasze upomnienie, ludzie przeproszą, mówią, że nie wiedzieli o takiej ustawie. Zdarza się jednak i tak, dotyczy to zwłaszcza osób notorycznie nadużywających alkoholu, że po naszej interwencji odchodzą... na inny skwer.

Wśród przechodniów pijący „pod chmurką” wzbudzają różne emocje. Jednych śmieszą, innych drażnią, jeszcze innych nic nie obchodzi. Poblazamy im... do momentu, kiedy nie wchodzi nam w drogę.

W Pszczynie nadużywający alkoholu opanowali niektóre parkingi. Al-

kohol bowiem idzie często w parze z przestępczością.

– Pod pretekstem dopilnowania samochodu wyłudza pieniądze od kierowców, dorabiając w ten sposób do taniego wina – mówi Ireneusz Franc, zastępca komendanta Straży Miejskiej w Pszczynie. – Otrzymaliśmy jednak sygnały, że ludzie ci stają się coraz bardziej agresywni. Wobec kierowców, którzy odmawiają datków, stosują nawet metodę szantażu. Grożą, że jeśli nie dostaną pieniędzy, to z samochodem może się coś stać.

Im cieplej, tym gorzej – mówią strażnicy. Latem parki, skwery, targowiska i inne podobne punkty miasta wypełniają się amatorami mocnych trunków. Często „delikwenta” trzeba zawieźć na izbę wytrzeźwień, a to jest nie tylko kosztowne, ale i na dłuższy czas wyłącza patrol z innych działań. Pszczyńscy strażnicy mają też stałych klientów. Jednego z nich tylko w tym roku wieźli na izbę wytrzeźwień już 13 razy.

Większość pijących pod chmurką to mężczyźni, ale i w tym gronie nie brakuje kobiet. A te, jak zauważają strażnicy, są o wiele bardziej agresywne. – Czasem po alkoholu panie się rozbierają, a kiedy interweniuje my, obrzucają nas wyzwiskami – mówi Ireneusz Franc.

Za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych grozi grzywna do 150 zł. Jednak jak wyegzekwować pieniądze od kogoś, kto nie ma dochodów, ani stałego miejsca zameldowania. Pozostaje więc areszt.

Nie zawsze jednak praca stróżów miasta sprowadza się do przysłowiowej walki z wiatrakami. W Pszczynie Straż Miejska współpracuje z Komisją ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Dzięki temu kilka osób udało się już skierować na leczenie odwykowe.

Jak mówią strażnicy, znowelizowana ustawa daje im większą możliwość działania. – Zabiera to więcej czasu, ale w końcu to nasza praca – mówią. – Wiemy, że ustawa nie rozwiąże problemu. Z pewnością jednak spowoduje, że w parkach czy na rynkach miast będzie spokojniej.

ANNA BURDA

## Mikołów Zjazd salwatoriańskich gimnazjalistów

Na koleżeńskim zjeździe spotkali się w czerwcu absolwenci gimnazjum księży salwatorów w Mikołowie. Szkoła ta działała (z wojenną przerwą) od roku 1933 do 1952. Wśród absolwentów znaleźli się znani dziś salwatorianie, m.in.: psycholog ks. prof. Czesław Cekiera oraz specjalista nauk społecznych i teologii moralnej ks. prof. Helmut Juros. Jednak nie wszyscy wychowankowie obrali stan duchowny. Romuald Pacyna po ukończeniu salwatoriańskiego gimnazjum pracował do emerytury w górn-

nictwie, ale lata spędzone w katolickiej szkole uważa za najlepsze w swoim życiu. Szkoła została zamknięta przez władze komunistyczne. W budynku przejętym przez państwo założono liceum medyczne. W latach dziewięćdziesiątych salwatorianie odzyskali prawo własności. Obecnie w gmachu mieszczą się publiczna szkoła specjalna oraz salwatoriański ośrodek młodzieżowy i misyjny. Uroczystość została wpisana w obchody 100-lecia działalności zgromadzenia salwatorów w Polsce.

## Bezpłatna mammografia

Od lipca mieszkanki Rybnika, które ukończyły 40 lat, mogą skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych. Są one wykonywane w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 przy ul. Energetyków w Rybniku. Pracownia mammograficzna czynna jest od poniedziałku do soboty, w godz. od 8.00 do 19.00.

Rejestracji można dokonywać telefonicznie pod numerami: 42-25-251 lub 42-92-626 oraz osobiście – na podstawie dowodu osobistego, w Zakładzie Diagnostyki Obrazowej rybnickiego szpitala w Orzepowicach.

Do końca roku przewidziano wykonanie 1500 bezpłatnych badań mammograficznych. Przedsięwzięcie finansowane jest z budżetu miasta oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, w ramach programu „Domino”.

a.b.





MAREK PIEKARA

**Niedawno, kilka tygodni temu, spodziewałam się gości z Warszawy. Mając w pamięci moją ostatnią wizytę w Stolicy, kiedy to gospodarze oprowadzali mnie po wszystkich jej zaułkach, jako rodowita, dumna katowiczanka postanowiłam pokazać im moje miasto. W tym celu udałam się do księgarni i zapytałam o książkę-przewodnik po naszym mieście.**

Ku wielkiemu mojemu zdziwieniu dowiedziałam się, że nie ma. Nie ma ni książek, ni folderów, ani żadnych innych pomocy w tej dziedzinie. Ni w księgarniach, ni w oddziałach PTTK, ani nigdzie. Owszem, można kupić album o mieście, ale nie każdego stać na książkę za niemal sto złotych, zresztą spacer z ciężkim albumem pod pachą byłby chyba nieco kłopotliwy.

Chcąc nie chcąc, musiałam swych gości oprowadzić, opierając się wy-

łącznie na własnej pamięci i znajomości miasta.

A może po prostu nie ma w Katowicach nic ciekawego do pokazania i nie ma potrzeby, by o czymkolwiek napisać? Gdybym nie znała miasta, to pomyślałabym tak samo, a jednak...

Czy wiecie, że właśnie tu znajduje się największa w Polsce katedra? (Jest w Gdańsku większy kościół pw. Najświętszej Maryi Panny, ale to nie katedra). Katowicka świątynia może jednorazowo pomieścić 12 000 osób. Jej długość wynosi 89 m, szerokość 53 m, a wysokość 59 m. Budowę rozpoczęto w 1927 r. Jest nowoczesna, wyposażenie jej wnętrza niepodobne do innych znanych kościołów sprawia wrażenie niepowtarzalnego nastroju. Są tu liczne ciekawe kaplice.

Każdy z nas, a szczególnie dzieci w okresie Bożego Narodzenia, lubi oglądać szopki w kościołach. A gdzie mieści się największa w Europie?

## Ścieżki do siebie

**Jakoś nie lubię terminu „edukacja regionalna”, a nadmiar wypowiedzi o korzeniach kojarzy mi się bardziej z przyrodą niż historią. Z dużą obawą otwierałem tę książeczkę, chciałem ją właściwie prze-wertować. Jednak przygotowane przez Bożenę Karpińską „Wędrowki po Małej Ojczyźnie” wciągnęły tak bardzo, że miałem wrażenie, że gdzieś naprawdę podążam. Przemierzam dzielnicę Chorzowa i trochę wędruję do siebie.**



Bożena Karpińska, polonistka w chorzowskiej Szkole Podstawowej nr 17, poświęciła lekcje wychowawcze w klasie VI na przybliżenie uczniom ich najbliższej małej ojczyzny. Wędrowano „ścieżką”, którą zaproponował Roman Liczba, autor „Nie-typowego przewodnika po mieście”. Ale nie tyle wiernie, krok po kroku, powtarzano czyjeś widzenie, co przeżywa-

no je inaczej i spoglądano własnymi oczami. Współautorami książki są uczniowie. Nie tylko pisali sprawozdania, przeprowadzali wywiady, ale również dokumentowali rysunkami kolejne przystanki na drodze po małej ojczyźnie.

Pniaki – czy Pnioki – to fragment najstarszej dzielnicy niegdyśjszej Królewskiej Huty, dzisiejszego Chorzowa.

W 1840 roku w kolonii stało już 20 domów. Kiedy w jedenaście lat później wyznaczono granice dla pierwszej w Królewskiej Hucie parafii św. Barbary, Pniaki znalazły się w ich obrębie. W 1907 roku ze „św. Barbary” wydzielono parafię św. Józefa. Neoromańska świątynia wznosi się dokładnie naprzeciwko Szkoły Podstawowej nr 17. Na szkicowanej przez uczniów i ich opiekunkę mapie małej ojczyzny, kościół św. Józefa jest punktem centralnym i najważniejszym. Równie ważne są opowieści ludzi – m.in. ks. proboszcza Antoniego Klemensa, kierującego chórem św. Cecylii Czesławy Honysz, kronikarza parafii Janusza Karasia...

Wychowankowie Bożeny Karpińskiej zwiedzili też inne miejsca, przeprowadzili rozmowy z wieloma osobami, których osobne historie spletały się w węzeł historii może tylko lokalnej, ale jedynej i niepowtarzalnej. Poetka, lekarz, bibliotekarz, właściciel księgarni czy restauracji nie tylko opowiadali o swej pracy, ale i definiowali jakąś ważną obecność wśród innych, w konkretnym, jedynie możliwym miejscu. Nie zabrakło pięknego wspomnienia o niezwykłym już artyście plastyku Józefie Kołodziejczyku (też parafianinie św. Józefa). Nie zabrakło relacji o własnej szkole, jej przeszłości i dniu dzisiejszym. Gdzieś po drodze odwiedziono również Zespół Szkół Chemicznych im. Jędrzeja Śniadeckiego. Absolwentem tej szkoły był Kurt Alder, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii. (ZET)

## Katowice dla turysty (!?)

W Katowicach Panewnikach. Ta, budowana przez ojców franciszkanów, zachwyca każdego wchodzącego do świątyni. Jest ogromna, zajmuje całe otoczenie ołtarza. W pomieszczeniu bocznym bazyliki znajduje się druga, nowoczesna, ruchoma. Ale nie tylko szopki warto tu zobaczyć. Jest jeszcze cała niemal stuletnia bazylika, park z kalwarią, grota maryjna.

Jeśli jesteśmy już przy świątyniach, to może jeszcze wspomnimy drewniany kościółek św. Michała w parku Kościuszkim. Zabytek liczy sobie niemal 500 lat. Jest dużo starszy od samego miasta. Sprowadzony z Syrii wraz z dzwonnica i ogrodzeniem miał być jednym z obiektów planowanego tu niegdyś skansenu.

A jeszcze sanktuarium w Bogucicach, neogotyckie kościoły śś. Piotra i Pawła (pierwsza katedra katowicka), a także Mariacki (najstarszy murowany w centrum miasta).

Nie wszystkich interesują kościoły. Słyszeliście o Giszowcu? To dawne osiedle robotniczych domków dwurodzinnych zbudowane zostało w latach 1906–1910. Każdy inny, zabytkowy. Przy wszystkich małe ogródki. Prawdziwy żywy skansen. Miejsce akcji filmu K. Kutza „Paciorki jednego różańca”.

Może jeszcze wspomnimy Nikiszowiec. Niezwykle ciekawą, zabytkową zabudowę dawnych mieszkań robotniczych, tzw. familków. Cała zabudowa tworzy jedną całość, która otacza niewielki rynek z kościołem. Miejsce stare, interesujące, niepowtarzalne. Choć może przydałoby się nieco bardziej zadbać o jego estetykę.

A Muzeum Śląskie? Czy mówią wam coś takie nazwiska, jak J. Matejko, A. Grottger, A. Gierymski, S. Wyspiański, W. Podkowiński, O. Boznańska, W. Kossak, S. I. Witkiewicz...? Czy wiecie, że właśnie tu, w stałej eks-

pozycji, są liczne prace tych wspaniałych polskich malarzy? I choć może to nie Ermitaż ani Luwr, to przecież też nie byle co.

Są jeszcze piękne parki. Wspomniany już park Kościuszkim, liczący ponad 70 ha, rośnie tu ponad 100 gatunków drzew, krzewów i kwiatów. Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku z Wesołym Miasteczkiem, zoo, skansenem i planetarium. Chociaż administracyjnie ten ostatni należy do Chorzowa, to przecież jest w bezpośrednim sąsiedztwie Katowic.

Liczne pomniki, niektóre bardzo ważne jak Wieża Spadochronowa, pomnik Powstańców Śląskich czy krzyż pod kopalnią „Wujek”.

Nie brak w mieście atrakcji kulturalnych – teatry, kina, filharmonia, wystawy itp.

Chyba najbardziej znaną budowlą miasta jest Spodek – Wojewódzka Hala Widowiskowo-Sportowa. Wzniesiona w 1971 r. może pomieścić 9000 widzów. Mieszczą się tu też lodowisko, hotel, sala gimnastyczna.

W krótkim artykule nie ma miejsca, by opisywać dokładnie wszystkie atrakcje miasta. Wspomniałam tylko niektóre, by uświadomić, że są w Katowicach obiekty, którymi można się pochwalić. Cóż z tego, kiedy nie można się nigdzie o nich dowiedzieć.

Informacja turystyczna nie istnieje. Próbowałam telefonować do hoteli. Prędkiej się można zniechęcić, niż znaleźć miejsce, w którym można by w przyzwoitych warunkach przenocować za niewygórowaną cenę, na kieszeń przeciętnej polskiej rodziny.

Wiem, że po moim artykule nie zasną się od jutra zjeżdżać masowo turyści i raczej nie będzie tu tak tłoczno jak pod Wawelem, ale przecież chyba od czegoś można zacząć. Tylko czy komukolwiek na tym zależy?

RENATA GONTARZ

## Zaproszenia

● W Galerii „Pusta” Gómośląskiego Centrum Kultury w Katowicach otwarto wystawę prac J. Ferguson: „Fotografie”; GCK zaprasza także na wystawę prac członków Stowarzyszenia Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, zatytułowaną „Współczesna architektura Górnego Śląska”. Galerie czynne są od wtorku do niedzieli, w godz. 12.00–17.00.

● Miejski Dom Kultury w Rybniku Niedobczycach zaprasza na wystawę grafiki „Czarne na czarnym”. Ekspozycję tworzą prace Jana Nowaka z Katowic.

● W Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Rybniku można oglądać wystawę prac znanego fotografa Henryka Tkacza.

● 21 i 22 lipca w Żorach odbędzie się V Festiwal Zespołów Folklorystycznych i Mażorettek.

## Tyskie lato w mieście

● W niedzielę, 22 lipca, na placu „Pod Żyrąfą” odbędzie się „święto Czekolady” – blok zabaw dla dzieci i młodzieży;

● W czwartek, 26 lipca, kino „Andromeda” zaprasza na projekcję filmu „Dawno temu w trawie” (seans o godz. 10.00, cena biletu 4 zł);

● 26 lipca o godz. 11.00 spod Osiedłowego Centrum Sportowego nr 2 wyrusza wycieczka rowerowa, zaś o godz. 16.30 na dziedzińcu Teatru Małego odbędzie się koncert i warsztaty jazzowe;

● Od 23 do 27 lipca zorganizowany zostanie kolejny turnus półkolonii

w mieście. Imprezy odbywać się będą w świetlicach: „Regina” i „Tęcza” oraz w klubach: „Orion” i „Olimpia”;

● Na wakacyjne spotkania zaprasza także Miejski Ośrodek Kultury:

– do 24 sierpnia można nadsyłać prace na konkurs „Lato w Tychach” (konkurs oceniany będzie w dwóch grupach wiekowych – od 6 do 10 i od 11 do 15 lat);

– 15 sierpnia upływa termin składania prac na konkurs fotograficzny „Ruch w fotografii”;

– do 31 sierpnia przyjmowane będą prace na konkurs X Tyskiego Lata Poetyckiego.



# Ze Śląska do Lwowa na spotkanie z Papieżem

KS. JÓZEF KRĘTOSZ

**W 1989 r., kiedy nawiązałem pierwsze kontakty z Kościołem archidiecezji lwowskiej obrządku łacińskiego, były tam czynne 22 kościoły, w których pracowało 12 księży. Obecnie istnieje ok. 250 parafii i innych miejsc kultu religijnego, w których pracuje przeszło 150 księży. W znajdującym się w Brzuchowicach pod Lwowem seminarium duchownym przygotowuje się do kapłaństwa 45 kleryków. Po wskrzeszeniu w 1991 r. łacińskiej i grekokatolickiej organizacji kościelnej na terenie Ukrainy istnieją obecnie 2 katolickie metropolie; łacińskiego i bizantyjskiego obrządku. Pierwsza liczy 4, druga 9 diecezji. Do tak odrodzonego Kościoła na Ukrainie przybył 23 czerwca br. Ojciec Święty Jan Paweł II.**

W dniach papieskiej wizyty istotnie miał miejsce exodus ludzi wierzących po śladach papieskiego nawiedzenia, zwłaszcza katolików obu obrządków z Ukrainy i Polski. Widok atmosfery Lwowa sprzed 11 lat i obecnie to są dwa skrajnie inne światy. Mimo powszednich dni tygodnia, w mieście tym panowała pogodna i świąteczna atmosfera. Nie było charakterystycznego na co dzień widoku szarego zabieganego z tobołkami tłumy. Media o atmosferze papieskiej pielgrzymki podały już wiele treści. Pragnę przedstawić Czytelnikom tylko kilka jej wątków związanych z Górnym Śląskiem.

Z archidiecezji katowickiej przybyli pielgrzymi, zwłaszcza autobusami w zorganizowanych grupach; KIK-u z Katowic (w dwu autokarach), Radzionkowa i Akcji Katolickiej z chorzowskich parafii. Pierwszą prowadzili ks. dr Józef Kozyra i ks. Adam Wycisk, drugą ks. proboszcz dr Jan Grzesica. Pielgrzymi z KIK-u mieli poszerzoną aż po Kijów trasę pielgrzymowania. Radzionkowscy przeżyli równocześnie w niedzielę 24 czerwca pielgrzymkę na Wołyń, do oddalonego od Lwowa ok. 300 km Rokitna, gdzie został w 1943 r.

zamordowany przez UPA pochodzący z Radzionkowa tamtejszy proboszcz z Okopów k. Sam, Sługa Boży ks. Ludwik Wrodarczyk OMI, odznaczony pośmiertnie przez Yad Waschem tytułem „Sprawiedliwy Wśród Narodów”. Wśród pielgrzymów do Lwowa dotarli też inni indywidualni: wicerektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego ks. dr Antoni Reginek, z grupą przedstawicieli środowiska naukowego Katowic i Przemyśla, ks. prałat Alojzy Klon oraz red. Adam Krasnicki z Telewizji Katowice, równocześnie komentator transmisji telewizyjnych ze Lwowa. Ks. dr A. Reginek w czasie łacińskiej Mszy św. 26 czerwca, uczestnicząc w procesji z darami, wręczył Ojcu Świętemu opracowane przez siebie przy współudziale prof. Marii Pawłowiczowej i jej córki Weroniki ozdobne wydawnictwa: „Wybór pieśni nabożnych Franciszka Karpińskiego oraz psalmów w jego tłumaczeniu” oraz albumowe „Madonny z Pokucia”. Poeta Franciszek Karpiński urodził się w 1741 r. na terenie archidiecezji lwowskiej. Ksiądz prałat przyjechał w towarzystwie ekipy firmy radiofonicznej z Poloni p. Rducha, wykonującej w Kijowie nagłośnienie spotkań papieskich.

Główną jednak treścią śląskiego wątku jest atmosfera spotkania z Ojcem Świętym mieszkającym jednego z lwowskich osiedli Sichowa, oddalonej od centrum miasta ok. 10 km „stutysięcznej sypialni”. Tam pochodzący z Tychów ks. Wojciech Dworak od 5 lat jest proboszczem parafii św. Michała Archanioła. Kościołem jest adaptowana do celów liturgicznych, zakupiona przez księdza przedwojenna leśniczówka, potem, w czasach ZSRR, dom pioniera. Parafia ta liczy ok. 500 angażujących się w jej życie religijne wiernych. Wspólnota sichowska o rodowodzie z różnych stron dawnego ZSRR i głównie polskim – w której używanym językiem liturgicznym jest polski – przypomina do złudzenia typową osiedlową parafię, w której istnieją licznie reprezentowane wszystkie pokolenia; od seniorów do młodych małżeństw, młodzieży i dzieci. Wierni oprócz udziału w pracach remontowych i troski o schludny wygląd świą-



PAPEPA SERGEY SUPINSKY

tyni i jej obejścia czynnie uczestniczą w życiu parafii; dorośli i młodzież jako lektorzy oraz kantorzy, całodobowi stróże kościoła i 18 ministrantów służących w liturgicznych strojach. Licznie biorą też udział w niedzielnych i tygodniowych Mszach św. przystępując często do Komunii św. W kościele tym, mimo braku organów rozbrzmiewa żywy i fachowo wykonywany śpiew liturgiczny. Przy parafii prowadzona jest regularna katechizacja, według życzenia rodziców po polsku i ukraińsku. Rokrocznie do I Komunii św. przystępuje przygotowywanych na miejscu 20–30 dzieci. Przy pomocy ofiarodawców i przy czynnym zaangażowaniu parafian ksiądz Wojciech kontynuuje prace budowlane i remontowe dostosowujące budynek, dawną leśniczówkę, obecnie kaplicę mogącą jednorazowo pomieścić do 200 osób dla potrzeb duszpasterstwa i urzędowania mieszkania dla księdza.

Wierni tej parafii gościli przybyłych 5 autokarami ok. 250 pielgrzymów z Polski; Radzionkowa, Chorzowa i z Wrocławia. Czas pobytu we Lwowie oraz papieskiej pielgrzymki był dla gospodarzy oraz gości rekolekcjami i braterskim spotkaniem. Gościom imponowała przyjazna postawa i gościnność gospodarzy, mimo skromnych warunków ich życia. Od soboty do wtorku księża: proboszcz i goście obiegani byli w konfesjonalach. We wtorek o godz. 17.00 jako bezpośrednie przygotowanie do spotkania z Ojcem Świętym odprawiono wspólną koncelebrowaną Mszę św. Po niej wystąpił w regionalnych strojach radzionkowski zespół młodzieżowy „Mały Śląsk”. Do śpiewania dołączyła się, ułożona na nocleg w pobliżu „kościół”, przybyła na spotkanie z Papieżem grupa dzieci szkolnych z Odessy. W nocy we wtorek o godz. 3.00, po błogosławieństwie kapłańskim wyruszone na liczącą 90 minut trasę do

miejsca papieskiej liturgii łacińskiej na lwowskim hipodromie. Po drodze dołączali się inni (katolicy i niekatolicy??) oraz policyjny radiowóz, który konwojował kilkutyśieczną procesję pielgrzymów z Sichowa. Potem była łacińska liturgia na hipodromie, warunkami przypominająca tę ze Skoczowa sprzed kilku lat. Po południu w „Domu” przed nowo wybudowaną cerkwią grekokatolicką na Sichowie odbyło się, w scenerii ulewnej z przerwami deszczu, spotkanie młodzieży z Ojcem Świętym. Wieczorem w domach gospodarzy, razem z suszeniem przemokniętej odzieży odbywało się dzielenie przeżyciami dnia. Pielgrzymkę oraz spotkanie pielgrzymów z Polski i lwowskich gospodarzy zakończono w środę 27 czerwca. Mszą św. przy ołtarzu sichowskiej kaplicy

Entuzjazm, głębia przeżywania, gościnność oraz życzliwość wobec przybyszów, poświęcenie wiernych i umundurowanych służb porządkowych; począwszy od granicy, na drogach, ulicach i miejscach spotkań z Papieżem były zauważalnymi cechami postaw wierzących i innych obywateli tego państwa w dniach pobytu Ojca Świętego na jego terenie.

## Żeglarze na start!

Zalew Rybnicki to wymarzone miejsce dla uprawiania sportów wodnych. W lipcu i sierpniu sympatycy żeglarstwa mogą wziąć udział w odbywających się tu regatach w klasie Omega. Zawody odbywają się w każdą sobotę o godz. 12.00. Finał żeglarskich zmagani zaplanowano na 25 sierpnia. Organizatorami zawodów są Górniczy Klub Żeglarski „KOGA-Kotwica” oraz ośrodek „Kotwica”.

Więcej informacji pod numerami telefonów: 739-62-96 oraz 503-020-483.

## Zaproszenie do skansenu

Przez całe wakacje, do 31 sierpnia br., można oglądać w Górnos Śląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie wystawę „Kościoły drewniane na Śląsku – województwo opolskie”. Zaprezentowane na wystawie prace ukazują piękno drewnianych świątyń Opolszczyzny oraz ich bogatą historię. Zwiedzając wystawę będziemy mogli poznać kościoły pielgrzymkowe, a także rzadkie budowle o konstrukcji szkieletowej. Wystawę podzielono na działy, odnoszące się do trzech powiatów, w których przetrwało najwięcej drewnianych kościołów (kluczborskiego, oleskiego i opolskiego). Osobną część ekspozycji stanowią kościoły pozostałych powiatów.

Ponadto w chorzowskim skansenie wciąż można zwiedzać wystawy stałe: „Górnos Śląski Park Etnograficzny – historia i działalność”, „Naczynia zasobowe na Śląsku”, „Tradycyjne rzemiosło ludowe – ginące zawody”, „Tradycyjne narzędzia rolnicze do uprawy roli na Górnym Śląsku w poł. XIX i na pocz. XX wieku”, „Szkolnictwo powszechne na Górnym Śląsku”.

Skansen czynny od 1 maja do 30 października w dni robocze od 10.00 do 17.00 (kasa czynna do 16.00); w soboty, niedziele i święta od 12.00 do 19.00 (kasa do 18.00); w poniedziałki i dni poświęcone nieczynne. m.

Drogiemu Proboszczowi  
parafii pw. Ducha Świętego w Tychach

Księdzu Prałatowi Franciszkowi Resiakowi  
z okazji 40. rocznicy święceń kapłańskich

błogosławieństwa Bożego, obfitości darów Ducha Świętego  
w pracy kapłańskiej  
oraz zdrowia i wszelkiej pomyślności

z serca życzą  
panie z zespołu charytatywnego  
oraz dzieci z pólkolonii „Promyczki” wraz z wychowawcami



## W archidiecezji

### Białorusini z wizytą w Wodzisławiu

Na zaproszenie księdza Bogusława Płonki, proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Wodzisławiu Śląskim gościła ponaddwudziestoosobowa grupa dzieci z Michalisków na Białorusi. Mali Białorusini odwiedzili m.in. Częstochowę, Kraków i Katowice, zwiedzili także minizoo w Bukowie.

## W regionie

### „Primus inter pares” dla rydułtówianki

Alicja Dzierżęga z Rydułtów znalazła się w gronie dziesięciu najlepszych studentów w Polsce. O miejsce to rywalizowało w tym roku ponad 400 osób. Alicja jest studentką filologii polskiej (z bohemistyką) Uniwersytetu Opolskiego. Biegła włada językami czeskim, angielskim i rosyjskim, uczy się także macedońskiego. Średnia ocen studentki kształtuje się w granicach 4,9.

### Doświadczać świata

W wodzisławskim Ośrodku Rehabilitacji i Terapii Dzieci i Młodzieży otwarto Salę Doświadczenia Świata. Prowadzony tam program terapeutyczny ma ułatwić niepełnosprawnym dzieciom odbiór bodźców zewnętrznych. Sala posiada m.in. kabinę lustrzaną, światłowodowy urządzenie do emisji zapachów oraz tablice do terapii manualnej. Inwestycję sfinansowała wodzisławska Fundacja „Wspólnota Dobrej Woli”.

### Radosny uśmiech dziecka

„Radosny uśmiech – radosna przyszłość” to hasło programu profilaktyczno-edukacyjnego, jaki od nowego roku szkolnego prowadzony będzie w kilkunastu szkołach podstawowych w Wodzisławiu Śląskim. Celem programu jest utrwalenie u najmłodszych nawyku dbania o higienę jamy ustnej. Każde z dzieci objętych programem otrzyma tubkę pasty do zębów, szczoteczkę oraz kolorowanki związane z przeprowadzaną akcją profilaktyczną.

### Złota strona www

Od dwóch lat Rydułtowy mają swoją stronę w Internecie. Znajdują się na niej informacje dotyczące historii miasta, zabytkowych obiektów, informacje o odbywających się imprezach kulturalnych i sportowych. Profesjonalizm wykonania i aktualność danych zawartych na stronie www rydułtowskiego Urzędu Miasta doceniło jury tegorocznego IV Forum Inwestycyjnego „Silesia”. Radlinianie otrzymali nagrodę Złotej Strony www oraz Złoty Medal z certyfikatem Międzynarodowych Targów w Katowicach. Organizatorami Forum są: Urząd Marszałkowski, Śląski Związek Gmin i Powiatów oraz Międzynarodowe Targi w Katowicach.

### Bezpłatne badania w Jastrzębiu

Do 20 października mieszkanki Jastrzębia Zdroju mogą skorzystać z bezpłatnych badań mammograficznych. Dotyczy to kobiet urodzonych w 1954 roku. Badania, na zlecenie miasta, realizuje Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Medicus”.

## Chwalmy się, bo jest czym

Plebiscyt był pierwszą inicjatywą Rady Promocji Śląska, która powstała w kwietniu br. Ślązacy głosowali na zakłady kandydujące do nagrody „Śląskie Dobro” oraz proponowali swoje typy w kategorii „Śląski Sukces” i „Śląski Talent”.

Zwycięzcami plebiscytu w poszczególnych kategoriach zostali: Tyskie Browary Książęce i Piekarnia Limir-Gruca z Jastrzębia Zdroju w kategorii „Śląskie Dobro” oraz Towarzystwo Muzyczne im. Braci Szafranków z Rybnika w kategorii „Śląski Sukces” i Katarzyna Kotulska-Wolwender, fizjolog Śląskiej Akademii Medycznej w kategorii „Śląski Talent”. Honorową nagrodą w tej kategorii wyróżniono Adama Małysza.

„Celem Rady Promocji Śląska jest wspieranie i promowanie znaczących indywidualnych i zbiorowych dokonań Śląska oraz nadanie im możliwie najszerszego rezonansu godnego zasług i znaczenia. Inicjatywa ta ma służyć umacnianiu dumy tych wszystkich, którzy utożsamiają się z tą ziemią, ale i mobilizowaniu zainteresowań Śląskiem tych osób i instytucji, którym zależy na tym, by wspólny obraz Śląska odpowiadał aspiracjom rodzimej społeczności, oddanych sprawie jej wszechstronnego rozwoju”.

Plebiscyt wykazał, jak wiele różnorodnych wartości ma do zaoferowania Śląsk. Inicjatywa ta może stać się sposobem promowania regionu i nieprzeciętnych osiągnięć jego mieszkańców. Kolejny raz dowiedziono, że śląskość oznacza doskonałą jakość produktów i rzetelność ludzi, których dokonania przysparzają splendoru całemu krajowi.

Zdaniem Rady Promocji Śląska, konsekwentne promowanie śląskich produktów, przedsięwzięcie i talentów przyczyni się do utrwalenia obrazu współczesnego Śląska jako regionu z wielkim potencjałem ludzkim i najwyższą jakością we wszystkich dziedzinach.

(mr)

## U Krajaków Gdzie jest Joasia?

Krajakowie odpoczywali, wykorzystując nieobecność wszystkich dzieci. W domu było cicho i spokojnie. Jednak między małżonkami narastało napięcie. Próbowali rozmawiać o codziennych sprawach, wspominać, planować, ale niemal w każdej rozmowie następowały długie chwile milczenia. Zarówno Franciszek, jak i Bernadeta urywali w pół zdania, jakby bojąc się, że powiedzą o jedno słowo za dużo. Nie sposób było uniknąć rozmów o dzieciach, a właśnie ten temat był najtrudniejszy. Oboje małżonkowie czekali, by decydujący krok zrobiła druga strona. Brakowało im jednak odwagi. Spędzali więc długie wieczory przed telewizorem, komentując bez większego zaangażowania to, co akurat pokazywano na ekranie.

Krajok męczył się szczególnie, ponieważ miał poczucie winy. Już kilka dni temu odkrył, że jest osamotniony w swej decyzji. Najbardziej zdziwiła go postawa Gabrysi. Był przekonany, że ona go zrozumie. Tymczasem przed wyjazdem w góry szepnęła mu na ucho coś, co nim wstrząsnęło. Powiedziała:

FRANCISZEK KUCHARCZAK



– Nie bój się, tato. Jeśli wystarczy ci miłości, to innych rzeczy nie zabraknie. A przecież masz dość miłości, by pokochać jeszcze jedną córkę, prawda?

Właśnie po raz pięćdziesiąty chyba rozważał te trzy zdania, gdy zadzwonił telefon. Franciszek podniósł słuchawkę. Bernadeta od razu zorientowała się, że coś się stało.

– Jak to poszła? Nikt jej nie pilnował? – Krajok krzychał do telefonu. – Zgłosiliście to na policji?

Był błąd, gdy odkładał słuchawkę.

– Joasia rano poszła gdzieś z koleżanką i obie do teraz nie wróciły – powiedział łamiącym się głosem. Wyglądał, jakby zaraz miał się rozplakać. – Szuka jej policja...

## Jedni z najlepszych w Polsce

Dwa pierwsze miejsca i jedno drugie zdobyli reprezentanci Śląska w ogólnopolskim konkursie „Drogi do niepodległości Polski w XX wieku”. Nagrody i dyplomy wręczył im premier Jerzy Buzek. W kategorii „montaż słowno-muzyczny” zwyciężył czternastoosobowy zespół z III Liceum Ogólnokształcącego w Zabrze pod kierunkiem Magdaleny Kaembach-Wojtaś. W kategorii „projekty wychowawcze” laureatami zostali Michał Jura i Marcin Wędzal z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Żywcu. Opiekowali się nimi Małgorzata Banaś i Maciej Gibas, a praca ma tytuł identyczny z konkursem. O wojewódzkim finale konkursu pisaliśmy obszerniej w katowickim GN nr 25 z 25 czerwca br.

m.

### 20 lat temu...

**23 VII. Gdańsk.** W toku posiedzenia Prezydium KKP NSZZ „Solidarność” ustosunkowało się do propozycji ministra handlu wewnętrznego i usług dotyczącej okresowego zmniejszenia kartkowych przydziałów mięsa i jego przetworów. KKP wyraziła sprzeciw wobec próby zmiany tych norm, powołując się na porozumienia zawarte w czerwcu 1981 r. między „Solidarnością” a min. handlu wewnętrznego i usług, na mocy którego system reglamentacyjny mięsa został przedłużony do 31 X 1981 r. bez zmniejszania wysokości norm. Prezydium KP zwróciło równocześnie uwagę na możliwość uzyskania dodatkowych kwot na zakup żywności ze sprzedaży w „Pewexie” artykułów luksusowych, pod warunkiem poddania uzyskanych w ten sposób kwot kontroli społecznej.

### 10 lat temu...

**20 VII** Prezydent Rosji Borys Jelcyn podpisał dekret wprowadzający organizacje polityczne, w praktyce partię komunistyczną, z administracji i zakładów pracy.

### Na łamach „Gościa” 19 VII 1981 rok

**Słuszne minimum.** Widmo biedy i ubóstwa krąży nad naszymi głowami. Nie potrzeba już żadnych obliczeń i badań, by określić stan zubożenia naszego społeczeństwa. Wystarczy po prostu zajrzeć do sklepów i magazynów. Pustka i zgroza. To już nie kryzys czy przejściowe trudności, ale rozległa mielizna, na którą wtoczyła się ekonomia i gospodarka. Co gorsza, upływa już rok od „przejrzenia na oczy”, a tak na dobrą sprawę niewiele uczyniono w kierunku poprawy sytu-


acji. Żadne nawoływania do skutecznej pracy nie mogą przynieść zmian, ponieważ zło nie leży w niskiej wydajności, ale w fatalnym i źle zorganizowanym zarządzaniu oraz rzeczywistych brakach niektórych surowców. (...)

Obecnie sporo ludzi nie z własnej winy znalazło się w podobnej sytuacji, w jakiej kraj był po wojnie: bez pieniędzy, żywności, pomocy, perspektyw. I dzisiaj zakłady pracy nierzadko są zdewastowane, niepotrzebne, a robotnicy zniechęceni i zdemoralizowani. Od czołowego miejsca w światowej gospodarce znaleźliśmy się jeszcze przed Albanią, ale już za wieloma krajami Czarnego Łądu, którym przez wiele lat pomagaliśmy. Bolesne. (...) Trzeba to wszystko jakoś przeżyć.

Właśnie w tej chwili, w naszej sytuacji, chyba o nic więcej już nie chodzi, tylko o przetrwanie. To powinno być nasze najważniejsze zadanie. Wziąć się w garść, żeby ocalić, co tylko się da. Przestały być ważne indywidualne dochody i zarobki, skoro mając pieniądze, nie można nawet wykupić przydziałowych kartek i bonów. Ludzie woleliby pracować za paczki żywnościowe, aniżeli za pakietek papierków, które mają coraz bardziej problematyczną wartość. (...)

A do tej pory, po prawie roku działalności nowych rządów, innych związków, poza przyznawaniem coraz to nowych kartek i bonów, nie określono słusznego minimum socjalnego, nie zagwarantowano takich form pomocy, by znikło widmo zagrożenia głodem, by przestały się śnić po nocach kolejki, w których trzeba rankiem zająć miejsce.

Pamiętasz? Tak było

 **KATOLICKI TELEFON ZAUFANIA**  
**253-05-00**  
**(CAŁODOBOWY)**

**gość**  
niedzielnym

Adres redakcji:  
ul. Wita Stwosza 16, 40-050 Katowice  
tel./fax 251-67-10

e-mail: katowice@goscniiedzielnym.pl

Redagują: Anna Burda, Przemysław Kucharczak, Mirosław Rzepka



Wystawa  
w gliwickim  
muzeum

## Jubileusz braci ormian

*Wiele przedmiotów kultu, obrazów, zdjęć i pamiątek można do października oglądać w Willi Caro na rozpoczynającej cykl „Gliwickie mniejszości” wystawie poświęconej ormianom.*

Wystawa „Ormianie w Gliwicach” została zorganizowana z okazji 1700-lecia przyjęcia chrztu w Armenii i planowanej na wrzesień wizyty Ojca Świętego w tym kraju. Rozpoczyna ona cykl ekspozycji, mających przybliżyć bogactwo i piękno kultury i religii m.in. ewangelików, żydów, Romów.

Ormianie, według tradycji, wywodzą się od prawnuka Noego – Hajka – którego arka osiadła po potopie na szczytach góry Ararat. Dobrą Nowinę na terenach Armenii głosili jako pierwsi św. Bartłomiej i św. Juda Tadeusz. Ważnym mo-

**Obraz Matki Boskiej Łysieckiej**



**Kościół Świętej Trójcy w Gliwicach**

mentem w dziejach narodu było przyjęcie chrześcijaństwa. Stało się to za sprawą św. Grzegorza, zwanego Oświecicielem, w 301 roku. Przyjęcie chrztu przyczyniło się do bujnego rozkwitu kultury, już w V wieku opracowano alfabet i dokonano przekładu na język ormiański Pisma Świętego i innych dzieł starożytnej literatury.

Prezentowana wystawa, której autorką jest Bożena Kubit, podzielona jest na kilka wątków tematycznych. Począwszy od ukazania korzeni ormiańskich po obecność tej narodowości w Polsce – na Śląsku, a w szczególności w Gliwicach.

Na Śląsku ormianie pojawili się już podczas przemarszu wojsk króla Jana III Sobieskiego pod Wiedeń w 1683 roku. W XIX wieku wiele razy przebywał tu ks. Karol Bołoz de Antoniewicz, ormiański kaznodzieja i autor wielu pieśni religijnych, m.in. *Chwalcie łaki umajone* i *W krzyżu cierpienie, w krzyżu zbawienie*.

Po II wojnie światowej ormianie osiedlili się głównie na Górnym i Dolnym Śląsku. Do Gliwic trafili z okolic Lwowa, Stanisławowa, Horodenki, Łysca i Kut. Miejscem,

które ich łączy, jest kościół Świętej Trójcy w Gliwicach przy ul. Mikołowskiej. Od 1950 roku jest to również sanktuarium Matki Bożej Łysieckiej, otaczanej kultem już od XVII wieku i uroczyste koronowanej w 1989 roku. Wśród kapłanów związanych z gliwickim duszpasterstwem ormian trzeba wymienić ks. Kazimierza Roszko, ks. Kazimierza Romaszkanę, ks. Krzysztofa Stanieckiego i ks. Józefa Kowalczyka.

Ekspozycja ukazuje polskich ormian zamieszkałych w Gliwicach i ich przodków, a także współczesną ormiańską imigrację. Ekspozyty ze zbiorów prywatnych oraz parafii Świętej Trójcy, Muzeum w Zabrze i Muzeum Śląskiego w Katowicach ukazują historię przybyłych tu rodzin: Bohosiewiczów, Theodorowiczów, Jakubowiczów, Minasiewiczów, Donabidowiczów, Romaszków oraz całej ormiańskiej społeczności.

Wystawa jest godna polecenia, bo pozwala bliżej poznać naszych braci ormian, a spotkanie z ich tradycją i kulturą może być dla nas ubogacającym doświadczeniem.

MAŁGORZATA TROJAN



**Święto Młodzieży  
23–28 lipca**

## Spotkania z Franciszkiem

*Na początku lipca na liście uczestników spotkania na Górze Świętej Anny było już 1500 osób, przede wszystkim ze Śląska, ale także z gór i znad morza. Przyjadą ponadto grupy z Białorusi i Ukrainy, być może uda się dotrzeć młodzieży z Litwy, która na razie szuka sponsora na przejazd.*

Franciszkański duch to trzon całego tygodniowego spotkania. Będą szopka i *Pieśń słoneczna*, a przede wszystkim wiele radości, która dla Franciszka była tak ważnym przejawem chrześcijańskiego życia.

Dni braterstwa, modlitwy i radości będą odbywać się według scenariusza podobnego jak w ubiegłych latach. – W tym roku chcemy zaproponować spotkanie ze św. Franciszkiem – mówi o. Jarosław Zatoka. – Pokażemy, jak Franciszek rozmawiał z niewierzącym czy trędowatym. W sumie zaplanowaliśmy dziewięć takich spotkań z bardzo różnymi ludźmi.

Młodzież będzie codziennie uczestniczyć w Eucharystii, wysłucha konferencji, będzie dyskutować w grupach. W czasie Święta Młodzieży odbędą się też koncerty: *Alex Band*, *Starego Dobrego Małżeństwa*, *Granifera* i Tomasza Kamińskiego. Będzie można skorzystać z poradni: psychologiczno-rodzinnej, powołaniowej, AA, antynarkotykowej, integracyjnej, a także z biura informacji o sektach i nowych ruchach religijnych oraz franciszkańskiego ośrodka misyjnego.

Warunki uczestnictwa są bardzo proste: nocleg w Domu Pielgrzyma (obowiązuje rezerwacja telefoniczna) lub na polu namiotowym (własny sprzęt biwakowy) – również obowiązują zgłoszenia. Wyżywienie we własnym zakresie, bracia franciszkanie codziennie zapewniają zupę i herbatę. Koszt udziału: 55 zł. Zgłoszenia przyjmują: o. Jarosław Zatoka (077) 46-35-790, o. Albert Krzywański – (077) 46-35-791, o. Emilian Gołabek (077) 46-35-221. Można zgłaszać się do ostatniego dnia.

Strona internetowa i szczegółowy program „Święta Młodzieży”: [www.swieto.prv.pl](http://www.swieto.prv.pl)

K. C.



## W diecezji i regionie

● Najnowszy numer gazetki wydawanej przez parafię Najświętszej Maryi Panny Wspomożenia Wiernych w Gliwicach Sośnicy w całości poświęcony jest dziejom tej parafii. Zawarte w niej artykuły autorstwa Alfonsa Staniczka przedstawiają początki i rozwój życia parafialnego w Sośnicy. Opracowanie jest wynikiem wieloletnich poszukiwań, uwzględnia dokumenty i relacje świadków wielu wydarzeń. Okolicznościowe wydanie „Wiadomości parafialnych” ukazało się w 90. rocznicę erygowania parafii. Uroczystości z tej okazji odbędą się jesienią.

● Od 24 czerwca do 6 lipca w Wojskach odbywał się obóz ministrancki dla chłopców z parafii św. Anny w Zabrze, którymi opiekuje się ks. Robert Czomik, oraz z parafii w Kolonowskim w diecezji opolskiej. Był to już kolejny pobyt ministrantów i lektorów w tamtejszym domu Zgromadzenia Córki Bożej Miłości. Tematem tegorocznych rekolekcji był Dekalog. W obozie uczestniczyło 50 ministrantów.

● W Gliwicach powstaną kolejne 2 km drogi dla rowerzystów na odcinku od ulicy Nowy Świat do ulicy Orlickiego. Gliwicka sieć rowerowa rozrasta się od 1995 roku. Wchodzi w skład projektu regionalnego „Rowerem po Śląsku”. Łączna długość gliwickich ścieżek rowerowych wynosi 43 km.

● Od 8 do 15 lipca odbywały się kolejne Dni Historii Pniowa, których tematem przewodnim był krzyż wdzięczności z 1884 roku, ufundowany przez mieszkanców w podziękowaniu za uratowanie wsi od zarazy. W ramach obchodów otwarto także wystawę „Przedwojenne pocztówki o Pniowie”, odbyły się konkursy, występy oraz prelekcja „Epidemie na Śląsku w XVII i XIX wieku, a krzyże wdzięczności”.

● W nyskim kościele św. Jakuba i św. Agnieszki trwają prace konserwatorskie, prowadzone przez studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem Jacka Gryczewskiego. Konserwacji zostały poddane dwa kamienne kartusze herbowe nad portalem przy bocznym wejściu do kościoła. Inna ekipa konserwatorska pracuje nad malowidłami na łukach tzw. Chóru Mieszczanńskiego.

● Na konkurs pn. „Nasze miejsce na ziemi”, ogłoszony przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach, wpłynęło 79 projektów z województw śląskiego i opolskiego. Celem konkursu było wyłonienie projektów, które promują własną miejscowość, gminę, powiat poprzez tworzenie ich pozytywnego wizerunku. Nagrodzonych zostało siedem projektów: grupy nieformalnej „Nasz Dom” z Taciszowa, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Gminy Zbrostawice, Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach, TSKM Koła Mechnica, grupy nieformalnej z Pawelek, Stowarzyszenia Rozwoju Czechowic i parafii Ziemięcice.

## Gliwice



Adres redakcji:

44-101 Gliwice,  
skr. poczt. 196,  
ul. Łużycka 1,  
tel./fax (0-32) 230 78 80Redagują: Klaudia Cwolek, Mira Fiutak,  
ks. Waldemar Packner

## Wybrali teologię

**16 kandydatów, a więc wszyscy, którzy przystąpili do egzaminu, otrzyma indeksy i może rozpocząć w październiku studia teologiczne w Gliwicach. Lista nowych studentów nie jest jeszcze zamknięta.**

W październiku odbędzie się inauguracja drugiego już roku działalności zamiejscowego ośrodka Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Gliwicach. Został on stworzony między innymi po to, by także pracujący i zwykle bardzo zajęci studenci mieli bliżej na zajęcia. Studia są zaoczne, odpłatne, trwają 5 lat, a wykłady odbywają się w soboty w salach dydaktycznych przy Kurii Diecezjalnej w Gliwicach.

Choć egzaminom na teologię nie towarzyszą tak wielkie emocje jak na innych kierunkach, zdający w pierwszą sobotę lipca byli podenerwowani. Pisemny test nie wydawał im się łatwy, mieli wątpliwości, czy to, co powiedzieli na ustnym, nie zamknie im drogi do indeksu. Ale strach, jak zwykle, miał



ANTONI WITWICKI

Egzamin wstępny na teologię

wielkie oczy, skoro wszyscy przez tę próbę przeszli zwycięsko.

Kandydaci na teologię to przeważnie bardzo młodzi ludzie. Dlaczego wybrali taki kierunek? Kilka osób przyznało się, że jedną z najważniejszych motywacji jest konfrontacja z sektami i ludźmi podważającymi zasady wiary. – Często spotykam się ze świadkami Jehowy, którzy w przeciwieństwie do nas są bardzo dobrze przygotowani – tłumaczy swój wybór kierunku Jola z Sośnicy. – Ale także w szkole, w zwyczajnych rozmowach, nieraz brakowało mi argumentów, by trafnie uzasadnić naukę Kościoła. I to właśnie chciałam zmienić.

Wśród studentów I roku jest 20-letnia Irena z Ukrainy. O możliwości studiów teologicznych usłyszała w kościele. Z kolei najstarsza, 58-letnia Janina, za-

mierza wrócić na Syberię, gdzie się urodziła, i tam katechizować. Do tego potrzebny jest jej dyplom z teologii. Marek z Gliwic natomiast jest świeżo upieczonym absolwentem Uniwersytetu Śląskiego, rozpoczyna pracę w ośrodku badań psychotechnicznych i chce uzupełnić swoją wiedzę właśnie o teologię.

Chętni, którzy chcieliby dołączyć do tego grona studentów, mają jeszcze taką szansę. 22 września odbędzie się egzamin dodatkowy. O szczegóły można pytać w dziekanacie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego (ul. Drzymały 1 a, tel. 0-77/453-72-55) lub w sekretariacie Ośrodka Dydaktycznego Wydziału Teologicznego w Gliwicach (ul. Łużycka 1, tel. 0-32/230-71-42).

K. C.

## Odpust ku czci św. Anny

**Patronka małżeństw, matek, wdów i żeglarzy. Ale także matka ludu śląskiego, który „wybrał ją sobie na obronę” i czci w wielu kościołach i kaplicach, m.in. we Wrocławiu, Otmuchowie, Nysie, Oleśnie, Świdnicy czy Jeleniej Górze. Najstarszą wśród tych świątyń jest kaplica św. Anny w kościele franciszkanów w Opolu, która pochodzi z 1309 roku, ale najstyniejszą sanktuarium na Górze Świętej Anny (Górze Chełmskiej).**

W głównym ołtarzu tamtejszej bazyliki, strzeżonej przez franciszkanów, znajduje się figura św. Anny Samotrzeciej. Św. Anna trzyma na rękach swoją córkę – Najświętszą Maryję Pannę i Jej Syna – Jezusa. W tym przedstawieniu czczona jest jako łączniczka pokoleń i opiekunka życia rodzinnego. Figurka pochodzi z XV wieku i nikt dokładnie nie wie, skąd się wzięła. Ponieważ Jej kult przez wieki się rozwijał, z czasem na zboczach Góry Chełmskiej wybudowano kalwarię. Kościół pątniczy został podniesiony do godności bazyliki mniejszej z okazji jubileuszu 500-lecia sanktuarium w 1980 roku. W 1983 roku



JERZY STEMPLEWSKI

na Górę Świętej Anny przybył Papież Jan Paweł II. Zgromadzonemu wtedy wiernym z całego Śląska życzył: „Niech Wasze pielgrzymki i modlitwy na »Górze Nadziei« wzmocnią w Was tę podstawową cnotę chrześcijańską, pewnością odwiecznej i niezmienną prawdy, że Bóg nas kocha, że jesteśmy Jego ludem wybranym”.

Uroczystość św. Anny przypada 26 lipca, a odpusty ku jej czci są jednymi z najokazalszych w regionie. To wtedy szczególnie doniosłe rozbrzmiewa gdzie indziej niespotykana, a tu szczególnie kultywowana pieśń „Niech się ze mną co chce dzieje, w Tobie św. Anno mam nadzieję”.

Na Górze Świętej Anny odpust odbędzie się w sobotę i niedzielę 28 i 29 lipca.

## W programie:

**sobota 28 lipca** – godz. 18.00 – Msza św. w bazylice i nieszpory z kazaniem przy kaplicy św. Anny; godz. 20.00 – Koronka do św. Anny.

**niedziela 29 lipca** – Msze św. w bazylice o godz.: 6.00, 6.30, 15.30 (w języku niemieckim), 17.00; Msze św. w grocie lurdzkiej o godz. 7.00, 8.00, 9.00. O godz. 10.45 – procesja z figurą św. Anny Samotrzeciej, godz. 11.00 – Suma jubileuszowa w grocie lurdzkiej, 13.30 – nieszpory odpustowe.

## Rodzinny festyn charytatywny

W sobotę i niedzielę 28 i 29 lipca warto wybrać się do Pławniowic. W te dni miejscowa parafia Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny organizuje rodzinny festyn, z którego dochód przeznaczony będzie na dalszą renowację kościółka.

Festyn rozpocznie się w sobotę około godz. 14.00. W programie przewidziane są przede wszystkim imprezy rodzinne: zabawy, zawody i gry dla dzieci, w tym ciekawe konkurencje rowerowe. Jednym z bardziej emocjonujących wydarzeń będzie zapewne wyścig kolarski dla niezrzeszonych o puchar księdza proboszcza. Swoją udział w festynie zapowiedziało kilka zespołów muzycznych. Komandosi z Gliwic zapraszają na pokaz samoobrony. Będzie też można przejechać się bryczką szlakiem Ballestremów, dawnych właścicieli Pławniowic, a kto potrafi – może pojeździć wierzchem. Wieczorem rozpocznie się zabawa taneczna, która – jeśli pogoda i nastroje będą sprzyjać – potrwa do białego rana.

Festyn będzie kontynuowany w niedzielę, również od godziny 14.00. Główną atrakcją tego dnia ma być mecz: ksiądz proboszcz kontra parafianie i goście, co po prostu oznacza strzelanie rzutów karnych do bramki pozostawionego swoim umiejętnościom duszpasterza.

Sobota i niedziela to także Dni Otwartych Drzwi w dawnym pałacu Ballestremów, a obecnie ośrodku formacyjno-edukacyjnym diecezji gliwickiej, który będzie można zwiedzać z przewodnikiem.

Wszystkim wybierającym się w te dni do Pławniowic podajemy godziny niedzielnych Mszy św. w miejscowym kościółku: sobota – godz. 19.00, niedziela – 8.00, 10.00 i 19.00.



# Kapliczki podbytomskich wsi

**Na przestrzeni wieków powstało wiele kapliczek wokół Bytomia: na terenie wsi Rozbark, Łagiewniki i Szombierki. Niektóre z nich, najmłodsze, zachowały się do dziś.**

## Wszystkie kapliczki rozbarskie

podlegające parafii Najświętszej Maryi Panny – legendarna wczesnośredniowieczna, późniejsza drewniana z 1740 roku, potem murowana z 1801 roku (spłonęła w 1868 roku) i kolejna murowana z 1875 roku – związane były z osobą św. Jacka Odrowąża. Budowane były zawsze – gdy poprzednia uległa zniszczeniu – w tym samym miejscu, gdzie święty dominikanin miał ponoć mieszkać i modlić się. W ten sposób nie tylko utrwały jego kult, ale z czasem ukazały konieczność budowy dużego kościoła (co nastąpiło w latach 1908–1915) i – by tradycji stało się zadość – nazwania go imieniem św. Jacka.

Ponieważ miejscowa legenda umieściła tego świętego również na Sroczym Wzgórzu (za Rozbarkiem, przy drodze do Kamienia), także i tu miała istnieć we wczesnym średniowieczu kapliczka, której patronował św. Jacek lub – według innej legendy – święci: Cyryl i Metody.

Inna popularna wśród rozbarczan legenda przyłgnęła do przydrożnej kapliczki faktycznie istniejącej na Sroczym Wzgórzu i zburzonej w sierpniu 1909 roku. Postawiono ją w miejscu, gdzie pastuszek miał znaleźć tajemniczy otwór, który zaprowadził go do wnętrza góry ze śpiącymi w pełnym rynsztunku wojami księżnej Jadwigi. Stojąca tu, nie wiadomo od jak dawna, murowana i otynkowana kapliczka liczyła trzy metry wysokości. W przykrytej spadzistym dachem nadstawie umieszczono figury: Jezusa Cierpiącego, św. Jana i św. Izydora oraz obrazki o treści maryjnej. Ka-

**Panienka przy kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa**

pliczka byłaby pewnie dalej stała, gdyby gospodarze rozbarscy wybierający stąd piasek nie spowodowali znacznego jej pochylenia, grożącego zawaleniem się. Dokonujący rozbiórki kapliczki robotnicy znaleźli – nie wiadomo kiedy, przez kogo i w jakim celu zamurowany – gliniany dzbanek z jakimiś papierami, a także kości ludzkie, starą monetę i inne przedmioty – niestety, znaleziska te bezpowrotnie przepadły, zanim ktokolwiek z historyków czy archeologów został o nich powiadomiony.

## Pierwszym łagiewnickim kapliczkom

patronował św. Jan Nepomucen, obecnie czczony w tutejszym kościele. Brak potwierdzenia, czy rzeczywiście, jak chce tego legenda, istniała tu drewniana kapliczka w średniowieczu. Wiadomo natomiast o późniejszych kapliczkach.

Pierwsza z nich, nieznanej fundacji, zaznaczona już na mapie z 1740 roku, stała przy szosie do Świętochłowic. Raz w roku ksiądz z parafii Najświętszej Maryi Panny odprawiał tu Mszę św. przed obrazem św. Jana Nepomucena, namalowanym w 1864 roku przez tarnogórskiego artystę Stanisława Kwiecińskiego (z czasem obraz trafiał do kościoła, obecnie znajduje się na plebanii). W 1900 roku kapliczkę rozebrano, bo po pierwsze groziła zawaleniem, a po drugie – znajdowała się na trasie planowanej w tym miejscu linii tramwajowej.

Drugą z kapliczek urządzono w 1879 roku w zaadaptowanym do tego celu budynku starej szkoły i aż do 1883 roku raz w tygodniu sprawowano tu Mszę św. dla mieszkańców wsi. To prawdopodobnie spowodowało opuszczenie poprzedniej przydrożnej kapliczki.

Obecnie istnieją w Łagiewnikach dwie kapliczki. Nawet najstarsi mieszkańcy nie potrafią określić czasu powstania tzw. Panienki, stojącej pomiędzy wysokimi drzewami na samym końcu ul. Armii Krajowej. Niektórzy twierdzą, że powstała równocześnie z łagiewnickim kościołem (a więc przed stu laty), inni – że jeszcze wcześniej, co miałoby potwierdzenie w fakcie, iż w 1970 roku kapliczka znalazła się w rejestrze zabytków.

„Panienka” jest typową kapliczką przydrożną: murowana, zbudowana na planie kwadratu, dwuczęściowa. Na cokole ustawiona jest druga jej część – coś w rodzaju budki czy prostego domku z zamkniętą z trzech stron głęboką niszą, w której znajduje się figura Maryi z Dzieciątkiem, nieco większa od figury z kapliczki przy ul. Krakowskiej w Bytomiu, ale identycznie wyobrażająca obydwie postacie: Maryję z koroną na głowie, Dzieciątko – bez.

Na około 90 lat określają łagiewniczanie wiek poświęconej podobno przez biskupa Augusta Hlonda kapliczki przy ul. Cyryla i Metodego, niedaleko słynnego krzyża pokutnego z wczesnego średniowiecza. Także i ta kapliczka jest dwuczęściowa. Górną jej część stanowi okazały kamienny krzyż z postacią Jezusa. Nawiązujący do gotyku krzyż wyrasta z szerszego nieco, ozdobnego,

**Neogotycka kapliczka Narodzenia Najświętszej Maryi Panny przy ul. Zabrzeńskiej w Szombierkach. 8 września odbywają się tu uroczystości odpustowe.**



czworokątnego cokołu, we frontowej ścianie, w którego niszy znajduje się obecnie niewielka figurka wyobrażająca Niepokalane Serce Najświętszej Maryi Panny. Stojącą kiedyś tuż przy ulicy kapliczkę chciano w latach wojennych rozebrać. Ostatecznie przesunięto ją na prywatny teren, gdzie stoi jakby przytulona do ściany budynku.

## W Szombierkach

stanęły trzy kapliczki. Dwie z nich istnieją po dziś dzień, trzecia, najstarsza, osnuta opowieściami ludowymi, została zniszczona w 1966 roku.

Stała przy drodze do Bytomia. Od swego kształtu zyskała nazwę „wieżyczki”. Ośiem wnek kryło namalowane na blasze wizerunki świętych: Maryi, Małgorzaty, Tekli, Ignacego, Józefa, Piotra, Antoniego oraz Dobrego Pasterza. Mie-li to być patronowie siedmiorga szombierskich (lub z Czarnego Lasu) dzieci, które w drodze na lekcje religii do kościoła Najświętszej Maryi Panny zostały w tym miejscu śmiertelnie rażone piorunem i pochowane. Miało się to zdarzyć tuż po wojnie siedmioletniej, a więc po 1763 roku. Inna ludowa opowieść traktuje „wieżyczkę” jako wotum dziękczynne miejscowych chłopów za ocalenie od cholery w 1737 roku. Jest też inna – mało wiarygodna – wersja, że „wieżyczka” jest pozostałością po istniejącej w tym miejscu do XVII wieku kapliczce w kształcie kościółka.

Przy ul. Zabrzeńskiej w Szombierkach, bardzo blisko tramwajowego torowiska, usytuowana jest neogotycka kapliczka św. Józefa Opiekuna Dzieciątka Jezus, obecnie Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (nazywana też: Matki Boskiej i św. Józefa). Z wdzięczności za przeżycie cholery w 1854 roku, zgodnie z poczynionym w czasie trwania zarazy ślubowaniem, ufundowali ją i wybudowali w latach 1859–1862 na własnym darowanym gruncie gospodarze: Augustyn Cygan i Szymon Flatzek. Kapliczkę zaprojektował Jan Kowolik z Bytomia. Aż do poświęcenia kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa, wybudowanego tu w latach 1902–1904, kapliczka pełniła funkcję miejscowej świątyni. W ołtarzu mieścił się tu od 1862 roku, podarowany przez ks. proboszcza Józefa

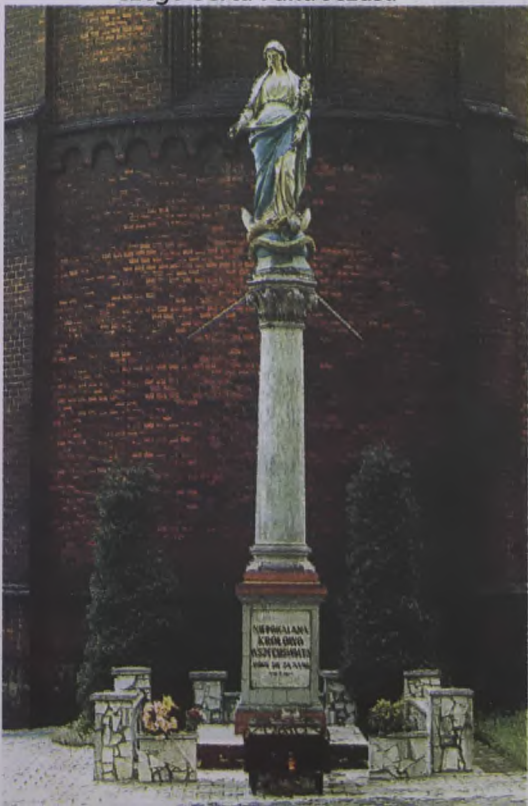
Szafranka, obraz Matki Boskiej Bytomskiej z początku XV wieku, w 1974 roku zastąpiony wierną kopią wykonaną w pracowni konserwatorskiej KUL. Obecnie tylko raz w roku, 8 września, odbywają się w kapliczce uroczystości odpustowe.

Za rodzaj przydrożnej w latach 1862–1968, obecnie przykościelnej (od 1969 roku), kapliczki należy uznać Panienkę, jak powszechnie zwykło się nazywać w Szombierkach, ustawioną na wysokim słupie figurę Najświętszej Maryi Panny. Ufundowała ją hrabina Joanna Schaffgotsch (z domu Gryzik), by dać wyraz swej wdzięczności za spędzone w Szombierkach dzieciństwo i niezwykłą dla niej odmianę losu, który ją – córkę miejscowych biedaków – uczynił spadkobierczynią ogromnej fortuny „króla cynku” Karola Goduli. Figura, dzieło śląskiego rzeźbiarza Jana Jandy, w obecności hrabiowskiej rodziny poświęcona 14 września 1864 roku przez ks. Szafranka, stanęła najpierw w pobliżu dworca kolejowego w Chebziu. W 1932 roku, gdy Chebie i Szombierki rozdzieliła granica państwowa, przeniesiono ją i ustawiono przy drodze do Goduli, niedaleko szombierskiego dworu. W 1968 roku, z powodu budowy nowego osiedla i konieczności przebudowy szosy, zapadła decyzja kolejnego przeniesienia figury. Niestety, podczas demontażu została ona rozbita. Przy tej okazji wyszedł na jaw fakt przetrześlenia figury w niewiadomych okolicznościach kulą karabinową. Odkąd wierna kopia figury wykonana przez piekarską firmę Schaefera stanęła na placu kościelnym, przywiązani do swej Panienki mieszkańcy Szombierek znów okazjonalnie gromadzą się wokół niej i modlą.

\*\*\*

Z czasem każde z przedstawionych tu przedmieść stało się dzielnicą Bytomia i odrębną parafią, której początek dała... kapliczka. Jako miejsce modlitw czy nawet nabożeństw miejscowej ludności – nie mogąc z czasem pomieścić wiernych – stała się przyczynkiem do budowy na jej miejscu kościoła i zaczątkiem nowej parafii przejmującej i lokalny kult, i dotychczasowy patronat, i wezwanie.

HENRYKA ANDRZEJCZAK



ZDJĘCIA: MAREK PIEKARA



## Park Krajobrazowy „Góra Świętej Anny”

NOWOŚĆ - wyd. I



1 : 30 000

## Mapa Góry Świętej Anny

Nowa, zaktualizowana mapa Parku Krajobrazowego „Góra Świętej Anny” przeznaczona jest dla pieszych, rowerzystów, turystów zmotoryzowanych i oczywiście pielgrzymów, udających się do sanktuarium. Dla tych ostatnich sporządzony został dokładny plan wszystkich kaplic kalwaryjskich. Cenna jest również krótka historia najważniejszego na Opolszczyźnie miejsca pątniczego.

Na odwrotnej stronie mapy znajdują się szczegółowe plany Góry Świętej Anny, pobliskiej Leśnicy oraz Zdieszowic, a także krótkie opisy okolicznych miejscowości, najważniejsze informacje i fotografie ciekawych obiektów.

K.C.

Park Krajobrazowy „Góra Świętej Anny”. Plan – Bis Mariusz Skorupa. Gliwice.

Mapę można nabyć w księgarni turystycznej „U Piotra” w Gliwicach (ul. Arkońska 8, boczna Wrocławskiej).

## Krótko

„Praktyczne problemy w ustanawianiu i wykonywaniu obowiązków rodzin zastępczych” – to temat konferencji, która z inicjatywy pła Krzysztofa Śmieja odbyła się 2 lipca w Tarnowskich Górach. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele samorządów gminnych powiatu tarnogórskiego. Gościem konferencji była Tamara Uliasz z ministerstwa pracy i polityki społecznej, która przedstawiła aktualne propozycje ministerstwa dotyczące sposobu wykonywania obowiązków rodzin zastępczych. Ponadto referaty wygłosili: Jadwiga Kowalek – przewodnicząca Wydziału III Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach, która mówiła o ustanawianiu rodzin zastępczych w postępowaniu

sądowym, oraz Lidia Martela – dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, która przedstawiła problematykę ustanawiania rodzin zastępczych w postępowaniu administracyjnym.

Uczestnicy spotkania byli zgodni, że sprawą najważniejszą jest dotarcie z właściwą informacją do tych wszystkich, którzy pragną stworzyć rodzinę zastępczą i pomagać im w realizacji tych zamierzeń. Przedstawiono wymagania, które spełnić muszą osoby starające się stworzyć taką rodzinę. Jednym z nich jest odbycie kursu prowadzonego przy Powiatowych Centrach Pomocy Rodzinie. Mówiono także o tym, że rodzina zastępcza stwarza dziecku ogromne szanse prawidłowego rozwoju i jest lepszym rozwiązaniem niż umieszczenie w domu dziecka.

D. W.

## Konkurs dla dzieci

### Co wiesz o „Arce Noego”?

Trwa nasz wakacyjny konkurs o „Arce Noego”. Nagrodami są najnowsze płyty kompaktowe i kasety magnetofonowe zespołu pt.: „Mama-tata mam dwa lata”. W środku płyty

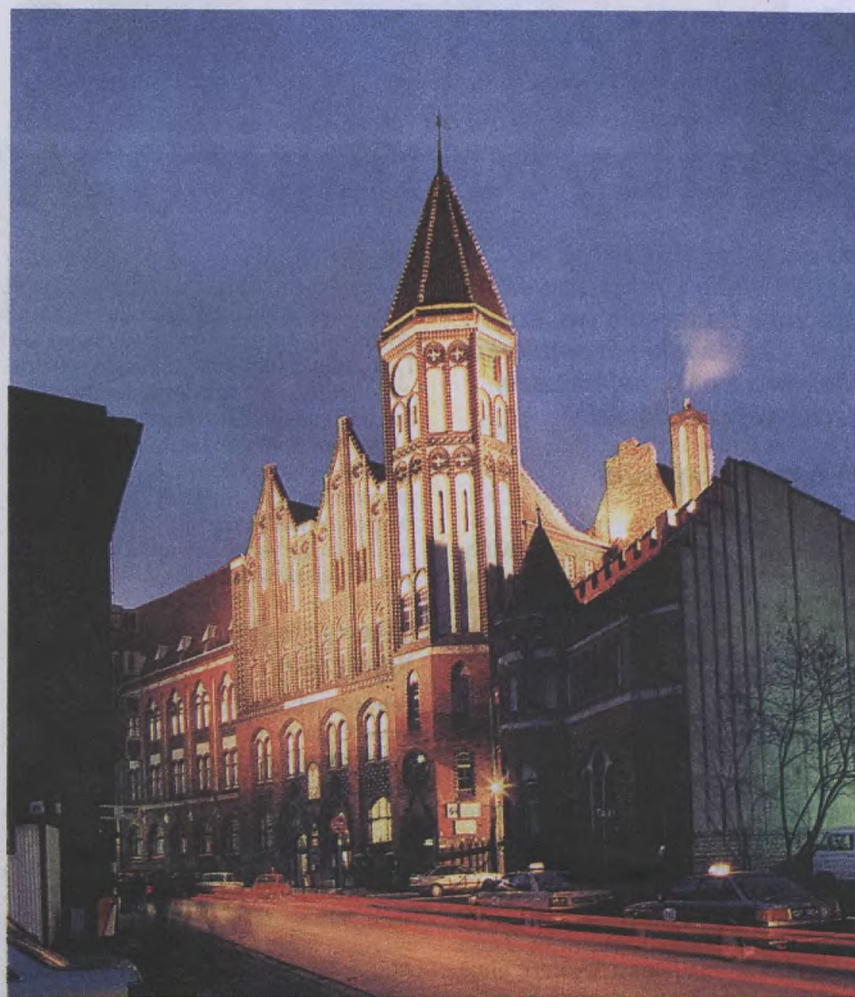
znajduje się 40 kolorowych stron dla dzieci.

Pytanie konkursowe brzmi: **W jakim dniu i gdzie odbył się koncert „Arki Noego” w Gliwicach?**

Oprócz odpowiedzi na kartce pocztowej prosimy zaznaczyć, czy jest się zainteresowanym kaseta czy płytą kompaktową.

Odpowiedzi prosimy wysłać pod adresem: Gliwicki „Gość Niedzielny” ul. Łużycka 1, 44-100 Gliwice lub przez Internet: [redakcja@kuria.gliwice.pl](mailto:redakcja@kuria.gliwice.pl) Prosimy wówczas o podanie adresu pocztowego. Lista laureatów zostanie opublikowana na naszych łamach. Płyty i kasety wyślemy pocztą.

Nagrody ufundowała Europejska Fundacja Społeczna GODNE ŻYCIE Imienia Syna Bożego, jedyny wydawca i dystrybutor najnowszej płyty „Arki Noego”. [wydawnictwo@fundacja.org.pl](mailto:wydawnictwo@fundacja.org.pl), tel. (0-81) 748 20 00.



Budynek poczty w Gliwicach

## Skąd pochodzi nazwa „Gliwice”?

**Toponomastyka to dział językoznawstwa, który zajmuje się badaniem nazw geograficznych. Pochodzenie nazw miast czy wiosek wiele mówi nam o ich przeszłości, dziejach czy przynależności państwowej. Wgłębiając się w etymologię tych nazw jesteśmy w stanie z dużym prawdopodobieństwem określić czas powstania i grupę etniczną, do jakiej należeli założyciele interesującej nas miejscowości. Warto więc przyjrzeć się nieco bliżej nazwie centrum diecezji gliwickiej, dzielnic i miejscowości bezpośrednio z nią sąsiadujących.**

Dawne przeświadczenie, iż nazwa „Gliwice” pochodzi z języka czeskiego i oznacza nic innego jak po prostu chlew, straciło już dawno rację bytu. I nie przemawia tutaj za nami jakiś lokalny patriotyzm (choć w końcu, kto chciałby identyfikować się z taką nazwą?), lecz najnowsze badania. Podstawowym członem nazwy „Gliwice” jest słowo „gliw”. Tego językoznawcy są pewni. Tutaj jednak zaczynają się schody – pochodzenie owego rdzenia „gliw” można bowiem tłumaczyć na dwa sposoby: albo od imienia męskiego „Gliwa”, zresztą bardzo popularnego ongiś na Śląsku, albo od określenia „gliwa”, oznaczającego swego czasu teren podmokły i gliniasty.

Nieco mniej problemów mamy z mniejszymi miejscowościami okalającymi, bądź włączonymi niegdyś do Gliwic. Nazwy ich można z grubsza podzielić na dwa rodzaje: pochodzące od nazw krajobrazowych i pochodzące od nazw osobowych, czyli imion, przydomków, czy nawet funkcji.

Do pierwszej grupy zaliczamy oczywiście Brzezinkę – pochodzącą od lasu brzoźowego, Sośnicę – od lasu sosnowego czy Ostropę, której nazwa pochodzi od kiedyś używanego wyrazu „roz-tropa”, oznaczającego rozdroże czy po prostu ścieżkę. Trochę kłopotu sprawiają nam Łabędy – nie wiemy, czy nazwa ta pochodzi od potężnego w średniowieczu rodu Łabędziów, czy też najwyraźniej od owego pięknego ptaka. Podobnie nazwę „Trynek” jedni kojarzą po prostu z trzciną, inni – z niemieckim określeniem oznaczającym wodopój.

Do drugiej grupy zaliczamy między innymi Bojków – od imienia Bojek, Czechowice – od imienia Czech (czyli Czesław) i Sobieszowice – od imienia Sobisz (czyli Sobiesław). Nazwa „Wójtowa Wieś” jest nazwą dzierżawczą oznaczającą, iż miejscowość ta należała do wójty Gliwic. Etymologia nazw miast jest dziedziną niezwykle interesującą, stanowi również niesamowite wyzwanie i znakomite źródło poznawania przeszłości nie tylko dla historyka. Warto zastanowić się nad tym, chociaż być może nigdy nie dowiemy się, czy nazwa naszego miasta pochodzi od gliniastej ziemi czy też od owego tajemniczego Gliwy – może założyciela naszego grodu?

SŁAWOMIR PUK







ARTUR KASPRZYKOWSKI

## Św. Andrzej Bobola w herbie

**Radni Czechowic-Dziedzic w uchwale podjętej podczas sesji 26 czerwca br. ustanowili nowy herb i flagę swego miasta. Na mocy tej decyzji odtąd na błękitnym tle tarczy herbu widnieje obecnie wizerunek orła i patrona miasta – św. Andrzeja Boboli. Podobnie na miejskiej fladze – błękitnej z czarnym pasem u dołu – obok orła pojawił się św. Andrzej, od 14 listopada 1999 r. będący patronem Czechowic-Dziedzic.**

## Z dziećmi u tronu Matki

**Od niepamiętnych czasów w główny odpust parafialny w kościele pw. Nawiedzenia NMP w Bielsku-Białej Hałcnowie gromadzą się matki z dziećmi na rękę lub jeszcze pod sercem, by Bożej Matce powierzać ich przyszłość.**

Nawiedzenie Najświętszej Maryi Panny to spotkanie dwóch matek oczekujących dziecka: Matki Bożej i św. Elżbiety. Dlatego właśnie w ten dzień, będący w Hałcnowie dniem parafialnego odpustu, bardzo licznie przybywają matki ze swymi pociechami na rękach i w wózkach oraz kobiety w błogosławionym stanie. Tak było również w tym roku – zarówno w poniedziałek 2 lipca, jak i w Sumę odpustową, sprawowaną w niedzielę 8 lipca pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego.

„Co roku przybywają tu rodzice z małymi dziećmi, by polecać je Je-

zusowi, który nakazał Apostołom dopuścić dzieci do siebie. Na wzór Maryi, nawiedzającej św. Elżbietę, przybywają tu także niewiasty oczekujące potomstwa, by polecić Bogu szczęśliwe przyjście na świat życia, które noszą pod swym sercem” – mówił Stefan Zuber, witając w imieniu parafian Księdza Biskupa i wszystkich pielgrzymów.

„Jesteśmy u Matki, aby pomogła nam odnaleźć Syna i korzenie naszej chrześcijańskiej tożsamości, które są o wiele głębsze, niż nasze powiązania rodzinne czy przyjacielskie. Na początku nowego wieku i tysiąclecia przychodzimy do Maryi, naszej współziemianki i zarazem mieszkanki nieba. Przychodzimy z nadzieją i wiarą, że to, co w nas pęknięte lub złamane, zrasta się w Bogu” – powiedział biskup Rakoczy. Pozdrawiając zgromadzonych, wyróżnił najmłodszych: „Powierzając Bolesnej Pani Hałcnowskiej wszystkie rodziny, w sposób szczególnie modlimy się dziś, aby nasza Matka i Pani zatrzymała się przy dzieciach i młodzieży. Modlimy się, aby na ich drogach nie brakowało ludzi mądrych, dobrych, umiających wiązać wolność z prawdą, by wasi synowie i córki nie zagubili wrażliwości na Boskie i ludzkie wartości, które są w Jezusie Chrystusie, Synu Boga i Synu Dziewicy Nazaretańskiej” – mówił Ksiądz Biskup, wspominając swą młodość i ludzi, którzy w tamtych również nielatających czasach ukazywali młodzieży właściwą drogę.

Na zakończenie Mszy św. biskup Rakoczy wraz z innymi kapłanami udzielił specjalnego błogosławieństwa dzieciom i matkom oczekującym potomstwa.

„Od przeszło dwustu lat sanktuarium hałcnowskie gromadzi wiernych, którzy przychodzą do swojej Matki, by Jej powierzać swoje troski i kłopoty, radości i nadzieje. Tradycją jest też, że na początku lipca przybywają tu matki z dziećmi, by przed tronem Matki Bożej Bolesnej dziękować Bogu za dar życia oraz prosić o błogosławieństwo dla siebie i swych dzieci” – powiedział ks. kan. Stanisław Morawa, proboszcz parafii, dziękując Księdzu Biskupowi za przewodniczenie odpustowej Mszy św.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

poprzedni herb został miastu narzucony i nie odpowiadał zasadom heraldyki, m. in. ze względu na kształt tarczy i umieszczony na niej napis z nazwą miasta” – wyjaśnia burmistrz Czechowic-Dziedzic Jan Berger.

Padły rozmaite propozycje, w tym także i takie, by przywrócić dawne godła gminne: Czechowic – złoty snopek zboża i Dziedzic – złoty pług i oracza. Rozważano połączenie dwóch koron, przypominających o połączeniu dwóch miejscowości. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja, by na błękitnym tle symbolizującym Górny Śląsk pojawił się związany z tym regionem złoty orzeł oraz sylwetka patrona miasta.

Pierwszy projekt na początku 2000 r. przesłano do zaopiniowania w Komisji Heraldycznej do Warszawy i rozpoczęły się oczekiwania na odpowiedź. „Dzięki pomocy piosła Stanisława Szveda udało się jednak pokonać administracyjne trudności, ustalić wszystkie graficzne szczegóły i ostatecznie zatwierdzić przedłożone projekty – dodaje burmistrz Berger. – Jak stwierdził jeden z warszawskich konsultantów, nowy herb naszego miasta stał się także okazją – po blisko trzech wiekach przerwy – do wprowadzenia postaci nowego świętego do polskiej heraldyki”.

Już po wakacjach, podczas wrześniowych Dni Czechowic-Dziedzic, odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego sztandaru Rady Miejskiej i flag z wizerunkiem św. Andrzeja Boboli.

ALINA ŚWIEŻY-SOBEL



## Nocne czuwania w Hałcnowie

Każdego roku od kwietnia do października w ostatni piątek miesiąca w diecezjalnym sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Hałcnowie odbywają się nocne czuwania modlitewne.

W tym roku odbędą się one jeszcze w następujących terminach:

- 27 lipca – w intencji rolników oraz o owocne powołania kapłańskie,
- 31 sierpnia – za nauczycieli, dzieci i młodzież,
- 28 września – o wyzwolenie z nałogów,
- 26 października – za Ojca Świętego Jana Pawła II i biskupa Tadeusza Rakoczego.

Czuwania rozpoczynają się o godzinie 19.00 wystawieniem Najświętszego Sakramentu. O 21.00 – Apel Jasnogórski, a godzinę później – Msza św. Zakończenie około północy, po Drodze Krzyżowej ze świecami.

P. M.

## Ruszaj na Jasną Górę

Przypominamy, że trwają zapisy na tegoroczne piesze pielgrzymki grup naszej diecezji na Jasną Górę. Z Bielska-Białej Hałcnowa piesza pielgrzymka wyruszy po raz dziesiąty. Po połączeniu się z pielgrzymkami andrychowską i oświęcimską, w sobotę 11 sierpnia wejdzie na Jasną Górę.

**X Pielgrzymka Bielsko-Żywiecka** wyrusza z Bielska-Białej Hałcnowa w poniedziałek 6 sierpnia. Zapisy przyjmowane są codziennie w następujących punktach:

- Księgarnia św. Jacka w Bielsku-Białej (obok dworca PKS),
- kancelaria parafii św. Małgorzaty i Katarzyny w Kętach (rynek),
- księgarnia parafialna w Milówce.

**XVIII Pielgrzymka Oświęcimska** wyrusza z kościoła św. Maksymiliana w Oświęcimiu we wtorek 7 sierpnia. Zapisy w parafiach dekanatów: oświęcimskiego, jawiszowickiego, osieckiego i części zatorskiego.

**XV Pielgrzymka Andrychowska** – wyrusza z kościoła św. Stanisława BM w Andrychowie w poniedziałek 6 sierpnia. Przewodnik: ks. Rafał Jakubiec. Zapisy przyjmowane są w parafiach dekanatu andrychowskiego.

Wszyscy pielgrzymi łączą się w jedną pielgrzymkę diecezjalną na przedmieściach Częstochowy 11 sierpnia ok. godz. 11.00. Osoby, którym obowiązki zawodowe nie pozwalają na udział w wędrownych rekolekcjach są zaproszone do Częstochowy 11 sierpnia. Uroczystym zakończeniem pielgrzymki będzie Msza św. pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego odprawiona na Wałach Jasnogórskich 11 sierpnia o godz. 14.00.



# Z Jezusem pod jednym dachem

**Czy można mieć wakacje piękniejsze od tych na plażach ciepłych mórz? Można. Najpiękniejsze wakacje życia można było spędzić na pierwszym turnusie oazy rodzin, który odbywał się w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym Rodzin „Nazaret” w Bystrej Krakowskiej.**

Na rekolekcje I stopnia przyjechało tu dwanaście rodzin z całego kraju, ze stażem małżeńskim od dwóch do trzydziestu pięciu lat. Czym różni się wakacyjna oaza rodzin od oazy młodzieżowej? Tematyka stopnia jest taka sama, podobnie jak wiele punktów dnia. Jest jednak więcej czasu, który poświęca się rodzinie.

Ze strony małżeństw, za turnus odpowiedzialni byli Barbara i Franciszek Lewiccy z Kęt oraz Urszula i Wiesław Budzowscy z Andrychowa. Od strony duszpasterskiej grupą 42 osób opiekował się ks. Zdzisław Grochał z Żywca Zabłocia, a wspomagali go s. Beata Matuszna i kleryk Adam Ból. Nieocenioną pomocą służyły także animatorki muzyczne: Kasia i Iwonka z Andrychowa.

Dlaczego przyjechali tutaj? „Przeszliśmy wszystkie stopnie oazy – opowiadała Lucyna i Alfred z Jastrzębia Zdroju – ale zaczęliśmy od nowa, bo nie wyobrażamy sobie innego urlopu. Przyjeżdżają tak wspaniałe rodziny. Na czasach na pewno się takich ludzi nie pozna”.

„Wczasy są tylko dla ciała, a tu jest i coś dla duszy, i dla ciała” – dodają Bożena i Bronisław z Dzierżoniowa.

Urszula i Piotr z Żoliborza mówią szczerze, że początkowo szkoda im było urlopu. Jednakże rodzice, którzy zajmują się córką Marysią, wyjechali do sanatorium. „To był dla nas znak, że Pan Bóg chce, żebyśmy tu przyjechali, i nie żałujemy. Mamy piękny krajobraz, jest cisza, czas, by poznać okolicę. A poza tym jeszcze coś, czego żadne wczasy nie dadzą – to rekolekcje, forma bardzo ubogacająca życie rodzinne, która pomoże nam być Bożym znakiem w środowiskach, do których pójdziemy”.

„Tu kształtują się nowe, wzorcowe rodziny chrześcijańskie – dopowiada Wiesław Budzowski. – Od nich promieniuje dobro. To ludzie, którzy na wszystko reagują z pozycji przykazania miłości Boga i bliźniego”.

Przeżyli tu wiele głębokich chwil. Dla Lucyny i Alfreda najpiękniejsza była noc adoracji Najświętszego Sakramentu, dla Kasi i Wojtka odkryciem był dialog małżeński. Małżonkowie w at-



mosferze wyciszenia i modlitwy, bo do dialogu zapraszają także Pana Boga, mówią o sobie, o przeżyciach duchowych, jednocześnie odczytując Boże plany wobec nich.

Dla Piotra najcenniejszy był wieczór świadectw: „Dużo dowiedzieliśmy się o sobie. A z tych opowieści ujawniało się, że Pan Bóg naprawdę działa w naszym życiu. Innym przepięknym momentem była modlitwa wstawiennicza. Trzy czy cztery godziny trwaliśmy na modlitwie, nie patrząc na zegarki!”.

Wielokrotnie wyrażali podziw dla osób duchownych: „Wzajemnie się ubogacamy. Ksiądz nas sakramentem kapłaństwa, my jego sakramentem małżeństwa – mówią Wiesława i Jan Caputowie z Żywca.

„To nie jest tak, że ksiądz, który prowadzi rekolekcje, wie wszystko najlepiej – mówi ks. Zdzisław. – Jeśli nie przeżywał rekolekcji i sam nie chciał się nawrócić, nie będą to dobre rekolekcje. Natomiast jeśli podejmie trud przeżywa-

nia ich i wejdzie w role uczestników, to będzie to chyba właściwe. Budowałem się przykładem tych rodzin. To bardzo pomaga w konfesjonale”.

Uczestnicy rekolekcji pielgrzymowali, mieli czas na wędrówki górskie i codzienną radość. Taką była dla nich obecność Aidena i Małgorzaty Hoyle – polsko-angielskiego małżeństwa. Saksofon Aidena i śpiew grupy zdobyły serca wszystkich, którzy przybyli na Dni Bystrej. Oazowicze wystąpili zaraz po gwieździe, Magdzie Anioł. Aplauz po ich występie wcale nie był mniejszy.

Nasze spotkanie, pod burzowym niebem zakończył śpiew „Nie lyj dyscu nie lyj, bo cie tu nie trzeba”. Było to i wspomnienie papieskiego śpiewu ze Lwowa, i spotkania z Ukraińcami w Żywcu, gdzie oazowicze spędzili Dzień Wspólnoty. A dowodem tego, że wszyscy skorzystali z pobytu w Bystrej, niech będzie fakt, iż w góralskich śpiewach przodowali warszawiacy...

URSZULA ROGÓLSKA

## Nie siedź sam w domu!!!

**Czujesz się osobą samotną? Dzieci czy wnuki wyjechały na wakacje? Masz dość siedzenia w czterech ścianach? Słaby wzrok nie pozwala Ci na czytanie? Nie masz z kim porozmawiać o swoich pasjach? Chcesz zjeść ciepły posiłek i wypocząć w ciszy? Przyjeżdż koniecznie do Katolickiego Domu Opieki „Józefów” w Bielsku-Białej!**

Od 2 lipca w Bielsku-Białej przy ul. Grzybowej 8, w budynku, w którym prężnie pracuje Diecezjalny Ośrodek Wspierania Rodziny, działa także Katolicki Dom Opieki „Józefów”, prowadzony przez Klub Inteligencji Katolickiej. To wotum Klubu za dwadzieścia lat jego istnienia w mieście. Nie działa jeszcze dom stałego pobytu, ale już można korzystać z domu pobytu dziennego.

Ośrodek znajduje się niedaleko Cygańskiego Lasu. Kapliczka we wspaniałym ogrodzie, kaplica pw. św. Józefa we wnętrzu, wokół las i cisza, to niewątpliwie atuty tego miejsca. Niedogodnością może być dojazd do centrum miasta. Można

tu dojechać autobusami linii I (w kierunku Cygańskiego Lasu) lub 8 (kierunek Szyndzielnia, wysiadamy na przystanku za „Zielenią Miejską” i kierujemy się ulicą Młodzieżową w dół, a następnie w lewo). Piesze wędrówki nie dla każdego są przyjemnością, ale Elżbieta Kralczyńska, prezes bielskiego KIK-u, zapewnia, że w przypadku zebrania się większej liczby uczestników, na pewno zostanie zorganizowany transport.

Pobyt w domu jest nieodpłatny. Uczestnicy w miarę możliwości regulują jedynie opłaty za obiad.

Dzień w „Józefowie” zaczyna się o godz. 10.00. Na gości czekają Magda,

Grażyna i Tomek, młodzi stażyści, skierowani tu przez Powiatowy Urząd Pracy. Praktykowali w innych dziennych domach opieki, podpatrywali ich pracę, a i sami – jak podkreśla Janina Królikowska z KIK-u – są pełni entuzjazmu i pomysłów na wypełnienie czasu osobom starszym. Potem – czas na kawę, herbatę i ciastko. Spędzanie czasu zależy tylko i wyłącznie od uczestników spotkań. Młodzi przygotowują im m.in. spotkania z literaturą, także dzięki kasetom udostępnionym przez Książnicę Beskidzką. Można oglądać telewizję, grać w karty, słuchać muzyki, spędzić czas w ogrodzie czy na modlitwie w kaplicy. Około południa – czas na obiad. Zajęcia kończą się o 16.00.

„Tu są świetne warunki, piękne widoki – zachwycą się pani Kazimiera, a po chwili dodaje ze śmiechem – ja to tak zachwalam, jakby to było moje. Nienawidzę samotności. Mam zaćmę, nie mogę czytać. W domu jest ze mną kot. Ale przecież z kotem nie będę rozmawiać”.

W imieniu bielskiego KIK-u zapraszamy do korzystania z „Józefowa”. Zachęcamy parafialne zespoły charytatyw-

ne, które mają najlepsze rozeznanie w potrzebach wiernych parafii, by powiedziały im o Grzybowej i pomogły tu dotrzeć.

Poza działalnością wewnątrz budynku, trwają także prace remontowe na zewnątrz, związane z drenażem i izolacją ścian piwnic. Remont czeka elewacje i dach, modernizacji wymaga kotłownia. Choć na bieżące prace nie brakuje pieniędzy – głównie dzięki Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej – każdy grosz się przyda.

Dom wspomagają także prywatni ofiarodawcy. Wśród nich E. Kralczyńska wymienia Ernesta Leidgensa. Ofiarodawcy często tłumaczą, że „mają dług wobec Pana Boga”... „Každy taki sponsor jest mile widziany” – uśmiechają się E. Kralczyńska, J. Królikowska i Piotr Ściga, który gospodarskim okiem dogląda wszystkiego, co się tu dzieje.

Wszystkich, którzy chcą wesprzeć prace w „Józefowie”, prosimy o wpłaty na konto: Klub Inteligencji Katolickiej w Bielsku-Białej Katolicki Dom Opieki „Józefów” PKO BP O/Bielsko-Biała 10201390-26114-270-201.

U. R.

## KIK zaprasza

● 23 lipca (poniedziałek), godz. 17.00, Katolicki Dom Opieki „Józefów” w Bielsku-Białej, ul. Grzybowa 8 – wspólne ognisko integracyjne członków KIK i Polskiego Towarzystwa Ewangelickiego z udziałem ks. prałata Zbigniewa Powady.

● 24 lipca (wtorek), godz. 17.00, lokal KIK, ul. Wzgórze 19

– spotkanie z radnymi Bielska-Białej – członkami KIK na temat wybranych problemów polityki społecznej w mieście.

● 3 sierpnia (piątek), godz. 17.00, KDO „Józefów” – Msza św. w intencji członków KIK w Bielsku-Białej (od ostatniego przystanku autobusu linii nr 1 możliwość podwiezienia prywatnymi samochodami o godz. 16.45).



ARTUR KASPRZYKOWSKI



Ks. kan. Jan Ślusarczyk (1952–2001)

## Odszedł gorliwy, dobry kapłan

**25 czerwca zmarł ks. kan. Jan Ślusarczyk. Odszedł do Boga w 49. roku życia i 25. roku kapłaństwa, z których połowę spędził jako proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Bujakowie.**

Ksiądz Jan Ślusarczyk urodził się 29 października 1952 r. w parafii w Dobczycach koło Wieliczki. Święcenia kapłańskie przyjął 22 maja 1977 roku w Katedrze Wawelskiej z rąk kard. Karola Wojtyły. Pracował w Morawicy, Bielanych koło Kęt, Mszanie Dolnej i na krakowskim Dąbiu. Od 12 sierpnia 1989 r. w Bujakowie kontynuował dzieło zmarłego kilka dni wcześniej ks. Józefa Olka. Przez blisko 12 lat posługi duszpasterskiej ks. Jan dał się poznać jako kapłan głębokiej wiary, niezwykle obowiązkowy, pogodny, a przy tym pełen szacunku i dyskrecji wobec bliźnich.

Jeszcze na początku maja pełen radości witał biskupa Tadeusza Rakoczego podczas duszpasterskiej wizytacji parafii. Na jej zakończenie za duszpasterską gorliwość został uho-

norowany godnością kanonika. Dwa tygodnie później, 20 maja, gościł u siebie rodzinę, w tym matkę i brata, księdza Franciszka, wicerektora krakowskiego seminarium. Była to okazja, by najbliżsi złożyli mu życzenia z okazji przypadającej za dwa dni 24. rocznicy święceń. Następnego dnia podczas Dni Krzyżowych, ks. Jan prowadził procesję do pobliskiej kapliczki, a później miał odprawić Mszę św. W zakrystii poczuł się bardzo źle, ale po kilkunastu minutach wyszedł do ołtarza. Przed Podniesieniem upadł. Lekarze, którzy przyjechali po chwili, stwierdzili zawał serca. Nieprzytomny kapłan został odwieziony do bielskiego szpitala. Zmarł nie odzyskawszy przytomności 25 czerwca 2001 roku.

Uroczystości żałobne rozpoczęły się 28 czerwca. Na Mszę św. towarzyszącą wniesieniu trumny Zmarłego przybyło ponad 120 kapłanów i tłumy wiernych. Eucharystii przewodniczył ks. infułat Władysław Fidelus, a homilię wygłosił brat zmarłego ks. Franciszek Ślusarczyk. „Bogiem darem i zadaniem były dla niego kolejne lata posługi kapłańskiej, najpierw jako wikarego, a od dwunastu

lat jako proboszcza parafii w Bujakowie. Czuł wielką odpowiedzialność za to zadanie pasterzowania waszej wspólnoty” – mówił. Zmarłego pożegnali koledzy rocznikowi oraz dziekan dekanatu Bielsko-Biała III ks. prałat Józef Szczypta. „Ksiądz Jan cieszył się w naszym gronie szacunkiem za swą solidność, cichość serca, skromność, pracowitość i gorliwość kapłańską” – wspominał.

W czasie ceremonii pogrzebowych następnego dnia, Mszy św. z udziałem 150 kapłanów przewodniczył biskup Rakoczy. Homilię wygłosił ks. prof. Edward Staniek, rektor krakowskiego seminarium duchownego, wspominając zmarłego jako ofiarne kapłana, służącego wytrwale w konfesjonale. Ks. infułat Jan Zając z Krakowa odczytał kondolencje, przesłane przez kard. Franciszka Macharskiego. Zmarłego pożegnał też ks. kan. Michał Mikołajczyk proboszcz z Dobczyc, rodzinnej parafii ks. Jana, oraz parafianie z Bujakowa.

„Dziękujemy ci dziś za wszystko, coś wymodlił, uczynił i pozostawił po sobie, za to, co widzialne i to, co na razie zna tylko Bóg, za to, co jest w nas



i przynosić będzie owoce w przyszłości” – mówił biskup Tadeusz Rakoczy.

Ks. Franciszek Ślusarczyk odczytał testament Zmarłego, sporządzony dwa miesiące wcześniej. Zgromadzeni wysłuchali słów przepelnionych wdzięcznością oraz miłością do wszystkich, których ks. Jan spotkał na swej drodze. „Mam świadomość, że jest to moje pożegnanie, dlatego serdecznie przepraszam wszystkich za to, czym mogłem kogokolwiek skrzywdzić lub obrazić. Ze swej strony z całego serca przebaczam tym, z którymi było mi trudno znaleźć wspólny język i proszę o wyrozumiałość. Siebie samego i wszystkich moich parafian pragnę polecić Bożemu Miłosierdziu. Proszę wszystkich o modlitwę w mojej intencji. Do zobaczenia w domu Ojca w niebie”.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

## Tętni życie w Rwamlimi (1)

**„W języku suahili jest takie powiedzenie Afrykańczyków: »Biali mają zegarki, a my mamy czas«. Jestem już dość długo w Afryce i nawet kiedy mam zegarek, to zaczynam o nim zapominać. Tam niedzielne kazanie, to minimum dwie godziny, ale tutaj postaram się streszczać” – mówił ks. Andrzej Zając, kapłan naszej diecezji pracujący w Tanzanii, który niedawno odwiedził m.in. parafię Chrystusa Króla w Bielsku-Białej Leszczynach.**

Parafia w Leszczynach, a także parafia Wniebowzięcia NMP w Milówce to wspólnoty, wśród których ks. Andrzej duszpasterzował, zanim w 1996 roku rozpoczął przygotowania do pracy misyjnej.

Do dziś wierni go pamiętają i wspomagają jego posługę duchowo i materialnie. „Wiele osób wpłaca pieniądze na diecezjalne konto na rzecz misji, ale księżom i wiernym tych dwóch parafii chciałbym szczególnie podziękować – za modlitwy, listy i ofiary” – mówi ks. Zając.

W numerze wielkanocnym GN ks. prałat Józef Nęcza, proboszcz z Milówki, który odwiedził parafię ks. Zająca w Rwamlimi, pisał o uroczystości konsekracji kościoła pw. Chrystusa Króla. Jego budowę razem z organizacją Propaganda Fide i prywatnymi osobami, sfinansowała nasza diecezja. Z tej okazji biskup Tadeusz Rakoczy podarował parafii kielich mszalny, puszkę na hostie i dzwon, który zastąpił felgę od ciężarówki. Parafia z Milówki ofiarowała także ornaty, a parafianki z Leszczyn wraz z siostrą Feliksą uszyły komeżki dla służby liturgicznej.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na istotną rzecz związaną z pomocą. Wierni z Polski często wysyłają do Afryki paczki ze słodyczami czy pomocami szkolnymi. Nierzadko opłata za przesyłkę przewyższa jej wartość. Dlatego też praktyczniej jest ofiarować dar pieniężny. „Tam na miejscu, mogę za to kupić o wiele więcej zeszytów, ołówków czy słodyczy” – dodaje ks. Zając.

Choć i u nas nie brak ubogich, niedostatek w Polsce jest nieporównywalny z biedą w Tanzanii. Średnia płaca wynosi tam ok. 35 dolarów. Za tę kwotę trzeba utrzymać całą rodzinę i to nie tylko najbliższą.

Jeżeli jednak wydaje się nam, że pomoc materialna jest ważniejsza od modlitewnej, ks. Andrzej temu wyraźnie zaprzecza: „W Polsce sobie tego dobrze nie uświadamiamy. A tam się okazuje, że bez pomocy Bożej nic się nie da zrobić. Jest mnóstwo ludzi, bez których bym sobie nie poradził i wierzę, że to Pan Bóg się nimi posłużył”.

Owoce pracy ks. Andrzeja już widać. Szczególnym znakiem działania Ducha Świętego jest m.in. rekordowa liczba związków małżeńskich w ubiegłym roku. Do 2000 r. ks. Andrzej pobłogosławił tylko 2 małżeństwa. A w ubiegłym roku... 33.

Istotne jest zaangażowanie świeckich w parafii. Ksiądz nie może odwiedzić wszystkich punktów w każdą niedzielę, więc wierni sami przygotowują nabożeństwa Słowa Bożego. Charakterystyczne jest tu również istnienie „małych kościołów” – wspólnot w rodzaju naszego Domowego Kościoła, znających bardzo dobrze swoich sąsiadów. Opinia wspólnot jest bardzo ważna przy podejmowaniu decyzji o dopuszczeniu do sakramentów albo udzieleniu pomocy materialnej.

Rozwój parafii w Rwamlimi zauważa także miejscowy biskup Justin Samba. To tutaj rok temu zorganizowano diecezjalny jubileusz święckich. Parafię, która tętni życiem biskup częściej odwiedza. Jego obecność jest dla wiernych umocnieniem. Ksiądz Andrzej opowiada, jak na pewnym etapie budowy kościoła prace stanęły w miejscu: „Trudno było zmobilizować ludzi, więc zaproponowałem biskupowi, żeby przyjechał. Tak byli zdumieni, że znalazł czas, porozmawiał, wypił z nimi herbatę, zjadł słodkiego ziemniaka, docenił, że się angażują, iż budowa znowu ruszyła normalnym tempem”.

(dokończenie  
w następnym numerze)

URSZULA ROGÓLSKA

**Serdecznie zachęcamy do wspierania modlitewnego i materialnego naszych misjonarzy. Ofiary pieniężne można wpłacać na diecezjalne konto misyjne:**

**Dzieło misyjne – Musoma, ul. Traugutta 13, 43-300 Bielsko-Biała, PKO SA Oddział Bielsko-Biała 12401170-00510381-2700-401112-001-0000.**



## Z poselskiego notatnika

## Sejmowe decyzje, prawicowe podziały

**Kiedy parę tygodni temu wybrano Aleksandra Łuczaka do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, wydawało się, że nie jest to ostatnie przegrane przez AWS głosowanie.**

Duże obawy dotyczyły zwłaszcza wyboru prezesa Najwyższej Izby Kontroli. Na stanowisko to udało się jednak powołać posła AWS z naszego regionu Mirosława Sekulę – przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych. Inną dobrą wiadomością jest fakt, iż udało się przełamać ustawę wspomagającą rodziny wielodzietne, co stanowi realizację jednego z głównych punktów programowych AWS. Tym razem wsparła nas Unia Wolności, która przez ostatnie 3 lata odmawiała poparcia dla naszych inicjatyw. W tej sprawie może się jednak pojawić jeszcze jedna przeszkoda – prezydent Aleksander Kwaśniewski, który już raz zawetował ustawy dotyczące ulg prorodzinnych. Zobaczymy, jak zachowa się teraz. Przypomnę, że wprowadziliśmy dla rodzin z trojgiem i więcej dzieci po 115 zł dodatku rodzinnego, wypłacanego we wrześniu i walo-

ryzowanego co roku. Przegłoszaliśmy także dodatek rodzinny i ulgę podatkową dla wychowujących dwoje i więcej dzieci. Dodatek kierowany jest do wszystkich, którzy nie płacą podatku od osób fizycznych (głównie dla rodzin wiejskich). Ulgę podatkową dotyczy rodzin, które znajdują się w pierwszym przedziale podatkowym.

Możemy pochwalić się dobrymi rozwiązaniami dla rodzin, ale – niestety – nie sytuacją polskiej prawicy. Wielokrotnie pisałem o potrzebie jedności i budowania jednej partii oraz o tym, że największym zagrożeniem dla naszego kraju jest powrót postkomunistów do władzy. Dzisiaj, gdy grozi nam samodzielne sprawowanie władzy przez SLD i Unię Pracy, prawica po raz kolejny dzieli się. Do wyborów szykuje się kilka wzajemnie zwalczających się grup prawicowych. Wydaje się, że przywódcy zapomnieli rok 1993, kiedy to ponad 30 procent głosów naszych wyborców zostało zmarnowanych i w parlamencie reprezentacja prawicy była marginalna. Kiedy wydawało się, że AWS będzie szansą na jeden blok wyborczy, rozpoczęło się pączkowanie – najpierw powstała Platforma Obywatelska, później dołącza do

niej SKL. Następnie prezesi, którzy przegrali wybory w swoich partiach, utworzyli Przymierze Prawicy. Lech Kaczyński tworzy nową partię – Prawo i Sprawiedliwość. Do tego dochodzi Forum Obywatelskie z Janem Tomaszewskim i Lechem Wałęsą na czele. Jakby tego wszystkiego było mało, powstaje jeszcze Liga Rodzin Polskich z Janem Łopuszańskim i Zygmuntem Wrzodakiem na czele. Znowu mamy więc kilka komitetów wyborczych po prawej stronie, a na ich czele stoją ludzie wywodzący się z AWS-u. Akcja jest atakowana w sposób bezwzględny i demagogiczny, i czynią to niejednokrotnie ludzie, którzy byli liderami AWS lub tacy, którzy dzięki premierowi Buzkowi mieli szansę wrócić na scenę polityczną. Nie zwalczą się głównego przeciwnika politycznego, jakim są lewicowo-liberalne SLD i UP, tylko swoich.

Mam nadzieję, że mimo takiej sytuacji nasi wyborcy nie dadzą się zawieść demagogii, pustym obietnicom i ocenią prawidłowo tych wszystkich, którzy „skaczą” z jednego ugrupowania do drugiego.

STANISŁAW SZWED  
Poseł AWS

## Kamesznicka, lśniąca sala

**Pod koniec czerwca uroczystie otwarto nowoczesną salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej nr 1 w Kamesznicy. Jest to trzeci tej klasy obiekt w powiecie żywieckim.**

Przez dziesięciolecia uczniowie tej szkoły na lekcjach wychowania fizycznego korzystali z prowizorycznej salki, urządzonej w największej izbie lekcyjnej. Nauczyciele i rodzice bezskutecznie zabiegali u wszelkich władz o wybudowanie sali gimnastycznej. Szkoła swymi korzeniami sięga lat sześćdziesiątych



XIX wieku, a gruntowna rozbudowa jej obecnej siedziby nastąpiła w 1952 roku. Budowa sali mogła się rozpocząć jednak dopiero w połowie lat dziewięćdziesiątych, gdy odrodzony samorząd gminny przejął zadania oświatowe. To właśnie z kasy gminy Miłówka pochodziła znakomita większość z 1,7 miliona złotych, jakie pochłonęła ta inwestycja.

Sala robi wrażenie. Powierzchnia samego parkietu to blisko 500 metrów kwadratowych – dziesięciokrotnie więcej, niż było w dotychczasowej, prowizorycznej salkie. Ponad 150 uczniów zaczęło korzystać z tego obiektu jeszcze w ubiegłym roku, gdy nie wszystkie prace zostały zakończone. Dopiero niedawno ukończono zewnętrzną elewację budynku i uruchomiono gruntownie zmodernizowaną kotłownię.

W uroczystości otwarcia sali gimnastycznej wzięli udział znamienici goście, m. in.: senator Marcin Tyrna, poseł Stanisław Szwed, prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu Mieczysław Nowicki oraz przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Po tradycyjnym przecięciu wstęgi, obiekt został poświęcony przez diekana miłowskiego ks. prałata Józefa Nędzę i proboszcza kamesznickiej parafii ks. kan. Władysława Zązła. Obiekt będzie teraz służył zarówno uczniom szkoły, jak też całej społeczności Kamesznicy. Uroczystości otwarcia towarzyszyły gimnastyczne popisy uczniów i występy miejscowych zespołów folklorystycznych.

P. M.

## Tydzień folkloru

Od 28 lipca do 5 sierpnia w Wiśle, Szczyrku, Oświęcimiu, Makowie Podhalańskim i Żywcu trwać będzie XXXVIII Tydzień Kultury Beskidzkiej. Każdy dzień wypełniony będzie koncertami zespołów folklorystycznych z różnych stron świata. Na scenach zaprezentuje się łącznie aż 90 grup z kilkunastu krajów.

W ramach TKB odbędą się też: XXXII Festiwal Folkloru Górali Polskich (Żywiec, 28–31 lipca), XII Międzynarodowe Spotkania Folklorystyczne (Żywiec, 1–4 sierpnia), VII Festyn Istebniański (28–29 lipca), Wawrzyńcowe Hudy (Ujsyły, 4 sierpnia) i 54. Gorolski Święto (Jabłonków na Zaolziu, 4–5 sierpnia).

P. M.

● W niedzielę 22 lipca w sanktuarium maryjnym w Rychwałdzie odbędzie się uroczyste spotkanie kierowców z okazji zbliżającego się dnia ich patrona – św. Krzysztofa. Uroczystości, których głównym organizatorem jest Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego z Bielska-Białej, rozpocznie Msza święta o godzinie 11.00.

● Soltys Żywiecczyzny powołał Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Soltysów Województwa Śląskiego. Jego prezesem został Zbigniew Kopeć, soltys Rajczy.

● W Galerii Bielskiej BWA zorganizowano wystawę malarstwa i rysunku mieszkającego w Bielsku-Białej Alfreda Biedrawy, wieloletniego adiunkta Instytutu Sztuki cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego.

● Henryk Lehnert, wielokrotnie nagradzany filmowiec z Oświęcimia, obchodził 40-lecie pracy twórczej. Z okazji jubileuszu w Oświęcimskim Centrum Kultury zorganizowano przegląd jego filmów, stanowiący wybór z ponad trzystu, jakie zrealizował w ciągu minionych czterdziestu lat.

● Bielsko-Bialskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zdobyło główną nagrodę w konkursie „Budowa Roku 2000”, za budynki mieszkalne wzniesione przy ulicy Młyńskiej. Wykonawcą budynków było Bielskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego.

● Na początku lipca uchylone zostało rozporządzenie wojewody śląskiego, uznające tereny siedmiu gmin żywieckich oraz Istebnej i części Jaworzynki za zagrożone wścieklizną. Rozporządzenie wprowadzono pod koniec maja, po wykryciu kilku przypadków tej choroby wśród zwierząt leśnych i domowych.

● Od 27 lipca w Galerii Bielskiej BWA czynne będą wystawy: „Sztuka ludowa w województwie śląskim” oraz „Przyjaciele naszego dzieciństwa”, będąca podsumowaniem IV Międzynarodowego Konkursu Zabawki.

● Bielski Zakład Oczyszczania Miasta podsumował kolejną akcję zbierania makulatury w szkołach podstawowych. Uczniowie dziesięciu placówek zebrali łącznie 24 tony papieru. Zwycięzcą akcji okazała się SP nr 2, która w ciągu dwóch miesięcy zgromadziła 8,6 tony makulatury.

● W bielskiej Galerii Fotografii B&B czynna jest wystawa pt. „Polska fotografia prasowa 2001”.

● Jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Międzybrodzia Bialskiego wzbogaciła się o nowy wóz strażacki. Uroczystość przekazania i poświęcenia samochodu odbyła się 1 lipca. Również jednostka OSP w Cieszyńcu Krasnej otrzymała nowy samochód.

● W Szkole Podstawowej w Bobrku odbył się I Przegląd Ludowych Zespołów Artystycznych Powiatu Oświęcimskiego. Swoje umiejętności zaprezentowało 10 grup folklorystycznych. Pierwsze miejsce zdobyła „Dolina Soli” z Oświęcimia, a drugie „Osiecianie” z Osieka.

● Straż Miejska w Oświęcimiu świętowała pod koniec czerwca jubileusz 10-lecia działalności. Pracuje w niej dzisiaj 23 strażników, skupionych w trzech referatach.

● Starostwo Powiatowe w Wadowicach nabyło od Wytwórnicy Silników Wysokoprężnych „Andoria” budynki Zespołu Szkół Technicznych w Andrychowie, płacąc za nie półtora miliona złotych. Kupno pozwoli uniknąć opłat za dzierżawę budynków dla szkoły, prowadzonej od 1999 roku przez powiat.

● W Dzięgielowie zorganizowano I Bieg Uliczny „O Złoty Dzięgiel”. W różnych kategoriach i na różnych dystansach ścigało się ponad 80 osób. W biegu głównym na dystansie 10 kilometrów wzięło udział 25 biegaczy.

## Bielsko-Żywiec



Adres redakcji:  
ul. Słowackiego 27,  
43-300 Bielsko-Biała,  
tel. (0-33) 812 51 39

e-mail: bielsko@goscniiedzielnny.pl  
www.bielsko.goscniiedzielnny.pl





## U św. Anny w Chmielowicach

*Chmielowice to podopolska wieś, która istnieje już od siedmiu wieków. W te dzieje wpisana jest historia tamtejszej parafii pw. św. Anny, która została erygowana 7 października 1980 r. Wcześniej miejscowość ta należała do parafii Świętego Krzyża w Opolu, a następnie św. Józefa w Opolu Szczepanowicach.*

Ciekawe są losy drewnianej figury św. Anny z kościoła parafialnego, która jest dokładną repliką tej z sanktuarium na Górze Świętej Anny. Otóż w czasie drugiej wojny światowej zastępowała ona annogórski oryginał, podczas gdy słynąca łaskami figura przechowywana była początkowo w klasztorze sióstr służebniczek w Chmielowicach, a następnie w Kłodzku za sprawą ówczesnego gwardiana klasztoru na Górze Świętej Anny o. Feliksa Kosa, budowniczego starej części domu pielgrzyma. „Dziwnym zbiegiem okoliczności Chmielowice i Kłodzko, które przecież było twierdzą, praktycznie nie doznały żadnych szkód osobowych i materialnych w czasie działań wojennych” – mówi ks. Alfred Michalik, przypisując to wstawiennictwu św. Anny. Po zakończeniu wojny o. Feliks Kos przeniósł oryginalną figurę św. Anny do annogórskiego sanktuarium, natomiast jej kopię przywiózł do Chmielowic i umieścił w sali tanecznej, którą na cele kultu religijnego oddali państwo Anna i Eustachy Eliasowie.

Z biegiem lat salę wielokrotnie przebudowywano i modernizowano, aż stała się kaplicą publiczną pełniącą funkcje kultu do 1990 r., w którym to oddano do użytku nowo wybudowany kościół. Nim do tego doszło w 1978 r. samodzielny wikariuszem w Opolu Szczepanowicach został zamianowany ks. Alfred Michalik, który rozpoczął budowę plebanii w Chmielowicach. Na budowę nowej świątyni nie było jednak zgody ze strony ówczesnych władz państwowych. Sytuacja zmieniła się w latach osiemdziesiątych i w 1986 r. przystąpiono do budowy kościoła. Szybko postępujące prace budowlane były możliwe dzięki wielkiej ofiarności

parafian, a w ostatnim roku również wydatnej pomocy finansowej grupy modlitewnej z Berlina. W dziewięćdziesięciu procentach kościół został wybudowany wysiłkiem materialnym i duchowym mieszkańców Chmielowic, którzy roboty budowlane wykonali we własnym zakresie! Nowy kościół został konsekrowany 7 października 1990 r. przez bpa Jana Bańskiego.

### Poczynania duszpasterskie

Dziś w chmielowickiej parafii działa grupa ministrantów, Dzieci Maryi, Czciciele Najświętszego Oblicza, dziesięć róż różańcowych oraz Rodziny Szentszackie. Z parafii tej pochodzą: siostra Edmunda Okos ze Zgromadzenia Sióstr Szkolnych de Notre Dame, brat Zygfryd Lakwa OMI oraz Mateusz Potoczny, alumn WSD w Opolu. Warto podkreślić, że od początku istnienia parafii w każdy pierwszy czwartek miesiąca odprawiana jest Msza św. o nowe powołania kapłańskie i zakonne.

Kościół parafialny w Chmielowicach został dekretem biskupa opolskiego podniesiony do rangi lokalnego sanktuarium jubileuszowego z racji Roku Jubileuszowego 2000. Warto też przytoczyć, że drugim, nieoficjalnym, tytułem tegoż kościoła obok św. Anny jest Matka Boża Różańcowa. Ma to związek z tym, że wszystkie ważniejsze wydarzenia decydujące o historii parafii i kościoła (erygowanie parafii, poświęcenie pierwszego dzwonu, wmurowanie kamienia węgielnego i konsekracja świątyni) miały miejsce we wspomnienie Matki Bożej Różańcowej. Dlatego też każdego dnia przed Mszą św. wierni pod przewodnictwem księdza proboszcza odmawiają modlitwę różańcową.

Ks. proboszcz troszczy się również o „strawę duchową” dla swoich parafian. Każdego tygodnia redaguje kolejny numer gazetki parafialnej „Annales”, wychodzącej każdorazowo w nakładzie 350 egzemplarzy. Gazetka ukazuje się nieprzerwanie od 1989 roku. Dotąd wydano 578 numerów! Pismo to pełni rolę nie tylko informacyjną, ale przede wszystkim ma za zadanie formować parafian. Ponadto w parafii rozprowadzanych jest kilka naście tytułów prasy katolickiej, wśród której znaleźć można również „Gościa Niedzielnego” (100 egzemplarzy co tydzień!).

### Zaproszenie na odpust

Od początków istnienia parafii w Chmielowicach uroczystości odpustowe miały niezwykle bogatą oprawę. Nie inaczej będzie w tym roku. Uroczystości odbędą się w niedzielę 29 lipca. Poprzedzą je w sobotni wieczór o godz. 18.00 pierwsze nieszpory ku czci św. Anny i Msza św. Suma odpustowa natomiast zostanie odprawiona w niedzielę o godz. 11.00. Przygotowania do odpustu rozpoczną się nowenną do św. Anny, która jest odprawiana każdego roku od 7 do 15 lipca o godz. 18.00. W sam dzień uroczystości św. Anny, 26 lipca, w tam-

ści Święta Anna koło Częstochowy” – mówi ks. proboszcz Alfred Michalik, dodając, że odtąd ten zwyczaj zostanie wprowadzony na stałe. Tegoż dnia wieczorem (godz. 18.30) tradycyjnie już zgromadzą się w parafialnej świątyni niewiasty, które z tej okazji złożą również św. Annie dar imieninowy na potrzeby miejscowego kościoła. Z racji Roku Jubileuszowego 2000 za podobną ofiarę została zakupiona duża, piękna monstrancja. Na tym nie koniec odpustowego świętowania, bowiem we wspomnienie św. Joachima, 27 lipca, na swoją Mszę odpustową przyjdą mężczyźni,



ZDJĘCIA: JERZY STEMPLEWSKI

tejszym kościele parafialnym o godz. 9.00 spotkają się ludzie chorzy na Eucharystii, podczas której zostanie im udzielony sakrament chorych z błogosławieństwem lurdzkim. „W tym roku po raz pierwszy chorzy otrzymają również namaszczenie maścią św. Anny, którą przygotowują klauzurowe siostry dominikanki z miejscowo-

natomiast 28 lipca zostanie odprawiona Msza św. z wypominkami i modlitwą różańcową za zmarłych.

Do udziału w uroczystościach odpustowych w imieniu parafian i własnym serdecznie zaprasza ks. proboszcz Alfred Michalik.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Syberia to teren misyjny

Rozmowa z ks.

ANDRZEJEM  
GRONDOWSKIM,  
kapłanem diecezji  
opolskiej pracującym  
na dalekiej Syberii

– Co Księdza skłoniło do podjęcia decyzji wyjazdu na Syberię?

– Zamiłowanie do Wschodu, które zaszczepił we mnie ks. prof. Krzysztof Staniecki. Jako kleryk bywałem z młodzieżą na Białorusi i zobaczyłem potrzeby Kościoła tam odradzającego się. Zaraz po święceniach kapłańskich odwiedziłem też Grodno i Nowogródek. Kolejnym impulsem do podjęcia decyzji wyjazdu na Wschód było moje spotkanie z o. Henrykiem Kałużą SVD, który bardzo konkretnie zaproponował mi kontakt z biskupem, wtedy jeszcze nominatem, Jerzym Mazurem, administratorem Wschodniej Syberii i Kraju Dalekowschodniego.

– Jak wspomina Ksiądz ten pierwszy kontakt?

– W Krapkowicach Otmęcie podczas wielkopostnych rekolekcji w 1998 r. o. Kałuża opowiadał o biskupie Jerzym Mazurze z wielkim entuzjazmem. Spytałem go wtedy, jaki prezent ofiaruje biskupowi nominatowi? Po chwili namysłu powiedział: gdybym mógł, posłałbym mu księdza do pracy na Syberii. Zgłosiłem się i po kilku tygodniach otrzymałem zaproszenie na święcenia biskupie do Nowosybirsk. Pojechałem na Syberię podczas wakacji w 1999 r. Odwiedziłem wówczas prowizoryczną Kurię w Irkucku, mieszczącą się w bloku mieszkalnym na piątym piętrze, okoliczne parafie i poznałem kapłanów tam pracujących.

– I jakie były pierwsze wrażenia?

– Ksiądz Biskup przyjął mnie bardzo serdecznie i zaproponował, abym w przyszłości podjął pracę duszpasterską

Ciąg dalszy na str. 16



# Syberia to teren misyjny

Ciąg dalszy ze str. 15

wśród Ukraińców i Ormian. Miałem pracować w parafii Sludzianka nad Bajkałem, gdzie mieszka sporo Ormian – katolików, około 110 km od Irkucka. Jednak ze względu na brak księży w diecezji opolskiej mogłem wyjechać do Irkucka dopiero w 2000 r.

– Proszę powiedzieć parę słów o początkach pracy na Syberii.

– W pierwszych dniach po przyjeździe wszyscy – księża, siostry zakonne, klerycy i inni – prowadziliśmy prace przygotowawcze do uroczystości poświęcenia nowej katedry pw. Niepokalanego Serca Matki Bożej w Irkucku. Po uroczystościach rozpocząłem z grupą 3 księży i 12 siostr zakonnych kurs przygotowawczy do pracy ewangelizacyjnej, który trwał od września do marca br. W tym czasie poznałem kilka placówek duszpasterskich w Chabarowsku, na Kamczatce i w kilku innych miejscach. Zmieniła się też koncepcja mojej pracy w Sludziance, gdyż zaczęli tam pracować księża z parafii katedralnej, a mnie bp Jerzy Mazur zaproponował współpracę z sędziwym ks. Janem Frąckiewiczem na północy tzw. Krasnojarskiego Kraju. 21 marca wyjechałem zatem do Krasnojarska, aby razem z moim dziekanem o. Antonim Badurą, klaretynem, przygotować wszystkie formalności i oczekiwać przyjazdu z Norylska ks. Jana.

Miałem razem z nim wyjechać do Norylska, by przeżyć mój pierwszy Wielki Tydzień na nowej placówce. Otrzymałem wiadomość, że ks. Jan wyjechał z Norylska i wzdłuż Jeniseju odwiedza wszystkie małe wspólnoty katolickie, aby duszpastersko przygotować je do świąt wielkanocnych. W ostatniej wiosce – Jarcewo – ks. Frąckiewicz spotkał się ze zwolnionym z więzienia Aleksandrem Kornilowem. Człowiek ten, jak kilku innych kryminalistów, otrzymywał pomoc materialną i duchową od ks. Jana. W zamian za to miał pomóc mu w przygotowaniach do budowy kościoła w Norylsku. Po uroczystości Zwiastowania Pańskiego wspomniany Kornilow przyjechał do klasztoru Klaretynów w Krasnojarsku, próbując wyłudzić sporą sumę pieniędzy. Przedstawił nam wtedy list od ks. Jana, w którym prosi o pomoc finansową. Klaretyni znający bardzo dobrze styl korespondencji ks. Frąckiewicza zauważyli, że list napisany wprawdzie jego ręką, jest jednocześnie bardzo dziwny – myśli chaotyczne i podpis inny niż

zwykle. Wtedy zaczęliśmy przeczuwać, że coś złego stało się z ks. Janem. Rozpoczęliśmy zatem telefonicznie poszukiwać ks. Jana i po Wigilii Paschalnej w Wielką Sobotę otrzymaliśmy wiadomość o znalezieniu jego ciała. Okazało się później, że został on zamordowany i głównym podejrzanym jest wspomniany Aleksander Kornilow. Po zakończeniu czynności śledczych, w oktawie wielkanocnej, odbył się w Krasnojarsku niezwykle uroczysty pogrzeb ks. Jana Frąckiewicza. Wtedy właśnie bp Mazur skierował mnie, jako jego następcę, do Norylska.

– Od jak dawna istnieje tam duszpasterstwo katolickie?

– Początki parafii w Norylsku związane są z kapłanami zesłańcami w latach czterdziestych i pięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Najbardziej znanym kapłanem był jezuita amerykańskiego pochodzenia o. Walter Ciszek, który po zwolnieniu z lagru założył tam półoficjalną parafię. W tej parafii pracował śp. ks. Jan Frąckiewicz, a od 20 maja br. jestem tam proboszczem.

– Jakie wrażenie wywarło na Księdzu miasto i okolica?

– W latach trzydziestych Stalin wysłał kilka ekip geodetów z poleceniem znalezienia miejsc bogatych w złoża naturalne. Jedna z ekspedycji dotarła w okolice Norylska i odkryła ogromne ilości bogactw naturalnych w norylskiej ziemi. Niezwykle surowy klimat polarny spowodował jednak, że brak było chętnych do pracy wydobywczej i dlatego Stalin zdecydował o utworzeniu „Norlagu”, czyli obozu pracy przymusowej. Więźniowie, w większości polityczni, byli pierwszymi budowniczymi i mieszkańcami Norylska



Podczas liturgii greckokatolickiej w Irkucku. W środku archimandryta Sergiusz Gajek, ks. Jan Frąckiewicz i ks. Andrzej Grondowski

i okolic. Bardzo wielu z nich zostawiło swoje kości na polarnej ziemi. Jedno z małych satelickich miasteczek Norylska nosi oficjalnie nazwę „Ogner”, co w języku tamtejszych Eskimosów znaczy „dolina kości”. Jest to smutny symbol tragedii wielu ludzi. Klimat tamtejszy jest niezwykle surowy, polarny. W zimie temperatura sięga poniżej minus 50 stopni, co w połączeniu z silnymi zimnymi wiatrami czyni życie w Norylsku bardzo trudnym. Kiedy kupowałem w Polsce ciepłą odzież alpinistyczną, wielu moich przyjaciół uśmiechało się, patrząc na moje zakupy, mówiąc, że trochę przesadzam. Dziś widzę, że było to chyba dobre natchnienie Anioła Stróża. Przeciwnieństwem tych trudnych warunków są wspaniali norylscy katolicy o dobrych sercach.

– Jak wygląda praca duszpasterska na Syberii?

– Duszpasterstwo na Syberii polega na pracy wśród małych wspólnot. Czasem można sobie zadać pytanie: czy jest sens angażować takie duże środki w opiekę duszpasterską nad tak małymi grupami? W największej syberyjskiej parafii w niedzielnej Mszy św. nie uczestniczy więcej jak 500 osób (Krasnojarsk, Władywostok). Jednak gdy patrzy się na otaczające społeczeństwo, w którym 80 procent mieszkańców w ogóle nie jest ochrzczonych, można zrozumieć, że są to tereny misyjne i wszystkie te wysiłki mają sens.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał  
KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Portret chrześcijanina

# Skarby ucznia Chrystusowego

**„Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnię, by ich nie podeптаły nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały” (Mt 7, 6).**

A jednak to są słowa Ewangelii. Twarde, wręcz obraźliwe. Skoro wypowiedział je Jezus, powinny stać się jednym z rysów portretu chrześcijanina. O coż tu chodzi? O to, że świętość (filozofowie mawiają *sacrum*) istnieje. I chrześcijanin musi umieć dostrzegać to Coś, co jest święte. Dostrzegać, respektować, szanować i czcić to „Coś”. Użyłem dużej litery, bo chodzi o osoby, sprawy i rzeczy przekraczające naszą codzienność i nasze zwyczajne doświadczenia. Święty jest Bóg. Święta jest osoba Jezusa Chrystusa. Święte są słowa Biblii i cała jej nauka. Święty jest Dekalog i jego zakazy. Święta jest Ewangelia, jej rady i obietnice. Święte są sakramenty. Święta jest modlitwa. Święty jest dar życia.

Święty jest człowiek – jego dusza i ciało. Można by wyliczać dalej. Nie zapominając, że wszystko to odnosimy do Boga i tylko dlatego jest ono święte. A to, co święte jest nietykalne. Dlatego chrześcijanin z szacunkiem odnosi się nawet do siebie – a tym bardziej do innych – bo wie, że w każdym człowieku mieszka Bóg (Rz 8, 9nn). Świadom swej grzeszności, małości i słabości chrześcijanin lęka się, by przypadkiem nie znieważył, nie zbrukał tego, co święte. Innymi słowy – by sam nie stał się owym psem, któremu nie należy świętości dawać. I to jest pierwszy krok konieczny, by stanąć na straży świętości. Dopiero potem można przygotowywać umysły, serca i dusze innych na przyjęcie świętego. Pełne głębi słowa Ewangelii mogą budzić w nieprzygotowanych i niedojrzałych słuchaczach śmiech i kpinę. Sakramenty – mogą zostać wzięte za magię czy bałwochwalstwo. Modlitwa – za śmieszność odpowiednią dla niewykształconych prostaków.

Jezus mówi jeszcze o perłach. Czym są i co znaczą? To wartości i zasady życia, reguły postępowania oparte nie tylko na czysto ludzkiej przyzwyczajeniu, ale na przyjęciu zasad Bożego objawienia – Dekalogu i Ewangelii. Czym może się stać reguła miłości, jeśli oderwać ją od fundamentu, od przekonania, że „Bóg jest miłością”? Dla chrześcijanina sformułowanie ukute przez św. Augustyna: „Kochaj i rób, co chcesz” jest sięgnięciem wyżyn wolności dzieci Bożych. Podobne w brzmieniu, ale jakże odmienne w treści (a śmiem twierdzić, że i przewrotne) jest stwierdzenie „róbta co chceta”. Trzeba więc bronić autentyzmu Ewangelii. Jak? Otóż perły ewangelicznych zasad muszą stać się własnym skarbem każdego chrześcijanina, dumnego, że są one jego skarbami. Dlatego stara się nimi żyć. A jeśli tego nie uczyni, świnię niechybnie zwróci się przeciw niemu...

KS. TOMASZ HORAK

## Pomóżmy powodzianom

Caritas Diecezji Opolskiej apeluje do mieszkańców Opola o pomoc dla poszkodowanych przez powódź mieszkańców Gdańska i Słupska. Od 11 lipca br. w godzinach od 9.00 do 15.00 w centrali Caritas w Opolu przy ul. Szpitalnej 5a można składać dary w postaci artykułów higienicznych i środków czystości oraz żywności. Prosimy o nie przynoszenie odzieży używanej.



# Nasz patron

**„Soli Deo gloria” „Samemu Bogu chwała”. W X Rocznicę Nadania Imienia Szkole w Roku Świętym 2000. Społeczność Szkolna.**

Takim napisem na pamiątkowej tablicy społeczność szkolna Zespołu Szkół w Opolu uczciła dziesiątą rocznicę obrania Prymasa Stefana Wyszyńskiego swoim Patronem. Dziś, gdy cała Polska czci rok 2001 jako rok Prymasa Tysiąclecia, pragnę podzielić się przeżyciami, które towarzyszyły nam przy wyborze Patrona, o którego beatyfikację modlimy się od lat.

Był rok 1989, kiedy rada pedagogiczna postanowiła nadać nowe imię szkole. Dotychczas Zespołowi Szkół patronowała X Sudecka Dywizja Piechoty. Szkoła nasza stanowiła niezwykle zespół. W skład jej bowiem wchodziło Liceum Medyczne oraz Liceum Zaoczne o zasięgu wojewódzkim. Obok młodzieży dokształcali się ludzie dorośli, uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej, a także siostry zakonne i bracia franciszkanie.

Tak niezwykle, różnorodny zespół ludzki wytworzył niepowtarzalną atmosferę, związaną z wyborem patrona. Szkoła zatętniała nowym życiem, wszystkich ogarnęła radość z możliwości wyzwolenia działania. Miało się wrażenie, że na tę chwilę wszyscy od dawna czekali.

Zgodnie z wichrem historii postanowiliśmy dokonać wyboru według zasad demokratycznych. Dlatego tworzące się grupy zgłaszały swoje propozycje. Ostatecznie wyłoniono kandydatury: Edmunda Osmańczyka, Janusza Korczaka, brata Alberta Chmielowskiego oraz Prymasa Wyszyńskiego. Następnie prezentowano kandydatów poprzez wystawę zdjęć i księgozbiórów, projekcje filmów,

dyskusje oraz programy artystyczne. Z radością i równocześnie z poczuciem wielkiej odpowiedzialności podjęłam się poprowadzenia grupy Prymasa. Poznawanie życia, pracy, myśli Stefana Kardynała Wyszyńskiego rodziło nowe pomysły. Niezwykle było to, że grupy promujące swoich kandydatów nie rywalizowały ze sobą.

Po tylu latach zniewolenia, w auli, w której czczono znane i narzucane rocznice stanął wielki krzyż z orłem w koronie, wykonany przez uczniów. Na scenie pojawił się ogromny portret Kardynała Wyszyńskiego pożyczony od sióstr De Notre Dame i śpiew „Bogurodzicy”. Tak rozpoczęła się prezentacja Prymasa Tysiąclecia. W tajnych wyborach na patrona szkoły został wybrany Prymas Tysiąclecia Stefan Kardynał Wyszyński.

Uroczyste nadanie imienia szkole nastąpiło 25 października 1990 r. Na Mszę św., której przewodniczył bp Alfons Nossol w kościele Jezuitów, wyruszył ze szkoły ulicami miasta radosny kilkusetosobowy pochód.

Wtedy też poświęcono nowy sztandar szkoły. W teatrze im. Jana Kochanowskiego dokonano się oficjalny akt nadania imienia szkole oraz pierwsze ślubowanie młodzieży według nowej rotacji.

To święto zapoczątkowało nową tradycję szkoły. Co roku odbywają się rocznicowe obchody Święta Patrona poprzedzone Mszą św. Potem spotykamy się w szkole i po ślubowaniu młodzieży uczestniczymy w refleksyjnych spotkaniach artystycznych związanych z nauką Prymasa.

Zawsze w grudniu gromadzimy się w auli szkoły na wigilijnym oplatku. Zaprzyjaźniliśmy się także ze szkołą im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego z Włocławka, której delegacje gościłiśmy na naszych uroczystościach.

Odbywamy wycieczki do miejsc związanych z życiem i uwięzieniem Prymasa. Uczniowie wykonali szereg prac związanych z Patronem, uczestniczyli także w konkursach szkolnych i ogólnopolskim zorganizowanym przez Stowarzyszenie Akademickie Soli Deo, zajmując tam drugie miejsce. Z kolejnych rocznic powstała stała wystawa zdjęć, które tworzą swoisty nastrój i przybliżają historię szkoły. Gromadzimy także księgozbiór poświęcony kardynałowi Wyszyńskiemu, a także kasety wideo. To wszystko konsoliduje uczniów, wyzwala w nich energię i poświęcenie, które czasami budzi podziw. W 1991 r. nauczyciele uczestniczyli we Mszy św. na prywatnej audyencji u Ojca Świętego, który był mile zaskoczony i uradowany, że szkoła nosi takie imię.

Tyle o świętowaniu. Wszyscy wiemy, że poza nim jest szary, codzienny trud. Często zastanawiam się, ile z naszych wysiłków pozostaje w umysłach i sercach wychowanków. Czy mogą obojętnie mijać to, co jest w posłaniu wielkiego Patrona? Nigdy nie wiemy, jakie znaki wyznaczają ludzkie drogi. Wiem jedno, dla mnie praca i przeżycia związane z Patronem mojej szkoły należą do najgłębszych i najpiękniejszych w moim nauczycielskim życiu. Poznałam bowiem, jak pojemny i ponadczasowy jest dorobek duchowy Prymasa. Jest on niewyczerpaną skarbnicą myśli, z której mogę korzystać w każdej sytuacji. To zbliżyło mnie do uczniów, lepiej poznałam ich talenty, pragnienia oraz problemy. „Kromka chleba” i „Bochen chleba” stały się po prostu pomocą wychowawczą. Słowa Prymasa wykorzystujemy jako motto w dedykacjach książkowych, listach pochwalnych oraz dyplomach.

IRENA CHMIELEWSKA

## Kronika diecezji

● W sali kinowej Krapkowickiego Domu Kultury odbył się 23 czerwca br. I Krapkowicki Przegląd Muzyki Chrześcijańskiej. Wśród wykonawców znaleźli się wrocławski zespół „40 i 30 na 70” oraz pięć zespołów amatorskich „Razem z Nim”, „Shemuel” z Kadłuba, „TAW” z Krapkowic, „Alex Band” z Kramolowa i „Siloe” z Kluczborka. Organizatorem przeglądu była Wspólnota Odnowy w Duchu Świętym w Krapkowicach i Krapkowicki Dom Kultury.

● 28 czerwca br. w parafii św. Jakuba w Nysie odbyło się spotkanie Klubu Inteligencji Katolickiej. Wykład na temat „Fulla Horak, doświadczenia mistyczne i próba cierpienia” wygłosił ks. Tomasz Horak.

● 30 czerwca br. w katedrze Świętego Krzyża w Opolu została odprawiona Msza św. na zakończenie roku działalności opolskiego Klubu Inteligencji Katolickiej. Eucharystii przewodniczył i słowo Boże wygłosił ks. prałat Zygmunt Nabzdyk, diecezjalny opiekun KIK.

● W nyskim kościele św. Jakuba i św. Agnieszki trwają prace konserwatorskie prowadzone przez studentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem Jacka Gryczewskiego. Konserwacji zostały poddane dwa kamienne kartusze herbowe nad portalem przy bocznym wejściu do kościoła. Ponadto inna ekipa konserwatorska pracuje nad przywróceniem dawnej świetności malowidłom na łukach tzw. Chóru Mieszkańskiego.

● 1 lipca br. w opolskim kościele franciszkańskim odbył się koncert muzyki chóralnej, w którym wystąpił chór Kantorei St. Sixti Northheim pod dyr. Hansa-Joachima Brauna. Koncert zorganizowali wspólnie klasztor Braci Mniejszych Franciszkanów i opolska parafia ewangelicka.

● 2 lipca br. odbyły się egzaminy wstępne na studia stacjonarne teologii na rok akademicki 2001/2002 na Wydziale Teologicznym na Uniwersytecie Opolskim. Przyjętych zostało 96 kandydatów: 42 osoby na specjalność kapłańską i 54 na specjalność katechetyczno-pastoralną.

● W Diecezjalnym Domu Formacyjnym w Nysie od 2 do 4 lipca br. odbywały się rekolekcje dla muzyków kościelnych, organistów, kantorów dyrygentów scholi i chórow, w których uczestniczyło około 40 osób. Rekolekcje od strony ascetycznej prowadził ks. dr Franciszek Koenig, natomiast zajęcia z akompaniamentu organowego i elementów improwizacji organowej prowadził prof. Alfred Bączkiewicz, wykładowca Studium Muzyki Kościelnej w Opolu. W programie rekolekcji znalazły się m. in. wyjazdy do Głębinowa i Henrykowa oraz pokaz elementów improwizacji i tworzenia przygrywek do pieśni kościelnych na organach w nyskim kościele pw. św. Jakuba i św. Agnieszki.

## Zaproszenia

### Jarmark Jakubowy

Z okazji odpustu ku czci św. Jakuba, 22 lipca, odbędzie się na placu Kościelnym w Nysie III Jarmark Jakubowy. Rozpoczęcie imprezy o godz. 14.00. W programie m.in. loteria fantowa, kramy nyskich kupców, występy artystyczne i szereg innych atrakcji.

### Święto Młodzieży

Od 23 do 28 lipca na Górze Świętej Anny spotka się młodzież z całej Polski na dorocznym „Święcie Młodzieży”. W programie m. in.: codzienna Eucharystia, konferencje problemowe i dyskusje w grupach, koncerty zespołów religijnych (Alex Band, Tomasz Kamiński, Stare Dobre Małżeństwo, Granifer). Warunki uczestnictwa: nocleg w Domu Pielgrzyma (obowiązuje rezerwacja) lub na polu namiotowym (własny sprzęt biwakowy), gdzie również obowiązują zgłoszenia (wyłącznie telefoniczne). Wyżywienie we własnym zakresie (organizatorzy zapewniają zupę i herbatę). Koszt udziału: 55 zł. Zgłoszenia przyjmują: o. Jarosław Zatoka (0-77) 46-35-790, o. Albert Krzywański – (0-77) 46-35-791, o. Emilian Gołąbek (0-77) 46-35-221.

### Odpust na Górze Świętej Anny

obchodzony będzie w sobotę 28 lipca o godz. 18.00 – Msza św. w bazylice i Nieszpory z kaza-

niem przy kaplicy św. Anny; godz. 20.00 – Koronka do św. Anny.

W niedzielę 29 lipca Msze św. w bazylice o godz.: 6.00, 6.30, 15.30 (w języku niemieckim), 17.00. Msze św. w grocie lurdzkiej o godz. 7.00, 8.00, 9.00. O godz. 10.45 – procesja z figurą św. Anny Samotrzeciej i Suma jubileuszowa w grocie lurdzkiej o godz. 11.00.

### XVII Światowy Dzień Młodzieży

odbędzie się od 18 do 28 lipca 2002 r. w Toronto w Kanadzie. Wszyscy chętni do wzięcia udziału w tym spotkaniu mogą otrzymać wyczerpujące informacje w Duszpasterstwie Młodzieży Diecezji Opolskiej: Ks. Piotr Burczyk, ul. Prószkowska 74, 45-737 Opole, tel. 0-77/457 59 59. Jednym z wymogów prawnych umożliwiających wylot do Kanady jest otrzymanie wizy tego kraju. Według ustaleń dokonanych przez rząd kanadyjski wizy dla uczestników XVII SDM, po raz pierwszy w historii, będą wydawane gratisowo. Wnioski o wydanie wiz muszą być złożone w odpowiednich urzędach konsularnych z dużym wyprzedzeniem. Ze względu na fakt, że młodzież z Polski będzie największą delegacją potrzebującą wiz (kilka tysięcy) zaleca się nieodkładanie tej procedury na ostatnią chwilę.



## W regionie

● Konkurs na dyrektora Raciborskiego Centrum Kultury wygrał Leszek Wyka, dotychczas związany z Domem Kultury „Strzecha” w Raciborzu, gdzie od 1 grudnia 1999 r. do 30 czerwca 2001 roku pełnił funkcję dyrektora.

● Fundacja Rozwoju Śląska oraz Wspierania Inicjatyw Lokalnych wydała folder informujący o swojej działalności oraz o warunkach, jakie musi spełnić wnioskodawca ubiegający się o pożyczkę. W tym roku fundacja dysponuje 7 milionami złotych, które zamierza przeznaczyć na wspieranie małych i średnich firm oraz zakładów rolnych. Wszyscy zainteresowani przyjmowani są we wtorki, środy, czwartki w godzinach od 9.00 do 15.00 w siedzibie fundacji przy ul. Słowackiego 10 w Opolu, bądź w inne dni po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym: tel. 0-77/4545610.

● Na konkurs pn. „Nasze miejsce na ziemi”, ogłoszony przez Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej, wpłynęło 79 projektów z województw śląskiego i opolskiego. Celem konkursu było wyłonienie projektów, które promują własną miejscowość, gminę, powiat przez tworzenie jej pozytywnego wizerunku. Nagrodzonych zostało siedem projektów: grupy nieformalnej „Nasz Dom” z Taciszowa, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Gminy Zbrostawa, Szkoły Podstawowej im. Jana III Sobieskiego w Rudach, TSKM Koła Mechnica, grupy nieformalnej z Pawelek, Stowarzyszenia Rozwoju Czechowic, parafii Ziemięcice.

● Członkowie Izby Rolniczej w Opolu na walnym zgromadzeniu negatywnie ocenili pomysł sprzedaży Śląskiej Spółki Cukrowej francuskiej grupie Saint Louis Sucre. Zwrócili też uwagę na złą współpracę z nimi zarówno wojewodów, jak i marszałków, którzy nie chcą brać pod uwagę opinii wydawanych przez samorząd rolniczy.

● Zarząd Miasta Racibórz dopłaca do biletów wstępu wszystkich dzieci przychodzących na kąpielisko OBORA, nie tylko mieszkających w Raciborzu. Dzieci do lat siedmiu mają wstęp wolny, dzieci i młodzież szkolna płaci 1 zł, a studenci i emeryci 4 zł, dorośli 6 zł.

● Na liczącą 42 metry Wieżę Piastowską w Opolu wchodzić można od wtorku do piątku w godzinach 10.00–17.00. W soboty i w niedziele od 13.00 do 20.00. Dla grup zorganizowanych szczegółowe informacje pod numerem telefonu: 4524224.

● Muzeum Wsi Opolskiej przy współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Metodycznym w Opolu po raz 16. zorganizowało konkurs plastyczny „Majówka w skansenie. Mistrz-uczeń 2001”. Przedmiotem zainteresowania uczestników konkursu były zabytki architektury drewnianej zgromadzone w bierkowickim skansenie. W konkursie uczestniczyło 2075 uczniów i nauczycieli. Nagrodzone prace ekspozowane będą w spichlerzu z Głogówka i w chałupie z Kup do 17 października br.

## Czwarta rano

## W obronie dziecka

Wakacje już są, można nareszcie spokojnie porozmawiać o szkole. Tym razem nie o szkole w ogóle, ale o jednej, konkretnej szkole podstawowej. Publicznej i podległej samorządowi lokalnemu. Nie podam jej numeru ani gminy, która nią zarządza. Bo sprawa jest nieładna, a ja nie mam czasu ani ochoty, by chodzić po sądach i tłumaczyć trzy razy to samo. A poza tym – kto wie? – może takie rzeczy dzieją się i w innych szkołach. Tak czy siak – numer szkoły nie jest taki ważny.

Najpierw oświadczam, że to dobrze, iż szkoły podstawowe zarządzane są przez gminy. Oświadczam również i to, że jestem jak najbardziej za tym, żeby rodzice mieli wpływ na funkcjonowanie szkoły, zwłaszcza na model

wychowania w niej preferowany. Tak być powinno.

Problemy mogą pojawić się wtedy, gdy burmistrz, prezydent, wójt (albo ich zastępcy) są równocześnie rodzicami dzieci w wieku szkolnym. Co w końcu nie jest jeszcze takie rzadkie. Wtedy władza tego rodzica nad dykcją szkoły rośnie niepomniernie. Jeśli rodzic (prezydent, burmistrz, wójt) jest człowiekiem umiarkowanym i nie wykorzystuje swej władzy do celów prywatnych – wszystko jest OK. Przecież to w końcu nie jest jeszcze takie rzadkie. Choć powszechnie sądzi się inaczej.

Prawdziwy problem dla dyrekcji, nauczycieli oraz – w dłuższej perspek-

tywie – również dla samego dziecka zaczyna się wtedy, gdy troskliwy tata (albo mama) u władzy wykorzystuje swoją pozycję dla umocnienia pozycji dziecka w szkole. Konkretnie mówiąc – dla lepszych stopni.

Niestety, wiem o czym piszę. W jednej ze szkół zmuszono nauczycielkę do zmiany stopnia na świadectwie dziecka pana (prezydenta, burmistrza, wójta – niewłaściwe skreślić). Co więcej, nauczycielka ta – oczywiście z zupełnie innych powodów niż opisane powyżej – od nowego roku w tej szkole już nie będzie pracować.

Wiem, to nie nowość, kiedyś też uczyłem w szkole, znam takie sytuacje. Tylko, że teraz ma być inaczej. Teraz ma się liczyć kompetencja, wiedza i wartość człowieka. A jednak – skąd się to w nas bierze? – wciąż bardziej liczą się układy, pozycja i siła pieniądza.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## Dębnie na progu trzeciego tysiąclecia

W cyklu „Nasza Mała Ojczyzna” ukazała się już czternasta książka autorstwa O. Henryka Kałuży SVD, poświęcona tym razem parafii Dębnie. Chociaż o tym niezwykle miłym miejscu napisano już kilka publikacji, to ta najnowsza zdaje się być pierwszą, która ujmie w całość rozmaite wątki historyczne i hagiograficzne związane z kościołem w Dębnie i okolicznymi miejscowościami. „Jest również cenna w tym sensie, że jej spoiwem jest wielka miłość autora do naszej ziemi i zamieszkujących ją ludzi” – napisał w słowie wstępnym ks. Bernard Jurczyk, proboszcz parafii Dębnie.

Pierwszy proboszcz i kronikarz dębskiej parafii ks. Karol Wątróbka podaje, że w 1070 r. powstał tam, w miejscu dawnej świątyni pogańskiej, pierwszy ośrodek kultu chrześcijańskiego, którego patronką została Matka Boża. W połowie XIII wieku wybudowano tam pod tym samym wezwaniem pierwszy kościół murowany. Gdy w 1906 r. spłonęła dotychczasowa świątynia, mieszkańcy Dębna zbudowali nowy kościół i ponownie za patronkę obrali sobie NMP.

Książka o Henryku Kałuży opisuje nie tylko dzieje Dębna i okolic, tamtejszą parafię i historię kościoła, ale również niezwykle ciekawie przedstawia kult Matki Bożej Dębskiej, do której cudownej figury od wieków przybywały kolejne pokolenia czcicieli z całej okolicy. Rozkwit kultu maryjnego w Dębnie nastąpił w XVIII i XIX wieku. W sposób szczególny zaczął się rozwijać pod wpływem objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie na Warmii, dokąd kilkakrotnie pielgrzymował wspomniany ks. Wątróbka. On też na tę pamiątkę kazał wybudować w Dębnie niemal dokładną replikę kaplicy objawień w Gietrzwałdzie.

W książce znaleźć też można również ciekawe informacje dotyczące kultu św. Rocha na śląskiej ziemi i oczywiście w dębskiej parafii, w której pozostaje on żywy do dnia dzisiejszego. Każdego roku 16 sierpnia odbywają się w Dębnie uroczystości odpustowe, na które ściągają rzesze wiernych z całej okolicy.

Niniejsza publikacja skierowana jest do każdego, kogo interesują dzieje opolskiej ziemi z jej bogactwem religijnym i kulturowym, „abyśmy nie zapomnieli



kim jesteśmy i skąd pochodzimy, obojętnie, gdzie nam przyjdzie żyć”.

w. i.

O. Henryk Kałuza SVD, „Dębnie na progu trzeciego tysiąclecia (z przeszłością w przyszłość)”, Nysa 2001.

## Kierowcy pomagają misjonarzom

**Już po raz trzeci, z okazji wspomnienia św. Krzysztofa, patrona kierowców, Fundusz Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej zwraca się z serdeczną prośbą o wsparcie modlitewne i finansowe dla jedenastu kapłanów pracujących w Peru, Kamerunie, Togo, na Ukrainie i Syberii.**

Misjonarze w swojej pracy borykają się z wieloma trudnościami, spośród których bardzo uciążliwy staje się brak środków transportu. W dobie powszechnej motoryzacji, samochód, również na misjach, stał się niezbędnym narzędziem pracy. Dlatego w wielu krajach katolickich, wychodząc naprzeciw potrzebom misjonarzy,

kierowcy okazują swą wdzięczność św. Krzysztofowi poprzez złożenie jednego grosza za każdy szczęśliwie przejechany kilometr na rzecz misji.

Księża misjonarze z naszej diecezji spodziewają się, że w wyniku tegorocznej akcji św. Krzysztofa otrzymają pomoc finansową, która zaspokoi choćby część kosztów utrzymania misyjnych pojazdów. Dobrze utrzymany samochód bowiem jest podstawą w docieraniu do odległych stacji duszpasterskich, ułatwia transport ludzi chorych, potrzebujących pomocy i zagrożonych rozmaitymi klęskami żywiołowymi.

Pragnąc wyjść naprzeciw potrzebom misyjnym, Fundusz Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej wydał specjalną naklejkę św. Krzysztofa na samochód w cenie 2 złotych. Można je nabyć w sklepie kurialnym. Fundusz propo-

nuje również zorganizowanie zbiórki do puszek przed kościołem w niedzielę 22 lub 29 lipca albo z okazji poświęcenia pojazdów. Wtedy będzie można złożyć ofiarę za każdy szczęśliwie przejechany kilometr. Ofiary te można również wpłacić bezpośrednio na konto:

**PEKAO SA I ODDZIAŁ W OPOLU**  
12401633-50027985-2700-401112-001  
**Fundusz Pomocy Misjonarzom Diecezji Opolskiej z dopiskiem: „św. Krzysztof 2001”**



Adres redakcji:  
ul. Sikorskiego 7/1,  
45-051 Opole,  
tel./fax (0...77) 454-64-72  
Zespół: Andrzej Kerner,  
ks. Zbigniew Zalewski,  
Teresa Sienkiewicz-Miś  
e-mail: opole@goscniiedzielnym.pl



*Po śmierci kardynała Sapiehy  
papież Pius XII  
w liście do Episkopatu Polski  
napisał: „Był on mężem  
jak drzewo zasadzone  
nad strumieniem  
– drzewo owocodajne i niezachwiane,  
którego widok  
nie tylko dla Polaków,  
ale całego chrześcijaństwa,  
był podstawą nadziei i radości”.*  
Kardynała Adama Sapiehę wspominają  
w filmie: Jan Pwiel II,  
ks. Mieczysław Maliński,  
ks. prof. Bolesław Przybyszewski,  
ks. Andrzej Bardecki,  
ks. kard. Franciszek Macharski,  
ks. kard. Andrzej Maria Deskur  
i ks. arcybiskup Marian Jaworski.

*Książę:  
scenariusz i realizacja:  
ks. Andrzej Baczyński,  
Tadeusz Szyma;  
zdjęcia  
Marian Bobrowski;*

niedziela, TVP 1, godz. 15.10



## Programy katolickie w telewizji

### Niedziela 22.07

TV Polonia	7.05	Słowo na niedzielę
Polsat	7.30	Jesteśmy
TV Polonia	7.40	Madonny polskie – Świątogórska Róża Duchowna – rep. Je- rzego Kołodziejczyka
TVP 2	7.55	Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
WOT	8.00	Wierzę, wątpię, szu- kam
TVP 1, TV Polonia, TV Puls	12.00	Anioł Pański – trans- misja z Watykanu
TVP 1 i TV Polonia	12.10	Czas
	12.25	Otwarte drzwi
TV Polonia i WOT	13.00	Msza święta
TV Katowice	13.30	Z życia Kościoła
WOT	18.10 i 21.00	Kościół i świat

### Poniedziałek 23.07

TVP 1	10.15	Raj
-------	-------	-----

### Wtorek 24. 07

WOT	16.00	Wierzę, wątpię, szukam
TVP 2	17.05	Znaki czasu

### Piątek 27.07

TV Kraków	16.30	Msza święta dla chorych
-----------	-------	----------------------------

### Sobota 28.07

Polsat	7.30	W drodze – magazyn
TV Kraków	8.15	Wiara i życie
TV Katowice	8.30	Z życia Kościoła
TVP 1 i TV Polonia	8.45	Wakacje z Ziarnem – program dla dzieci i rodziców
TVP 2	21.50	Słowo na niedzielę



## PULS

- 6.30 Strażnicy prawdy [10] – serial animowany
- 6.55 Powrót Dogtaniana [1,2] – serial anim.
- 7.45 Dotknąć gwiazd – dramat obyczajowy, Włochy
- 9.30 Pójdę za tobą wszędzie [1/2] – film muzyczny USA
- 11.00 Cudowne życie Louisa Armstronga – film dokumentalny, W. Bryt.
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.20 Życie Jezusa według św. Mateusza [4] – serial historyczny USA (1995)
- 12.50 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe z Mają Komorowską
- 13.20 Dotyk anioła [12] – Wywiad z aniołem – serial obyczajowy USA
- 14.15 Męskie półprawdy – dramat obyczajowy USA
- 16.00 Covington Cross [4] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA (1992)
- 17.00 Rytm serca [12] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Arsene Lupin [4] – serial sensacyjny, Francja
- 19.00 Dotyk anioła [13] – Zaufanie – serial obyczajowy USA
- 20.00 Scarlett [4] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, sport, pogoda
- 22.30 Widzialne i niewidzialne: Radiestezja – magazyn zjawisk niezwykłych
- 23.00 Rytm serca [12] – serial obyczajowy, Niemcy
- 23.55 Scarlett [4] – serial obyczajowy USA

## TVP 1

- 7.00 Proszę o odpowiedź
- 7.15 Za czy przeciw
- 8.00 Czarodziejski peryskop – przyrodniczy serial dok. prod. angielskiej
- 8.30 Kuchnia wróżki
- 8.45 Fotki dla ciotki – magazyn fotograficzny
- 8.55 Emilka ze Srebrnego Nowiu – serial prod. kanadyjskiej
- 9.50 Lista przebojów
- 10.25 Życie jak muzyka [6] – telenowela prod. brazylijskiej
- 11.20 Przyjaciele
- 12.00 Anioł Pański – transmisja z Watykanu
- 12.10 Czesy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Tydzień
- 13.45 Słoneczny patrol – serial prod. USA
- 14.35 Zaśpiewajcie to jeszcze raz – Podróż z Hagawem – Porwanie
- 15.10 Książę – film dok.
- 16.15 Trebunie Tutki i Kinior Future Sound

- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Randka w ciemno – quiz
- 18.05 Palce lizać [4] – serial TVP
- 18.35 Śmiechu warte
- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszk Miki i Kaczora Donald – serial anim. USA
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 Ptaki ciernistych krzewów [4/7] – serial prod. USA
- 21.50 Magazyn motoryzacyjny MOC
- 22.10 Sportowa niedziela
- 22.35 Polska śmierć – film fab. prod. polskiej
- 0.00 Niefachowy strzyżek – film dok. prod. pol.

## TVP 2

- 7.00 Film dla niesłyszących – Kocham Lucy – serial prod. USA
- 7.55 Słowo na niedzielę
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Niezapomniane przeboje
- 9.50 Country Piknik Mrągowo 2001 – wspomnienia
- 9.55 Klub podróżnika – Norwegia
- 10.30 Planeta żywiołów – serial dok. prod. angielskiej
- 11.15 Country Piknik Mrągowo 2001 – wspomnienia
- 11.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza
- 12.00 Afryka moich marzeń – serial prod. włosko-niemieckiej
- 13.30 Zaginione skarby – reportaż
- 14.00 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy [220] – telenowela TVP
- 15.30 Szansa na sukces – Piosenki Franciszka Walickiego
- 16.30 Na dobre i na złe – serial TVP
- 17.20 Country Piknik Mrągowo 2001 – wspomnienia
- 17.30 7 dni świat
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Magazyn piłkarski Gol
- 19.50 Country Piknik Mrągowo 2001 – wspomnienia
- 20.00 Koncert Życzeń OT. TO
- 20.50 Country Piknik Mrągowo 2001 – wspomnienia
- 21.00 Kruk – serial prod. USA
- 21.50 Studio Sport – Copa America
- 23.55 Panorama
- 0.10 Sport telegram
- 0.20 Studio Sport – Copa America – 1/4 finału

## POLSAT

- 6.00 Disco Polo Live
- 7.00 Macie, co chcecie
- 7.30 Jesteśmy
- 8.00 Tom i Jerry [32]
- 8.30 Faceci w czerni [24]
- 9.00 Tajemniczy rycerze [18]
- 9.30 Power Rangers [225]
- 9.55 Disco Relax
- 11.00 Dharma i Greg [73]
- 11.30 Dusza człowiek [22]
- 12.00 Zwirowany Andy
- 13.45 Podwójna akcja [19]

- 14.35 Zakręcony [17]
- 15.05 Reportaż
- 15.20 Fundacja Polsat
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dzungli 2 [26]
- 16.45 Rycerz nocy [34]
- 17.35 Spotkania europejskie
- 18.30 Informacje
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Podryw kontrolowany
- 19.30 Rodzina zastępcza [40]
- 20.00 Pierwszy milion [3]
- 21.00 Eros Ramazzotti – reportaż z koncertu
- 21.15 Letnie kino Liptona – Historia z Los Angeles – film USA (1991)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.05 Buffy, postrach wampirów [2] – film USA (1996–2001)
- 0.00 Roswell: w kręgu tajemnic [17]
- 0.55 Magazyn sportowy
- 2.25 Muzyka na BIS

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [37/88] – serial komediowy USA
- 8.25 Hutch Miodowe Serca [22/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Królewna Złoty Loczek [2/10] – serial anim. dla dzieci
- 9.10 Kosmiczne wojny [1/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.35 Przyjaciół Bob [52/52] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Młody Robin Hood [14] – serial anim. dla dzieci
- 10.25 Mandy i zwierzaki [3] – serial anim. dla dzieci
- 10.50 Przygody Robin Hooda – film przygodowy USA
- 12.25 Przygody Supermana [13/66] – serial przygodowy USA
- 13.20 Ekspedycja
- 14.15 Trafiony zatopiony
- 15.15 Maraton uśmiechu
- 15.45 Co za tydzień – magazyn
- 16.05 Bitwa wśród gwiazd – film science fiction USA
- 18.00 Droga do gwiazd
- 19.00 TVN Fakty
- 19.30 Extra Wizjer
- 20.00 Ekspedycja
- 21.00 Misja – film historyczny, Wielka Brytania
- 23.30 Noktowizjer
- 0.05 Nixon – film obyczajowy prod. USA
- 3.20 Nic straconego

## RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 10.15 Beczka śmiechu
- 10.40 Koncert Rickiego Martina
- 11.30 Królestwo mrozu – dokument przyrodniczy
- 12.25 Lista zobowiązań – serial sens.
- 13.10 Ukryta kamera – program rozrywk.
- 13.55 Pogoda dla bogaczy – serial obycz.



- 14.50 Quincy – serial kryminalny
- 15.40 Akwanauci – serial dok.-przygodowy
- 16.30 Śmieć się razem z nami – prog. rozrywk.
- 17.00 Blisko ciebie: Biuro matrymonialne – reportaż
- 17.50 Inwazja z przeszłości – komedia USA
- 19.10 Lista zobowiązań – serial sensacyjny
- 20.00 Scanner Cop 2 – thriller USA
- 21.45 Skowyt VI: odmieniec – thriller USA
- 1.15 Quincy – serial kryminalny
- 2.00 Pogoda dla bogaczy – serial obycz.
- 2.50 Akwanauci – serial dok.-przygodowy
- 3.35 Scanner Cop 2 – thriller USA
- 5.05 Teleshopping

## TV 4

- 6.30 Droga do Avonlea – [67] – serial familijny, Kanada
- 7.30 Laura – klasyczny dramat kryminalny USA
- 9.15 Droga do Avonlea – [68] – serial familijny, Kanada
- 10.15 Czworonożny duch – obyczajowy USA
- 12.00 Dajcie nam święty spokój! [8] – serial obyczajowy USA
- 13.00 Sto twarzy Damona [10] – serial sensacyjny USA
- 13.30 Czwórka na Topie – wywiad z Markiem Knopflerem
- 14.00 Szpieg czarodziej – fantastyczny USA
- 15.50 F/X 2 [14] – serial sensac., Kanada-USA
- 16.50 Różowa Pantera [36] – serial anim.
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Nowe przygody Robin Hooda [20] – serial przygodowy USA
- 19.00 Pogotowie górskie [2] – serial akcji USA
- 20.00 Rality show
- 20.55 Stan wyjątkowy [8] – serial sensacyjny USA
- 21.50 Drogówki – mag. policyjny
- 22.20 F/X 2 [14] – serial sensac., Kanada/USA
- 23.15 Salut dla rycerza – film akcji, Hongkong
- 1.20 Super VIP – program muzyczny
- 1.50 Strefa P – magazyn muzyczny

## TV POLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę
- 7.10 Tam, gdzie jesteśmy – Ekskursja – reportaż (powt.)
- 7.40 Madonny polskie – Świętógórska Róża Duchowna – reportaż
- 8.10 Fraglesy [31] – Mokey i muzyka – serial anim. prod. angielskiej
- 8.35 Niedzielne muzykowanie – Concerti grossi Jerzego Fryderyka Haendla
- 9.05 Wesele krakowskie [2] – Pod dzwonekami – program Barbary Peszat-Królikowskiej

- 9.25 Polonijne organizacje w Gruzji – reportaż (powt.)
- 9.40 Złotopolscy [298, 299] (powt.)
- 10.30 Trędowata – melodramat prod. polskiej
- 12.00 Anioł Pański
- 12.10 Czesy – katolicki magazyn informacyjny
- 12.25 Otwarte drzwi – magazyn katolicki
- 13.00 Transmisja Mszy świętej z katedry Trójcy Przenajświętszej w Drohiczyźnie
- 14.00 Znaki czasu – Nie opuszczajcie rąk – reportaż Henryka Jantosa
- 14.20 Teatr dla Dzieci: Tęczaki – autor: Iwona Jenz-Stawowczyk
- 14.55 Tut-Turynka – program dla dzieci
- 15.05 Biografie: Dla ludzi mam zawsze twarz pogodną – Grażyna Bacewicz – film dok.
- 16.00 15 lat Teleexpressu – koncert
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Noce i dnie [12-ost.] – A potem nastąpi noc – serial prod. polskiej
- 18.15 Herbatka u Tadeusza [6] – program Tadeusza Drozdy
- 19.00 Wszystko gra – Gitara – program dla dzieci (powt.)
- 19.15 Dobranocka: Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [46] – Kłótnia – serial anim. prod. francuskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni – Lalka [2] – film fab. prod. polskiej
- 21.00 Magazyn piłkarski Gol
- 21.50 To się śpiewało – przeboje sprzed lat
- 22.35 Panorama
- 22.55 Sport telegram
- 23.00 Nie tylko dla melomanów – Johann Sebastian Bach – Koncerty skrzypcowe
- 23.40 Emigrantka – film dok.
- 0.05 Sportowa niedziela
- 0.25 Zwyczajni niezwykajni
- 1.15 Rycerz Piotruś herbu Trzy Jabłka [46] – Kłótnia – serial anim. prod. francuskiej (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.50 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Bohaterowie Filmowej Wyobraźni: Lalka [2] – film fab. prod. polskiej (powt.)
- 3.00 To się śpiewało – przeboje sprzed lat (powt.)
- 3.45 Nie tylko dla melomanów – Johann Sebastian Bach – Koncerty skrzypcowe (powt.)
- 4.30 7 dni świat – program publicystyczny
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza – Knyszyński smak (powt.)
- 6.00 Ich pierwsze miłość – Maria Wiernikowska (powt.)
- 6.25 Chłopcy Podhalanie – film dok.

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Odkrywczy niewiarygodnych tajemnic [10/26] 7.30 Bajki Hektora [11/26] 8.00 OTV 9.00 Kłaskatory polskie 9.30 Cztorej pancerni i pies [8/21] 10.25 Sweat [3/13] 11.20 Kalejdoskop regionalny 11.30 Magazyn turystyczny – Tu i tam 12.30 OTV 14.30 Zwierzęta z bliska [21/47] 15.25 Magazyn turystyczny – Tu i tam 15.55 Bank nie z tej ziemi [10/13] 16.50 Magazyn turystyczny – Tu i tam 17.15 Uśmiechnij się – Kabaret „Przechowalnia” 18.00 OTV 18.20 Kalejdoskop regionalny 18.30 Kino wieczorne – z biegiem lat, z biegiem dni [3/8] 20.05 Tennis 21.00 OTV 22.00 Kino mocne – Fox fire 23.30 Uroczysko 2001 0.00 Labirynty kultury [1]

## KABINY

8.00 Teleszakupy 8.10 Tam, gdzie biją źródła 8.25 Prognoza pogody 8.30 Koncert życzeń 12.30 Sport 13.25 Zagadki na niedzielę 13.30 Z życia Kościoła – prog. katolicki 13.50 Zagadki na niedzielę 13.55 Klub globtrotera 14.25 Zagadki na niedzielę 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 21.00 Opowieści Erwina Respondka 21.30 Aktualności 21.40 Ale kino – magazyn filmowy

## KRAKÓW

8.00 Kronika Świętokrzyska 8.10 Kalejdoskop sportowy 8.30 Rekomendacje kulturalne 8.55 Warto wiedzieć 12.30 Na rynku pracy 12.45 Z plecakiem i walizką 13.10 Niebiańska Tajlandia – reportaże podróżnicze 13.30 Folkowe lato z TV Regionalną Kaków 14.05 Warto wiedzieć 14.10 Dolinami rzek 14.25 Warto wiedzieć 18.00 Kronika 18.20 Kronika świętokrzyska 21.00 Świnnik raczej letni 21.30 Kronika 21.45 Sprawozdawczy magazyn sportowy

## WOT

8.00 Wierzę, wątpię, szukam 8.25 Są takie miejsca 8.45 Reportaż kulturalny 12.30 Mój pies i inne zwierzęki 12.40 Auto kurier 13.00 Msza święta 14.00 Z archiwum kuriera 14.10 Podróże z WOT 18.00 Telewizyjny kurier warszawski 18.10 Kościół i świat 18.20 Kalejdoskop regionalny 21.00 Kościół i świat 21.10 Podróże z WOT 21.30 Wiadomości kuriera 21.35 Sport w WOT

## WROCŁAW

8.00 Bajka o trzech smokach – dla dzieci 8.10 Kompas – magazyn wojskowy 8.20 Zielona wyspa. Ogród, działka, balkon 8.30 Agrofakty – magazyn dla rolników 8.50 Twoja Telewizja Wrocław 18.00 Fakty – wydanie główne 18.20 Twoja Telewizja Wrocław 21.00 Telesport 21.30 Fakty wieczorne 21.45 Magazyn koszykarski



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [25] – serial animowany, W. Bryt. (1991)
- 8.30 Covington Cross [4] – serial kostiumowy, W. Bryt./USA
- 9.30 Dotyk anioła [13] – serial obyczajowy USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show [powt.]
- 11.15 Arsene Lupin [4] – serial sensacyjny, Francja
- 12.05 Remington Steele [17/94] – serial sensacyjny USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [12] – serial obyczajowy, Niemcy (1995)
- 15.00 Powrót Dogtaniana [25] – serial animowany, W. Bryt. (1991)
- 15.30 Casper i przyjaciele [25] – serial animowany USA
- 16.00 Remington Steele [18] – serial sensacyjny USA (1982–87)
- 17.00 Kobiety mojego życia [13] – serial obyczajowy, Niemcy (1995)
- 18.00 Cudowne lata [16] – serial obyczajowy USA
- 18.30 Allo, Allo [62] – serial komediiowy, W. Bryt.
- 19.00 Ulica zakochanych [85]
- 20.00 Cena współczucia – film obyczajowy USA
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [16] – serial sensacyjny
- 23.15 Allo, Allo [62] – serial komediiowy, W. Bryt.
- 23.45 Cena współczucia – film obycz.

## TVP 1

- 7.00 Plebania [33] – serial TVP
- 7.25 Noddy – serial animowany USA
- 7.55 Ela-encyklopedia lata dla dzieci
- 8.10 A ja jestem – Słoń
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Szkoła na fali – serial prod. USA
- 9.10 Przewodnik Włóczykija
- 9.30 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat – serial prod. USA
- 10.15 Raj
- 10.45 Bob Morrison [14] – serial USA
- 11.15 Wszystko o działce i ogrodzie
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Sopot 2000 – Gwiazda – Khaled
- 12.35 Wokół toru – magazyn żużlowy
- 12.55 Kino letnie: Rozmowy kontrolowane – komedia prod. polskiej
- 14.30 Klan [414] – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [415, 416] – telenowela
- 16.00 Rynek
- 16.20 Euroexpress
- 16.30 Moda na sukces [1415] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Zdarzyło się jutro [13] – serial
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka – Bob budowniczy
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Stawka większa niż życie [8/18] – serial prod. TVP
- 21.10 Teatr Telewizji: Dziękuję za służbę – autor: Włodzimierz Perzyński

- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.15 Marjorie Morningstar – film fab.

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [221] – Męskie decyzje – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Lalka [9-ost.] – Dusza w letargu – serial TVP
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie [15] – Czytaj w moich myślach – serial
- 11.00 30 ton! Lista, lista
- 11.30 Książę Metropolita – film dok.
- 12.15 Ich pięciorko [43] – serial USA
- 13.00 Arka Noego
- 13.25 III Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
- 14.15 Miami Sands [90] – serial USA
- 15.00 Noce i dnie [1/12] – Bogumił i Barbara – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [222, 223]
- 17.05 Małe ojczyzny – Niemiec, War-miak, katolik
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Va banque – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [224] – telenowela
- 19.50 Dwójkomania
- 19.55 Śpiewające fortepiany – teleturniej muzyczny
- 20.55 Zmieniński [5] – Safari – serial
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Świat bez fikcji – Cudotwórcy [1] – film dok. prod. ang.-USA
- 23.25 Wieczór z Jagielskim
- 0.05 Magazyn Ekspresu Reporterów

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [9]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [27]
- 8.30 Xena, wojowniczka księżniczka
- 9.25 13 posterunek [9]
- 9.55 Dharma i Greg [73]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [15]
- 10.50 Dzikie księżyc [31]
- 11.40 Cud miłości [61]
- 10.50 Dzikie księżyc [16]
- 12.35 Słodka trucizna [135]
- 13.35 Rozbij bank
- 14.30 Twój lekarz
- 14.45 Wystarczy chcieć
- 15.00 Pokemon [10]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MayGyver [28]
- 16.45 Xena, wojowniczka księżniczka
- 17.35 Cud miłości [62]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sprot Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [32]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [16]
- 20.30 Graczykowie [37]
- 21.00 Air America – film USA (1990)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 23.00 Informacje i biznes informacje
- 23.25 Polityczne graffiti
- 23.40 Bumerang

- 0.15 Duggan: Śmierć w raju – Nowa Zelandia (1997)
- 1.55 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Wizjer TVN
- 6.00 Prawo do szczęścia [1/80]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [26/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [23/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Królowna Złoty Loczek [3/10] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Kosmiczne wojny [2/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Świat Bobby'ego [1/81] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku
- 12.05 Miasteczko [15/57]
- 12.45 Reality show
- 13.35 Co za tydzień – magazyn
- 13.55 Królowna Złoty Loczek [3/10] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Kosmiczne wojny [2/26] – serial
- 14.40 Świat Bobby'ego [1/81] – serial
- 15.05 Krok za krokiem [53/67] – serial
- 15.30 Milionerzy
- 16.15 Virginia [13/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Extra Wizjer
- 20.00 Poślubiona mafii – komedia sensacyjna USA
- 22.00 Na ratunek – serial fab.-dok.
- 22.30 TVN Fakty
- 22.40 Akademia policyjna [17/26] – serial komediiowy USA
- 23.30 Fakty, ludzie, pieniądze – mag. ekonomiczny
- 0.00 Dellaventura [13/14] – serial sensacyjny USA
- 0.45 Mancuso, FBI [17/20] – serial
- 1.30 Tajne służby [10/20] – serial
- 2.10 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 14.25 Gra w przeboje
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediiowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 17.50 Ukryta kamera – prog. rozrywk.
- 18.15 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.40 W akcji – mag. sensacji



- 19.05 Szczury nabrzeża – serial polityczny
- 20.00 Mistrz deskorolki – film akcji USA
- 21.50 Cień przeszłości – thriller USA
- 23.30 McCall – serial sensacyjny
- 0.20 Mistrz deskorolki – film akcji USA
- 2.00 Cień przeszłości – thriller USA
- 3.30 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Strefa P – magazyn muzyczny
- 7.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 7.30 Muzyczne listy – mag. muz.
- 8.20 Gęsia skórka – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Eek! straganza [3] – serial anim. USA
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [45] – anim. serial komediowy USA
- 9.45 Reality show
- 10.45 Nowe przygody Robin Hooda [20] – serial przygodowy USA
- 11.45 Na południe [23] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [9] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 V Max – mag. motoryzacyjny
- 14.10 Strefa P – mag. muz.
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muz.
- 15.45 Eek! straganza [4] – serial anim. USA
- 16.15 Gęsia skórka [15] – serial anim. dla dzieci
- 16.45 Oh, Baby [7] – serial komediowy USA
- 17.15 Reality Show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial animowany
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [15] – serial komediowy USA
- 19.00 Na Południe [24] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [16] – serial komediowy, Polska
- 20.30 Reality show
- 21.30 Każdy płaci swoje długi – dramat USA
- 23.30 Reality show
- 0.15 O jeden most za daleko – film wojenny USA-Wielka Brytania
- 3.45 Kaskader [22] – serial przygod.
- 4.45 Spotkajmy się – program rozrywkowy

## TV POLONIA

- 7.00 Muzyka łączy pokolenia – Andrzej Rosiewicz-Krzysztof Kasowski (powt.)
- 7.50 Każdy Polak artystą – film anim.
- 8.00 Klan [457] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Przygody Bolka i Lolka [1/15] – Chory ząb – serial animowany dla dzieci
- 8.55 Dzieci dzieciom – koncert dla dzieci
- 9.10 Mapeciątka [27] – Kopciuszek Piggy – serial anim. prod. ang.
- 9.35 Noce i dnie [12-ost.] – A potem nastąpi noc – serial prod. polskiej (powt.)

- 10.30 Indeks z piosenkami, czyli Gala piosenki studenckiej (powt.)
- 11.15 Janusz Piekalkiewicz – film dok.
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Rubaszny bęben – reportaż
- 12.25 Goście Eurofolku [3] – Płock '99
- 12.35 Tu mówi Hemar – film dok.
- 13.10 Klan [457] – telenowela TVP (powt.)
- 13.35 Emigrantka – film dok. (powt.)
- 13.55 Ogólnopolskie Spotkania Zamkowe – Śpiewajmy poezję (powt.)
- 14.25 Dom Polski – Narodziny komfortu
- 15.00 Wiadomości
- 15.05 Z archiwum i pamięci – Wojciech Młynarski [5]
- 16.00 Panorama
- 16.15 Dzieci dzieciom – koncert dla dzieci (powt.)
- 16.30 Kundle i reszta [4/26] – Jak Dyl został gwiazdą – serial anim.
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Polskie podium – ze sportowego archiwum – program Janusza Pichlaka
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Klan [457] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Potomkowie Polaków w Gruzji – reportaż
- 19.15 Dobranocka – Przygody myszki [9/13] – Zimowa wycieczka – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Przeprowadzka – dramat psychologiczny prod. polskiej
- 21.15 Iga Cembrzyńska – największe przeboje
- 22.00 Moim sąsiadem jest anioł – Halina Poświatowska
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Ze sztuką na ty: Dziecko szczęścia
- 23.45 Przeboje klasyków – Josef Mysliveček
- 0.20 Każdy Polak artystą – film anim. (powt.)
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Potomkowie Polaków w Gruzji – reportaż
- 1.15 Przygody myszki [9/13] – Zimowa wycieczka – serial anim.
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Klan [457] – telenowela TVP (powt.)
- 2.30 Przeprowadzka – dramat psychologiczny prod. polskiej (powt.)
- 3.40 Iga Cembrzyńska – największe przeboje aktorki (powt.)
- 4.30 Moim sąsiadem jest anioł – Halina Poświatowska (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Polskie podium – ze sportowego archiwum (powt.)
- 6.20 Rubaszny bęben – reportaż
- 6.35 Goście Eurofolku [3] – Płock '99 (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Mały miś [7/26] 7.30 Zdumiewający świat zwierząt. [5/26] 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [23/252] 9.00 Za wszelką cenę [24/252] 09.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [21/73] 10.00 W labiryncie [116/120] 10.30 Spotkania z taaaką rybą [57] 10.45 Europa w zagrodzie 11.15 Detektyw z hotelu „pałace” [8/10] 12.00 Zaproszenie [44] 12.20 Życiorysy z refrenem [16] 12.45 ZUS radzi [8] 13.00 Wielkie jeziora [4] 13.30 Wielkie eskapady 14.00 Tajemnicza kobieta [41] 14.45 Tajemnicza kobieta [42] 15.30 OTV 16.30 Dziewczyna i chłopak [4/6] 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne – 20.30 Telekurier [141] 21.00 Miłość i namiętność – dla wszystkich [167/168] 21.30 OTV 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Odkryj nowy świat [68] 23.00 Jazz nocą

## KATOWICE

- 8.00 Wariacje na wakacje 8.25 Prognoza pogody 17.15 Trudne pytania 17.30 Z krukiem w herbie – mag. redakcji częstochowskiej 17.50 Wizytówki – prog. biura reklamy 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Lato w telewizyjnej 1 21.30 Raport Aktualności

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Na rynku pracy – magazyn 15.30 Z plecakiem i walizką 15.55 Niebiańska Tajlandia – reportaż 16.15 Z kart krakowskiego archiwum 17.15 Dolinami rzek – program krajoznawczy 17.30 Świrnik raczej letni 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Janusz Muniak 21.30 Kronika 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 20 lat później 8.25 5 minut o... 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.50 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939 [16/17] 16.00 Powiaty 16.20 Mój pies i inne zwierzaki 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Protestuję 15.30 Gadu, gadu 16.00 Portrety miast – Paczków 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Moim zdaniem – publicystyka polityczna 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Tysiąc lat – magazyn historyczny 18.35 Reflektor – Asylum Glacene 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Protestuję – rep. 21.50 Super 3 – magazyn 23.00 Stan zagrożenia – magazyn kryminalny 23.25 Festiwal Chopinowski – Duszniaki Zdrój 2000 – Etsuko Hirose



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [26] – serial
- 8.30 Casper i przyjaciele [26] – serial
- 9.00 Cudowne lata [16] – serial
- 9.30 Jak się robi...? – reportaż
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [85]
- 12.05 Remington Steele [18] – serial
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [13]
- 15.00 Powrót Dogtaniana [26] – serial
- 15.30 Casper i przyjaciele [26] – serial
- 16.00 Remington Steele [19] – serial
- 17.00 Rytm serca [13] – serial obycz.
- 18.00 Cudowne lata [17] – serial
- 18.30 M Kwadrat: Mateusz Kusznierewicz – talk-show
- 19.00 Ulica zakochanych [86]
- 20.00 Dotyk anioła [14] – serial
- 20.55 Nietykalni [17] – serial sens.
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [17] – serial sensacyjny
- 23.15 M Kwadrat: Jan Peszek – talk-show
- 23.45 Archiwum XX wieku: Czarnobyl – magazyn historyczny
- 0.15 Nietykalni [17] – serial sens.

## TVP 1

- 7.00 Plebania [34] – serial TVP
- 7.25 Stinky i Jake – serial anim.
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Moje miasteczko – serial
- 9.10 Łowcy przygód
- 9.30 Wierszowanki
- 9.40 Inny świat – serial prod. USA
- 10.10 Studio Sport – Copa America
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.25 Zwierzęta świata – Przygody na błękitnej rafie [3/4] – serial dok.
- 13.00 Kino letnie: Powrót trzech Ninia – film fab. prod. USA
- 14.30 Klan [417] – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [418, 419] – telenowela
- 16.00 Świadek – reportaż
- 16.30 Moda na sukces [1416] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedydni
- 17.35 Zdarzyło się jutro [14] – serial
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Marcelino chleb i wino – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Viper [12] – serial prod. USA
- 21.00 Dziennik telewizyjny
- 21.15 Forum
- 22.05 Czas na dokument – Taka jest moja rola – film dok.
- 22.46 Monitor Wiadomości
- 23.15 Sportowy flesz
- 23.25 Najdłuższy szlak [2] – film fab.
- 0.50 Zabójcza pizza – komedia sens.

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [225] – telenowela
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa

- 9.00 Rodzina Połanieckich [1/7] – Panna Marynia – serial
- 10.20 Ziemia – ostatnie starcie [16] – Gniew Achillesa – serial USA
- 11.05 Publicystyka
- 11.30 Tajna misja [3] – Noc spadającej gwiazdy – serial prod. polsko-australijskiej
- 12.00 Ich pięciorko [44] – serial USA
- 12.45 Ocean Tajemnic [1/26] – serial
- 13.15 III Międzynarodowy Festiwal Sztuki Cyrkowej
- 14.10 Miami Sands [91] – serial USA
- 14.55 Noce i dnie [2/12] – Piotruś i Teresa
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [226, 227]
- 17.05 Znaki czasu
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [228] – telenowela
- 20.00 Życ od nowa, czyli historia Beatrice – film fab. prod. USA
- 21.35 Dozwolone od lat 40 – Przeboje gwiazd
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Wieczór filmowy Kocham Kino: Narkomani – film fab. prod. USA
- 0.30 Wieczór artystyczny – Rosław Szaybo – film dok.

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [10]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [28]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka
- 9.25 Graczykowie [36]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [7]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [16]
- 10.50 Dzikie księżyc [32]
- 11.40 Cud miłości [62]
- 12.35 Słodka trucizna [136]
- 13.35 Zerwane więzi
- 14.00 Macie, co chcecie
- 15.00 Pokemon [11]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [29]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka
- 17.35 Cud miłości [63]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sprot Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [33]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [17]
- 20.30 13 posterunek [10]
- 21.05 Między nami szpiegami – USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.55 Informacje i biznes informację
- 23.20 Plityczne graffiti
- 23.35 Przyjaciele [68]
- 0.09 Kojak [60]
- 1.55 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer
- 6.00 Prawo do szczęścia [2/80]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [27/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serce [24/65] – serial anim. dla dzieci

- 8.15 Królowna Złoty Loczek [4/10] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Kosmiczne wojny [3/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Świat Bobby'ego [2/81] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dziką przyrodą – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku
- 12.05 Miasteczko [16/57] – serial
- 12.45 Trafiony zatopiony
- 13.45 Hutch Miodowe Serce [17/65]
- 14.10 Królowna Złoty Loczek [4/10]
- 14.35 Kosmiczne wojny [3/26] – serial
- 15.05 Krok za krokiem [54/67] – serial
- 15.30 Milionerzy
- 16.15 Virginia [14/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Extra Wizjer
- 20.00 Zębate ostrze – film sensacyjny
- 22.00 Detektyw – serial fab.-dok.
- 22.30 TVN Fakty
- 22.40 Akademia policyjna [18/26] – serial komediowy USA
- 23.30 Na barowych stołkach [10/22]
- 0.00 Tenbit. pl – magazyn nowości internetowych
- 1.00 Mancuso FBI [18/20] – serial sensacyjny USA
- 1.45 Tajne służby [11/20] – serial sensacyjny USA
- 2.30 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok.
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial
- 14.25 Gra w przeboje
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 17.50 Ukryta kamera
- 18.15 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 18.40 W akcji – mag. sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial
- 20.00 Kobieta z przeszłością – dramat
- 21.45 Szalona miłość – film obycz.
- 23.25 McCall – serial sensacyjny
- 0.15 Kobieta z przeszłością – dramat
- 1.45 Szalona miłość – film obyczajowy USA
- 3.20 Teleshopping



## TV 4

- 6.25 Strefa P – mag. muz.
- 7.00 Super VIP – mag. ciekawostek
- 7.30 Muzyczne listy – prog. muz.
- 8.20 Gęsia skórka [15] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Eek! straganza [4] – serial anim. USA
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [46] – anim. serial komediowy USA
- 9.45 Reality show
- 10.45 Stan wyjątkowy [8] – serial sensacyjny USA
- 11.45 Na południe [24] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [10] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 Drogówka – mag. policyjny
- 14.10 Strefa P – mag. muz.
- 14.45 Muzyczne listy – prog. muz.
- 15.45 Super Mario Brothers 2 [5] – serial dla dzieci
- 16.15 Gęsia skórka [16] – serial anim. dla dzieci
- 16.45 Bieg po szmal 3 [9] – serial
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [16] – serial komediowy USA
- 19.00 Na południe [25] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [17] – serial komediowy, Polska
- 20.30 Reality show
- 21.30 O jeden most za daleko – film wojenny USA-Wielka Brytania
- 1.00 Reality show
- 1.45 Spotkajmy się – prog. rozrywk.
- 2.15 Muzyczne listy – mag. muz.
- 3.15 Muzyczny VIP – mag. muz.

## TV POLONIA

- 7.00 Z archiwum i pamięci – Wojciech Młynarski [5] – program muzyczny (powt.)
- 7.50 Kraj sportowców – film anim.
- 8.00 Klan [458] – telenowela TVP
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Teleranek na wakacjach – program dla dzieci
- 9.10 Mapeciątka [28] – Idealny przyjaciel – serial anim. prod. angielskiej
- 9.35 Przeprowadzka – dramat psychologiczny prod. polskiej (powt.)
- 10.50 Na wielkiej scenie (powt.)
- 11.35 Moim sąsiadem jest anioł – Halina Poświatowska (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Rozmawianie – reportaż
- 12.25 Jesień poetów – reportaż
- 12.40 Mocą wyobraźni tworzon – reportaż
- 13.10 Klan [458] – telenowela TVP (powt.)
- 13.40 Polskie podium – ze sportowego archiwum (powt.)
- 14.30 Gawędy historyczne – Polski Bachus – reportaż
- 15.00 Wiadomości

- 15.10 Dozwolone od lat 40
- 16.00 Panorama
- 16.10 Bajeczki Jedynecki – prog. dla dzieci
- 16.25 Urwisy z Doliny Młynów [3] – Klementynka – serial prod. polsko-niemieckiej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.30 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy... [1] (powt.)
- 17.50 Stacja PRL – Kościół
- 18.20 Teleskopy
- 18.35 Klan [458] – telenowela TVP
- 19.00 Wieści polonijne
- 19.15 Dobranocka: Reksio [21] – Reksio telewizyjny – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Sukces [16/36] – serial prod. polskiej
- 20.25 Świadkowie XX wieku – O każdej porze – film dok.
- 21.15 Góralu, czy ci nie żal... czyli Karczma Górska [1] – program rozrywkowy
- 22.00 Serce przy Bogu, rece przy pracy... – reportaż
- 22.30 Panorama
- 22.50 Sport telegram
- 23.00 Forum – program publicystyczny
- 23.45 Za nami 100 lat – Upór i tradycja [1] – film dok.
- 0.10 Jesień poetów – reportaż (powt.)
- 0.30 Monitor Wiadomości
- 1.00 Wieści polonijne (powt.)
- 1.15 Reksio [21] – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.55 Sport telegram (powt.)
- 2.00 Klan [458] – telenowela TVP (powt.)
- 2.25 Sukces [16/36] – serial prod. polskiej (powt.)
- 2.50 Świadkowie XX wieku – O każdej porze – film dok. (powt.)
- 3.40 Góralu, czy ci nie żal... czyli Karczma Górska [1] – program rozrywkowy (powt.)
- 4.30 Serce przy Bogu, rece przy pracy... – reportaż (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy... [1] (powt.)
- 5.50 Stacja PRL – Kościół (powt.)
- 6.20 Rozmawianie – reportaż (powt.)
- 6.35 Wieści polonijne (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Dany, opowiedz mi [51/52] 7.15 Dany, opowiedz mi [52/52] 7.30 Strażnicy Dobrej Nowiny [2/13] 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [25/252] 9.00 Za wszelką cenę [26/252] 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [22/73] 10.00 W labiryncie [107/120] 10.30 ZUS radzi [9] 10.45 Telekurier [141] 11.15 Czerdziestolatek [21/21] 12.15 Muzyka – łączą pokolenia!? [8/11] 13.00 Tajemnice zmysłów [4/5] 14.00 Tajemnicza kobieta [43] 14.45 Tajemnicza kobieta [44] 15.30 OTV 16.30 Zaczarowany świat... 16.50 Kino rodzinne – przyjaciele zwierząt [29/39] 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne – Billy's Holiday 20.30 Telekurier [142] 21.00 Miłość i namiętność [168/168] 21.30 OTV 22.00 To jest temat [206] 22.15 Rozmowa dnia 23.30 Cyberix [4] 23.40 Filmy Luisa Bunuela – Susana

## KATOWICE

- 8.00 Agrofakty 8.25 Prognoza pogody 15.30 Agrofakty 16.00 Perły przyrody i kultury 17.15 Speed – mag. motoryzacyjny 17.30 Z wokandy – mag. sądowy 17.50 Wizytówki – prog. biura reklamy 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Lato w telewizyjnej 1.21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika 8.10 Szlakami podkarpacia – program krajoznawczy 15.30 Bajm – Live'95 17.15 Szlakami podkarpacia – program krajoznawczy 17.30 Kwartet 17.40 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Jarek 21.30 Kronika 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki 8.20 Mój pies i inne zwierzęta 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.50 Dzieje warszawy w latach 1920–1939 16.00 Wierzę, wątpię, szukam 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie – Wojciech Młynarski 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Przysłań – serial dokumentalny 15.30 Folk Fiesta – program muzyczny 16.00 Portrety miast – Kłodzko 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Goniec regionalny – magazyn samorządowy 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Ojczyzna polszczyzna – program prof. J. Miodka 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Przysłań – serial dokumentalny 21.50 Super 3 – magazyn



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Dzielnia Mysz [1] – serial animowany, W. Bryt. (1999)
- 8.30 Casper i przyjaciele [27] – serial animowany USA
- 9.00 Cudowne lata [17] – serial obyczajowy USA (1987)
- 9.30 Dotyk anioła [14] – serial obyczajowy USA (1994)
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [86]
- 12.15 Remington Steele [19] – serial
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [13] – serial obycz.
- 15.00 Dzielnia Mysz [1] – serial anim.
- 15.30 Casper i przyjaciele [27] – serial
- 16.00 Remington Steele [20] – serial
- 17.00 Kobiety mojego życia [14] – serial obyczajowy, Niemcy (1995)
- 18.00 Cudowne lata [18] – serial
- 18.30 Allo, Allo [63] – serial
- 19.00 Ulica zakochanych [87]
- 20.00 Dotyk anioła [15] – serial
- 20.55 Resurrection Boulevard [18] – serial obyczajowy USA
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [18] – serial sensacyjny
- 23.15 Allo, Allo [63] – serial komedii, W. Bryt. (1984-1992)
- 23.45 Widzialne i niewidzialne: Radieściezja – magazyn zjawisk niezwykłych
- 0.15 Resurrection Boulevard [18] – serial obyczajowy USA

## TVP 1

- 7.00 Plebania [35] – serial TVP
- 7.25 Zostań rysownikiem – film prod. USA
- 7.55 Ela-encyklopedia lata dla dzieci
- 8.10 A ja jestem – Lew
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Bajarz – serial anim. prod. USA
- 9.15 Podwórkę za chmurką – magazyn
- 9.35 Aerobik
- 9.40 Inny świat – serial prod. USA
- 10.05 Muppet show, czyli rewia gwiazd – serial USA
- 10.40 Bob Morrison [16] – serial USA
- 11.15 Opowieści o smakach – Czekolada
- 11.25 Królowe gór – Dunajec
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Alfabet polskich rzek – D jak Drawa
- 12.40 Dzień jak co dzień – Bigbit
- 13.00 Kino letnie: Wakacje Billy'ego – film obycz.
- 14.30 Klan [420] – telenowela TVP
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [421, 422] – telenowela TVP
- 16.00 Studio Sport – Wyścig kolarski Dookoła Mazowsza
- 16.30 Moda na sukces [1417] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Zdarzyło się jutro – serial USA
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP

- 19.00 Wieczorynka – Madeline
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Okruchy życia – Śmiertelny egzamin – film fab. prod. USA
- 21.45 Oblicza mediów
- 22.10 Kronika kryminalna
- 22.35 Policjanci
- 22.59 Monitor Wiadomości
- 23.25 Sportowy flesz
- 23.35 Gorąco polecam: Okruchy dnia – film fab. prod. USA
- 1.45 Cienie przyjaźni – film dok.

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [229] – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Noce i dnie [3/12] – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [230, 231] – telenowela TVP
- 17.05 Nawrócenie i powołanie
- 17.25 Studio Sport – Eliminacje Ligi Mistrzów, Skonta Ryga-Wisła Kraków
- 19.25 Panorama – w przerwie
- 19.30 Złotopolscy [232] – telenowela
- 20.00 Magazyn Ekspresu Reporterów
- 21.00 Siedlisko [5/9] – serial TVP
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Potwór [2] – film fab. prod. USA
- 0.05 Janek
- 0.45 Podróż przez życie – film fab.
- 2.20 Studio Sport – Copa America – 1/2 finału

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [11]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [29]
- 8.35 Xena, wojowniczka księżniczka
- 9.25 13 posterunek [10]
- 9.55 Przyjaciele [68]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [17]
- 10.50 Dzikie księżyc [33]
- 11.40 Cud miłości [63]
- 12.35 Słodka trucizna [137]
- 13.35 Idź na całość
- 14.30 Rodzina zastępcza [39]
- 15.00 Pokemon [12]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [30]
- 16.45 Xena, wojowniczka księżniczka
- 17.35 Cud miłości [64]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [34]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [18]
- 20.30 Graczykowie [38]
- 21.00 Jumpin, Jack Flash – film USA
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.40 Informacje i biznes informacie
- 23.00 Prognoza pogody
- 23.05 Polityczne graffiti
- 23.40 Ally McBeal [30]
- 0.35 Christiane F – My, dzieci z dworca ZOO – Niemcy (1981)
- 2.50 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer
- 6.00 Prawo do szczęścia [3/80]
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [28/90]
- 7.50 Hutch Miodowe Serce [25/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Królowna Złoty Loczek [5/10] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Kosmiczne wojny [4/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Świat Bobby'ego [3/81] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku [powtórki]
- 12.05 Miasteczko [17/57] – serial
- 12.45 Droga do gwiazd
- 13.45 Hutch Miodowe Serce [18/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.10 Królowna Złoty Loczek [5/10] – serial anim. dla dzieci
- 14.35 Kosmiczne wojny [4/26] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [55/67] – serial komed. USA
- 15.30 Milionerzy
- 16.15 Virginia [15/150] – telenowela
- 17.10 Wybacz mi
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Extra Wizjer
- 20.00 Ścigany [21/22] – serial przygodowy USA
- 20.55 Beverly Hills [79/85] – serial
- 21.50 Nauka jazdy – serial fab.-dok.
- 22.20 TVN Fakty
- 22.30 Akademia policyjna [19/26] – serial komediowy USA
- 23.20 Na barowych stołkach [11/22] – serial USA
- 23.50 Dellaventura [14/14] – serial
- 0.35 Mancuso FBI [19/20] – serial
- 1.20 Tajne służby [12/20] – serial sens.
- 2.00 Nic straconego

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perła – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial policyjny
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muz.
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial komed.
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży



17.50 Ukryta kamera  
18.15 Moje drugie ja – serial  
18.40 W akcji – magazyn sensacji  
19.05 Szczury nabrzeża – serial  
20.00 Siedem dni do szczęścia – film obycz., Niemcy  
21.40 Piekielny motel – komedia USA  
23.25 McCall – serial sensacyjny  
0.15 Siedem dni do szczęścia – film obycz., Niemcy  
1.45 Piekielny motel – komedia USA  
3.20 Teleshopping

## TV 4

6.25 Muzyczny VIP – mag. ciekawostek  
7.00 Czwórka na Topie – wywiad z Markiem Knopflerem  
7.30 Muzyczne listy – mag. muz.  
8.20 Gęsia skórka [16] – serial anim. dla dzieci  
8.45 Super Mario Brothers 2 [5] – serial dla dzieci  
9.15 Bobby kontra wapniaki [47] – anim. serial komediowy USA  
9.45 Reality show  
10.45 Gorączka w mieście [4] – serial sensacyjny USA  
11.45 Na południe [25] – serial sensacyjny, Kanada  
12.40 Młody Indiana Jones 2 [11] – przygodowy serial akcji USA  
13.40 Czwórka na Topie – wywiad z Markiem Knopflerem  
14.10 Muzyczny VIP – mag. muz.  
14.45 Muzyczne listy – mag. muz.  
15.45 Eek! straganza [5] – serial anim. USA  
16.15 Kłopoty male i duże [17] – serial dla dzieci  
16.45 Ja się zastrzelę [19] – serial komediowy USA  
17.15 Reality show  
17.45 Dziennik  
18.00 Program publicystyczny  
18.15 Różowa Pantera – serial anim.  
18.30 Oni, ona i pizzeria [17] – serial komediowy USA  
19.00 Na południe [26] – serial sensacyjny, Kanada  
20.00 Świat według Kiepskich [18] – serial komediowy, Polska  
20.30 Reality show  
21.30 Stan wyjątkowy [9] – serial sensacyjny USA  
22.30 Gorączka w mieście [5] – serial sensacyjny USA  
23.30 Reality show  
0.15 Psi zółd – film akcji USA  
2.45 Spotkajmy się – progr. rozrywk.  
3.15 Muzyczne listy – mag. muz.  
4.15 Strefa P – mag. muz.

## TV POLONIA

7.00 Dozwolone od lat 40 (powt.)  
7.45 Tryptyk – film anim.  
8.00 Klan [459] – telenowela TVP  
8.30 Wiadomości  
8.45 Przygody Bolka i Lolka [2] – serial anim.  
8.55 Wyprawy z Azymutem – program dla młodych widzów  
9.10 Mapeciątka [29] – serial anim.  
9.40 Sukces [16/36] – serial prod. polskiej (powt.)

10.05 Świadkowie XX wieku – O każdej porze – film dok. (powt.)  
10.55 15 lat Teleexpressu – koncert (powt.)  
12.00 Wiadomości  
12.10 Dom Marka – reportaż  
12.40 Tu mówi Hemar – w 100-lecie urodzin – film dok.  
13.10 Klan [459] – telenowela TVP (powt.)  
13.30 Forum – prog. publicystyczny (powt.)  
14.15 Szept prowincjonalny – Gwiazdy świecą i migocą, czyli o świetle własnym i ofiarowanym – magazyn  
14.35 Dziś zabawa w Kopydlowie... – piosenki ze Spotkań z Balladą  
15.00 Wiadomości  
15.10 Jestem – Tadeusz Woźniak – program rozrywkowy  
16.00 Panorama  
16.10 Wyprawy z Azymutem – Krajobrazy stare jak świat, czyli... Wyżyna Małopolska (powt.)  
16.30 Noddy – Pośpiewaj sobie przed snem – serial animowany dla dzieci  
17.00 Teleexpress  
17.20 Gość Jedyński  
17.30 Wycieczki kolarskie Dookoła Mazowsza  
18.00 Ginący świat – reportaż (powt.)  
18.20 Telezakupy  
18.35 Klan [459] – telenowela TVP (powt.)  
19.00 Dziennik telewizyjny  
19.15 Dobranocka – Benek łobuziak [7-ost.] – Benek złote serce – serial anim.  
19.30 Wiadomości  
20.00 Grzeszny żywot Franciszka Buły – komedia prod. polskiej  
21.40 Benefis Ryszarda Poznańskiego  
22.30 Panorama  
22.50 Sport telegram  
23.00 Pierwszy krzyk [17] – serial dok.  
23.25 Rozmowy na nowy wiek  
23.50 Ogród sztuk – Wakacje z duchami – magazyn kulturalny  
0.20 Kraj sportowców – film anim. (powt.)  
0.30 Monitor Wiadomości  
1.05 Dziennik telewizyjny (powt.)  
1.15 Benek łobuziak [7-ost.] – Benek złote serce – serial anim. (powt.)  
1.30 Wiadomości (powt.)  
1.55 Sport telegram (powt.)  
2.00 Klan [459] – telenowela TVP (powt.)  
2.20 Fachowiec – film anim.  
2.30 Grzeszny żywot Franciszka Buły – komedia prod. polskiej (powt.)  
4.05 Benefis Ryszarda Poznańskiego (powt.)  
5.00 Panorama (powt.)  
5.20 Sport telegram (powt.)  
5.25 Wycieczki kolarskie Dookoła Mazowsza (powt.)  
5.55 Rozmowy na nowy wiek (powt.)  
6.20 Dom Marka – reportaż (powt.)  
6.50 Dziennik telewizyjny (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Zuzia i jej przyjaciele [13/26]  
7.30 Genialne zwierzaki [13/26] 7.45 Genialne zwierzaki [14/26] 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [27/252] 9.00 Za wszelką cenę [28/252] 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [23/73]  
10.00 W labiryncie [108/120] 10.30 Bliżej prawa [57] 10.45 Telekurier [142] 11.15 Viper [17/22] 12.00 Telenowyny 12.15 Uśmiechnij się – kabelet 13.00 Podróże kolejami Europy [26/26] 13.30 Kowalski i Schmidt [37] 14.00 Tajemnicza kobieta [45] 14.45 Tajemnicza kobieta [46] 15.30 OTV 16.30 Magiczny sklep zoologiczny 16.50 Kino rodzinne – cyrkowcy [48/52] 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne – targowisko próżności [4/4] 20.30 Telekurier [143] 21.00 Soap opera 21.30 OTV 22.00 To jest temat [207] 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Bliżej prawa [57] 22.45 Telenowyny 23.00 Country nocą 23.30 Kino mocne – Wielkie otwarcie

## KATOWICE

8.00 Z wokandy – mag. sądowy 8.25 Prognoza pogody 15.30 Telezakupy 15.40 Park etnograficzny w Wygiełzowie 16.00 Bliżej natury – mag. ekologiczny 17.15 Rzeczą gustu – prog. poradnikowy dla pań 17.30 Magazyn beskidzki – prog. red. bielskiej 17.50 Wyzytówki – prog. biura reklamy 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.15 Wiadomości sportowe 18.20 Łato w telewizyjnej 1 21.30 Aktualności 21.40 Wiadomości sportowe 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Kwartet 15.30 Republika wspomnień 17.15 Jurajskie opowieści 17.30 Kronika świętokrzyska 17.40 Tajemnice Zakonu Maltańskiego 18.00 Kronika 18.20 Portrety – Marek Choloniewski 21.30 Kronika 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki 8.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości kultura 15.35 Rozmowa dnia 15.50 Wojenne dni Warszawy 16.00 Przygody Robin Hooda 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Łato z reportażem

## WROCŁAW

8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Pierwszy stopień do piekła – magazyn 15.30 Folk Fiesta – program muzyczny 16.00 Portrety miast – Głogów 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Hit reportaż 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Wkręt – magazyn dla młodzieży 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Pierwszy stopień do piekła – magazyn 21.50 Super 3 – magazyn 23.00 Niezła kiecka – magazyn kultury niezależnej



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Dzielnia Mysz [2] – serial animowany, W. Bryt. 1999
- 8.30 Casper i przyjaciele [28] – serial animowany USA
- 9.00 Cudowne lata [18] – serial obyczajowy USA
- 9.30 Dotyk anioła [15] – serial obyczajowy USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [87]
- 12.05 Remington Steele [20] – serial sensacyjny USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Kobiety mojego życia [14] – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Dzielnia Mysz [2] – serial animowany, W. Bryt.
- 15.30 Casper i przyjaciele [28] – serial animowany USA
- 16.00 Remington Steele [21] – serial sensacyjny USA
- 17.00 Rytm serca [14] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [19] – serial obyczajowy USA
- 18.30 M Kwadrat: Urszula i kubański pianista Caballo – talk-show Manna i Materny
- 19.00 Ulica zakochanych [88]
- 20.00 Dotyk anioła [16] – serial obyczajowy USA
- 20.55 Pogotowie lotnicze [4] – serial sensacyjny, Niemcy
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [19] – serial sensacyjny
- 23.15 M Kwadrat: Urszula i kubański pianista Caballo – talk-show Manna i Materny [powt.]
- 23.45 Czarno-biały – rozmowa na tematy duchowe z Małgorzatą Domagalik
- 0.15 Pogotowie lotnicze [4] – serial sensacyjny, Niemcy

## TVP 1

- 7.00 Plebania [36] – serial TVP
- 7.25 Pippi Langstrumpf – serial prod. szwedzkiej
- 7.50 Sówka – teleturniej
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Pippi Langstrumpf – serial prod. szwedzkiej
- 9.10 Ale cyrk – program dla dzieci
- 9.35 Wierszowanki
- 9.50 Inny świat – serial prod. USA
- 10.15 Rower Błażeja
- 10.50 Bob Morrison – serial prod. USA
- 11.15 Dekolt – Kartoteka polskich wydarzeń kulturowych
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Sopot 2000 – Gwiazda
- 12.35 W rajskim ogrodzie – Himalajów
- 13.00 Okruchy życia – Śmiertelny egzamin – film fab. prod. USA
- 14.30 Drogowskaz – magazyn o pracy
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [423, 424] – telenowela
- 16.00 Studio sport – Wyścig kolarski Dookoła Mazowsza

- 16.30 Moda na sukces [1418] – serial
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedyński
- 17.35 Co by tu jeszcze... przeboje kabaretu
- 17.40 KAC – komiczna audycja cykliczna
- 18.00 Przychodnia każdego przechodnia
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka – Wyprawa profesora Gąbki
- 19.15 Jutro weekend
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Ekstradycja [4] – serial TVP
- 21.15 Sprawa dla reportera
- 21.50 Tygodnik polityczny Jedyński
- 22.40 Monitor Wiadomości
- 23.10 Sportowy flesz
- 23.15 Argonauta – film dok.
- 0.05 Zimowi ludzie – film fab. USA

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy [233] – telenowela
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Noce i dnie [4/12] – Wieczne zmartwienia – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy [234, 235] – telenowela TVP
- 17.05 Program publicystyczny
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Jeden z dziesięciu – teleturniej
- 19.25 Złotopolscy [236] – telenowela
- 19.55 Piwny smak miłości [2/3] – Magrit – serial prod. francuskiej
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 997 – magazyn kryminalny
- 23.10 Z Archiwum X – serial prod. USA
- 0.45 Europejski przegląd piłkarski

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power rangers [12]
- 7.25 Polityczne graffiti
- 7.40 MacGyver [30]
- 8.35 Xena, wojowniczka księżniczka
- 9.25 Graczykowie [37]
- 9.55 Aniołek z piekła rodem [8]
- 10.20 Czułość i kłamstwa [18]
- 10.50 Dzikie księżyc [34]
- 10.40 Cud miłości [64]
- 12.35 Słodka trucizna [138]
- 13.35 Disco Relax
- 14.00 Rodzina zastępcza [40]
- 15.00 Pokemon [13]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [31]
- 16.45 Xena, wojowniczka księżniczka
- 17.35 Cud miłości [65]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [35]
- 20.00 Czułość i kłamstwa [19]
- 20.30 13 posterunek [11]
- 21.00 Wyspa pokus [4]
- 21.30 Losowanie LOTTO

- 22.00 Nikita [83]
- 22.55 Informacje i biznes informacie
- 23.15 Prognoza pogody
- 23.20 Polityczne graffiti
- 23.35 Przyjaciele [69]
- 0.10 Jannifer 8 – film USA (1992)
- 2.25 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer
- 6.00 Prawo do szczęścia [4/80] – telenowela, Meksyk
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [29/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serce [26/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Królowna Złoty Loczek [6/10] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Kosmiczne wojny [5/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Świat Bobby'ego [4/81] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok.
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku
- 12.05 Miasteczko [18/57] – serial obycz., Polska
- 12.45 Ścigany [21/22] – serial przygodowy USA
- 13.35 Hutch Miodowe Serce [19/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Królowna Złoty Loczek [6/10] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Kosmiczne wojny [5/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Świat Bobby'ego [4/81] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [56/67] – serial komed. USA
- 15.30 Milionerzy
- 16.15 Virginia [16/150] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Extra Wizjer
- 20.00 Grace i Gloria – film obycz. USA
- 21.50 Melrose Place – serial obycz.
- 22.45 TVN Fakty
- 22.55 Akademia policyjna [20/26] – serial komediowy USA
- 23.45 Na barowych stołkach [12/22] – serial USA
- 0.15 Detektyw Hunter [1/22] – serial sensacyjny USA
- 1.00 Wyznaje – film sensacyjny USA
- 2.30 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży



11.25 Perła – telenowela  
 12.30 Teleshopping  
 13.35 Szczury nabrzeża – serial  
 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny  
 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela  
 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok  
 17.00 Rodzina Potworńskich – serial komediowy  
 17.25 Potwór z bagien – serial  
 17.50 Ukryta kamera  
 18.15 Moje drugie ja – serial  
 18.40 W akcji – mag. sensacji  
 19.05 Szczury nabrzeża – serial  
 20.00 Columbo – serial kryminalny  
 21.25 Powiązania – thriller USA  
 23.00 McCall – serial sensacyjny  
 23.50 Columbo – serial kryminalny  
 1.05 Powiązania – thriller USA  
 2.30 Teleshopping

## TV 4

6.25 Strefa P – mag. muz.  
 7.00 Super VIP – magazyn  
 7.30 Muzyczne listy – mag. muz.  
 8.20 Kłopoty male i duże [17] – serial dla dzieci  
 8.45 Eek! stravananza [5] – serial anim. USA  
 9.15 Bobby kontra wapniaki [48] – anim. serial komediowy USA  
 9.45 Reality show  
 10.45 Stan wyjątkowy [9] – serial sensacyjny USA  
 11.45 Na południe [26] – serial sensacyjny, Kanada  
 12.40 Młody Indiana Jones 2 [12] – przygodowy serial akcji USA  
 13.40 Super VIP – mag. ciekawostek  
 14.10 Strefa P – mag. muz.  
 14.45 Muzyczne listy – mag. muz.  
 15.45 Super Mario Brothers 2 [4]  
 16.15 Gęsia skórka [18] – serial anim. dla dzieci  
 16.45 Przygody rodziny Addamsów [17] – serial komediowy USA  
 17.15 Reality show  
 17.45 Dziennik  
 18.00 Program publicystyczny  
 18.15 Różowa Pantera – serial anim.  
 18.30 Oni, ona i pizzeria [18] – serial komediowy USA  
 19.00 Na południe [27] – serial  
 20.00 Świat według Kiepskich [19] – serial komediowy, Polska  
 20.30 Reality show  
 21.30 Psi żółd – film akcji USA  
 0.00 Reality show  
 1.45 Desperacki pościg – film akcji USA  
 3.35 Spotkajmy się – prog. rozrywk.  
 4.05 Muzyczny VIP

## TV POLONIA

7.00 Jestem – Tadeusz Woźniak – program rozrywkowy (powt.)  
 7.45 Końskie rodowody – film dok.  
 8.00 Złotopolscy [300] – telenowela  
 8.30 Wiadomości  
 8.45 Dziecięce festiwale – XXVII Harcerski Festiwal Kultury Młodzieży Szkolnej Kielce 2000 [2]  
 9.10 Mapeciątka [30] – serial anim.

9.35 Grzeszny żywot Franciszka Buły – komedia prod. polskiej (powt.)  
 11.10 Herbatka u Tadka [6] (powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Połów – reportaż  
 12.40 Malarz ekranu – reportaż  
 13.10 Złotopolscy [300] – telenowela TVP (powt.)  
 13.35 Końskie rodowody – film dok.  
 13.50 Zwyczajni niezwykajni  
 14.30 Kłopoty polskie – Benedyktyni z Tyńca – reportaż  
 15.00 Wiadomości  
 15.05 Muzyka łączy pokolenia – Ewa Bem-Reni Jusis  
 16.00 Panorama  
 16.10 Kolorowe nutki – program muzyczny dla dzieci  
 16.15 Tęczowa bajeczka – program dla dzieci  
 16.25 Wakacje z duchami [5/7] – Tajemnica czarnego futerału – serial dla młodych widzów  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 Gość Jedydni  
 17.30 Wyścig kolarski Dookoła Mazowsza  
 18.00 Ojczyzna polszczyzna – Po linii najmniejszego oporu  
 18.20 Telezakupy  
 18.35 Złotopolscy [300] – telenowela TVP (powt.)  
 19.00 Polskie smaki  
 19.15 Dobranocka: Lis Leon [10/19] – Na plaży – serial anim.  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Teatr Telewizji: Sceny domowe – Dzwonek – autor: Henryk Bardijewski  
 20.25 Człowiek, który nie zaznał wielkiego świata – reportaż  
 20.50 Wieczór z Jagielskim  
 21.30 Maryla Rodowicz na bis – program rozrywkowy  
 22.00 Gwiazdodział polskiego sportu  
 22.30 Panorama  
 22.50 Sport telegram  
 23.00 Tygodnik polityczny Jedydni  
 23.45 Anima – Hieronim Neuman  
 0.05 Przeboje klasyków – Muzyka i taniec baroku  
 0.30 Monitor Wiadomości  
 1.00 Polskie smaki (powt.)  
 1.15 Lis Leon [10/19] – Na plaży – serial anim. (powt.)  
 1.30 Wiadomości (powt.)  
 1.55 Sport telegram (powt.)  
 2.00 Złotopolscy [300] – telenowela TVP (powt.)  
 2.30 Teatr Telewizji: Sceny domowe – Dzwonek – autor: Henryk Bardijewski (powt.)  
 2.50 Człowiek, który nie zaznał wielkiego świata – reportaż (powt.)  
 3.20 Wieczór z Jagielskim (powt.)  
 4.00 Maryla Rodowicz na bis (powt.)  
 4.30 Gwiazdodział polskiego sportu  
 5.00 Panorama (powt.)  
 5.20 Sport telegram (powt.)  
 5.30 Wyścig kolarski Dookoła Mazowsza (powt.)  
 6.00 Ojczyzna polszczyzna – Po linii najmniejszego oporu (powt.)  
 6.15 Połów – reportaż (powt.)  
 6.45 Polskie smaki (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

7.00 Rycerze królestwa owadów [11/26] 7.30 O czym szumią wierzby [19/20] 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [29/252] 9.00 Za wszelką cenę [30/252] 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [24/73] 10.00 W labiryncie [109/120] 10.30 Bywaj zdrów [67] 10.45 Telekurier [143] 11.15 Kino w południe – opowieści z mórz południowych [14/16] 12.05 Wielka zieleń [4/5] 12.25 Od pucybuta do... [26] 12.50 Zwierzęta z bliska [22/47] 13.35 Familiada 14.00 Tajemnicza kobieta [47] 14.45 Tajemnicza kobieta [48] 15.30 OTV 16.30 Przygody psa Cywila [5/7] 17.00 Kocie przygody [5/26] 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne – cuda i znaki [4/4] 19.50 Od pucybuta do... [26] 20.15 ZUS radzi [9] 20.30 Telekurier [144] 21.00 Soap opera 21.30 OTV 22.00 To jest temat [208] 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Punkt, set, mecz [62] 22.55 Kino mocne

## KATOWICE

8.00 Klub globtrotera 8.25 Prognoza pogody 15.30 Klub globtrotera 16.00 Klub dorosłych sympatyków rocka 17.15 Klub kolekcjonera 17.30 Dar Nilu – Egipt – reportaż 17.50 Wzrosty i biura reklamy 18.00 Aktualności – wydanie główne 18.20 Lato w telewizyjnej 1. 21.30 Aktualności 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

8.00 Kronika 8.10 Tajemnice Zakonu Maltańskiego 15.30 Maryla Rodowicz – Maryla, Agnieszka, Małgośka 17.15 Mój Kraków 17.30 U siebie – program mniejszości narodowych i grup etnicznych w Polsce 17.50 Marzenia i kariery 18.00 Kronika 18.20 Poradnik młodego turysty 18.40 Televideo – magazyn poradnikowy 21.30 Kronika 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

8.00 Telewizyjny numer warszawski 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki 8.20 5 minut o... 15.30 Wiadomości kuriera 15.35 Rozmowa dnia 15.50 Wojenne dni Warszawy 16.00 Wroński beat 16.15 Telemotorsport 17.15 Gość WOT 17.25 Komunikaty i ogłoszenia 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda 18.20 Na stołecznej estradzie 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

8.00 Pogoda 8.05 Fakty poranne 8.15 Turbo – magazyn motoryzacyjny (powt.) 15.30 Folk Fiesta – program muzyczny 16.00 Portrety miast – Kamienna Góra 17.15 Fakty Wrocław 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.00 Fakty – wydanie główne 18.15 Pogoda 18.20 Czas biznesu – magazyn gospodarczy 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci 21.30 Fakty Flesz 21.35 Turbo – magazyn motoryzacyjny (powt.) 21.50 Super 3 – magazyn



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Dzielnia Mysz [3] – serial animowany, W. Bryt. 1999
- 8.30 Casper i przyjaciele [29] – serial animowany USA
- 9.00 Cudowne lata [19] – serial obyczajowy USA 1987
- 9.30 Dotyk anioła [16] – serial obyczajowy USA 1994
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk-show
- 11.15 Ulica zakochanych [88] – telenowela, Meksyk 2000
- 12.05 Remington Steele [21] – serial sensacyjny USA
- 13.00 Telesklep
- 14.00 Rytm serca [14] – serial obyczajowy, Niemcy
- 15.00 Dzielnia Mysz [3] – serial anim.
- 15.30 Casper i przyjaciele [29] – serial animowany USA
- 16.00 Remington Steele [22] – serial sensacyjny USA
- 17.00 Kobiety mojego życia [15] – serial obyczajowy, Niemcy
- 18.00 Cudowne lata [20] – serial obyczajowy USA
- 18.30 Allo, Allo [64] – serial komedii, W. Bryt.
- 19.00 Dotyk anioła [17] – serial obyczajowy USA
- 20.00 Powinnam być na zdjęciach – komedia USA
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [20] – serial sens. USA
- 23.15 Allo, Allo [64] – serial komedii, W. Bryt.
- 23.45 Powinnam być na zdjęciach – komedia USA

## TVP 1

- 7.00 Plebania [37] – serial TVP
- 7.25 Lulu Show – serial anim. prod. USA
- 7.55 Ela – encyklopedia lata dla dzieci
- 8.05 A ja jestem – Sarna
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 5 Club 7 w Hollywood – serial prod. angielskiej
- 9.10 Widokówki
- 9.25 Dzieci dzieciom
- 9.35 Wierszowanki
- 9.40 Inny świat – serial prod. USA
- 10.10 Studio sport – Copa America
- 11.40 Telezakupy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.20 Giełda
- 12.35 Twarzą w twarz z Europą
- 13.00 Kino letnie: Robert Kennedy – serial prod. USA
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Klan [425, 426] – telenowela TVP
- 16.00 Wyciąg kolarski „Dookoła Mazowsza”
- 16.30 Moda na sukces [1419] – serial USA
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynki
- 17.35 Cygański Wieczór – Gorzów 2001
- 18.25 Lokatorzy – serial TVP

- 19.00 Wieczorynka: Fraglesy – serial anim. prod. angielskiej
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 Godzilla – film fab.
- 22.00 Garderoba damska – serial TVP
- 22.30 Monitor Wiadomości
- 23.00 Sportowy flesz
- 23.05 Plus minus nieskończoność [1/5]
- 23.35 Czarodziejska pułapka – film fab. prod. USA

## TVP 2

- 7.20 Studio urody
- 7.30 Złotopolscy – telenowela TVP
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 Ulica Sezamkowa
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.00 Noce i dnie [5/12] – Uśmiechy losu – serial TVP
- 16.00 Panorama
- 16.10 Złotopolscy – telenowela TVP
- 16.35 Na dobre i na złe [49] – Ślub – serial TVP
- 17.30 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 19.00 Chłop i baba – serial TVP
- 19.25 Złotopolscy – telenowela TVP
- 19.55 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Piosenki Radia Kierowców
- 21.55 Dwójkomania
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.30 Piknik Country – Mrągowo 2001 – piosenki Radia kierowców
- 22.50 Już za chwilę sobota
- 23.35 Miłość z marzeń – film fab. prod. USA
- 1.05 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Szlagiery z westernów

## POLSAT

- 6.00 Piosenka na życzenie
- 7.00 Power Rangers [13]
- 7.40 MacGyver [31]
- 8.35 Xena, wojownicza księżniczka [62]
- 9.25 13 posterunek [11]
- 9.55 Przyjaciele [69]
- 10.20 Czulość i kłamstwa [19]
- 10.50 Dziki księżyc [35]
- 11.40 Cud miłości [65]
- 12.35 Słodka trucizna [139]
- 13.35 Disco Polo Live
- 14.30 Graczykowie [38]
- 15.00 Pokemon [14]
- 15.30 Informacje
- 15.45 Eurotel
- 15.55 MacGyver [32]
- 16.45 Xena, wojownicza księżniczka
- 17.45 Cud miłości [66]
- 18.30 Informacje i Publicystyka
- 18.55 Hoop Sport Magazyn
- 19.00 Dzikie księżyc [36]
- 20.00 Czulość i kłamstwa [20]
- 20.30 Graczykowie [39]
- 21.00 Delta Force – USA (1988)
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 22.50 Informacje i biznes informacie
- 23.45 Prognoza pogody
- 23.50 Polityczne graffiti
- 0.05 Ally McBeal [31]
- 1.00 Seryjni mordercy – USA (2001)
- 2.10 Stalowe rumaki – USA (1991)
- 4.10 Muzyka na BIS

## TVN

- 5.40 Extra Wizjer
- 6.00 Prawo do szczęścia [5/80] – telenowela, Meksyk
- 6.45 Telesklep
- 7.00 Potęga miłości [30/90] – telenowela, Meksyk
- 7.50 Hutch Miodowe Serca [27/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.15 Królowna Złoty Łoczek [7/10] – serial anim. dla dzieci
- 8.40 Kosmiczne wojny [6/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.05 Świat Bobby'ego [5/81] – serial anim. dla dzieci
- 9.30 Dzika przyroda – serial dok. USA
- 10.25 Telesklep
- 11.25 Rozmowy w toku
- 12.05 Miasteczko [19/57] – serial
- 12.45 Beverly Hills [79/85] – serial
- 13.35 Hutch Miodowe Serca [20/65] – serial anim. dla dzieci
- 14.00 Królowna Złoty Łoczek [7/10] – serial anim. dla dzieci
- 14.20 Kosmiczne wojny [6/26] – serial anim. dla dzieci
- 14.40 Świat Bobby'ego [5/81] – serial anim. dla dzieci
- 15.05 Krok za krokiem [57/67] – serial komed. USA
- 15.30 Milionerzy
- 16.15 Virginia [17/150] – telenowela, Meksyk
- 17.10 Wybacz mi
- 18.15 Rozmowy w toku
- 19.00 TVN Fakty
- 19.25 Extra Wizjer
- 20.00 Wysłannik przyszłości – film science fiction USA
- 23.20 Milczenie owiec – film sensacyjny USA
- 1.30 Detektyw Hunter [2/22] – serial sensacyjny USA
- 2.15 Mandarynkowa taksówka – film obyczajowy, Kanada
- 3.30 Nic straconego – powtórki programów

## RTL 7

- 6.00 Teledyski
- 7.15 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok.
- 8.30 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 8.55 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 9.20 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
- 9.40 Teleshopping
- 10.15 Trzy razy Zofia – telenowela
- 11.00 Moje drugie ja – serial dla młodzieży
- 11.25 Perla – telenowela
- 12.30 Teleshopping
- 13.35 Szczury nabrzeża – serial
- 14.25 Gra w przeboje – teleturniej muz.
- 14.55 Trzy razy Zofia – telenowela
- 15.45 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 17.00 Rodzina Potwornickich – serial
- 17.25 Potwór z bagien – serial dla młodzieży



- 17.50 Ukryta kamera – prog. rozrywk.
- 18.15 Moje drugie ja – serial
- 18.40 W akcji – mag. sensacji
- 19.05 Szczury nabrzeża – serial policyjny.
- 20.00 Fast food – film obycz., Wielka Brytania
- 21.45 Szaleńcza ucieczka – film akcji USA
- 23.25 McCall – serial sensacyjny
- 0.15 Fast food – film obycz., Wielka Brytania
- 1.50 Szaleńcza ucieczka – film akcji
- 3.20 Teleshopping

## TV 4

- 6.25 Muzyczny VIP
- 7.00 A ku ku – prog. rozrywkowy
- 7.30 Muzyczne listy – prog. muz.
- 8.20 Gęsia skórka [18] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Super Mario Brothers 2 [6] – serial
- 9.15 Bobby kontra wapniaki [49] – anim. serial komediowy USA
- 9.45 Reality show
- 10.45 Gorączka w mieście [5] – serial sensacyjny USA
- 11.45 Na Południe [27] – serial sensacyjny, Kanada
- 12.40 Młody Indiana Jones 2 [13] – przygodowy serial akcji USA
- 13.40 A ku ku – prog. rozrywk.
- 14.10 Muzyczny VIP
- 14.45 Muzyczne listy – mag. muz.
- 15.45 Eek! straganza [6] – serial anim. USA
- 16.15 Gęsia skórka [19] – serial anim.
- 16.45 Och, Baby [8] – serial komediowy USA
- 17.15 Reality show
- 17.45 Dziennik
- 18.00 Program publicystyczny
- 18.15 Różowa Pantera – serial anim.
- 18.30 Oni, ona i pizzeria [19] – serial komediowy USA
- 19.00 Na Południe [28] – serial sensacyjny, Kanada
- 20.00 Świat według Kiepskich [20]
- 20.30 Reality show
- 21.30 Komisarz Rex [9] – serial sensacyjny, Austria/Niemcy
- 22.30 Szkoła przetrwania [7] – serial obycz. USA
- 23.30 Reality show
- 0.15 Entertainment – serial dok.
- 1.15 Sławne ulice – serial dok.
- 2.15 Spotkajmy się – prog. rozrywk.
- 2.45 Muzyczne listy – mag. muz.
- 3.45 Strefa P – mag. muz.

## TV POLONIA

- 7.00 Maryla Rodowicz na bis – program rozrywkowy
- 7.30 Gwiazdzbior polskiego sportu
- 8.00 Złotopolscy [301] – telenowela
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Przygody Bolka i Lolka [3] – serial anim.
- 8.55 Bajeczki Jedynecki
- 9.05 Mapeciątka [31] – serial anim.
- 9.30 Trędowata – melodramat prod. polskiej
- 10.55 To się śpiewało – przeboje sprzed lat (powt.)

- 11.40 Tryptyk – etiuda Filmowa Józefa Cyrusa (powt.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Wiejscy szkutnicy – reportaż
- 12.35 Małe ojczyzny – Przyprowadziła nas tu lutnia – film dok.
- 13.10 Złotopolscy [301] – telenowela TVP (powt.)
- 13.40 Tygodnik polityczny Jedynecki (powt.)
- 14.25 Duchy, zamki, upiory – Historia Krasiczyńskiej Bielicy – reportaż
- 15.00 Wiadomości
- 15.10 Gwiazdy estrady – Irena Santor
- 16.00 Panorama
- 16.10 Bajeczki Jedynecki – prog. dla dzieci (powt.)
- 16.20 Kolorowe nutki – prog. muzyczny dla dzieci
- 16.30 Trzy dni, aby wygrać [5/13] – serial prod. francusko-polskiej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Gość Jedynecki
- 17.30 Wyścig kolarski „Dookoła Mazowsza”
- 18.00 Miniwykłady o maxisprawach – O długach
- 18.20 Telezakupy
- 18.35 Złotopolscy [301] – telenowela TVP (powt.)
- 19.00 Hity satelity
- 19.15 Dobranocka: Zaczarowany ołówek [17 – Błękitno-czerwoni – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Piosenki Radia Kierowców
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.30 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Piosenki Radia Kierowców
- 22.50 Dzień Polski w Toronto – 2001 – reportaż
- 23.20 Zwierzenia kontrolowane – Grażyna Szapolowska
- 23.45 Polonica – Wielki Bellheim [6/8] – serial prod. niemieckiej
- 0.45 Hity satelity (powt.)
- 1.05 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Szlagiery z westernów
- 1.55 Zaczarowany ołówek [17] – Błękitno-czerwoni – serial anim. (powt.)
- 2.05 Wiadomości (powt.)
- 2.30 Sport telegram (powt.)
- 2.35 Złotopolscy [301] – Ciekawa alternatywa – telenowela TVP (powt.)
- 3.00 Polonica: Wielki Bellheim [6/8] – serial prod. niemieckiej (powt.)
- 4.00 Zwierzenia kontrolowane – Grażyna Szapolowska (powt.)
- 4.25 Małe ojczyzny – Przyprowadziła nas tu lutnia – film dok. (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Wyścig kolarski „Dookoła Mazowsza” (powt.)
- 6.00 Miniwykłady o maxisprawach – O długach (powt.)
- 6.15 Wiejscy szkutnicy (powt.)
- 6.45 Hity satelity (powt.)

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Witaj Franklin [7/13]
- 7.30 Wyprawa na zachód [5/26]
- 8.00 OTV 8.35 Za wszelką cenę [31/252]
- 9.00 Za wszelką cenę [32/252]
- 9.30 Parker Lewis nigdy nie przegrywa [25/73]
- 10.00 W labiryncie [110/120]
- 10.30 ZUS radzi [10]
- 10.45 Telekurier [144]
- 11.15 Zaklęty dwór [1/7]
- 12.05 U siebie [30]
- 12.35 Europa w zagrodzie
- 13.05 Widziane z bliska [11/26]
- 13.35 Familiada
- 14.00 Tajemnicza kobieta [49]
- 14.45 Tajemnicza kobieta [50]
- 15.30 OTV 16.30 Dzieci świata
- 16.50 Kino familijne – Szkoła mistrzów [9/26]
- 17.15 OTV 19.00 Kino wieczorne – niezwykła podróż dr Meg [3/3]
- 19.50 Muzyka w filmie 20.35 Magazyn Żeglarski
- 21.00 Soap opera
- 21.30 OTV 22.00 To jest temat [209]
- 22.15 Rozmowa dnia 22.30 Autostrada
- 22.50 Kino mocne: Chłopaki z sąsiedztwa

## KATOWICE

- 8.00 Wakacyjny informator kulturalny
- 8.25 Prognoza pogody
- 15.30 Wakacyjny informator kulturalny
- 16.00 Megazynek – prog. komputerowy
- 17.15 Zbliżenia
- 17.30 Studio pod bukiem – mag. redakcji opolskiej
- 17.40 Schlesische wochenschau
- 17.50 Wyzytówki – prog. biura reklamy
- 18.00 Aktualności – wydanie główne
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 18.20 Lato w telewizyjnej 1.
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Wiadomości sportowe
- 21.45 Porozmawiajmy

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 U siebie – program etniczny
- 15.30 Poradnik młodego turysty
- 15.50 Pejzaż wspomnień – program dokumentalny
- 16.30 Msza święta dla chorych
- 17.30 Rekomendacje kulturalne
- 17.55 Pogoda za oknem
- 18.00 Kronika
- 18.20 Na rynku pracy
- 18.35 Podpowiedzi w plenerze
- 18.55 Warto wiedzieć
- 21.30 Kronika
- 21.50 Ludzie i tematy

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski
- 8.05 Telewizyjny kurier mazowiecki
- 8.20 5 minut o...
- 15.30 Wiadomości kuriera
- 15.35 Rozmowa dnia
- 15.50 Wojenne dni Warszawy
- 17.25 Komunikaty i ogłoszenia
- 17.30 Telewizyjny kurier mazowiecki i pogoda
- 18.00 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda
- 18.20 Na stołecznej estradzie
- 21.30 Telewizyjny kurier warszawski i pogoda dla Warszawy
- 21.45 Lato z reportażem

## WROCŁAW

- 8.00 Pogoda
- 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Śląskie smaki i klimaty – magazyn
- 15.30 Folk Fiesta – program muzyczny
- 16.00 Portrety miast – Ostrów Wielkopolski
- 17.15 Fakty Wrocław
- 17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych
- 17.55 Animak – zapowiedź wydarzeń kulturalnych
- 18.00 Fakty – wydanie główne
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Więcej kultury – rep. kulturalny
- 18.45 Rozmowy z Fredrą – program kabeletowy
- 18.50 Czas na bajkę – program dla dzieci
- 21.30 Fakty Flesz
- 21.35 Śląskie smaki i klimaty – magazyn
- 21.50 Super 3 – magazyn



## PULS

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Powrót Dogtaniana [3,4] – serial anim., W. Bryt.
- 9.00 Cudowne lata [20]: Promienne skrzydło – serial obyczajowy, USA
- 9.30 Dotyk anioła [17]: W imieniu Boga – serial obyczajowy, USA
- 10.30 Humory Waldemara Ogińskiego – talk show
- 11.15 Gumitycy – program satyryczny
- 11.30 Dziwny, wspinały świat [9,10] – serial dok.
- 12.30 Buster Keaton, artysta niepowtarzalny [1/3] – film dok., W. Bryt.
- 13.30 Archiwum XX wieku: Czarnobyl – 15 lat później – mag. historyczny
- 14.00 Za wodospadem – film obyczajowy, USA
- 15.45 Pójdź za tobą wszędzie [2-ost.] – film muzyczny, USA
- 17.20 Leo i Beo [2] – komedia, Włochy
- 19.00 Dotyk anioła [18]: Powrót – serial obycz., USA
- 19.55 Jak się robi...? – reportaż
- 20.00 Wybrańcy bogów – film obyczajowy, Australia
- 21.50 Gumitycy – program satyryczny
- 22.00 Wydarzenia, Sport, Pogoda
- 22.30 Szeryf [21]: Miłość jest dziwna – serial sensacyjny, USA
- 23.15 Leo i Beo [2] – komedia, Włochy
- 1.00 Szeryf [21]: Miłość jest dziwna – serial sensacyjny, USA

## TVP 1

- 7.00 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.25 Agrolinia
- 8.00 Do góry nogami
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Wakacje z Ziarnem
- 9.10 Zwierzęta świata – Przygody na błękitnej rafie [4/4] – serial dok. prod. USA
- 9.40 Walt Disney przedstawia: Sabrina – serial anim. prod. USA
- 10.05 Walt Disney przedstawia: Kochanie, zmniejszyłem dzieciaki
- 11.00 Słodkie zmartwienia [3,4] – serial USA
- 11.40 Liban – nadzieja pokoju
- 12.10 Wyprowadź chorobę
- 12.30 Z kamerą wśród zwierząt
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Kobiety Białego Domu: Eliza Johnson
- 13.30 Studio Sport – Idea Procom Open – półfinał turnieju tenisowego
- 15.35 Studio Sport – Wyścig kolarski „Dookoła Mazowsza”
- 16.10 Śmiechu warte
- 16.35 Wybierz teledysk
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Wakacje z Klossem
- 18.00 Stawka większa niż życie [9/18] – Genialny plan pułkownika Kräfta – serial TVP
- 19.00 Wieczorynka: Tęczowe rybki
- 19.30 Wiadomości
- 20.05 1492 – Wyprawa do Raju – film fab. prod. USA

- 22.40 Studio Sport – Grand Prix Danii na żużlu
- 23.35 Film fab.
- 1.10 A oto koń siny... – dramat historyczny prod. USA

## TVP 2

- 7.00 Echa tygodnia
- 7.30 Spróbujmy razem – magazyn dla niepełnosprawnych
- 8.00 Program lokalny
- 9.00 Arnold Schwarzenegger – Bohater Hollywoodu – film dok. prod. USA
- 9.55 Projekt „X” – Konie – cykl reportaży
- 10.20 Niezwykła 7
- 10.45 Zagrożone Dynastie – Rzadkie zwierzęta Chin – film dok. prod. USA
- 11.35 Ulica Sezamkowa – program dla dzieci
- 12.05 Mały lord – film fab. prod. angielskiej
- 14.00 Przygody pana Michała [5/13] – Mąż Basi – serial TVP
- 14.30 Familiada – teleturniej
- 15.00 Złotopolscy – telenowela TVP
- 15.30 Śpiewające fortepiany
- 16.30 Na dobre i na złe [50] – Tragiczne porachunki
- 17.30 Jaś Fasola – angielski program rozrywkowy
- 18.00 Program lokalny
- 18.30 Panorama
- 18.50 Dwójkomania
- 18.55 Alternatywy 4 [5/9] – 20. stopień zasilania – serial TVP
- 19.55 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Benefis Korneliusza Pacudy
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.35 Agent mimo woli – film fab. prod. USA
- 0.10 Diamentowa Gorączka – komedia kryminalna prod. USA

## POLSAT

- 6.00 Disco Relax
- 7.00 Macie, co chcecie
- 7.30 W drodze – magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Tom i Jerry [33] – serial anim. dla dzieci
- 8.30 Faceci w czerni [25] – serial anim.
- 9.00 Tajemniczy rycerze [19] – serial fantasy dla młodzieży
- 9.30 Power Rangers [226] – serial dla młodzieży
- 9.55 Disco Polo Live
- 10.45 Norwood – USA
- 12.35 Dwoje na drodze – Wlk. Brytania/USA
- 14.35 Pięty wymiar [2] – Sliders, USA
- 15.30 Informacje
- 15.45 Prognoza pogody
- 15.50 Gliniarz z dżungli 2 [27] – film sensacyjny USA
- 16.45 Rycerz nocy [35] – Nightman – serial akcji
- 17.35 Potyczki Amy [18] – dramat telewizyjny
- 18.30 Informacje
- 18.50 Hoop Sport Magazyn

- 19.00 Podryw kontrolowany – prog. rozrywkowy
- 19.30 Rodzina zastępcza [41] – polski serial obycz.
- 20.00 Rozbij bank: gra – zabawa
- 21.00 13 posterunek [12] – polski serial komediowy
- 21.30 Losowanie LOTTO
- 21.40 Zabójcza intryga, USA – dramat
- 23.25 Eros Ramazzotti – relacja z koncertu
- 0.35 Opowieści z krypty [4]
- 1.05 Playboy – tylko dla dorosłych
- 2.50 Dwoje na drodze – USA – komedia romantyczna

## TVN

- 7.00 Telesklep
- 8.00 Punky Brewster [38/88] – serial komediowy, USA
- 8.25 Hutch Miodowe Serca [28/65] – serial anim. dla dzieci
- 8.45 Królewna Złoty Łozek [8/10] – serial anim. dla dzieci
- 9.10 Kosmiczne wojny [7/26] – serial anim. dla dzieci
- 9.35 Świat Bobby'ego [6/52] – serial anim. dla dzieci
- 10.00 Żona modna – komedia, USA
- 12.00 Wind surfing ERA GSM CUP
- 12.30 Przygody Supermana [14/66] – serial przygodowy, USA
- 13.20 VIVA Polska! – program muzyczny
- 15.20 Asy wywiadu [3/13] – serial, USA
- 16.15 Sekrety – film obyczajowy, USA
- 18.00 Agent
- 19.00 TVN Fakty
- 19.20 Sport
- 19.25 Pogoda
- 19.30 Miss Polonia 2001 – eliminacje
- 20.00 Zbrodnicze zamiary – film sensacyjny, USA
- 21.45 Zabij mnie jeszcze raz – film sensacyjny, USA
- 23.35 Na tropie zbrodni [15/26] – serial sensacyjny, USA
- 0.25 Spadający anioł – film obyczajowy, USA
- 2.00 Big Brother Nocą – prog. rozrywkowy do rana

## RTL 7

- 7.00 Teledyski
- 8.00 Odjazdowe kreskówki: Calvin i pułkownik, Exosquad, Zabójczy smok
- 10.40 Rodzina Potwornickich – serial komediowy
- 11.05 Potwór z bagien – serial dla młodzieży
- 11.30 W poszukiwaniu dziewczęcej przyrody – serial przyrodniczy
- 12.25 Ukryta kamera – prog. rozrywkowy
- 12.50 Pogoda dla bogaczy – serial obyczajowy
- 13.40 Quincy – serial kryminalny
- 14.30 Gra w przeboje – teleturniej muz.
- 15.00 Naczelne – dokument przyrodniczy
- 15.55 Kobieta olbrzym, komedia, USA
- 17.25 Beatie Bow, film przygodowy, Australia



- 19.00 Koncert Glorii Estefan
- 20.00 Odciosy Nowego Jorku, komedia, USA
- 21.35 Dramat Richarda Becka, film obycz.-sensac., USA
- 23.20 Obsesja, film erotyczny, USA
- 00.55 Quincy – serial kryminalny
- 1.45 Beatie Bow, film przygodowy, Australia
- 3.10 Dramat Richarda Becka, film obyczajowo-sensacyjny, USA
- 4.40 Teleshopping

## TV 4

- 6.00 Droga do Avonlea [68] – serial familijny, Kanada
- 7.00 V Max – magazyn motoryzacyjny
- 7.30 Sławne ulice [3] – serial dok.
- 8.30 Wilkołaczek [17] – serial anim. dla dzieci, USA
- 9.00 Droga do Avonlea [69] – serial familijny, Kanada 1999, reż. Richard Benner, George Bloomfield, wyk. Sarah Polley, Jackie Burroughs, Mag Ruffman
- 10.00 Przygody Rin Tin Tina [49,50] – western przygodowy dla dzieci, USA
- 11.00 F/X 2 [15] – serial sensacyjny, Kanada/USA
- 12.00 Dawni wojownicy [3] – serial dok., USA
- 12.30 Hotel – serial
- 13.00 V Max – mag. motoryzacyjny
- 13.30 A ku ku – program rozrywkowy
- 14.00 Rok z życia lisa – film dokumentalny
- 10.30 Mały buntownik – dramat kostiumowy USA
- 15.50 Droga do sławy [2] – serial obycz., USA
- 16.50 Różowa Pantera [37] – serial anim.
- 17.15 Jak Pan może, Panie doktorze? – serial komediowy, USA
- 17.45 Dziennik
- 17.58 Informacje sportowe
- 18.05 Lot „Nawigatora” – fantastyczny, USA
- 20.00 Amazonki – reality show
- 20.55 Gorączka w mieście [6] – serial sensacyjny, USA
- 21.50 F/X 2 [15] – serial sensacyjny, Kanada/USA
- 22.45 Drogówka – mag. policyjny
- 23.15 Wirtualna żądza – thriller erotyczny, USA
- 1.05 Pogotowie górskie [3] – serial akcji, USA
- 2.05 Muzyczny VIP – mag. muzyczny

## TV POLONIA

- 7.00 Echa tygodnia – (program w języku migowym)
- 7.30 Polonica – Wielki Bellheim [6/8] – 1993 serial prod. niemieckiej (powt.)
- 8.30 Wiadomości
- 8.45 Wakacje z Ziarnem – program dla dzieci i rodziców
- 9.10 Dzieci Europy [2] – koncert
- 09.35 Mapeciątka [32] – Kermit jedzie do Waszyngtonu – serial anim.
- 10.00 Klan [457, 458, 459] (powt.)

- 11.15 Miniwykłady o maxisprawach – O długach (powt.)
- 11.30 Godzina pąsowej róży – film dla młodych widzów
- 12.50 Na polską nutę – program dla dzieci
- 13.10 Skarbiec – magazyn historyczno-kulturalny
- 13.40 Podróże kulinarne Roberta Małkowicza – Cygański smak
- 14.05 Siedem życzeń [5/7] – Magiczny pierścień – serial prod. polskiej
- 15.05 Kaplice i kapliczki Roztocza – reportaż
- 15.35 Polska w ogniu – Katyń [1]
- 16.00 Tam, gdzie jesteśmy – Zapomniany kraj – reportaż
- 16.30 Ich pierwsze miłości – Janusz Józefowicz
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Wyścig kolarski „Dookoła Mazowsza”
- 17.50 Światowy Sejmik Działaczy Polonijnych – Międzyzdroje 22 –28 lipca
- 18.00 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy... [2]
- 18.15 Zmiennicy [5/15] – Safari – serial komediowy prod. polskiej
- 19.15 Dobranocka: Przygody Misia Colargola [3] – Witaj Norynko – serial anim.
- 19.30 Wiadomości
- 19.55 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Benefis Korneliusza Pacudy
- 22.00 Panorama
- 22.20 Sport telegram
- 22.30 Na wielkiej scenie – Hanna Gronkiewicz-Waltz kontra Danuta Waniek
- 23.20 Tryptyk – film anim. (powt.)
- 23.40 Biera Kryka, psa i idymy grać – film dok.
- 0.00 Zaproszenie – Bieszczady – tu asfalt się kończy... [2] – program krajoznawczy Wojciecha Nowakowskiego (powt.)
- 0.15 Zmiennicy [5/15] – Safari – serial komediowy prod. polskiej (powt.)
- 1.15 Przygody Misia Colargola [3] – Witaj Norynko – serial anim. (powt.)
- 1.30 Wiadomości (powt.)
- 1.50 Sport telegram (powt.)
- 1.55 Piknik Country – Mrągowo 2001 – Benefis Korneliusza Pacudy (powt.)
- 3.45 Bilek – dramat prod. polskiej
- 4.30 Tam, gdzie jesteśmy – Zapomniany kraj – reportaż (powt.)
- 5.00 Panorama (powt.)
- 5.20 Sport telegram (powt.)
- 5.30 Wyścig kolarski „Dookoła Mazowsza” (powt.)
- 6.00 Światowy Sejmik Działaczy Polonijnych – Międzyzdroje 22 –28 lipca (powt.)
- 6.10 Polska w ogniu – Katyń [1] (powt.)
- 6.35 Studnia – magazyn folkowy – koncert zespołu Kale Bała

## PASMO WSPÓLNE

- 7.00 Waldo wspaniały [15/26]
- 7.30 Tommy i Oscar [7/26]
- 8.00 OTV
- 9.00 Cztery pancerni i pies [9/21]
- 10.00 Remonte control
- 11.30 Australijski sposób na życie [6/8]
- 12.30 Skarbiec
- 12.55 Mityczne stwory [4/6]
- 13.20 Zaproszenie [44]
- 13.40 Nieujarzmiona Amazonia [8/12]
- 14.35 Kino familijne – Cykownicy [49/52]
- 15.00 Magazyn Żeglarski
- 15.25 Koncert Kielce – finał
- 16.10 Teleturniej – wieża
- 16.35 Szczęśliwej podróży
- 17.00 OTV
- 19.00 Teatr w TVP 3 regionalnej
- 20.40 Telekurier bis
- 21.00 OTV
- 22.00 Kino mocne: Proprietor
- 23.35 Aida

## KATOWICE

- 8.00 Spotkania z tradycją
- 8.25 Prognoza pogody
- 8.30 Z życia Kościoła – prog. katolicki
- 8.50 TV Katowice proponuje...
- 17.00 Łowcy przygód – nasi na świecie
- 17.50 Palce liżać – czyli kuchnia regionalna
- 18.00 Aktualności – wydanie główne
- 18.15 Wiadomości sportowe
- 18.20 Od Rawy do Rawy
- 21.30 Aktualności
- 21.40 Wiadomości sportowe

## KRAKÓW

- 8.00 Kronika
- 8.10 Pogoda za oknem
- 8.15 Wiara i życie
- 8.40 Podpowiedzi w plenerze
- 17.00 Krakowskie lato z dokumentem
- 18.00 Kronika
- 18.20 Folkowe lato z TV regionalną Kraków – Od Galicji do Bałkanów [1]
- 18.55 Warto wiedzieć
- 21.00 Europejskie stolice kultury
- 21.30 Kronika

## WOT

- 8.00 Telewizyjny numer warszawski
- 8.05 Telewizyjny Kurier Mazowiecki
- 8.20 Podróże z WOT
- 8.40 Powiaty
- 14.55 Magazyn Żeglarski
- 17.00 Z archiwum kuriera – Absurdy budownictwa
- 17.10 Koncert piosenek Erica Claptona
- 18.00 Telewizyjny Kurier warszawski i pogoda
- 18.20 Są takie miejsca
- 18.40 20 lat później
- 21.00 Dzieje Warszawy w latach 1920–1939
- 21.20 Wojenne dni Warszawy – odc. pilotaż.
- 21.30 Wiadomości Kuriera
- 21.40 Wojenne dni Warszawy [1 i 2/19]

## WROCŁAW

- 8.00 Weekend, weekend – pr. familijny
- 8.05 Fakty poranne
- 8.15 Weekend, weekend...
- 8.55 Dolnośląskie lato – [1]
- 17.00 Dolnośląskie lato – [2]
- 17.10 W rajskim ogrodzie – magazyn
- 17.30 Przepytywanka – Krzysztof Kolberger
- 18.00 Fakty
- 18.15 Pogoda
- 18.20 Dolnośląskie lato – [3]
- 21.00 Artyści estrady
- 21.30 Fakty wieczorne
- 21.45 Studio Sport



Niedziela, 22.07.2001

## Książę

Autorzy dokumentu naświetlili wszechstronnie działalność Kardynała w różnych dziedzinach, nie pomijając żadnego istotnego wątku, poczynając od jego znaczących przedsięwzięć charytatywnych, które rozwijał i którym patronował na każdym etapie swojej posługi duszpasterskiej, poprzez działania o charakterze ściśle religijnym, aż do lat najtrudniejszych, okupacji i pierwszego okresu rządów komunistycznych. To w tych czasach jego postawa zyskała mu miano niekoronowanego króla Polski. „Jest to Książę Niezłomny, jest to jakiś punkt odniesienia, jakaś skała, na której można się oprzeć...” – tak mówi w filmie o Księciu Kardynale Jan Paweł II. I właśnie niezwykle osobiste i serdeczne wypowiedzi Papieża oraz osób, które знаły Kardynała, stanowią o wartości filmu. O stosunku Jana Pawła II do Sapiehy świadczy już sam fakt, że przez dwa dni w maju ubiegłego roku dzielił się z twórcami filmu swymi związanymi z nim wspomnieniami.

Autorzy filmu wykorzystali zachowane do dzisiaj materiały filmowe z czasów działalności Sapiehy, z tym że, niestety, na niewielu z nich pojawia się sam kardynał. Do najciekawszych należą z pewnością fragmenty filmu z 1913 roku, na którym utrwalono otwarcie dworca kolejowego, będące zarazem pierwszym filmowym zapisem publicznego wystąpienia Arcybiskupa.

TVP 1, godz. 15.10

Poniedziałek, 23.07.2001

## Niemiec, Warmiak, katolik

Andre Schmeier urodził się w Niemczech w 1969 roku, a rodzinę swojego pradziadka, znał jedynie z fotografii ocalonej przez dziadka i z jego wspomnień. Tak też najpierw poznał Lidzbark Warmiński, o którym dziadek opowiadał mu często z ogromnym sentymentem. A teraz Andre sam jest mieszkańcem Lidzbarku. Po ukończeniu seminarium duchownego i przyjęciu święceń kapłańskich przyjechał do małej ojczyzny swych przodków, by otoczyć opieką duchową mówiących po niemiecku Warmiaków, którzy pozostali po wojnie na terenach byłych Prus Wschodnich. W filmie Andre Schmeier opowiada o swojej

rodzinie, wyjaśnia motywy decyzji i wspomina początki pracy kapłańskiej. O losach Warmiaków i Kościoła katolickiego w tym regionie Polski opowiadają też: prof. Stanisław Abramczyk, s. Tarcyzja Krausze ze Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny, metropolita warmiński abp Edmund Piszcz i ks. Bronisław Magdziarz. Realizacja Piotr Korycki; TVP 2, godz. 17.05

Wtorek, 24.07.2001

## Czas na dokument. Taka jest moja rola

Kazimierz Nowak utrzymywał rodzinę grając na saksofonie w grupie „No To Co” Piotra Janczerskiego. Sławek jeździł z ojcem na koncerty. Nasiąkał atmosferą estrady i zakulisowego życia. Rozbudzało to jego młodzięcze marzenia o życiu w blasku reflektorów, odmiennym od szarej codzienności. Doskonale bawił się w środowisku ludzi mocnej muzyki i taniego alkoholu, swobody seksualnej i narkotyków. W 1988 roku Sławomir Nowak zaszokował przyjaciół i znajomych wstępując nagle do seminarium duchownego w Poznaniu. Jego wiejska plebania w Trzcinicy koło Kępna szybko stała się celem podróży rockersów, bluesmanów i miłośników harleyów. Autor filmu kreśli sylwetkę księdza „Wawy”, słuchając opowieści bohatera o jego życiu. Towarzyszy mu z kamerą w różnych sytuacjach – na plebanii, wśród wiernych i „odmieńców”, podczas promocji nowej płyty w Krakowie i dorocznego zjazdu motocyklistów w Warszawie. Rozmawia o kapłanie z jego parafianami z Trzcinicy i Błazek oraz przyjaciółmi.

Real. Grzegorz Tomczak; TVP 1, godz. 22.05

Sobota, 28.07.2001

## Wakacje z „Ziarnem”

Dzieci nadal wędrują po Kaszubach. Odwiedzają mały kościółek. Czują się w nim swojsko. Modlą się głośno – jedne po polsku, inne po kaszubsku. Potem spierają się, w jakim języku powinny się modlić – „odświętnym” czy „domowym”. Spór łagodzi ksiądz, opowiadając o sobie i swojej rodzinie. Wspomina też, czym była dla niego pielgrzymka do Ziemi Świętej i odsłonięcie w Bazylice Pater Noster tablicy z *Modlitwą Pańską* zapisaną w języku kaszubskim.

TVP 1, godz. 8.45